

Ochrona praw człowieka
w Rzeczypospolitej Polskiej
na tle standardów europejskich

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Nauk Społecznych



KINGA MACHOWICZ

Ochrona praw człowieka
w Rzeczypospolitej Polskiej
na tle standardów europejskich

Wydawnictwo KUL
Lublin 2009

Recenzent
prof. dr hab. Marek Żmigrodzki

Opracowanie redakcyjne
Bogusława Wójcikowska

Opracowanie komputerowe
Hanna Prokopowicz

Projekt okładki i stron tytułowych
Agnieszka Gawryszak

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2009

ISBN 978-83-7363-910-2

Wydanie II zmienione i rozszerzone

Książka dofinansowana przez Limbex spółka z o.o.



Wydawnictwo KUL
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin
tel. 0-81 740-93-40, fax 0-81 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
e-mail: info@elpil.com.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz ważniejszych skrótów	9
Wstęp	11
Rozdział I. ZAGADNIENIA OGÓLNE	15
1. Europejski system ochrony praw człowieka	15
2. Specyfika Konwencji Praw Człowieka	18
3. Konwencja Praw Człowieka w polskim porządku prawnym – zagadnienia teoretyczne	21
Rozdział II. PRAWA ABSOLUTNE	35
1. Prawo do życia	35
2. Zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania	40
3. Zakaz trzymania w niewoli lub w poddaństwie, pracy przymusowej	47
4. Zakaz karania bez podstawy prawnej	48
Rozdział III. PRAWA PRZYSŁUGUJĄCE W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM	51
1. Prawo do sądu	51
1.1. Przedmiotowy zakres prawa do sądu	51
1.2. Rzetelne rozpatrzenie sprawy	60
1.3. Prawo do obrony	71
1.4. Niezgodność polskiego ustawodawstwa z europejskimi standardami prawa do sądu	73
2. Prawo do skutecznego środka odwoławczego	75
2.1. Skuteczność środka przeciwko przewlekłości postępowania	75
2.2. Prawo do rozpatrzenia sprawy przez sąd drugiej instancji	76
2.3. Prawo do kasacji	77

Rozdział IV. OCHRONA PRYWATNOŚCI	81
1. Prawo do życia prywatnego i rodzinnego	81
1.1. Integralność jednostki	81
1.2. Prawo do życia rodzinnego	85
1.3. Ochrona danych o życiu prywatnym	94
2. Prawo do zawarcia związku małżeńskiego	96
2.1. Zawarcie małżeństwa	96
2.2. Unieważnienie małżeństwa	99
2.3. Obowiązki małżonków	101
2.4. Rozwód a separacja	102
Rozdział V. PRAWO WŁASNOŚCI ORAZ PRAWO DO SPOKOJNEGO KORZYSTANIA Z MIENIA	105
1. Ochrona prawa własności	105
2. Ochrona spokojnego korzystania z mienia	113
3. Praktyka organów krajowych jako przyczyna stwierdzenia naruszeń art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji Praw Człowieka	116
Rozdział VI. OCHRONA SWOBÓD	119
1. Wolność i bezpieczeństwo osobiste	119
1.1. Zasadność ingerencji w wolność i bezpieczeństwo osobiste	119
1.2. Odszkodowanie za niezgodne z prawem pozbawienie wolności	125
2. Wolność myśli, sumienia i wyznania	127
2.1. Artystyczna prowokacja a uczucia religijne	127
2.2. Ustawowa ochrona myśli, sumienia i wyznania	129
2.3. Praktyka ochrony swobody myśli, sumienia i wyznania	132
2.4. Środki podejmowane przeciwko nadużyciom w zakresie swobody myśli, sumienia i wyznania	136
3. Swoboda wypowiedzi	141
3.1. Treść swobody wypowiedzi	141
3.2. Ustawowa ochrona swobody wypowiedzi a standardy europejskie	143
3.3. Swoboda wypowiedzi osadzonych	161
3.4. Zakładanie czasopism	164
4. Wolność zgromadzania i stowarzyszania się	167
4.1. Wolność zgromadzania się	167
4.2. Nadużywanie wolności stowarzyszania się	170
Podsumowanie	173
Bibliografia	179
1. Akty normatywne	179
2. Literatura	180
3. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego	181

4. Orzecznictwo Sądu Najwyższego	182
5. Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego	184
6. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz sprawozdania Europejskiej Komisji Praw Człowieka	185
Aneks	
1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – wyciąg	193
2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Protokoły Nr: 1, 4, 6, 7, 12	207
3. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych	235
4. Międzynarodowy Pakt Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych	259
5. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki	270

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

Akty normatywne

- k.c. – Kodeks cywilny.
- k.k. – Kodeks karny.
- k.p.a. – Kodeks postępowania administracyjnego.
- k.p.c. – Kodeks postępowania cywilnego.
- k.p.k. – Kodeks postępowania karnego.
- k.r.o. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.
- MPPGSiK – Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.
- MPPOiP – Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Periodyki

- A. – Publications of the European Court of Human Rights, Series A: Judgments and Decisions, Registry of the Court, Council of Europe, Strasbourg, Carl Heymanns Verlag KG – seria, w której do końca 1995 r. publikowano orzeczenia i decyzje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wraz ze sprawozdaniami Europejskiej Komisji Praw Człowieka.
- ECHR – European Court of Human Rights – seria, w której od 1 listopada 1998 r. publikuje się orzeczenia i decyzje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.
- ONSA – Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego.
- OSN – Orzecznictwo Sądu Najwyższego.
- OSNAPiUS – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.
- OSNC – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna.
- OSNCP – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

- OSNKW – Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa.
OTK – Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.
RJD – Reports of Judgments and Decisions, Registry of the Court, Council of Europe, Strasbourg, Carl Heymanns Verlag KG – seria, w której od 1 stycznia 1996 r. do 31 października 1998 r. publikowano orzeczenia i decyzje Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wraz ze sprawozdaniami Europejskiej Komisji Praw Człowieka.

Organy i organizacje

- ETPC – Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu.
MOP – Międzynarodowa Organizacja Pracy.
NSA – Naczelny Sąd Administracyjny.
OBWE – Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.
RPO – Rzecznik Praw Obywatelskich.
SN – Sąd Najwyższy.
TK – Trybunał Konstytucyjny.
UOP – Urząd Ochrony Państwa.

WSTĘP

Poziom ochrony praw człowieka w Rzeczypospolitej Polskiej można oceniać z różnych punktów widzenia i za pomocą różnych kryteriów. Do istotnych kryteriów oceny należy wywiązywanie się (lub ewentualnie jego brak) z zobowiązań międzynarodowych w tym zakresie. Stopień wywiązywania się z zewnętrznych zobowiązań państwa można szacować za pomocą orzecznictwa niezawisłych organów międzynarodowych w sprawach rozpatrywanych w wyniku skarg składanych przeciwko temu państwu. Należy przy tym mieć na uwadze skalę zjawiska, treść przyjmowanych rozstrzygnięć, stałość lub ewolucję linii orzeczniczej. Na gruncie prawa krajowego miernikiem stanu ochrony praw człowieka jest ustawodawstwo i dotyczące go orzecznictwo najwyższych organów sądowych.

Celem opracowania jest właśnie przeprowadzenie próby oceny poziomu ochrony praw człowieka w III Rzeczypospolitej Polskiej przy uwzględnieniu kryterium wywiązywania się państwa z zobowiązań międzynarodowych. Kryterium to zostało ustalone na podstawie orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wydanych w sprawach przeciwko Polsce. Przedmiotowe rozstrzygnięcia nie mają charakteru precedensowego, ale jak wynika z samej ich treści, mieszczą się w ramach już ustalonej linii orzecznictwa. Płaszczyznę podlegającą próbie oceny stanowi polskie ustawodawstwo, orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Celem pracy jest dokonanie próby oceny, a nie całościowej oceny, ponieważ zostało użyte pojedyncze kryterium oceny w odniesieniu do wybranych obszarów badawczych. Zbadanie całokształtu zagadnień wpływających na poziom ochrony człowieka byłoby obiektywnie niemożliwe ze względu na permanentne pojawianie się nowych elementów wraz z rozwojem praktyki sądowej. Realizację zamierzonego celu umożliwiło przeprowa-

dzenie analizy porównawczej wskazanego orzecznictwa strasburskiego i krajowego, a także dokonanie opisu zauważonych zjawisk oraz wyciągnięcie na tej podstawie wniosków.

Ramy czasowe niniejszego opracowania przeważnie nie sięgają dalej niż transformacja ustrojowa, ponieważ dopiero wtedy podniesiono kwestię przestrzegania prawa międzynarodowego do rangi konstytucyjnej.

Ponadto przekrojowość ujęcia poruszanej tematyki wymusza zatrzymywanie się na pewnym poziomie uogólnień oraz selekcję zagadnień wybranych do przedstawienia. Wypada przy tym pamiętać, że obraz uzyskany na podstawie przeglądu orzecznictwa może nazbyt mocno wypuklać niektóre zjawiska, a innych jeszcze nie ujawniać. Na łamanie swoich praw jest w stanie skarżyć się osoba świadoma ich istnienia. Natomiast zarówno jednostka nie obdarzona taką świadomością, jak i osoba przekonana o przestrzeganiu jej praw nie składają skarg do sądów krajowych ani międzynarodowych trybunałów.

Publikacja adresowana jest do wszystkich osób, które na osobisty lub zawodowy użytek zainteresowane są problematyką ochrony praw człowieka – uczestników postępowań sądowych i administracyjnych, praktyków obrotu gospodarczego, studentów kierunków społecznych.

Opracowanie zostało podzielone na sześć rozdziałów. Pierwszy z nich obejmuje tematykę kształtowania się europejskich standardów ochrony praw człowieka oraz ich miejsca w polskim porządku prawnym. W zakresie kształtowania się europejskich standardów ochrony praw człowieka zwrócono uwagę na wieloznaczność pojęcia „europejski system”. Jest ona skutkiem działalności na przedmiotowej płaszczyźnie kilku organizacji – Rady Europy, OBWE, Unii Europejskiej, opiera się na Konwencji Praw Człowieka, a także dorobku wypracowanym przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Jednak nawet po wejściu w życie traktatu reformującego UE nie można spodziewać się rewolucyjnych zmian w sferze ochrony praw człowieka. Rozdział I przedstawia też system oparty na Konwencji Praw Człowieka oraz jej obowiązywanie w polskim porządku prawnym, uzależnione od regulacji konstytucyjnych i praktyki sądowej.

Rozdział drugi dotyczy praw absolutnych – takich, które bez względu na okoliczności nie mogą być ograniczane w jakikolwiek sposób. Zagadnienia w nim poruszane mają nie tylko znaczenie na gruncie prawa stanowionego, ale także kontekst moralny. Dotyczą zarzutów braku wystarczającej ochrony prawa do życia, poniżającego traktowania osadzonego. Zagadnienia te wiążą się również z wątpliwościami powstającymi na tle procedury ekstradycyjnej oraz karania bez podstawy prawnej w sytuacji

zmiany stanu prawnego. Ponadto zwrócono uwagę na wykonywanie zobowiązań w zakresie zakazu stosowania pracy przymusowej, trzymania w niewoli lub poddaństwie.

Trzeci rozdział został poświęcony prawom przysługującym stronie w postępowaniu sądowym: prawu do sądu oraz prawu do skutecznego środka odwoławczego. W tej dziedzinie niezmiernie istotne jest zapewnienie dostępu do sądu, rzetelność postępowania, uwzględniająca rozsądny termin jego zakończenia. Wiele zagadnień, z którymi w praktyce łączą się liczne wątpliwości, dotyczy prawa do obrony.

Tematem czwartego rozdziału są wybrane aspekty prawa do prywatności – prawo do życia rodzinnego, prawo do zawarcia małżeństwa, zagadnienia ochrony danych dotyczących prywatnego życia jednostki. W zakresie życia rodzinnego, z powodu rangi zagadnień dla prawidłowego funkcjonowania rodziny, uwagę skupiono na stosunkach między rodzicami a dziećmi (nie tylko małoletnimi), ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań podyktowanych dobrem dziecka. W rozdziale piątym umieszczono rozważania o prawie własności i spokojnym korzystaniu z mienia, zwłaszcza w kontekście dysponowania przez właścicieli mieszkaniami, w których mieszkają lokatorzy zajmujący wcześniej te lokale jako mieszkania komunalne. Ponadto rozważono niektóre aspekty otrzymywania rekompensat za tzw. mienie zabużańskie. Są to zagadnienia najczęściej pojawiające się w orzecznictwie strasburskim dotyczącym skarg przeciwko Polsce, składanych w związku z domniemanym naruszeniem prawa własności.

Ostatni rozdział zawiera rozważania dotyczące różnych aspektów swobód. W zakresie wolności i bezpieczeństwa osobistego uwagę zwrócono na środki izolacyjne przewidziane w polskim ustawodawstwie. Swobodę myśli, sumienia i wyznania poszczególnych jednostek skonfrontowano ze swobodami przysługującymi innym osobom. Z kolei w ramach przedstawienia swobody wypowiedzi poruszono także jej aspekty, jak: zakres jej treści, poziom dostosowania rozwiązań przyjętych w polskim prawie do poziomu wynikającego z konieczności wykonywania zobowiązań międzynarodowych oraz zagadnienia szczegółowe, jak problem swobody wyrażania krytyki przez osoby przymusowo znajdujące się w odosobnieniu i wolności zakładania czasopism. Ponadto w rozdziale szóstym przedstawiono swobodę zgromadzania się w kontekście istoty zachowania zamierzonego terminu zgromadzenia dla możliwości realizacji jego celu oraz przesłanki niwelujące swobodę stowarzyszania.

Refleksje kończące rozważania w poszczególnych obszarach tematycznych ukazują pewne prawidłowe zachowania organów państwa, cza-

sem wskazują niedociągnięcia oraz sugestie co do sposobów ich wyeliminowania. Zamieszczony aneks ma na celu ułatwienie dotarcia do aktów normatywnych.

Opracowanie zostało przygotowane z wykorzystaniem takich źródeł, jak: polskie i międzynarodowe akty normatywne, monografie polsko- i obcojęzyczne, artykuły w piśmiennictwie prawniczym, referaty wygłoszone podczas konferencji naukowych oraz orzecznictwo: Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*.

¹ Tłumaczenie własne weryfikowane za pomocą innych tłumaczeń o charakterze nieoficjalnym zawartych w publikacji M.A. Nowickiego *Wokół Konwencji Europejskiej*, Zakamycze 2006, oraz na stronie www.ms.gov.pl.

ROZDZIAŁ I

ZAGADNIENIA OGÓLNE

1. EUROPEJSKI SYSTEM OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA

Europejski system ochrony praw człowieka w gruncie rzeczy składa się z kilku wzajemnie przenikających się systemów. Starszym i bardziej wyspecjalizowanym systemem jest system wypracowany przez państwa członkowskie Rady Europy. W tym celu została sporządzona Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (w praktyce utarło się skrótowe określenie – Konwencja Praw Człowieka)¹. Warunkiem przystąpienia nowego państwa do Rady Europy jest ratyfikacja przedmiotowego traktatu. Rada Europy, jako organizacja międzynarodowa, opiera się na zasadzie demokracji parlamentarnej i poszanowaniu praw człowieka. Dlatego Konwencja zobowiązuje swoich sygnatariuszy do poszanowania określonego katalogu praw człowieka. Na straży wykonania zobowiązań wynikających z traktatu stoi Europejski Trybunał Praw Człowieka. Organ ten dokonuje wykładni postanowień Konwencji oraz prowadzi postępowania w sprawie ich naruszenia.

W miarę upływu czasu część państw członkowskich Rady Europy zacieśniała współpracę gospodarczą. Dało to podstawę do tworzenia innych organizacji regionalnych. Na czas oznaczony powstała Europejska Wspólnota Węgła i Stali, na czas nieoznaczony – Europejska Wspólnota Energii Atomowej i Wspólnota Europejska. Działający w jej ramach Europejski Trybunał Sprawiedliwości przyznał, że tworząc normy dotyczące praw podstawowych, należy czerpać z tradycji konstytucyjnych państw członkowskich oraz dokumentów międzynarodowych, któ-

¹ 4 listopada 1950 r. w Rzymie.

rych stronami są te państwa². Orzeczenie ETS umożliwiło więc włączenie norm pochodzących z Konwencji do prawa wspólnotowego. Decyzje ETS podejmowane w ciągu lat uczyniły obowiązkiem stosowanie norm Konwencji nawet w tych państwach należących do Wspólnot, w których nie dokonano jej formalnego włączenia do porządku prawnego³.

Kolejnym krokiem integracji było powstanie Unii Europejskiej. Według Traktatu z Maastricht: [...] *Unia szanuje prawa podstawowe – te, które są gwarantowane przez Europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podpisaną w Rzymie 4 XI 1950 r. oraz te, które wynikają ze wspólnych tradycji konstytucyjnych państw członkowskich, w charakterze ogólnych zasad prawa wspólnotowego* [...]. Może nawet dochodzić do „zapożyczania” wyników wykładni prawa. Taką sytuację spotyka się w orzecznictwie ETS, gdy stosując Konwencję, odwołuje się do orzecznictwa ETPC⁴. Sformułowanie przepisu Traktatu w taki sposób pozwala uniknąć konfliktu między ETS a ETPC. Przedmiotowa forma recepcji uwzględnia przede wszystkim specyfikę prawa wspólnotowego – w ten sposób wymogi integracji UE mogą być wyrażane lepiej i w sposób bardziej wymierny⁵. Traktat lizboński przewiduje nawet możliwość przystąpienia UE do Konwencji.

Gwarancje wynikające z pierwotnego tekstu Konwencji oraz Protokołów stanowiących jej integralną część to: prawo do życia, zakaz tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania, zakaz pracy niewolniczej, przymusowej, trzymania w poddaństwie, prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego, zakaz pozbawiania wolności za długi, prawo do odszkodowania za bezprawne skazanie, prawo do sądu, prawo do skutecznego środka odwoławczego, prawo do odwołania się w sprawach karnych, zakaz karania bez podstawy prawnej, zakaz ponownego sądenia lub karania, prawo do życia prywatnego, prawo do zawarcia związku małżeńskiego, równość małżonków, prawo do swobodnego poruszania się, wolność myśli, sumienia i wyznania, wolność wypowiedzi, wolność zgromadzania się i stowarzyszeń, zakaz dyskryminacji, ochrona cudzoziemców, ochrona własności i poszanowanie mienia, prawo do nauki,

² Por. C. Mik, *Koncepcja normatywna prawa europejskiego praw człowieka*, Toruń: Comer 1994, s. 118.

³ Por. A.Z. Drzemczewski, *European Human Rights Convention in Domestic Law. A Comparative Study*, Oxford: Clarendon Press, 1983, s. 229-230.

⁴ Ibidem, s. 245-247.

⁵ Por. G. Robbers, *Podstawowe prawa i wolności obywateli w Unii Europejskiej*, w: *Kultura i prawo. Materiały I Międzynarodowej Konferencji na temat: Podstawy jedności europejskiej*, Lublin, 23-25 września 1998, pod red. J. Krukowskiego i O. Theisena, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1999, s. 241.

prawo do wolnych wyborów ciała ustawodawczego, zakaz wydalania własnych obywateli.

Konwencja jest wielostronną umową międzynarodową, podpisaną i ratyfikowaną przez państwa członkowskie Rady Europy. Mimo że nie jest wyrazem woli jednego ustawodawcy, spełnia postulat racjonalności stawiany takiemu podmiotowi. Postulat ten polega na jednoznacznej i precyzyjnej artykulacji uzasadnień. Ich konsekwencja logiczna (wewnętrzna niesprzeczność), postulat empiryzmu, obiektywizmu uzasadnień są miarą tej racjonalności⁶. Innymi słowy, zasada racjonalności przede wszystkim mówi o tym, że podmiot racjonalny jest podmiotem o stałych i konsekwentnych preferencjach i wyznaje niesprzeczny system wiedzy⁷.

Racjonalność działań sygnatariuszy potwierdza preambuła dokumentu, będąca uzasadnieniem motywów podpisania traktatu i zamierzeń z nim związanych, a także odwołaniem do sytuacji istniejącej w Europie.

Konwencja powstała pod auspicjami Rady Europy, ale powołuje się na wzorce wypracowane przez inny podmiot międzynarodowy – Organizację Narodów Zjednoczonych⁸. Odpowiedź na pytanie, dlaczego postąpiono w ten sposób, nie wydaje się trudna. Wynikało to z sytuacji po II wojnie światowej. W tym okresie dostrzeżono, że problematyka ochrony praw człowieka jest na tyle ważna, iż nie powinna stanowić domeny wyłącznie prawodawstwa krajowego. Powinna być także uregulowana na forum międzynarodowym.

Przed 1948 r. istniały konwencje, których przedmiot stanowiła ochrona praw człowieka. Miały one jednak ograniczony zakres. Dotyczyły określonych grup osób w ściśle określonych, wyjątkowych sytuacjach – jak ochrona żołnierzy, jeńców wojennych czy ludności cywilnej w czasie wojny. Natomiast Powszechna Deklaracja Praw Człowieka wprowadzała

⁶ Por. L. Morawski, *Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń: UMK 1988, s. 28.

⁷ O potrzebie uzupełnienia tej definicji o warunki sformułowane w drodze analizy merytorycznej: E. Kustra, *Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1980, s. 116-143.

⁸ Wyraźne odniesienie do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 r. znajduje się w preambule do Konwencji: *Rządy Państw-Sygnatariuszy niniejszej Konwencji, członkowie Rady Europy, zważywszy na Powszechną Deklarację Praw Człowieka, uchwaloną 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych; zważywszy, że owa Deklaracja zmierza do zapewnienia powszechnego i efektywnego stosowania zawartych w niej praw, [...] zdecydowane jako Rządy państw europejskich, działających w tym samym duchu i posiadających wspólne dziedzictwo ideałów i tradycji politycznych, poszanowania wolności i rządów prawa, podjąć pierwsze kroki w celu zbiorowego zagwarantowania niektórych praw wymienionych w Powszechnej Deklaracji, uzgodniły, co następuje [...]*.

zapowiedź ochrony rozciągniętej na wszystkich ludzi. Nowością był fakt, że ochrona ta miała być skuteczna w warunkach pokoju. Odzwierciedleniem Deklaracji należącym do sfery opatrzonej sankcją prawną były Pakty Praw Człowieka. Powstały jednak dopiero w 1966 r. Tymczasem należało się zgodzić, że państwa nie powinny arbitralnie ustalać, jakie wartości w obszarze praw podstawowych zasługują na ochronę oraz że istnieją niezależne od państwa wartości, ono zaś samo jedynie może i powinno gwarantować ochronę tych wartości – przede wszystkim przez ich konstytucyjną regulację. Taki bowiem sens ma praktyka zawierania traktatów wielostronnych dotyczących praw podstawowych⁹.

Rada Europy to organizacja, której statutowym celem jest wspieranie demokracji parlamentarnej. Osiąga się go przez realizację wielu zadań, m.in. ochronę praw człowieka. Konwencja została podpisana w dwa lata po uchwaleniu Powszechnej Deklaracji. Nie powinno więc zastanawiać, że organizacja regionalna, realizując swoje statutowe cele, korzysta w pewnym zakresie ze wzorców ułożonych przez organizację o światowym zasięgu, tym bardziej iż członkowie Rady Europy należą przecież do ONZ. Współpracują także w ramach OBWE – tzw. wymiaru ludzkiego. Obejmuje on m.in. udzielanie pomocy uchodźcom, wysyłanie obserwatorów w rejon objęte konfliktem.

2. SPECYFIKA KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA

Od typowych umów z zakresu prawa międzynarodowego Konwencję Praw Człowieka odróżnia to, że stwarza uprawnienia nie tylko dla jej państw będących stronami, ale też wychodzi poza sferę stosunków między państwowych. Poza sygnatariuszami adresatami norm konwencyjnych są również osoby fizyczne, grupy takich osób oraz podmioty, które według orzecznictwa ETPC należy traktować tak, jak jednostki. W traktatach regulujących materię inną niż prawa człowieka nie spotyka się też sytuacji, w której podmioty nie posiadające statusu strony umowy mają możliwość zainicjowania kontroli wykonania zobowiązań płynących z przedmiotowej umowy – tak jak ma to miejsce w przypadku instytucji skargi indywidualnej przewidzianej Konwencją. Także sam ETPC zauważył, iż Konwencja jest czymś odmiennym od podpisanych do tamtej pory umów: *Inaczej niż w typowych traktatach, Konwencja zawiera wię-*

⁹ Por. P. Daranowski, *Międzynarodowe prawo praw człowieka a ich konstytucyjna ochrona*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 4, s. 32.

cej niż zwykle wzajemne zobowiązania między państwami. Tworzy ona ponad i poza siecią dwustronnych zobowiązań zobowiązania obiektywne, które według słów preambuły korzystają ze „zbiorowej ochrony”¹⁰. Obiektywny charakter zobowiązań płynących z Konwencji wpływa na układanie się tych zobowiązań na dwóch płaszczyznach: horyzontalnej i wertykalnej. Przesądza on również o tym, iż zobowiązania wertykalne odgrywają pierwszoplanową rolę w całokształcie zobowiązań. To z kolei pokazuje, że Konwencja zmierza do faktycznego upodmiotowienia osób podlegających jurysdykcji państw-stron także w sferze międzynarodowej, a nawet do współkreowania wraz z prawem krajowym pozycji prawnej jednostki¹¹.

Ochrona praw i wolności gwarantowanych Konwencją może być ograniczana. Mówi o tym art. 15 oraz art. 57 traktatu. O ile postanowienia art. 15 wskazują na umiejętność przewidywania trudnych sytuacji, to regulacje zawarte w art. 57 do pewnego stopnia pozwalają sygnatariuszom na niewprowadzanie w życie poszczególnych norm Konwencji.

Art. 15 daje możliwość uchylenia się państwa od wywiązywania się z zobowiązań wynikających z umowy w przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego, zagrażającego istnieniu narodu. Pojęcie to z jednej strony wydaje się bardzo pojemne, z drugiej zaś wprowadza „samoograniczenie”. *Stan niebezpieczeństwa publicznego* dotyczy bowiem nie tylko zagrożenia z zewnątrz (wojny), lecz swoim zakresem obejmuje również takie niebezpieczeństwo wewnętrzne, jak różnego typu rozruchy czy powstania. Państwo nie może jednak zawieszać stosowania Konwencji w każdym przypadku wystąpienia niebezpieczeństwa publicznego. Aby działanie było zgodne z przepisami Konwencji, ów stan musi zagrażać istnieniu narodu. To znaczy, że musi godzić w niepodległy byt narodu lub prowadzić do jego fizycznego wyniszczenia.

Na uszczuplenie liczby sytuacji, w których można odstąpić od chronienia praw człowieka, wpływają także dalsze postanowienia art. 15, ponieważ środki uchylające wykonanie zobowiązań wynikających z Konwencji:

- muszą ściśle odpowiadać wymogom sytuacji,
- nie mogą być sprzeczne z innymi zobowiązaniami płynącymi z prawa międzynarodowego.

Państwo ponadto jest zobligowane do wyczerpującego poinformowania Sekretarza Generalnego Rady Europy o podjętych środkach i przy-

¹⁰ Orzeczenie z dnia 18 stycznia 1978 r. w sprawie Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 25, § 239.

¹¹ Por. C. Mik, *Charakter, struktura i zakres zobowiązań z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 4, s. 6.

czynach ich zastosowania, a następnie o terminie ustania tychże środków.

Omawiany przepis wskazuje również prawa, których w żadnych okolicznościach i pod żadnymi warunkami nie można przestać chronić. Należy przez to rozumieć, że Konwencja traktuje je jako fundament wszystkich praw człowieka. Są to gwarancje, iż nikt w warunkach pokoju nie będzie: pozbawiony życia (jednak wyjątek stanowią przypadki śmierci w wyniku zgodnych z prawem działań wojennych), torturowany, traktowany lub karany w sposób niehumanitarny lub poniżający, trzymany w stanie niewolniczym lub w poddaństwie, karany bez podstawy prawnej.

Z kolei art. 57 Konwencji dopuszcza możliwość składania zastrzeżeń, czyli zadeklarowania w momencie złożenia podpisu lub dokumentów ratyfikacyjnych, że nie będzie się chroniło w sposób zgodny z Konwencją któregoś z gwarantowanych nią praw. Sygnatariusz dokonuje zastrzeżenia, jeżeli jego prawo krajowe nie chroni jakiegoś prawa człowieka tak, jak wymaga tego Konwencja, i ustawodawca nie chce tego zmienić.

Zastrzeżenia nie można dokonać w dowolnym zakresie. Jest on ograniczony do niezgodności występujących w już obowiązujących ustawach. Zabroniono także dokonywania zastrzeżeń o charakterze ogólnym. To znaczy, że państwa nie mogą krótko stwierdzać, iż na ich terytoriach nie będzie miał zastosowania dany przepis (bądź przepisy) Konwencji. Muszą podać treść ustaw niezgodnych z traktatem. Sformułowanie art. 57 Konwencji wyłącza możliwość dokonania zastrzeżenia, jeżeli niezgodności prawne nie istnieją, lecz tylko ochrona danego prawa z jakiegoś powodu nie jest wygodna dla sygnatariusza.

Wprowadzenie instytucji zastrzeżeń oraz dopuszczalność zawieszenia stosowania postanowień umowy w sytuacjach art. 15 Konwencji jest pewnego rodzaju kompromisem między potrzebą pełnej ochrony praw człowieka a stanem rzeczywistym. Jeżeli po ratyfikacji Konwencja musiałaby obowiązywać bez względu na sytuację, to liczba jej sygnatariuszy byłaby o wiele mniejsza. Państwa nie chciałyby jej podpisywać z powodu ostrożności. Dzięki przyjętym rozwiązaniom traktat znalazł szerokie zastosowanie, a zawieszenie jego mocy obowiązującej następuje jedynie w wyjątkowych przypadkach. Może on przestać obowiązywać tylko na skutek wypowiedzenia, a nowo podpisującemu państwu nie wolno wypowiedzieć go przez pięć lat od chwili, gdy stało się jego stroną.

Decyzje podejmowane dla rozstrzygnięcia sporów powstałych na tle traktatu są respektowane przez strony konfliktu, mimo że nie ma twardej sankcji w przypadku niepodporządkowania się orzeczeniu ETPC.

Natomiast umową międzynarodową o zasięgu ponadregionalnym jest np. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Jednak należy przyznać, że w Europie standardy ochrony praw człowieka wynikają raczej z systemu regionalnego. Istnieje wiele przyczyn tego zjawiska. Ogromne znaczenie ma zasięg terytorialny jurysdykcji obu systemów. Wymienione traktaty mają zasięg światowy, podczas gdy system stworzony przez Radę Europy w zasadzie obejmuje tylko jeden kontynent¹². Ma to korzystny wpływ na wydolność systemu oraz szybkość postępowania przed ETPC. Ponadto przewaga systemu regionalnego polega na tym, że obejmuje państwa należące raczej do tego samego kręgu kulturowego. Dlatego sędziowie nie mają większych kłopotów z właściwą percepcją zagadnień, które przychodzi im rozpatrywać. Takie kłopoty mogą natomiast pojawić się, gdy sędziowie stykają się ze zjawiskami obcymi ich rodzimej kulturze prawnej.

3. KONWENCJA PRAW CZŁOWIEKA W POLSKIM PORZĄDKU PRAWNYM – ZAGADNIENIA TEORETYCZNE

Znaczenie traktatów w polskim porządku prawnym w drugiej połowie XX w. ulegało zmianom. Zmiany te zmierzały do nadania umowom międzynarodowym wysokiej pozycji w hierarchii źródeł prawa. Zmieniały się również metody, których zastosowanie pozwalało traktatom nabrać mocy obowiązującej. Zawsze były to jednak metody niereceptyjne (wyraźne odesłania ustawowe do umów lub ich stosowanie z mocy własnej). Normy prawa międzynarodowego zachowywały więc ten status, nie były przekształcane w normy prawa krajowego.

Konstytucja PRL z 1952 r. nie regulowała metody implementacji ratyfikowanych umów międzynarodowych. Brak określenia metody oraz sprecyzowania miejsca zajmowanego w polskim porządku prawnym nie oznaczał, że żaden traktat nie mógł być stosowany. Większość traktatów była stosowana *ex proprio vigore* (z mocy własnej). Umowy międzynarodowe nie były jednak stosowane często. Kierowano się zasadą: „co nie jest prawem dozwolone, to jest zakazane”. Formalnym wyrażeniem tej postawy było między innymi postanowienie Sądu Najwyższego wydane 25 sierpnia 1987 r.: *Dopóki [...] normy prawa międzynarodowego nie zostaną w sposób przewidziany prawem wprowadzone do tego prawa, takim prawem nie stają się, a w konsekwencji nie wiążą sądów*¹³.

¹² Zasięg terytorialny rozszerzał się ze względu na położenie geograficzne przystępujących do Rady Europy Rosji i Turcji.

¹³ I PRZ 8/87; OSNCP 1987, z. 12, poz. 199, s. 42.

Dość rzadko dopuszczano stosowanie norm międzynarodowych, a nawet przyznawano im pierwszeństwo w przypadku braku zgodności z normami krajowymi. Rozwiązanie to miało miejsce, gdy normy krajowe odsyłały do uregulowań międzynarodowych. Przykładem może być art. 541 k.p.k. z 1969 r. Był on zawarty w dziale XII: „Postępowanie w sprawach karnych w stosunkach międzynarodowych”. Jego § 1 po nowelizacjach brzmiał: *Przepisów niniejszego działu nie stosuje się, jeżeli umowa międzynarodowa, której Rzeczpospolita Polska jest stroną, stanowi inaczej*. Dlatego sąd w postępowaniu z udziałem „elementu obcego” miał obowiązek sprawdzenia, czy istnieje właściwa ratyfikowana umowa międzynarodowa. Jeżeli stwierdził jej istnienie, musiał na podstawie kodeksowego odesłania stosować postanowienia umowy międzynarodowej w konkretnym postępowaniu, nawet jeśli postanowienia te były sprzeczne z regulacjami kodeksu.

Jednakże prawodawca PRL starannie unikał odsyłania do umów międzynarodowych, jeżeli w grę wchodziły prawa człowieka, a zwłaszcza prawa polityczne i obywatelskie¹⁴. Problem traktatów chroniących prawa jednostek do pewnego stopnia rozwiązywała za to konstrukcja stosowania i skuteczności umów międzynarodowych w porządku prawnym *ex proprio vigore*. Konstrukcja ta, niestety, nie miała zalet wyraźnej, skonkretyzowanej i wiążącej dyrektywy nakazującej organowi stosowanie traktatu (wynikało to zresztą z samych założeń metody). Wobec braku takiej dyrektywy organ orzekający, szczególnie niższej instancji, mógł się nie orientować, że w danej sprawie powinien oprzeć się na normie prawnomiędzynarodowej. Jeżeli nawet miał tę orientację, mógł mieć wątpliwości, w jakim stopniu traktat był miarodajny¹⁵.

Pozycji traktatów w hierarchii źródeł prawa nie poprawiał fakt, że do kompetencji Trybunału Konstytucyjnego¹⁶ nie należało badanie zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi. Istnienie takiej kompetencji zachęcałoby do wykorzystywania przepisów traktatów jako elementów normatywnych podstaw różnego rodzaju decyzji podejmowanych przez organy sądowe. Kompetencję badania zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, dodała do kompetencji TK Konstytucja z 1997 r. oraz uchwalona 1 sierpnia 1997 r. ustawa o Trybunale Konstytucyjnym.

¹⁴ Por. K. Skubiszewski, *Prawa jednostki, umowy międzynarodowe i porządek prawny PRL*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 7, s. 16.

¹⁵ Por. K. Skubiszewski, *Prawa jednostki*, s. 19.

¹⁶ Od czasu jego ustanowienia ustawą z 1985 r.

Na sposób stosowania traktatów w omawianym okresie znaczący wpływ miała transformacja ustrojowa, której wyrazem było uchwalenie 29 grudnia 1989 r. noweli konstytucyjnej i zawarta w art. 1 Konstytucji zasada demokratycznego państwa prawnego. Z tej zasady TK wyprowadził potrzebę stosowania z mocy własnej norm *self-executing*¹⁷, zawartych w ratyfikowanych umowach międzynarodowych, zwłaszcza jeśli polskie normy nie były wystarczające. Stanowisko takie wyraził np. w orzeczeniu z dnia 11 lutego 1992 r.¹⁸ oraz orzeczeniu z dnia 20 października 1992 r.¹⁹

Jeżeli w porządku prawa krajowego brakuje norm ustalających relacje prawo krajowe – prawo międzynarodowe wystarczająco precyzyjnie, to teoretycznie wytwarza się sytuacja, w której normy międzynarodowe nie mają prawnej możliwości wpływania na stosunki wewnętrzne. W praktyce byłoby to nie do przyjęcia, więc domniemywa się istnienie w tym porządku metody *ex proprio vigore*. Norma międzynarodowa obowiązuje z mocy własnej, jeżeli *prawo wewnętrzne do tego dopuszcza, toleruje lub wręcz nakazuje taki stan*²⁰. Dopuszczenie lub tolerowanie przez państwo może odbywać się w drodze zachowywania przychylnego milczenia, tak jak miało to miejsce pod rządami Konstytucji PRL z 1952 r.

O zastosowaniu tej metody implementacji wnioskuje się więc przez negację. Jest przysłowiową „ostatnią deską ratunku”, by uzasadnić możliwość wywierania wpływu na stosunki prawne w obrębie państwa przez normę międzynarodową. Traktat, który ma być stosowany *ex proprio vigore*, musi spełnić dwie przesłanki, by rzeczywiście uzyskać moc obowiązującą: konieczna jest przynależność jego regulacji do materii ustawowej oraz ogłoszenie w odpowiednim publikatorze państwa²¹.

W państwie, w którym omawiana metoda znajduje zastosowanie, nie można oczekiwać szerokiej partycypacji norm międzynarodowych w procesach stosowania prawa. Przykładem takiego stanu rzeczy był nikły udział traktatów w procesie stosowania prawa w Polsce za czasów Konstytucji z 1952 r. Często bowiem podmiot stosujący prawo nie był przekonany o prawidłowości skorzystania w określonym przypadku z normy

¹⁷ Mianem *self-executing norms* (norm samowykonalnych) określa się pisane normy umowy międzynarodowej, które są na tyle precyzyjnie sformułowane, że ich wykładnia nie nastrocza żadnych trudności, oraz na tyle szczegółowe, iż tworzą uprawnienia i obowiązki.

¹⁸ Por. K 14/91; OTK 1992, cz. I, poz. 7.

¹⁹ Por. K 1/92; OTK 1992, cz. II, poz. 23.

²⁰ A. Wyzomska, *Metody wprowadzania prawa międzynarodowego w porządek krajowy*, w: *Miejsce traktatów w porządku prawnym PRL*, pod red. R. Sonnenfeld-Tomporak, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1989, s. 47.

²¹ Por. S. Rozmaryn, *Skuteczność umów międzynarodowych PRL w stosunkach wewnętrznych*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 12, s. 960.

międzynarodowej. Postępował więc zgodnie z zasadą, której musiał przestrzegać jako podmiot prawa publicznego: „co nie jest prawem dozwolone, to jest zakazane”.

Obecność metody *ex proprio vigore* w porządku prawnym wskazuje na to, że państwo nie przykładą zbyt dużej wagi do swojego wizerunku na międzynarodowym forum. Norma obowiązująca „z mocy własnej” nie jest bowiem ani recypowana (w ten sposób jej treść należałaby do krajowego porządku prawnego), ani nie ustalono wyraźnie, że należy ją stosować bezpośrednio, jak ma to miejsce w przypadku innych niereceptyjnych metod implementacji. Wyjątek stanowi sytuacja tworząca się w porządku prawnym podczas transformacji ustrojowej.

Po wejściu w życie Małej Konstytucji (ustawy konstytucyjnej z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym²²) nie została zmieniona metoda wprowadzania traktatów do porządku krajowego, ale diametralnie (w porównaniu z orzecznictwem sprzed 1989 r.) zmieniło się w tej dziedzinie stanowisko judykatury. Nowa tendencja uwzględniała zasadę wywiązywania się z zaciągniętych przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Zaczęto więc częściej stosować traktaty. Najwyraźniej widać to na przykładzie umów dotyczących ochrony praw człowieka. O ile wcześniej metoda stosowania z mocy własnej w oczach wielu składów orzekających była przeszkodą dla upatrywania w umowach elementu normatywnej podstawy decyzji, o tyle w latach 1992-1997 stanowiła element usprawiedliwiający szerszy niż dotąd udział traktatów w procesach stosowania prawa. Sądy zajęły się więc wymiarem sprawiedliwości rozumianym szerzej niż tylko bierne i mechaniczne wymierzanie każdemu, co mu się według prawa należy. Było to wynikiem układu stosunków między legislatywą, władzą wykonawczą a władzą sądowniczą²³.

Trybunał Konstytucyjny, konsekwentnie stojący do tej pory na stanowisku pozostawiania umów międzynarodowych poza jego kognicją, zrewidował swoje poglądy. W uchwale z dnia 30 listopada 1994 r. stwierdził: *Ponieważ zaś pojęcie aktu ustawodawczego używane w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym obejmuje w każdym razie wszystkie ustawy, to odnosić się musi także do ustaw upoważniających, o których mowa w art. 33 ust. 2 Małej Konstytucji*²⁴. Ustawa taka nie była niezgodna z Konstytucją, nawet jeżeli dotyczyła upoważnienia do ratyfikacji umowy

²² Dz. U. Nr 84, poz. 426.

²³ Por. A. Redelbach, *Wolność a konieczność w ochronie praw człowieka (uwagi na tle wolności prasy i jej ograniczeń)*, w: *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, integracja europejska*, pod. red. L. Leszczyńskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1999, s. 76.

²⁴ W 10/94; OTK 1994, cz. II, poz. 48, s. 241.

międzynarodowej, która zawierała postanowienia sprzeczne z wcześniejszymi zobowiązaniami międzynarodowymi RP, zobowiązywała państwo polskie do wprowadzenia w ustawodawstwie zmian, które mogły być sprzeczne z obowiązującą Konstytucją, oraz mogła naruszyć spójność porządku prawnego jego poszczególnych części. Przez badanie treści ustawy zawierającej zgodę na ratyfikację Trybunał badał więc w istocie treść umowy międzynarodowej w sposób merytoryczny. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny wskazał, że jeśli traktat jest niezgodny z Konstytucją z innych powodów, to jego podpisanie, zgoda na ratyfikację czy ratyfikacja jest naruszeniem Konstytucji. Tym samym potwierdził swoją kompetencję do badania treści zawieranych umów międzynarodowych.

Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności została ratyfikowana 19 stycznia 1993 r. i opublikowana w Dz. U. RP (Nr 61, poz. 284 ze zm.). Ratyfikacji, po uzyskaniu zgody wyrażonej ustawą, dokonał Prezydent RP, korzystając ze swojego konstytucyjnego uprawnienia zawartego w art. 33 ust. 1 Małej Konstytucji: *Prezydent Rzeczypospolitej ratyfikuje i wypowiada umowy międzynarodowe, o czym zawiadamia Sejm i Senat*. Od dnia 1 maja 1993 r. Polska uznaje też jurysdykcję Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach kierowanych przeciwko niej.

Konwencja pojawiła się w porządku prawnym, gdy zaczynała kształtować się nowa tendencja w zakresie stosowania umów międzynarodowych. Miała ona podłoże w zasadzie demokratycznego państwa prawnego. W zasadzie tej upatrywano przyzwolenia na bezpośrednie stosowanie ratyfikowanych traktatów z nowo wyróżnianej kategorii umów zawierających *self-executing norms*. Niewątpliwie na kształtowanie się tendencji pozytywny wpływ miała znajomość projektów Konstytucji, z których najbardziej liczące się w ten właśnie sposób podchodziły do rozważanego zagadnienia. Wpływ projektów przybierał na sile im bliżej było daty uchwalenia nowej Konstytucji.

Zapoczątkowany przez Trybunał Konstytucyjny pogląd można zauważyć np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r. Poza dokonaniem ustaleń w konkretnym przypadku podkreślono w niej powinność analogicznego zachowania w przyszłości. Sędziowie w uchwale odpowiedzieli twierdząco na postawione pytanie, czy zasady traktatowe o charakterze gwarancyjnym mogą być stosowane bezpośrednio: *Prawo polskie nie określa wprawdzie miejsca i rangi traktatów międzynarodowych w wewnętrznym porządku prawnym, fakt ich ratyfikacji jednak za zgodą Parlamentu i publikacji w Dzienniku Ustaw przemawia za tym, iż mają rangę co najmniej równą ustawie. Z istoty ratyfikacji wszak wynika, że Państwo zobowiązuje się do przestrzegania norm traktatowych, a stanowisko przeciwne oznaczałoby, iż Państwo, ratyfikując traktat między-*

narodowy, z góry zakłada, że nie będzie przestrzegało jego norm. Byłoby to sprzeczne z art. 1 Konstytucji, który stanowi, że Polska jest demokratycznym państwem prawnym. Nie ma zatem przeszkód, aby uznać, że postanowienia ratyfikowanych traktatów międzynarodowych mogą być, a nawet wręcz powinny, bezpośrednio stosowane w polskim porządku prawnym – zwłaszcza w zakresie norm dotyczących praw i wolności jednostki. Teza ta odnosi się do wszystkich norm traktatowych, które z uwagi na swą naturę nadają się do bezpośredniego stosowania. W nauce prawa określa się je jako samowykonalne (*self-executing*), stwarzające wprost uprawnienia dla obywateli, a nadające się do stosowania przez organy państwa, w tym zwłaszcza przez sądy i organy administracji [...]²⁵.

Fundamentalne zmiany w podejściu do stosowania traktatów nastąpiły w 1997 r., po wejściu w życie nowej Konstytucji. Konstytucyjną zasadą ustanowiono przestrzeganie przez Polskę zobowiązań międzynarodowych. Art. 9 Konstytucji RP stanowi: *Rzeczpospolita Polska przestrzega wiążącego ją prawa międzynarodowego*. Dlatego parlament w toku działalności ustawodawczej jest związany ratyfikowanymi przez Polskę traktatami, w tym również dotyczącymi praw człowieka i obywatela. Ustawy uchwalane przez parlament muszą być więc zgodne z zawartymi umowami²⁶.

Zasada ta znalazła rozwinięcie w dalszych, bardziej szczegółowych postanowieniach Konstytucji. Art. 87 ust. 1 stwierdza: *Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia*, zaś art. 91 ust. 1 stanowi: *Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy*. W celu zapewnienia możliwości stosowania (a także skuteczności) ratyfikowanego za ustawową zgodą traktatu musi zostać on opublikowany. Z art. 88 ust. 3 jasno wynika, że jest to warunek *sine qua non* nabrania mocy obowiązującej. *Umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie są ogłaszane w trybie wymaganym dla ustaw [...]*. Innymi słowy, akt prawny, który nie został należycie ogłoszony, prawnie nie istnieje, nie może zatem obowiązywać i wywoływać skutków prawnych²⁷.

Z reguły przyjmuje się, że traktatowe normy *self-executing* mają w Polsce bardzo wysoką pozycję w hierarchii źródeł prawa. Wynika to

²⁵ III KZP 37/96 OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 21, s. 35-36.

²⁶ Por. W. Skrzydło, *Konstytucja RP. Komentarz*, Zakamycze 1999, s. 21.

²⁷ Por. *ibidem*, s. 105.

z normy kolizyjnej zawartej w art. 91 ust. 2, który stwierdza: *Umowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową*. Nad faktycznym posiadaniem przez właściwe traktaty tak wysokiej rangi czuwa Trybunał Konstytucyjny. Art. 188 pkt. 2) stanowi, że Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie. Jeżeli Trybunał uzna, iż ustawa nie jest zgodna z traktatem, określi termin utraty mocy obowiązującej tejże ustawy (art. 190 ust. 3). W ten sposób zostanie potwierdzone pierwszeństwo normy międzynarodowej.

Postanowienia Konwencji Praw Człowieka dotyczą tej samej materii, o której traktuje Rozdział II Konstytucji „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela”. Traktat ratyfikowano pod rządami znowelizowanej Konstytucji z 1952 r., w czasie prac nad nową ustawą zasadniczą. Stąd też postanowienia Rozdziału II były często wzorowane na odpowiednich uregulowaniach konwencyjnych. Niejednokrotnie Konstytucja zawiera bardziej precyzyjne i dalej idące w treści postanowienia. Fakt ten ma o tyle znaczenie, że Konstytucję z 1997 r. (w odróżnieniu od tej z 1952 r.) można stosować bezpośrednio. Jednak rzadkie korzystanie z tej możliwości wskazuje na potrzebę stosowania umów międzynarodowych z zakresu ochrony praw człowieka jako elementu normatywnej podstawy decyzji.

Przy omawianiu sytuacji w Polsce wypada dodać, biorąc pod uwagę demokratyczny rozwój państwa, że trudno byłoby usunąć ratyfikowane umowy międzynarodowe z polskiego porządku prawnego. Art. 89 ust. 1 pkt. 2) stanowi: *Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy: wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji*.

W okresie transformacji sądy, początkowo najwyższych szczebli, zaczęły obierać normy umów międzynarodowych gwarantujących poszanowanie praw człowieka za elementy normatywnych podstaw decyzji. Od 1995 r. postępują tak coraz częściej, a nurt ten przenosi się na orzeczenia sądów niższych szczebli²⁸. Przełomowy okazał się rok po dacie

²⁸ Za jeden z najwcześniejszych przykładów może posłużyć orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 lutego 2001 r. w sprawie z powództwa A. Kwaśniewskiego przeciwko „Życiu”. Sprawa dotyczyła artykułu *Wakacje z agentem*. Sąd, uznając zasadność roszczeń powoda, w uzasadnieniu powołał się na art. 10 Konwencji. Stwierdził, że wolność słowa musi być w rozpatrywanym przypadku ograniczona ze względu na prawa innej osoby, a przy tym zastosowane ograniczenia są niezbędne i proporcjonalne do celu. Sprawa nie skończyła się dla dziennikarzy skazaniem na karę pozbawienia

wejścia w życie Konstytucji. W orzecnictwie zaczęto opisywać wzajemne relacje prawa polskiego i międzynarodowego, akcentować konieczność uwzględniania zmian wynikających z transformacji ustrojowej. Za przykład może posłużyć uchwała składu siedmiu sędziów NSA z dnia 7 grudnia 1998 r., która zauważa potrzebę harmonizacji wykładni prawa krajowego ze standardami ukształtowanymi przez ratyfikowane umowy międzynarodowe. Potrzeba ta wiąże się bowiem z dyrektywą ochrony praw jednostki wypływającą z zasady demokratycznego państwa prawa²⁹.

Znacząca rola reguł semantycznych w wykładni elementów porządku Konwencji wynika z faktu, że „odkodowywana” z nich norma jest wyrażeniem języka, i to języka w znacznej mierze naturalnego. Jest to język polski, ponieważ w Dzienniku Ustaw opublikowano polskie tłumaczenie tekstu Konwencji. Dlatego reguły semantyczne używane do rekonstrukcji norm z elementów porządku Konwencji są takie same jak w przypadku rekonstrukcji norm prawa krajowego. Ze względu na materię regulacji nieodzowne staje się wykorzystywanie reguł aksjologicznych. Konieczność ta wynika z silnego akcentowania płaszczyzny aksjologicznej (także aksjologii pozaprawnej) już w preambule Konwencji: „Rządy Państw – Sygnatariuszy [...] potwierdzając swoją głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie [...]”. Orzecnictwo ETPC również jest pod tym względem wyraziste – Konwencję należy interpretować jako aksjologiczną całość zgodnie z jej duchem. Dla prawidłowego przebiegu wykładni ważne jest również użycie reguł systemowych, a zwłaszcza z miejsca w systemie prawnym. W polskim systemie Konwencja plasuje się ponad ustawami w razie niezgodności ich norm. Materia jej regulacji umieszcza ją natomiast w zakresie prawa konstytucyjnego.

Na płaszczyźnie prawnej wyniki interpretacji koryguje się ostatecznie, opierając się na regule celowościowej w ujęciu dynamicznym z uwzględnieniem poszanowania marginesu oceny państwa. Ponadto na treść „odkodowywanej” normy do zastosowania mogą mieć wpływ

wolności czy wysokie kary pieniężne. Gazeta ponadto miała opublikować przeprosiny wyłącznie na własnych łamach, a nie (tak, jak żądał powód) we wszystkich mediach. Miały one obejmować tylko podanie „nieprawdziwych treści”, nie wyszczególniając tytułu i podpisu pod zdjęciami. W wyniku kasacji złożonej przez stronę pozwaną 14 maja 2003 r. SN postanowił jednak skierować sprawę do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie. Skład orzekający uznał, że od prawdziwości wyników dochodzenia dziennikarskiego ważniejsza jest rzetelność pracy wykonanej przez dziennikarzy.

wartości lub normy pozaprawne, wyrażone w przepisach Konwencji i orzecznictwie ETPC.

Kolejne – i niezmiernie istotne – *novum* stanowiło sięganie do orzecznictwa organów międzynarodowych, a zwłaszcza ETPC. Zjawisko to było nowatorskie, ponieważ żadne orzecznictwo jakiegokolwiek organu nie ma statusu powszechnie obowiązującego prawa. Jednakże sądy stanęły na stanowisku, że konsekwencją przystąpienia Polski do Konwencji Praw Człowieka i uznania jurysdykcji ETPC, dokonującego m.in. wykładni Konwencji, jest możliwość wykorzystywania teź wykładni w procesach stosowania prawa i w ten sposób zapobieganie nakładaniu sankcji za naruszenie postanowień przedmiotowego traktatu. Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że orzeczenie sądowe może mieć walor znacznie szerszy niż wyłącznie rozstrzygnięcia na potrzeby konkretnej, indywidualnej sprawy. W każdej decyzji sądowej można bowiem wyróżnić dwa elementy: *ratio decidendi* oraz *obiter dictum*. *Obiter dictum* to niewiążące wywody prawne o ubocznym znaczeniu, które poczynił sąd przy okazji komentowania poglądów stron, stanowiska sądu niższego albo rozważając sytuacje hipotetyczne³⁰. Natomiast *ratio decidendi* to ogólna zasada wywiedziona z dotychczasowego orzecznictwa na potrzeby rozstrzygnięcia aktualnie rozpoznawanej, konkretnej sprawy. Innymi słowy, jest to decyzja, która zmienia zakres czynów nakazanych, zakazanych lub dozwolonych – decyzja zawierająca element nowości normatywnej w stosunku do poprzedniego stanu uregulowania³¹.

Niemniej jednak wykształcenie się praktyki orzekania na podstawie ratyfikowanych umów międzynarodowych nie przebiegało całkowicie bez problemów. Po pierwsze, normy konstytucyjne przyznające ratyfikowanym umowom międzynarodowym pierwszeństwo w stosowaniu w razie kolizji z ustawą oraz nakazujące bezpośrednie stosowanie tych umów były nowe i stanowiły całkowite odwrócenie od swoistej polityki uprawianej w dziedzinie stosowania traktatów przez wiele lat. W konsekwencji sędziowie oraz organy administracji publicznej byli przyzwyczajeni do stosowania traktatów tylko w przypadkach odesłań ustawowych. Brak wykorzystywania umów międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka w procesie stosowania prawa wynikał więc z ich rutyny zawodowej. Stosowanie orzecznictwa opartego na traktacie, jako wskazówki interpretacyjnej, było i w dalszym ciągu jest wygodną

³⁰ Por. L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, wyd. II, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000, s. 215.

³¹ Por. Z. Ziemiński, *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 4, s. 50.

formą ułatwienia wyrokowania i tym samym przyczynia się do coraz częstszego stosowania ratyfikowanych umów międzynarodowych. Wnioskowanie jest bowiem następujące: skoro w procesie stosowania prawa wykorzystuje się wykładnię płynącą z orzecznictwa dotyczącego traktatu, to tym bardziej należy zastosować przepis tego traktatu. Otwieranie się polskiego orzecznictwa na orzecznictwo międzynarodowych organów sądowych, w tym zwłaszcza na orzecznictwo ETPC, przebiega w dwóch postaciach: pośredniej (sięganie do wyroków ETPC przez powoływanie się na wcześniej podjęte polskie decyzje odwołujące się do orzecznictwa strasburskiego) i bezpośredniej (sięganie wprost do orzeczeń międzynarodowych). Obie postacie prezentują różne odmiany, począwszy od powoływania się na ogólną linię orzeczniczą, przez omówienie standardów wynikających z konkretnych rozstrzygnięć i odsyłanie do miejsca ich publikacji w celu uwierzytelnienia przytaczanych racji, a skończywszy na cytowaniu właściwych, zdaniem sądu, fragmentów wyroków ETPC.

Niemniej jednak nazywanie orzecznictwa ETPC wskazówką interpretacyjną nie oddaje złożoności sprawy, ponieważ stanowi ono coś w rodzaju interpretacyjnego szablonu gotowego do powielenia w procesie stosowania Konwencji. Polskie sądy nie zadowolają się jednak prostym skopiowaniem wzorca. Takie działanie prowadziłoby oczywiście do znacznego uproszczenia zadania nałożonego na sędziów w procesie decyzyjnym oraz niewątpliwie skróciłoby czas jego trwania. Byłyby to jedyne plusy sytuacji. Do wad zaliczałoby się nieformalne przesunięcie odpowiedzialności za dokonanie wykładni na organ międzynarodowy i jednocześnie uderzałoby to w zasadę niezawisłości sędziowskiej. Pogwałcenie tej zasady stanowiłoby naruszenie Konstytucji. Z tego powodu sądy bacznie analizują orzecznictwo ETPC. Znajdują się w sytuacji komfortowej o tyle, że łatwiej jest ustosunkować się do istniejącej wykładni (nawet jeśli nie jest ona wypracowana przez polskie organy), niż ją tworzyć. Wykładnia strasburska jest przyjmowana, ponieważ sędziowie świadomie zgadzają się na to po wcześniejszym przeprowadzeniu samodzielnych dociekań. Swoją niezawisłość manifestują przez używanie sformułowań typu: „sąd wziął pod uwagę okoliczności, iż praktyka organów strasburskich [...]”, „sąd rozważył co następuje: orzecznictwo Trybunału [...]”. Oznacza to, że sędziowie rozumieją powinność orzekania zgodnego z międzynarodowymi zobowiązaniami państwa. Jednak w żadnym razie nie czynią jakichkolwiek kroków, które mogłyby zostać poczytane jako uznanie nadzoru judykacyjnego ETPC. Takie rozwiązanie byłoby sprzeczne z ustrojem sądów powszechnych, nad którymi nadzór judykacyjny wedle ustawy należy wyłącznie do SN, a jego ostateczne decyzje nie podlegają dalszej kontroli. Automatyczne przyjmowanie wykładni doko-

nanej przez ETPC (na takiej samej zasadzie jak wykorzystywanie uchwał SN) uprawniałoby do wniosku, że ten organ międzynarodowy pełni funkcje dodatkowej instancji odwoławczej.

W procesie stosowania elementów porządku Konwencji w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem, które można by nazwać „podwójną interpretacją”. Z jednej strony wykładnia pochodząca ze Strasburga *lege artis* nie powinna ulegać zmianie w krajowym procesie stosowania prawa. Jednak z drugiej strony Polska ani żaden z pozostałych sygnatariuszy nie zobowiązywali się do podążania za interpretacją przyjętą przez ETPC. Podleganie jurysdykcji Trybunału oznacza tylko zobowiązanie państw do podporządkowania się konkretnym rozstrzygnięciom w sprawach przeciwko nim. Nie istnieją zatem zobowiązania międzynarodowe do respektowania wykładni uzyskanej przy okazji orzekania w sprawie przeciwko innemu sygnatariuszowi. Można więc mówić wyłącznie o zobowiązaniu podporządkowania się interpretacji zawartych w sprawach przeciwko Polsce.

Kolejna trudność związana z kształtowaniem się praktyki orzekania opierającego się na ratyfikowanych umowach międzynarodowych mogła być związana z niezbyt bogatym doświadczeniem zawodowym wyrokujących osób. Mogły one nie ryzykować w ich mniemaniu dość niepewnych posunięć, aby decyzja, którą podjęły, nie została zmieniona bądź uchylona przez organ wyższej instancji. Takie zachowanie organu odwoławczego jest przecież dowodem na nieprawidłowości w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a szereg popełnianych nieprawidłowości negatywnie odbija się na zawodowej karierze sędziego. W okresie transformacji ustrojowej dobry przykład przychodzący z góry był jeszcze słabo zauważalnym zjawiskiem.

Ponadto grupą przyczyniającą się do częstszego stosowania ratyfikowanych umów międzynarodowych były i w dalszym ciągu są strony postępowania (a zwłaszcza ich pełnomocnicy), gdy wnoszą środki odwoławcze. Zjawisko to jest szczególnie widoczne w kasacjach rozpatrywanych przez SN. Sędziowie ustosunkowują się do przedkładanych zarzutów. Dotyczą one niezgodności interpretacji polskich norm z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, więc sąd zazwyczaj zajmuje stanowisko w tej kwestii.

Wszystkie powyższe elementy łącznie stanowią bardzo dobrą prognozę dla rzeczywistego wysokiego statusu traktatów z zakresu ochrony praw człowieka jako powszechnie obowiązującego źródła prawa. Bezspornie przyczyniło się do tego uchwalenie Konstytucji precyzującej relacje prawa krajowego i międzynarodowego. Miejsce ratyfikowanych umów międzynarodowych w hierarchii źródeł prawa jest określone dwójako: bezpośrednio – przez wymienienie w art. 87 ust. 1 w katalogu źródeł

powszechnie obowiązującego prawa i stwierdzenie o ich bezpośrednim stosowaniu oraz pośrednio – za pomocą reguł kolizyjnych art. 91 ust. 2. Dlatego też sądy nie widzą żadnych przeszkód natury formalnej i coraz częściej stosują takie traktaty w praktyce.

W okresie transformacji ustrojowej traktaty z zakresu ochrony praw człowieka stosowano dzięki analogii *iuris* w połączeniu z analogią *legis*. W ciągu kilku ostatnich lat można zauważyć, że organy orzekające przykładają coraz mniejszą wagę do teoretyczno-prawnego uzasadniania możliwości stosowania ratyfikowania umów międzynarodowych. Jest to spowodowane zniknięciem konieczności ich stosowania *ex proprio vigore*.

Praktyka pokazuje, że najczęściej właściwe przepisy prawa krajowego nie są sprzeczne z przepisami międzynarodowego i dlatego można wspólnie złożyć je w normatywną podstawę decyzji sądowej. Jeżeli jednak taka sprzeczność zostanie wykryta, to zarówno TK, jak i SN oraz NSA nie wahają się przyznawać standardom praw człowieka wynikającym z ratyfikowanych umów międzynarodowych pierwszeństwa, jednocześnie zdecydowanie odmawiając zastosowania sprzecznych z nimi norm krajowych. Przewidywanie rozszerzania się tendencji panującej w judykaturze tych organów na sądy powszechne opiera się na obowiązku niższych organów sądowych orzekania zgodnie z uchwałami SN, wyrokami TK i ogólnym (choć nieformalnym) dążeniu do tworzenia jednolitej linii orzecznictwa sądowego.

W miarę upływającego czasu zmienia się również sposób powoływania przepisów ratyfikowanych umów międzynarodowych w decyzjach stosowania prawa. Generalnie ewoluował on od nader skromnego zaznaczenia numeru artykułu (ewentualnie ustępu i litery) oraz tytułu traktatu do przytaczania pełnej treści przepisu, tytułu traktatu, roku jego podpisania i miejsca ogłoszenia w polskim publikatorze.

W procesach stosowania prawa daje się również zaobserwować wykorzystywanie zaleceń pozasądowych organów międzynarodowych, np. Komitetu Ministrów Rady Europy. Jest to kolejny dowód na aprobatę poszukiwań podstaw decyzji dotyczących praw człowieka także poza systemem *stricte* traktatowym. Europejskie standardy praw człowieka są zatem odkodowywane ze wszystkich możliwych źródeł. Standardy te nawiązują także do wartości oraz norm pozaprawnych.

Wpływ norm międzynarodowych na zrekonstruowaną treść normatywnej podstawy w dużej mierze zależał od czasu podejmowania decyzji. Na początku swojego obowiązywania w polskim porządku prawnym normy te tylko potwierdzały wyniki wykładni uzyskane na tle krajowych przepisów orzecznictwa. Na stopniowe „ugruntowywanie” pozycji traktatów z zakresu ochrony praw człowieka w polskim porządku wskazują sytuacje, w których organy stosujące prawo stwierdzały istnienie nieusu-

walnych kolizji między normami zrekonstruowanymi z przepisów prawa międzynarodowego oraz przepisów krajowych. Spostrzeżenie takiej sytuacji skutkowało usunięciem z konkretnego procesu stosowania prawa norm sprzecznych z normami międzynarodowymi. Trudno także nie doceniać ogromnego znaczenia Konwencji Praw Człowieka w sytuacjach podejmowania decyzji opartych na regulacjach będących nowością w polskim porządku prawnym (np. instytucja świadka anonimowego). W kilku przypadkach sądy przyznawały, że treść decyzji mogłaby być całkowicie inna, gdyby Polska nie ratyfikowała Konwencji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że rosnące znaczenie ratyfikowanych umów międzynarodowych zawierających normy *self-executing* w polskim porządku prawnym wynika nie tylko ze świadomości prawnej osób działających jako organy stosujące prawo. Czynnikiem wpływającym na ten wzrost jest również rosnąca świadomość funkcjonowania Konwencji jako powszechnie obowiązującego źródła prawa, wykazywana przez strony postępowania. Jeżeli nawet skład orzekający nie decyduje się na zastosowanie wskazywanej umowy międzynarodowej, to najczęściej interpretuje jej właściwe postanowienia, uzasadniając odmowę ich zastosowania.

Niewątpliwie do pojawienia się wspomnianej świadomości prawnej w polskim społeczeństwie przyczyniła się transformacja ustrojowa, związane z nią podkreślanie przestrzegania praw człowieka jako warunku uznania państwa za demokratyczne państwo prawne, a także szeroka kampania informacyjna w tej dziedzinie.

Jeżeli chodzi o traktat w znacznej mierze kształtujący standardy ochrony praw człowieka w Europie – Konwencję Praw Człowieka – to kwestią niecałkowicie określoną pozostaje miejsce Konwencji w hierarchii stosowanych źródeł prawa od momentu akcesji Polski do Unii Europejskiej. Nie jest to bowiem wyłącznie ratyfikowana umowa międzynarodowa, posiada również status ogólnych zasad prawa wspólnotowego. Ponadto wyjście Karty Praw Podstawowych ze sfery deklaratywnej oznacza powstanie problemu wzajemnego stosunku tych źródeł prawa. Krzyżowanie się zakresów prawa materialnego wywoła potrzebę ustalenia wzajemnych relacji między procedurą dochodzenia praw w strukturze Rady Europy oraz Unii Europejskiej. Kluczowe znaczenie w tej kwestii będą miały kompetencje Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Zagadnienie rozdzielenia obu systemów regionalnych bądź ich ewentualnej synchronizacji oraz zasad, na jakich miałyby się opierać, wciąż pozostaje otwarte. Szybkie (w perspektywie kilku najbliższych lat) opracowanie ostatecznych, wiążących rozwiązań – z powodu stopnia skomplikowania materii oraz mechanizmów procesów decyzyjnych – nie wydaje się możliwe.

ROZDZIAŁ II

PRAWA ABSOLUTNE

1. PRAWO DO ŻYCIA

O ochronie prawa do życia w zakresie zobowiązań międzynarodowych Polski ETPC wypowiedział się w sprawie *Byrzykowski przeciwko Polsce*¹. Żona skarżącego była w ciąży. W dniu, w którym miała rozpocząć poród, została przyjęta do szpitala. Czternaście godzin później, z powodu braku akcji porodowej oraz oznak niewydolności krążenia u dziecka, podjęto decyzję o wykonaniu zabiegu cesarskiego cięcia. Pacjentce podano znieczulenie rdzeniowe, po którym zapadła w śpiączkę. Zabiegi resuscytacyjne nie powiodły się, pacjentka została przewieziona na oddział intensywnej opieki medycznej, gdzie po dwudziestu dniach zmarła. Urodzone dziecko cierpiało na poważne problemy z układem krążenia, przeważnie o podłożu neurologicznym; wymagało stałej opieki medycznej.

W związku ze śmiercią żony skarżący złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. W toku postępowania przygotowawczego przesłuchano świadków, zasięgnięto opinii biegłych za zakresu medycyny sądowej. Następnie właściwa prokuratura rejonowa umorzyła postępowanie, gdyż uznała – w świetle dokumentacji medycznej, zeznań świadków oraz opinii biegłych – że brak jest podstaw do postawienia zarzutów personelowi medycznemu obsługującemu poród. Wskutek zażalenia skarżącego postępowanie zostało podjęte. Właściwa prokuratura okręgowa stwierdziła, że postępowanie umorzono przedwcześnie, bez rozważenia wszystkich niezbędnych dowodów, a zatem bez wyczerpującego ustalenia faktów istotnych dla sprawy. Prokuratura wyższego szczebla uznała, że

¹ Orzeczenie z dnia 27 czerwca 2006 r., skarga nr 11562/05.

anestezjologdy asystujący przy porodzie powinni być ponownie przesłuchani w celu wyjaśnienia niezgodności ich zeznań. Stwierdzono też potrzebę powołania kolejnych biegłych w celu ustalenia, czy warunki porodu mogły wywrzeć negatywny wpływ na stan zdrowia dziecka skarżącego. Biegli orzekli, że syn skarżącego zmarł w wyniku powikłań powstałych w czasie porodu. Stwierdzili również, iż nie popełniono przestępstwa. Brak powodzenia w odwracaniu skutków znieczulenia nie nastąpił w wyniku błędu w sztuce lekarskiej. Dwa miesiące później instytut, który przygotował opinię, powiadomił prokuraturę o błędzie redakcyjnym w zakresie wzmianki o śmierci dziecka. Zdaniem skarżącego błąd ten wskazywał na brak należytej staranności oraz szczegółowości opracowanej opinii. Zapadło więc postanowienie o pozyskaniu kolejnej opinii biegłych. Po jej uzyskaniu prokuratura umorzyła postępowanie. Biegli orzekli, biorąc pod uwagę stan zdrowia pacjentki i okoliczności towarzyszące, że leczenie żony skarżącego oraz sposób przeprowadzenia porodu przez cesarskie cięcie, znieczulenie rdzeniowe i reanimacja zostały dokonane prawidłowo, były właściwe. Wykonane czynności nie mogły przyczynić się do pogorszenia stanu lub doprowadzić w następstwie do śmierci pacjentki. Skarżący złożył zażalenie na to postanowienie, w następstwie czego prokuratura przeprowadzała kolejne czynności. W dniu wydawania orzeczenia przez ETPC postępowanie było w toku.

Równoległe toczyło się postępowanie dyscyplinarne wobec lekarki przyjmującej poród. Z wnioskiem do okręgowej izby lekarskiej o wszczęcie postępowania wystąpił skarżący. Postępowanie to kilkakrotnie było zawieszane i wznawiane w zależności od losów śledztwa. W dniu wydawania orzeczenia przez ETPC postępowanie dyscyplinarne trwało nadal.

Skarżący, działając także w imieniu swojego syna, złożył we właściwym sądzie okręgowym pozew przeciwko szpitalowi i zakładowi ubezpieczeń szpitala. Żądał: comiesięcznej renty dla dziecka, zadośćuczynienia za szkodę niematerialną, jaką poniósł wraz z synem w wyniku śmierci żony a zarazem matki dziecka, zwrotu kosztów pogrzebu. Skarżący stwierdził, że śmierć żony i problemy syna wyniknęły z zaniedbań w stosowaniu znieczulenia podanego żonie w czasie porodu. Skarżący podniósł też, że biegli, którzy wydali opinię w postępowaniu karnym, wspomnieli o śmierci syna. Według skarżącego przykład ten ilustrował kiepską jakość wydanej opinii. Po jakimś czasie, ze względu na trwające zarówno postępowanie dyscyplinarne, jak i karne, postępowanie cywilne zawieszono.

Zachowanie władz w obszarze opieki zdrowotnej w określonych okolicznościach może wywoływać ich odpowiedzialność z tytułu naruszenia art. 2 Konwencji. Jeżeli państwo stworzyło odpowiednie przepisy gwarantujące wysokie standardy zawodowe w zakresie medycyny, a także

ochronę życia pacjentów, wypełniło tym samym międzynarodowe zobowiązania. ETPC nie może przyjąć, że błąd w sztuce lekarskiej, nieprawidłowa koordynacja lekarzy w postępowaniu z konkretną pacjentką kwalifikują się jako wystarczająca przesłanka przypisania państwu odpowiedzialności z tytułu ochrony prawa do życia.

Państwo, będące stroną Konwencji, jest zobowiązane do wdrożenia regulacji nakładających na szpitale obowiązek podejmowania właściwych środków w celu ochrony życia pacjentów. Zobowiązania te obejmują również utworzenie skutecznego, niezależnego systemu sądowego, pozwalającego na ustalenie przyczyny śmierci pacjentów oraz pociągnięcie do odpowiedzialności właściwych osób.

Z gwarancji prawa do życia nie można wywodzić niezależnego prawa do spowodowania ścigania i karania innej osoby. ETPC jednak konsekwentnie stoi na stanowisku, że skuteczny system sądowy, zgodnie z art. 2 Konwencji, może, a w pewnych okolicznościach musi odnosić się do prawa karnego. Jeśli jednak naruszenie prawa do życia nie było umyślne, zobowiązanie państwa do utworzenia efektywnego systemu sądowego wcale nie wymaga nieograniczonej dostępności środka o charakterze karnoprawnym w każdej sprawie. W specyficznej sferze błędów w sztuce lekarskiej zobowiązanie to jest spełnione również wtedy, gdy system prawny umożliwi ofiarom skorzystanie ze środka przed sądami cywilnymi zarówno w oddzielnym postępowaniu, jak również w połączeniu ze środkami karnoprawnymi. System powinien zapewniać ewentualne ustalenie odpowiedzialności lekarzy i uzyskanie stosownego zadośćuczynienia, włącznie z zasądzeniem odszkodowania oraz publikacji decyzji sądowej. Ponadto państwo może ustanowić środki dyscyplinarne.

Natomiast państwo nie zapewnia ochrony prawa do życia, jeżeli ochrona przyznana przez prawo krajowe istnieje tylko w teorii: musi ona działać skutecznie także w praktyce, w przedziale czasowym umożliwiającym sądom zakończenie badania meritum każdej indywidualnej sprawy.

Dlatego skarżący mógł spowodować wszczęcie postępowania karnego w przedmiotowej sprawie. Mógł też wnieść pozew przeciwko Skarbowi Państwa, żądając odszkodowania z tytułu śmierci żony. Ponadto skarżący mógł także spowodować wszczęcie postępowania w celu ewentualnego ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej lekarzy. Dlatego ETPC nie dopatrył się jakichkolwiek uchybień państwa w zakresie dostępności procedury, w której można by ustalić odpowiedzialność karną, dyscyplinarną i cywilną konkretnych osób.

Niemniej jednak dla oceny przedmiotowej sprawy istotne było zbadanie, w jaki sposób procedury te sprawdziły się w określonych okolicznościach. W dniu śmierci żony skarżącego niezwłocznie, po złożeniu

przez skarżącego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, wszczęto postępowanie sprawdzające. Przeprowadzono sekcję zwłok, policja zwróciła się o przedstawienie właściwych akt medycznych. Następnie przesłuchano świadków, po czym prokurator, mając na uwadze materiał zebrany przez policję w czasie czynności sprawdzających, wszczął śledztwo w sprawie podejrzenia o nieumyślne spowodowanie śmierci. Wskazuje to na sprawne podejmowanie wstępnych kroków zmierzających do ustalenia faktów. Na późniejszym etapie tempo śledztwa uległo znacznemu zwolnieniu. Wyznaczona do sporządzenia opinii jednostka poinformowała, że nie jest w stanie sporządzić opinii biegłych lekarzy. Prokurator zlecił następnej placówce medycyny sądowej przygotowanie opinii po prawie dwóch miesiącach. Spowodowało to zawieszenie postępowania na prawie siedem miesięcy.

Następnie prokurator rejonowy umorzył śledztwo. Jego zdaniem w świetle dokumentacji medycznej, zeznań świadków oraz opinii biegłych lekarzy w sprawie nie było podstaw do postawienia zarzutów personelowi medycznemu. Na skutek zażalenia skarżącego postępowanie zostało podjęte na nowo po przeszło dwóch miesiącach. Prokurator nadrzędny rozpatrujący zażalenie skarżącego stwierdził, że śledztwo zostało umorzone przedwcześnie, bez uwzględnienia całości niezbędnych dowodów i bez dostatecznego ustalenia faktów istotnych dla sprawy. Śledztwo było następnie dwukrotnie umarzane oraz podejmowane na nowo. Następnie właściwy prokurator okręgowy uznał, że materiał dowodowy zebrany dotąd był niekompletny; przez to nie pozwalał na ustalenie istotnych faktów. Polecił więc zebranie dalszych dowodów. W sumie śledztwo było trzykrotnie umarzane i następnie podejmowane z powodu braków w materiale dowodowym. Organy rozpatrujące zażalenia na postanowienia o umorzeniu postępowania wskazywały uchybienia niższych organów w zakresie wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla wydania ostatecznego werdyktu. Przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zazwyczaj jest rezultatem błędów popełnionych przez niższe instancje, stąd też ETPC stwierdził, że powtórzenie takiego kroku w ramach jednego postępowania świadczyło o poważnych nieprawidłowościach w funkcjonowaniu systemu sądowego².

Wszczęte postępowanie dyscyplinarne zostało zawieszono do czasu zakończenia postępowania karnego. Po podjęciu zawieszono postępowania dyscyplinarnego zostało ono ponownie zawieszono z uwagi na toczące się w tym samym czasie postępowanie karne. W chwili wydawania orzeczenia przez ETPC postępowanie dyscyplinarne było w toku. Właściwy okręgowy sąd lekarski stwierdził, że odpowiedzialność zawo-

dowa obwinionego lekarza przedawniła się z powodu upływu trzyletniego okresu, w jakim można było dochodzić odpowiedzialności dyscyplinarnej. Ten sam sąd uznał, iż z powodu toczącego się postępowania karnego okres przedawnienia *może być przedłużony* na podstawie art. 51 ust. 2 ustawy o izbach lekarskich. Zdaniem ETPC ze sformułowania użytego w postanowieniu nie wynika, czy sąd dyscyplinarny rzeczywiście orzekł o przedłużeniu okresu przedawnienia. Stwierdził tylko, że okres ten *może być przedłużony*. Konsekwencją postanowienia było pozostawienie skarżącego w stanie dalszej niepewności co do istnienia dalszej możliwości dochodzenia odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego lekarza.

ETPC podkreślił, że mimo wszczęcia postępowań (karnego, dyscyplinarnego, cywilnego), w których skarżący dążył zarówno do ustalenia istotnych faktów, jak i odpowiedzialności osób asystujących przy porodzie z tytułu śmierci jego żony, po upływie prawie siedmiu lat w żadnym ze wszczętych postępowań nie wydano prawomocnej decyzji. Zwierzchnicy, w związku z uchybieniami w pozyskiwaniu dowodów, wielokrotnie krytykowali prokuratorów prowadzących śledztwo z powodu braków w zebranych materiale dowodowym oraz zbyt wczesnego charakteru postanowień o umorzeniu śledztwa. Skarżący pozostaje w przedłużającym się stanie niepewności co do wyniku tych postępowań³.

ETPC przyznał, iż kwestie medyczne związane z przedmiotową sprawą mogły cechować się określonym stopniem złożoności. Stopień ten nie mógł jednak uzasadniać całej długości śledztwa. Władze wielokrotnie odwoływały się do innych toczących się postępowań w celu uzasadnienia zawieszenia danego postępowania lub odmowy jego podjęcia. Oczywiście dowody zebrane w jednym postępowaniu mogą mieć znaczenie dla decyzji podejmowanych w innym. Ponadto wynik jednego postępowania może mieć wpływ na dalszy bieg postępowania zawieszonego. Decyzje tego rodzaju mogły być podyktowane zasadnymi przesłankami dotyczącymi rzetelnego oraz skutecznego wymiaru sprawiedliwości.

Zważywszy cały okres, który upłynął od śmierci żony skarżącego, a także fakt, że procedury wszczęte z myślą o ustaleniu przyczyn jej śmierci wydawały się raczej przeszkadzać w ogólnym rozwoju postępowań, ETPC stwierdził, iż nie można przyjąć, jakoby postępowanie wszczęte w celu ujawnienia ewentualnych błędów w sztuce lekarskiej doprowadziło do skutecznego zbadania przyczyn śmierci pacjentki w przedmiotowej sprawie.

Zdaniem ETPC, niezależnie od troski o poszanowanie prawa do życia w każdej indywidualnej sprawie, również bardziej ogólne powody

³ Ibidem.

przemawiają za sprawnym prowadzeniem postępowań dotyczących zejść śmiertelnych w warunkach szpitalnych. Wiedza o faktach i możliwych błędach popełnionych w toku sprawowania opieki medycznej powinna zostać szybko ustalona i rozpowszechniona wśród personelu medycznego danej instytucji, tak by uniknąć powtórzenia podobnych błędów w przyszłości, a tym samym przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa pacjentów objętych opieką⁴.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, ETPC doszedł do wniosku, że nastąpiło proceduralne naruszenie art. 2 Konwencji. Przyznał skarżącemu kwotę 2000 euro z tytułu wszelkich kosztów, pomniejszoną o kwotę 850 euro, wypłaconą w ramach pomocy prawnej, powiększoną o jakikolwiek podatek, jaki mógł być pobrany od tej sumy.

2. ZAKAZ TORTUR, NIELUDZKIEGO LUB PONIŻAJĄCEGO TRAKTOWANIA LUB KARANIA

Osobom pozbawionym wolności przysługują prawa wyborcze, jednak w celu zapewnienia bezpieczeństwa członkom zamkniętych obwodowych komisji wyborczych osadzeni są poddawani kontroli osobistej. Właśnie w tych okolicznościach mogą być narażeni na niedozwolone praktyki niehumanitarne lub poniżające traktowania. W sprawie przeciwko Polsce skarżący Iwańczuk⁵ stwierdził, że w związku z zamiarem głosowania w wyborach do Sejmu RP sposób przeprowadzenia kontroli osobistej nie był prawidłowy. Aresztant otrzymał bowiem polecenie zdjęcia ubrania oraz poddania się szczegółowym oględzinom ciała. Według skarżącego strażnicy śmiali się, wymieniali poniżające uwagi na temat osadzonego i słownie go lżyli. Skarżący odmówił zdjęcia bielizny osobistej, jednocześnie prosząc o możliwość wzięcia udziału w wyborach. Wobec odmowy poddania się szczegółowym oględzinom ciała odmówiono mu prawa oddania głosu i odprowadzono do celi. Oględzinom ciała poddano także grupę innych osadzonych.

ETPC zauważył, że traktowanie nie jest poniżające, jeżeli osoba nie doznaje upokorzenia lub poniżenia o określonym stopniu dolegliwości. Ocena tego stopnia dolegliwości pozostaje względna; należy jej dokonać, biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy. Traktowanie można uznać za poniżające, jeśli wzbudza w ofierze strach, cierpienie lub poczucie niższości władne ją upokorzyć i poniżyć. Wystarczy przy tym su-

⁴ Ibidem.

⁵ Orzeczenie z dnia 15 listopada 2001 r., skarga nr 25196/94.

biektywne odczucie ofiary. Tymczasowo aresztowany korzysta z zasady domniemania niewinności. To założenie odnosi się również do sposobu traktowania aresztowanego przez strażników. Poza tym władze mają pełną kontrolę nad osobą tymczasowo aresztowaną. Z powodu bezradności takiej osoby sposób jej traktowania musi być poddany ścisłemu zbadaniu co do zgodności z zobowiązaniami międzynarodowymi w przedmiotowym zakresie. W rozpatrywanym przypadku, uwzględniając okoliczności sprawy, ETPC stwierdził, że nie było usprawiedliwione zaliczanie do wymogów bezpieczeństwa dotyczących głosowania w wyborach parlamentarnych nakazu rozebrania się przed grupą strażników⁶.

Ponadto osobowość skarżącego, spokojne zachowanie podczas aresztowania, podejrzenie o popełnienie przestępstwa innego niż z użyciem przemocy⁷ i dotychczasowa niekaralność nie wskazywały, że będzie się zachowywał niebezpiecznie. W konsekwencji strona rządowa nie wykazała usprawiedliwionego celu poddania rozebranego do naga aresztowanego oględzinom. Było to wyrazem braku poszanowania godności aresztanta. Nawet jeżeli oględziny ciała są konieczne dla zapewnienia bezpieczeństwa lub zapobieżenia nieporządkowi w areszcie, powinny być przeprowadzone w odpowiedni sposób. Skarżącego obrażało i wyszydzało czterech strażników. Ocenę w tym względzie należy oprzeć na subiektywnym odczuciu skarżącego, ponieważ nie przeprowadzono żadnego kontradiktoryjnego postępowania, mającego na celu ustalenie okoliczności sprawy. SN orzekł w sprawie protestu skarżącego, opierając się na informacjach pozyskanych z notatki sporządzonej na bazie zeznań strażników. Natomiast nie przesłuchano skarżącego. Nie miał on także możliwości zapoznania się z tymi zeznaniami lub ustosunkowania się do twierdzeń strażników. Wskazuje to na niechęć władz do prawidłowego zbadania wydarzenia.

Zakładając, że na takie traktowanie pozwolono w stosunku do osoby, która chciała skorzystać z czynnego prawa wyborczego w ramach możliwości specjalnie w tym celu stworzonych dla osób tymczasowo aresztowanych oraz przy braku przekonującego uzasadnienia dla takiego działania, postępowanie wywołujące upokorzenie i poniżenie skarżącego należało uznać za traktowanie poniżające sprzeczne z artykułem 3 Konwencji. W związku z tym Polska naruszyła art. 3 Konwencji. ETPC uznał, iż w tej sprawie został naruszony także art. 5 Konwencji, przyznał skarżącemu łącznie 30 000 zł tytułem zadośćuczynienia za szkody niematerialne oraz 14 000 z tytułu zwrotu kosztów i wydatków.

⁶ Ibidem.

⁷ Chodziło o przestępstwa przeciwko dokumentom.

Z domniemanego nieprawidłowego traktowania osoby zatrzymanej wynikła skarga Dzwonkowskiego przeciwko Polsce⁸. Skarżący 13 czerwca 1997 r. wraz z innymi mężczyznami został zatrzymany za zakłócanie porządku publicznego, ponieważ zdaniem policjantów w miejscu publicznym mężczyźni ci urządzili libację alkoholową. Wobec skarżącego użyto środków przymusu bezpośredniego w postaci założenia kajdanek. Zdaniem funkcjonariuszy zachowywał się on najbardziej agresywnie: obrażał funkcjonariuszy, jednego z nich uderzył w twarz i wygrażał mu. Skuty zaczął z furią uderzać głową o chodnik. Tak samo zachowywał się podczas przewożenia do izby wytrzeźwień. W warszawskiej izbie wytrzeźwień skarżącego poddano badaniu alkomatem, które wykazało 1,92 prom. alkoholu we krwi. Następnie skarżącego przewieziono do szpitala. Skarżący był również badany w kolejnych dniach. W wywiadzie lekarskim pojawiły się informacje o utracie przytomności. U Dariusza Dzwonkowskiego stwierdzono obrażenia głowy: złamanie szczęki, krwiak, obrzęki, złamanie lewej kończyny górnej.

Dariusz Dzwonkowski wniósł skargę na brutalne zachowanie policji. Na podstawie dokumentacji lekarskiej, opinii biegłego sądowego, zeznań funkcjonariuszy oraz zeznań towarzyszy skarżącego prokurator nie zdołał ponad wszelką wątpliwość ustalić, że wymienione obrażenia powstały na skutek brutalnego zachowania interweniujących funkcjonariuszy. Równie dobrze skarżący, będąc w stanie nietrzeźwości, mógł doznać obrażeń, padając i uderzając się o krawężnik lub twarde podłoże. W związku z tym postępowanie zostało umorzone. W wyniku rozpatrzenia środka odwoławczego decyzja o umorzeniu została utrzymana w mocy. Z kolei przeciwko skarżącemu wytoczono sprawę o wykroczenie, w której został skazany na grzywnę. Wyrok ten uchylono. Ponowne rozpoznanie sprawy zakończyło się umorzeniem postępowania ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu. Sąd ustalił, że w wyniku walki z policjantami oskarżony przewrócił się i uderzył głową o krawężnik. Był też bity i kopany przez funkcjonariuszy. Odwołanie skarżącego zostało oddalone.

W sprawie tej ETPC przypomniał, że w sytuacji, gdy osoba doznaje obrażeń w chwili i podczas zatrzymania, jakiegokolwiek stwierdzone obrażenie nasuwa poważne przypuszczenie, że znęcano się nad tą osobą. Jeżeli osoba w chwili zatrzymania przez policję znajduje się w dobrym stanie zdrowia, ale występują u niej obrażenia w chwili wypuszczenia na wolność, to państwo ma obowiązek przedstawić przekonujące i wiarygodne wyjaśnienia dotyczące okoliczności, w których obrażenia te zostały odniesione. W rzeczywistości to na organach władzy spoczywa ciężar

dowodowy. obrażenia skarżącego zostały stwierdzone w wyniku kilku badań lekarskich przeprowadzonych w czasie zatrzymania i wkrótce po jego zakończeniu. Zatem obrażenia skarżącego były wystarczająco poważne, by kwalifikować je jako nieludzkie i poniżające traktowanie. ETPC zwrócił uwagę na sprzeczny charakter wniosków wynikających z postępowania. W postępowaniu wszczętym ze skargi Dariusza Dzwonkowskiego prokurator wnioskował, że obrażenia skarżącego zostały spowodowane upadkiem na ziemię i kilkakrotnym uderzeniem głową o krawężnik. W postępowaniu przeciwko skarżącemu sądy przyznały, że skarżący był bity przez policję, ponieważ jego liczne obrażenia nie mogły być wynikiem wyłącznie jego własnego działania. Przedmiotowe ustalenia sądu stanowiły dla ETPC wystarczającą faktyczną i dowodową podstawę do stwierdzenia, że skarżący przynajmniej częściowo poniósł obrażenia wskutek bicia go przez oficerów policji. Natomiast rząd nie przedstawił dowodów potwierdzających obrażenia funkcjonariuszy. Rząd nie przedłożył również żadnego dodatkowego dokumentu, który pozwoliłby na stwierdzenie, że zachowanie skarżącego uzasadniało użycie takiego stopnia siły fizycznej, która to, sądząc po poważnych obrażeniach skarżącego, z pewnością była zastosowana przez policję. ETPC przyznał Dariuszowi Dzwonkowskiemu 10000 euro tytułem odszkodowania za szkodę niematerialną i półtora tysiąca euro tytułem zwrotu kosztów⁹.

Teoretycznie z podobnego stanu faktycznego wynikła sprawa Jasiński przeciwko Polsce¹⁰. Skarżący, będąc pod wpływem alkoholu, brał udział w bójce, w wyniku której doznał obrażeń. W stosunku do policjantów zachowywał się agresywnie. W celu odwiezienia skarżącego do szpitala zastosowano środki przymusu bezpośredniego – założenie kajdanek, uderzenie pałką policyjną po nogach. Badanie lekarskie wykazało obrażenia podobne do omawianych w przypadku D. Dzwonkowskiego – uraz głowy, podbiegnięcia krwawe. Badanie prawidłowości zachowania funkcjonariuszy podczas interwencji również stało się przedmiotem postępowania prokuratorskiego i przedsądowego. Zeznania policjantów, personelu medycznego zostały ocenione jako spójne, wzajemnie dopełniające się, a więc wiarygodne. Natomiast zarówno w ocenie prokuratora, jak i sądu, zeznania świadków – pozostałych uczestników bójki były pozbawione cechy spójności. Jako pochodzące od niewiarygodnych źródeł dowodowych nie mogły być brane pod uwagę przy ocenie okoliczności zdarzenia.

Rozpatrując skargę ETPC wskazał, że wszystkie organy krajowe badające zajście będące przedmiotem skargi w ten sam sposób oceniły

⁹ Por. *ibidem*.

¹⁰ Orzeczenie z dnia 6 marca 2007 r.; skarga nr 72976/01.

okoliczności zdarzenia. To spostrzeżenie miało dla Trybunału znaczenie kluczowe. Dlatego nie stwierdzono naruszenia art. 3 Konwencji.

Sprawa ze skargi Maliszewski przeciwko Polsce dotyczy między innymi rzekomego naruszenia art. 3 Konwencji¹¹. Skarżący, ze względu na zły stan zdrowia psychicznego, odbywał karę pobawienia wolności w 1989 r. na szpitalnym oddziale więzienia. Na oddziale tym wybuchły zamieszki. Skarżący utrzymywał, że został pobity przez funkcjonariuszy wezwanych do stłumienia zamieszek. Został przetransportowany do innego zakładu karnego, w którym znowu jakoby pobił go jeden z funkcjonariuszy. Skarżący wniósł przeciwko Skarbowi Państwa do właściwego sądu wojewódzkiego pozew o odszkodowanie. ETPC uznał skargę za niedopuszczalną jako niezgodną *ratione temporis* z postanowieniami Konwencji. Podnoszone kwestie zdarzyły się bowiem, zanim Polska uznała prawo do skargi indywidualnej.

ETPC nie uznał również potrzeby zbadania ewentualnego naruszenia zakazu poniżającego traktowania w sprawie Orzeł przeciwko Polsce¹². Zdarzenia będące przedmiotem skargi zostały rozpoznane wyłącznie pod kątem naruszenia prawa do sądu w postaci przewlekłego postępowania. Skarżący od wczesnego dzieciństwa cierpiał na przewlekłe nawrotowe zapalenie błony naczyniowej obydwu oczu. Został objęty opieką medyczną szpitala klinicznego. Po kilku miesiącach lekarz prowadząca zleciła wykonanie laseroterapii. Strony sporu różniły się w ocenie przebiegu zdarzeń. Bezsporny pozostał fakt, że na oddziale okulistycznym innego szpitala u skarżącego zdiagnozowano zaćmę i bezsoczewkowość prawego oka. Stwierdzono, że był to skutek przeprowadzonego zabiegu laseroterapii. Przez następne dwa lata skarżącego leczono w Rosji, Niemczech i w Polsce.

Skarżący wniósł przeciwko szpitalowi, w którym dokonano zabiegu, pozew, domagając się odszkodowania za przyszły uszczerbek na zdrowiu, wynikający z rzekomego błędu lekarskiego. Trwałe inwalidztwo wywołało u wówczas trzynastoletniego skarżącego myśli samobójcze, zwiększyło też jego potrzeby i pozbawiło go wielu możliwości osiągnięcia sukcesu w życiu. Postępowanie sądowe rozpoczęło się 23 marca 2003 r. Do dnia rozstrzygnięcia skargi przez ETPC skarżący nie otrzymał w Polsce prawomocnego wyroku.

Natomiast w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce¹³ ETPC uznał, że zagadnienia związane nawet ze znacznym dyskomfortem pacjenta wynikającym z kwestionowanego sposobu prowadzenia procedur leczniczych

¹¹ Orzeczenie z dnia 6 maja 2003 r.; skarga nr 40887/98.

¹² Orzeczenie z dnia 25 marca 2003 r.; skarga nr 74816/01.

¹³ Por. rozdz. IV.

nie powinny być rozpatrywane pod kątem ewentualnego naruszenia art. 3 Konwencji.

Polska, jako państwo-strona Konwencji Praw Człowieka, jest zobowiązana nie tylko do tego, by zapewnić skuteczność zakazu tortur, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania we własnych granicach, ale również do tego, by nie wydawać osób oskarżonych o popełnienie przestępstwa w ręce państw stosujących takie niehumanitarne praktyki. Przy tym nie ma znaczenia fakt, że państwo, do którego miałyby nastąpić ekstradycja, nie jest stroną Konwencji.

Dlatego przedmiotem postanowienia z dnia 29 lipca 1997 r.¹⁴ było wydanie opinii prawnej w kwestii dopuszczalności ekstradycji obywateli chińskich do ich macierzystego kraju. Przed niższymi instancjami prokurator domagał się nieuwzględniania Konwencji jako elementu normatywnej podstawy decyzji, gdyż Chiny nie są stroną umowy. Podstawowy problem, jaki musieli rozwiązać sędziowie, to odpowiedzieć, czy powołane w kasacji przepisy Konwencji regulują materię podlegającą uwzględnieniu w postępowaniu w przedmiocie ekstradycji.

Przede wszystkim sąd stwierdził, że zastosowanie art. 3 oraz 6 ust. 1 Konwencji w tym przypadku jest dopuszczalne. Zgodnie z jej art. 1, ratyfikując umowę, państwo zobowiązuje się do zagwarantowania zapisanych w niej praw i wolności każdemu człowiekowi podlegającemu jego jurysdykcji. Niniejszym Polska ma taki obowiązek wobec przebywających w jej granicach oskarżonych przez władze chińskie.

Art. 3 stanowi, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu czy karaniu, ale nie określa definicji tych pojęć. W związku z tym zaistniała konieczność „zapożyczenia” interpretacji z orzecznictwa ETPC, które już zdefiniowało pojęcia zawarte w art. 3 Konwencji. Sięgnięto więc do wyroku w sprawie Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii¹⁵: [...] *odwołać się trzeba nie tylko do samej treści przepisów Konwencji, ale także do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, który wielokrotnie interpretował przepisy omawianej Konwencji w aspekcie ich zastosowania w postępowaniu ekstradycyjnym [...]*¹⁶. Konieczność sięgania do orzecznictwa międzynarodowego została dodatkowo usprawiedliwiona przez *nakaz uwzględniania przez sądy polskie orzecznictwa Trybunału*¹⁷, zawarty w omawianym niżej postanowieniu III ARN 75/94. Wykorzystano wyrok w sprawie Soering przeciwko Wielkiej

¹⁴ II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85.

¹⁵ Por. orzeczenie z dnia 18 stycznia 1971 r., A. 25.

¹⁶ II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85, s. 80.

¹⁷ Ibidem.

Brytanii¹⁸, w sprawie Cruz Varas i inni przeciwko Szwecji¹⁹, w sprawie Vilvarajach przeciwko Wielkiej Brytanii²⁰, w sprawie Ahmed przeciwko Austrii²¹.

Tortury są umyślnym nieludzkim traktowaniem lub karaniem, powodującym poważne i okrutne cierpienia – takim, które polega na zadawaniu ciężkiego fizycznego i psychicznego cierpienia, na poniżającym traktowaniu lub karaniu – takim, które ma na celu wzbudzenie u ofiary uczucia strachu, udręki lub poczucia niższości, powodującym upokorzenie i upodlenie, które ma złamać jej fizyczną i moralną odporność²².

Osobą, która sprawia cierpienie lub nakazuje takie działanie, musi być funkcjonariusz publiczny. Nadrzędnym celem zadawanych dolegliwości jest wymuszenie na ofierze określonego zachowania.

Niestety, SN zniekształcił definicję tortur wypracowaną przez ETPC, używając koniunkcji *fizyczne i psychiczne cierpienia*²³ w miejsce alternatywy. Co prawda, z ludzkiej natury wynika, że cierpienie fizyczne z reguły pociąga za sobą cierpienie psychiczne, ale ta zasada nie zawsze działa w odwrotnym kierunku. Za naruszenie art. 3 Konwencji będzie więc poczytane również sprawianie wyłącznie psychicznej udręki.

Dokonanie przez sędziów swoistego skrótu myślowego można usprawiedliwiać pozostawieniem pod wrażeniem przedstawionych w toku postępowania raportów Amnesty International. Wynikało z nich, iż w praktyce łączy się obie formy – jednoczesne zadawanie psychicznego i fizycznego cierpienia.

Analiza przedstawionych w tym podrozdziale przypadków badanych przez ETPC wskazuje na konieczność niezmiernie skrupulatnego dokumentowania czynności wobec osób osadzonych i zatrzymywanych. ETPC uważa bowiem te osoby za będące w szczególnie uciążliwej sytuacji, z natury sprawy narażone na nadużycie władzy przez funkcjonariuszy publicznych. Państwo jest zatem zobowiązane do wykazania, że funkcjonariusze ci nie nadużyli swoich uprawnień. Sporządzenie dokumentacji pełniejszej niż nader uboga w treść notatka służbowa, przedstawienie rezultatów obdukcji poszkodowanego policjanta mogłoby mieć wpływ na meritum rozstrzygnięć podjętych przez Trybunał. Oczywiście najtrudniej jest zdokumentować dynamiczną sytuację zatrzymania. Z przyczyn obiektywnych każda interwencja policyjna nie może być przecież doku-

¹⁸ Por. orzeczenie z dnia 7 lipca 1989 r., A. 161.

¹⁹ Por. orzeczenie z dnia 20 marca 1991 r., A. 201.

²⁰ Por. orzeczenie z dnia 30 października 1991 r., A. 215.

²¹ Por. orzeczenie z dnia 17 grudnia 1996 r., RJD 1996-V.

²² Por. II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85, s. 80-81.

²³ II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85, s. 81.

mentowana przy użyciu technik audiowizualnych. Tym bardziej należy dbać o to, by wystąpienie jakichkolwiek okoliczności mogących stać się przedmiotem odmiennej oceny było szczegółowo udokumentowane w protokole, rozbieżności w zeznaniach wyjaśnione.

3. ZAKAZ TRZYMANIA W NIEWOLI LUB W PODDAŃSTWIE, PRACY PRZYMUSOWEJ

Obecnie w Polsce nie występują praktyki organów władzy publicznej polegające na łamaniu zakazu trzymania w niewoli lub poddaństwie, pracy przymusowej. Nie oznacza to jednak, że tego typu zjawiska nie mają miejsca. Doniesienia podmiotów międzynarodowych²⁴ wskazują na liczne przypadki handlu ludźmi i ich organami, nielegalnego zatrudniania w warunkach urągających zasadom bezpieczeństwa i pracy, z wynagrodzeniem nie odpowiadającym nakładowi włożonej pracy. Wskazywane są przypadki takich praktyk oraz stosowania przemocy w stosunkach rodzinnych.

Zjawiska te, oczywiście, noszą znamiona czynów naruszających prawa człowieka. Dokonują ich jednak indywidualne podmioty, a nie państwo. Polska naruszałaby standardy ustalone w zakresie ochrony praw człowieka, jeśli nie ustanowiłaby w ramach krajowego porządku prawnego norm przeciwdziałających tego rodzaju negatywnym zjawiskom. Normy te należą do prawa karnego, chociaż znajdują się również w ustawach innych niż kodeks karny. Normom tym przypisuje się funkcję prewencji ogólnej, ale ich główną funkcją jest represja za już dokonane naruszenie praw człowieka. W tych przypadkach nie ma więc elementu zapobiegania łamaniu praw człowieka, co powinno być nadrzędnym celem działań państwa. Niemniej jednak właśnie taka następcza forma kontroli realizacji ochrony praw człowieka jest najbardziej powszechna w państwach europejskich. Wskazany stan jest również akceptowany przez organy międzynarodowe.

Funkcje zapobiegania naruszania praw poszczególnych ludzi przez inne jednostki pełnią kampanie informacyjne, edukacje organizowane przez samo państwo lub we współdziałaniu z organizacjami międzynarodowymi. Różnorodność form propagowania ochrony praw człowieka jest

²⁴ Por. np. Bank Światowy, Departament Walki z Ubóstwem i Zarządzania Gospodarką Regionu Europy i Azji Środkowej, Raport Nr 29205 *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji?*, 15 marca 2004.

wynikiem zróżnicowanych grup odbiorców, do których akcje te mają dotrzeć. Na poziomie najmłodszych grup odbiorców są to np. zajęcia mające uczulić na problemy przemocy i drobnej przestępczości w szkołach. Są realizowane m.in. przez policjantów w ramach ustawowych obowiązków policji²⁵. Na poziomie gimnazjalnym i szkół średnich – olimpiady z wiedzy o prawach człowieka, organizowane przede wszystkim przez organy oświatowe²⁶. Działaniami kierowanymi do ogółu dorosłego społeczeństwa mogą być prelekcje, wykłady interaktywne, kampanie medialne, nad którymi poszczególne organy państwowe lub samorządowe często obejmują przynajmniej honorowe patronaty.

4. ZAKAZ KARANIA BEZ PODSTAWY PRAWNEJ

Zakazu karania bez podstawy prawnej dotyczy orzeczenie ETPC w sprawie ze skargi Krzycha i Gurbierza²⁷. Przeciwno skarżącym toczyło się w Polsce postępowanie przygotowawcze, ponieważ ich działalność gospodarcza rzekomo nie była zgodna z prawem. Postępowanie to trwało dwa lata. Przez cztery lata od rozpoczęcia postępowania sądowego większość zaplanowanych rozpraw, z różnych powodów, nie odbyła się. Po uznaniu za winnych popełnienia zarzucanego im oszustwa skarżący odwołali się od wyroku. Sąd apelacyjny postanowił uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia. Postępo-

²⁵ Por. art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r., Nr 43, poz. 277 ze zm.: *Do podstawowych zadań Policji należą: [...] inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi [...].*

²⁶ Por. preambułę ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 ze zm.: *Oświata w Rzeczypospolitej Polskiej stanowi wspólne dobro całego społeczeństwa; kieruje się zasadami zawartymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazaniem zawartymi w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencji o Prawach Dziecka. Nauczanie i wychowanie – respektując chrześcijański system wartości – za podstawę przyjmuje uniwersalne zasady etyki. Kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne do jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności.*

48 ²⁷ Orzeczenie z dnia 13 lutego 2007 r.; skarga nr 35615/03.

wanie toczyło się przez cztery lata. W wydanym wyroku sąd zmniejszył wymiar kary pozbawienia wolności i warunkowo zawiesił jej wykonanie. Skarżący złożyli odwołanie oraz skargę na przewlekłość postępowania sądowego. Sąd apelacyjny oddalił tę skargę. Rozważył przy tym wyłącznie okres, w jakim postępowanie toczyło się tylko przed jednym z sądów rejonowych. Sąd zwrócił uwagę na to, że organ sądowy nie odpowiada za opóźnienia wynikające z choroby stron lub niestawiania się świadków. Oddalono również apelację od skazującego wyroku. Sytuacja została zatem prawomocnie rozstrzygnięta.

Skarżący utrzymywali, że postępowanie w ich sprawie było prowadzone niesprawiedliwie. Wskazywali zwłaszcza na błędy popełniane przez sądy w ustaleniu stanu faktycznego oraz zastosowaniu właściwej podstawy prawnej. Nie powołali się jednak na żadne konkretne naruszenie ich prawa do sprawiedliwego procesu w odniesieniu do konkretnego sądu. Ich zarzuty ograniczały się do podważania ich rzekomo niesłusznego skazania. Wobec braku konkretów w zakresie zarzutu naruszenia art. 7 Konwencji ETPC uznał skargę w tej części za niezasadną.

Jedną z nielicznych uchwał SN dotyczącą zakazu karania bez podstawy prawnej odnoszącą się do źródeł prawa międzynarodowego jest uchwała²⁸ rozstrzygająca, czy przewidziany w art. 7 ust. 1 zd. 2 Konwencji Praw Człowieka zakaz wymierzenia kary surowszej od tej, którą można było wymierzyć w czasie popełnienia przestępstwa, nie stoi na przeszkodzie wymierzeniu kary dożywotniego pozbawienia wolności za przestępstwo zagrożone karą śmierci, popełnione przed dniem wejścia w życie ustawy z 12 lipca 1995 r. nowelizującej k.k. oraz k.k.w. Właśnie ta nowelizacja wprowadziła karę dożywotniego pozbawienia wolności. Rozważając przedstawione do interpretacji normy, sędziowie stwierdzili, że w omawianym układzie nie ma znaczenia zmiana stanu prawnego wynikająca ze zniesienia kary śmierci w k.k. z 1997 r. Przedmiotem uchwały jest bowiem rozstrzygnięcie w kontekście art. 7 ust. 1 zd. 2 Konwencji kwestii dopuszczalności wymierzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec sprawcy czynu popełnionego przed dniem wejścia w życie przepisów wprowadzających tę karę, a zagrożonego ówczesnie karą śmierci. Powstała bowiem wątpliwość, czy orzeczenie kary dożywotniego pozbawienia wolności za czyn popełniony, gdy prawo karne nie przewidywało takiej kary, było naruszeniem ratyfikowanej umowy międzynarodowej.

Zarówno ze starego, jak i z nowego k.k. płynął nakaz stosowania względniejszej dla sprawcy ustawy, jeśli między chwilą popełnienia czynu

²⁸ I KZP 8/98 OSNKW 1998, z. 9-10, poz. 43.

a orzekaniem w sprawie zmienił się stan prawny. Przede wszystkim sąd zauważył, że nakaz stosowania dawnej ustawy jest rozwiązaniem dalej idącym niż zakaz retroaktywnego działania na niekorzyść oskarżonego zmian dotyczących przewidzianych w prawie kar, jeśli rozwiązania dawnego kodeksu są względniejsze dla sprawcy. Wynika to z utrwalonej linii polskiego orzecznictwa. Przy ocenie, która ustawa jest względniejsza, należy brać pod uwagę nie tylko surowość grożących kar zasadniczych, ale także całokształt przepisów dotyczących konkretnego przypadku z punktu widzenia wszystkich skutków ich zastosowania. Zatem sprawdzeniu pod względem korzyści dla sprawcy podlegają części szczególne ustaw (sankcje za konkretne typy przestępstw) oraz normy ogólne (np. dotyczące zasad odpowiedzialności karnej, dyrektyw nadzwyczajnego złagodzenia kary), czyli określające sposoby modyfikowania sankcji ustawowych. Tymczasem Konwencja posługuje się tylko pojęciem surowości kary. Rozważana norma art. 7 ust. 1 zd. 2 traktatu ma więc mniejszy zakres niż k.k., nakazujący szukać ustawy względniejszej. Dlatego stosowanie ustawy względniejszej nie narusza postanowień Konwencji²⁹.

Kodeks karny w znowelizowanym brzmieniu w miejsce kary śmierci wprowadził karę dożywotniego pozbawienia wolności. Na różny rodzaj wskazuje umieszczenie obu kar w innych miejscach. Dożywotnie pozbawienie wolności nie jest tylko zaostrzeniem górnej granicy kary terminowego pozbawienia wolności, ale odrębnym rodzajem sankcji. Nie istnieje tu płaszczyzna dla porównania stopnia surowości kar i dlatego orzekanie dożywotniego pozbawienia wolności w miejsce kary śmierci nie narusza postanowień Konwencji.

²⁹ Ibidem, s. 25.

ROZDZIAŁ III

PRAWA PRZYSŁUGUJĄCE W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM

1. PRAWO DO SĄDU

1.1. PRZEDMIOTOWY ZAKRES PRAWA DO SĄDU

W pojęciu [...] zaakceptowanych przez Polskę norm prawa międzynarodowego (szczególnie dotyczącego praw człowieka) mówiących o „prawie do sprawiedliwego sądu”, kryje się znacznie więcej. Najkrócej rzecz biorąc, chodzi przede wszystkim o to, by dla wszystkich było wyraźne i niewątpliwie widoczne, iż w wyniku postępowania przed sądem zapadło najśluszniesze i najbardziej odpowiadające prawu rozstrzygnięcie¹.

Prawo do sądu przysługuje w zakresie rozstrzygania o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. Nie można przy tym przyjąć założenia, że sprawa podlegająca kognicji sądów administracyjnych nie ma charakteru cywilnego. Każda sprawa powstała na tle stosunku prawnego, w którym jego strony mają równorzędną pozycję, jest sprawą cywilną. Poziom ochrony prawa do sądu nie zależy od tego, czy właściwy do rozpatrzenia sprawy jest sąd powszechny, czy też sąd administracyjny.

Do tej kategorii należą sprawy związane ze sporami o własność nieruchomości rolnych, w tym sporami powstałymi na tle ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 r., gdy organ administracji wydał w różnych datach de-

¹ Por. np. wyrok SN z dnia 16 lutego 1994 r., odzwierciedlający orzeczenie ETPC z dnia 17 stycznia 1970 r. w sprawie Delcourt przeciwko Belgii – III ARN 2/94; OSN 1994, z. 1, poz. 2.

czyje dotyczące tego samego przedmiotu uwłaszczenia na rzecz różnych osób. Spór o własność nieruchomości jest typową sprawą cywilną. Spory o własność nieruchomości rolnych nie są wyjątkami, bo żadna ustawa nie przekazała ich do właściwości organów innych niż sądy. Ze względu na wyłączenie dopuszczalności wzruszania ostatecznych decyzji administracyjnych do rozstrzygnięcia sprawy niezbędne jest postępowanie przed sądem. Jest to powód, dla którego w przedmiotowych okolicznościach przysługuje droga cywilna².

Skierowanie na leczenie sanatoryjne lub odmowa jego wydania w swej istocie jest decyzją administracyjną³. Decyzja taka podlega kontroli sądoadministracyjnej, ponieważ przedmiotem jej rozstrzygnięcia jest cywilne uprawnienie osoby zainteresowanej. Określając charakter sprawy, sędziowie powołali się w tym zakresie na wykładnię Konwencji Praw Człowieka ustaloną wcześniej w uchwałach SN i NSA. Zgodnie z trwałą linią orzeczniczą ETPC, SN i NSA wielokrotnie opowiadały się za tym, by w razie wątpliwości art. 6 Konwencji interpretować w sposób rozszerzający, nie zaś ścieśniający. Na marginesie trzeba dodać, iż skład orzekający skupił się tylko na prawnych aspektach sprawy, podkreślając swój brak kompetencji w płaszczyźnie medycznej.

Sprawy związane z uprawnieniami zawodowymi zaliczają się do spraw cywilnych⁴. Powołany przez SN wyrok ETPC w sprawie Ringeisen przeciwko Austrii⁵ wskazał, że każdy ma prawo do dochodzenia swych racji na drodze sądowej; przy czym drogą tą jest *każde postępowanie, którego wynik ma rozstrzygające znaczenie dla praw i obowiązków cywilnych*⁶. Z kolei z wyroku w sprawie König przeciwko RFN⁷ wynika, że prawo do uzyskania rozstrzygnięcia w sprawie cywilnej obejmuje m.in. *prawo do kontynuowania działalności zawodowej*⁸. Sprawa powstała na tle sporu adwokata oraz izby adwokackiej jest sprawą cywilną. Ustalenia dokonane na podstawie art. 6 Konwencji i Prawa o adwokaturze potwierdziła ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Nie daje ona możliwości ściągania składek z tytułu przynależności do korporacji zawodowej w trybie egzekucji administracyjnej. Z cywilnej istoty sporu wynikało, że w sprawie z powództwa adwokata przeciwko izbie adwokackiej o ustalenie nieistnienia należności z tytułu składek dopusz-

² III CZP 18/94, OSNC 1994, z. 10, poz. 186.

³ III RN 59/96; OSNAPiUS 1997, z. 17, poz. 309.

⁴ Por. np. III AZP 14/93; OSNCP 1994, z. 3, poz. 51, s. 25.

⁵ Por. orzeczenie z dnia 16 lipca 1971 r., A. 13.

⁶ K 14/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 9, s. 131.

⁷ Por. orzeczenie z dnia 28 czerwca 1978 r., A. 27.

⁸ Por. K 14/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 9, s. 131.

czalna jest droga sądowa⁹. Składając pozew w tym zakresie przeciwko swojej izbie, adwokat wykorzystał przysługujące mu uprawnienia.

Sprawy dyscyplinarne w korporacjach zawodowych oraz sprawy, których, co prawda, ustawodawca krajowy nie zalicza do tej kategorii, ale w których może dojść do zawieszenia lub odebrania prawa wykonywania zawodu, są sprawami cywilnymi dla celów art. 6 ust. 1 Konwencji. Dlatego cywilny charakter okazała się mieć zarówno sprawa zakończona decyzją Komisji Papierów Wartościowych o skreśleniu maklera z listy maklerów, jak i decyzją o zawieszeniu uprawnień maklerskich¹⁰. Z prawa o publicznym obrocie papierami wartościowymi i funduszach powierniczych wynika, że Komisja jest organem administracyjnym, który pełni również funkcje wyższego sądu dyscyplinarnego. Nie jest ona jednak nazywana Wyższym Sądem Dyscyplinarnym ani też jej rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie nie jest karą dyscyplinarną. Dlatego postępowanie mogące zakończyć się skreśleniem maklera z listy maklerów czy zawieszeniem jego uprawnień jest w istocie postępowaniem administracyjnym, a kończąca je decyzja – decyzją administracyjną. Z tego powodu podlega kontroli sądu administracyjnego. Rozważana sytuacja należała więc do zakresu prawa do sądu. Interpretacja polskich norm przebiegała w kierunku wyznaczonym przez Konwencję. Skład orzekający kierował się tym, że znana praktyka Komisji i ETPC stale zmierza ku poddawaniu orzecznictwu niezawisłych sądów spraw związanych z wszelkiego rodzaju uprawnieniami zawodowymi.

Do kategorii cywilnych zaliczają się również sprawy między członkami samorządu zawodowego przedsiębiorców, utworzonego ustawą z dnia 30 maja 1989 r. o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców a organizacjami tego samorządu¹¹.

Prawo do sądu przysługuje także w sprawach zwolnień funkcjonariuszy służb specjalnych ze względu na ważny interes służby¹². Interes ten nie może być utożsamiany ze swobodą w zakresie zwalniania ze służby. Zgodnie z orzecznictwem ETPC spór na tle prawa do kontynuowania działalności zawodowej należy zaliczyć do spraw cywilnych. Z powodu specyfiki działań i ze względu na cele służb specjalnych zobiektywizowana i oparta na prawie sądowa kontrola legalności decyzji w przedmiotowej materii jest koniecznością. Zwolnienie ze służby to decyzja administracyjna, więc organem sądowym kompetentnym do jej zbadania jest sąd administracyjny.

⁹ II CKN 285/00; OSNC 2000, z. 10, poz. 188.

¹⁰ III AZP 14/93; OSNCP 1994, z. 3, poz. 51.

¹¹ Wyrok z dnia 1 kwietnia 2004 r. II CK 130/03; OSNC 2005, z. 4, poz. 68.

¹² Por. K 14/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 9.

Za sprawy cywilne należy też uznawać sprawy dotyczące wysokości wynagrodzenia wynikające ze stosunków służbowych, gdyż w tym zakresie można je traktować tak, jak – będące sprawami cywilnymi – sprawy pracownicze. Jeżeli jednak chodzi o całość zagadnienia, to ETPC *wcale nie zaciera różnicy między stosunkami pracowniczymi i służbowymi* [...] ¹³. Dlatego w sporach powstałych na tle tych ostatnich nie zawsze przysługuje sądowa droga ich rozstrzygnięcia. Nawet jeśli przysługuje, to sądem właściwym do rozpatrzenia sprawy wcale nie musi być sąd powszechny. W kasacji od decyzji sądu powszechnego odmawiającej rozpatrzenia powództwa o wypłatę wynagrodzenia ¹⁴ były żołnierz twierdził, że absurdalna jest regulacja, zgodnie z którą roszczeń w sprawie wynagrodzenia należałoby dochodzić przed organami pracodawcy. Sąd nie przyjął jednak wykładni przedstawionej w kasacji. Argument o absurdalności polskiej regulacji w rozważanym zakresie określił mianem gołosłownego. Różnica trybu ustalania i rozstrzygania sporów na tle wynagrodzeń w stosunkach cywilnych i służbowych wynika stąd, że stosunki służbowe odnośnie do treści i formy różnią się od stosunków pracy. Skład orzekający, opierając się na wykładni językowej, stwierdził, że zaskarżone przepisy ustawy o uposażeniu żołnierzy ewidentnie ustalają, iż decyzje w sprawach uposażenia żołnierzy podejmują właściwe organy wojskowe. Od ich decyzji służy odwołanie do wyższego stopniem organu oraz, po spełnieniu określonych przesłanek, skarga do sądu administracyjnego. Wyłącznie ta droga przysługuje nawet po zwolnieniu ze służby – dotyczy bowiem świadczenia należnego z powodu pełnienia służby. Te wnioski wzmacnia orzecznictwo ETPC, które [...] *domaga się jednak poddania sporów na tle stosunków służbowych drodze postępowania przed niezawisłym sądem, co w niniejszej sprawie nie jest wyeliminowane, skoro ostateczna decyzja co do wysokości wynagrodzenia żołnierza jest poddana kontroli* [wówczas] *Naczelnego Sądu Administracyjnego* ¹⁵.

Sprawy związane z nieodpłatnym nabyciem akcji należą do zakresu art. 6 ust. 1 Konwencji, ponieważ czynność ta ma charakter cywilny. Charakter cywilny wywiedziono z zachowania ustawodawcy za pomocą wniosku o wydanie przez przeciwieństwo: *Brak jest podstaw do twierdzenia, iż złożenie reklamacji prowadzi – jak przyjęto w skardze do sądu administracyjnego – do uruchomienia odrębnego trybu postępowania w sensie rozstrzygnięcia sprawy indywidualnej przez wydanie decyzji administracyjnej. Wręcz przeciwnie, posłużenie się określeniami „reklamacja” oraz „rozpatrzenie reklamacji” wskazuje niedwuznacznie, że chodzi tu o ele-*

¹³ I PKN 166/97; OSNAPiUS 1998, z. 4, poz. 273, s. 412.

¹⁴ I PKN 166/97; OSNAPiUS 1998, z. 4, poz. 273.

¹⁵ Ibidem, s. 412.

ment (składnik) konstrukcji cywilistycznej. Gdyby było inaczej, prawodawca dałby temu wyraz, zastrzegając dla sprawy załatwienia reklamacji formę decyzji administracyjnej bądź innej wyraźnie oznaczonej czynności ze sfery administracji publicznej¹⁶.

Dla sądu ustalony charakter sprawy był niewątpliwy. Jednak w celu potwierdzenia przymiotu słuszności przysługującego temu postanowieniu poczynił założenie, iż cywilny charakter sprawy nie jest pewny (ustawodawca nie określił go wyraźnie). Również i ta sytuacja podlegałaby ochronie wynikającej z prawa do sądu. *Tak więc nawet przy założeniu, że w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia ze stosunkami prawnymi o niejednorodnym (złożonym, mieszanym) charakterze, zawierającym elementy publiczno- i prywatnoprawne, dyrektywy wyprowadzane z art. 6 ust. 1 ratyfikowanej przez Polskę Konwencji [...] oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji [...] nakazywałyby uznać właściwość sądu powszechnego. Prawo jednostki do sądu musi przecież być pojmowane jako prawo do zapewnienia jak najszerzej ochrony jej interesów w postępowaniu przed bezstronnym, niezależnym i niezawisłym organem orzekającym. W ocenie składu orzekającego ochronę taką gwarantuje właściwy w sprawie sąd powszechny¹⁷.*

Jako sprawa cywilna, kontroli sądu administracyjnego podlega ostateczna decyzja rektora wyższej szkoły publicznej (organu administracji specjalnej) potwierdzająca stanowisko dziekana wydziału o wygaśnięciu decyzji komisji rekrutacyjnej w sprawie przyjęcia na studia wyższe. Kontrolą jest także objęta bezczynność rektora, jeśli w postępowaniu odwoławczym nie ustosunkował się on do decyzji dziekana. Jest to wszakże kontrola wykonywana przez sąd administracyjny, a nie powszechny. Nie wpływa to jednak negatywnie na objęcie zaistniałej sytuacji ochroną prawa do sądu. Zdaniem składu orzekającego inne rozstrzygnięcie doprowadziłoby do naruszenia interesu RP. Do zakresu prawa do sądu należą bowiem sprawy kształtujące uprawnienia i obowiązki jednostek¹⁸.

Sprawą cywilną, a nie wyłącznie humanitarną, jest sprawa dotycząca świadczeń przysługujących robotnikom przymusowym oraz pracownikom niewolniczym i przymusowym poszkodowanym przez III Rzeszę. Zdaniem ETPC świadczenie takie jest podobne do zasiłku, gdyż do kryteriów przyznania świadczenia należy trudna finansowa sytuacja skarżących oraz poważny uszczerbek na zdrowiu w wyniku prześladowań nazistowskich. W związku z tym decyzje przyznające przedmiotowe świad-

¹⁶ III SA 1783/97; ONSA 1998, z. 4, poz. 146, s. 310.

¹⁷ Ibidem, s. 311.

¹⁸ OSNAPIUS 1998, z. 4, poz. 109.

czenia podejmowane przez Fundację Polsko-Niemieckie Pojednanie muszą podlegać kontroli sądu¹⁹.

Natomiast charakteru cywilnego nie ma sprawa nadania polskiego obywatelstwa. W uchwale dotyczącej możliwości odwołania się od postanowienia Prezydenta RP w sprawie odmowy nadania obywatelstwa, NSA stwierdził, że na tego rodzaju decyzję skarga do NSA nie jest dopuszczalna. Po pierwsze Prezydent, mimo że jest organem władzy wykonawczej, nie jest organem naczelnym (centralnym) administracji państwowej. Po drugie, nadanie obywatelstwa polskiego należy do prezydenckich prerogatyw i nie jest związane z załatwianiem sprawy zleconej z zakresu administracji publicznej. Spełnienie chociaż jednej z tych przesłanek wyłącza możliwość rozpoznania skargi przez sąd administracyjny.

Ponadto sąd doszedł do wniosku, iż podjęcie uchwały o tej treści nie stanowi naruszenia art. 6 Konwencji. *Ratyfikowane dotychczas przez Polskę konwencje i paktory nie wkraczają w ten obszar [...] fundamentalnych praw politycznych. Z tych względów niedopuszczalność drogi sądowej w tych sprawach nie stanowi naruszenia powołanych wyżej przepisów prawa międzynarodowego. Jest natomiast rzeczą suwerennego państwa, czy, w jakim zakresie i w jakich sytuacjach w prawie wewnętrznym dopuścić także w tych sprawach skargę do sądu*²⁰.

Z uzasadnienia decyzji wynika więc, że skład orzekający nie odmówiłby zastosowania właściwych regulacji międzynarodowych, gdyby tylko istniały. Próbował znaleźć podstawę normatywną decyzji nie tylko wśród obowiązujących Polskę umów międzynarodowych, ale nawet wśród zaleceń Komitetu Ministrów. Sąd był zatem gotowy posunąć się dalej niż skarżący, który domagał się uwzględnienia jedynie art. 6 Konwencji. Fakt ten świadczy o akceptacji i poparciu orzekających sędziów dla podniesienia rangi traktatów z dziedziny praw człowieka w polskim porządku prawnym.

Niemniej jednak prawo do rzetelnego postępowania sądowego przysługuje bez względu na obywatelstwo. W związku z tym, po bezskutecznym wezwaniu właściwego organu do usunięcia naruszenia prawa, cudzoziemcowi, jeżeli jego dane zostały umieszczone na podstawie mylnie przyjętych przesłanek faktycznych w wykazie cudzoziemców, których pobyt na terytorium RP jest niepożądany, przysługuje skarga do sądu administracyjnego. Wykonuje on bowiem sądową kontrolę nad takimi działaniami administracji publicznej, które nie są podejmowane w sformalizowanych postępowaniach zapewniających ich uczestnikom gwaran-

¹⁹ Por. orzeczenie z dnia 8 czerwca 2006 r. w sprawie Woś przeciwko Polsce; skarga nr 22860/02.

²⁰ OPS 4/98; ONSA 1999, z. 1, poz. 6.

cje procesowe, ale dotyczą praw i obowiązków również innych podmiotów w sferze publicznoprawnej, w stosunkach z organami administracji publicznej oraz w zakresie zadań realizowanych przez te organy²¹.

Prawo do sądu przysługuje również w sprawie karnej. Podobnie jak w przypadku kategorii spraw cywilnych, kryterium rozstrzygającym o charakterze sprawy nie jest kognicja sądu powszechnego. O charakterze decyduje samo zagrożenie pociągnięcia do odpowiedzialności karnej lub *quasi*-karnej. W decyzji dotyczącej charakteru prawnego orzeczenia Głównej Komisji Orzekającej w sprawach o naruszenie dyscypliny budżetowej przy Ministrze Finansów sąd stwierdził, że orzeczenie to było decyzją administracyjną. Organ, od którego pochodziło, działał przy organie administracji państwowej. Stąd też Komisja podejmuje działania w formach typowych dla organu administracji publicznej, o ile przepis szczególnie nie stanowi inaczej.

W związku z brakiem przepisu prawa budżetowego wyłączającego charakter decyzji administracyjnej orzeczenia o ukaraniu za naruszenie dyscypliny budżetowej, w istocie było ono decyzją administracyjną i jako [...] *akt nakładający sankcję administracyjną winien podlegać – w charakterze wymagania minimalnego – kontroli legalności ze strony niezawisłego i bezstronnego sądu prawnie ustanowionego [...] nie ulega też wątpliwości, że odwoływanie się w orzecznictwie sądów polskich do tego typu zaleceń i rezolucji jest nie tylko dopuszczalne, ale i konieczne. Nie można bowiem w drodze wykładni prawa przez sądy polskie doprowadzić do sytuacji, w której jedyną formą ochrony praw obywateli będzie uruchamianie przez nich postępowań np. przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu*²². Jak widać, myślą przewodnią uchwały było znalezienie rozwiązania zgodnego z zobowiązaniami międzynarodowymi Polski. Sąd czerpał więc wskazówki interpretacyjne z aktów wydawanych przez organ, który na podstawie statutu Rady Europy i z zachowaniem właściwej drogi proceduralnej, jest władny subsydiarnie doprecyzowywać standardy europejskie.

W sprawie dotyczącej kontroli obejmującej przestrzeganie dyscypliny budżetowej w jednym z Samorządowych Kolegiów Odwoławczych sąd stwierdził, że wydanie wyniku kontroli skarbowej wskazującego nieprawidłowości na podstawie ustawy o kontroli skarbowej jest czynnością z zakresu administracji publicznej i w związku z tym podlega kontroli sądu administracyjnego. Wątpliwości pojawiły się na tle postaci wyniku kontroli, gdyż ustalenia nie dotyczyły podatków i innych należności budżetowych, co jakoby nie zobowiązywało inspektora kontroli skarbowej

²¹ Por. V SA 2662/00; ONSA 2002, z. 2, poz. 82, s. 298.

²² FPS 1/97; ONSA 1997, z. 4, poz. 146, s. 58-59.

do wydania decyzji administracyjnej. Konkluzję tę miałyby potwierdzać ustawa o kontroli skarbowej nie zawierająca przepisu szczególnego, przewidującego sądową kontrolę tej formy administracji publicznej oraz wprowadzającego pouczenie o środkach zaskarżenia wyniku kontroli.

W zakresie zastosowania standardów ochrony praw człowieka sąd stwierdził: *Powstające zatem wątpliwości co do dopuszczalności zaskarżenia do sądu administracyjnego określonego aktu lub czynności [...] nie powinny być rozstrzygane na niekorzyść wnoszącego skargę. Tylko taki sposób wykładni analizowanego przepisu pozostaje w zgodzie z zawartą w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zasadą prawa do sądu oraz kreującymi to prawo postanowieniami ratyfikowanych przez Polskę aktów prawa międzynarodowego: art. 14 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich [...] oraz art. 6 Konwencji [...]. Inaczej mówiąc, wobec niedostatecznej precyzji, a nawet niejasności przepisu [...], trzeba – w wypadkach budzących wątpliwości interpretacyjne, przyjęc takie znaczenie, które jest najpełniej zharmonizowane z postanowieniami konstytucyjnymi i standardami ukształtowanymi przez akty prawa międzynarodowego*²³.

Kontrolę zachowania dyscypliny budżetowej można porównać z postępowaniem przygotowawczym *in rem* w sprawie karnej – tak samo, jak wspomnianą wyżej sprawę o naruszenia dyscypliny budżetowej do momentu ustalenia winnych. Kontrola zachowania dyscypliny budżetowej jest ukierunkowana na wykrycie ewentualnych nieprawidłowości. Kontrolowany podmiot jest zobowiązany do usunięcia nieprawidłowości w wyznaczonym terminie. Przeprowadzenie kontroli może skutkować pociągnięciem do odpowiedzialności karno-skarbowej konkretnych osób. Wydaje się, że wynik kontroli nie stwierdzający nieprawidłowości można porównać z zakończeniem postępowania na fazie *in rem*.

Charakter cywilny mają również sprawy wynikłe na tle przeprowadzania konkursów w procedurze naboru projektów w ramach programów operacyjnych uruchamianych z funduszy UE. Z beneficjentami wyłonionymi w drodze konkursu są bowiem zawierane umowy o dofinansowanie. Ustawodawca przewidział również sądowoadministracyjny etap procedury odwoławczej²⁴.

Obowiązkiem państwa wynikającym z gwarancji prawa do sądu jest zapewnienie oskarżonemu rzetelnego rozpatrzenia jego sprawy. W trakcie postępowania podsądnemu przysługują określone gwarancje procesowe. Środkiem do celu jest rozpoznanie sprawy w kraju stosującym ten standard. Ekstradycja do państwa o przeciwnej praktyce (np. Chin) nie

²³ FPS 18/98; ONSA 1999, z. 2, poz. 43, s. 78-79.

²⁴ Zob. ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju z dnia 6 grudnia 2006 r., Dz.U. Nr 227, poz 1658 z późn. zm.

służy realizacji normy nakazującej zapewnienie rzetelnego procesu. [...] *Rozważając kwestię zastosowania tego przepisu [art. 6 ust. 1 Konwencji] w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że w istocie gwarancje procesowe, jakie zapewnia państwo wzywające w postępowaniu, które ma zamiar wdrożyć w stosunku do ściganych, muszą być brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji w przedmiocie prawnej dopuszczalności wydania*²⁵. Na takie rozwiązanie wskazują także sprawozdania Komisji w sprawach: 1918/63²⁶, X przeciwko Hiszpanii²⁷ oraz orzeczenie w sprawie Eckle przeciwko RFN²⁸. Odpowiednim środkiem jest pozostawienie ściganych tam, gdzie mają zagwarantowane rzetelne postępowanie sądowe: *Pomimo że brak jest w odniesieniu do tej kwestii wyraźnej linii orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, to jednak uzasadnione jest przyjęcie, że w sytuacji, gdy zachodzi prawdopodobieństwo, iż osoby wydane pozbawione zostaną elementarnych gwarancji procesowych w procesie, który byłby prowadzony w państwie żądającym wydania, wydanie musi być uznane za prawnie niedopuszczalne*²⁹.

Kwestia ewentualnego zwolnienia od kosztów sądowych jest objęta gwarancją prawa do sądu, o ile rzeczywiście blokuje możliwość merytorycznego rozpatrzenia sprawy cywilnej. Strona postępowania sądowo-administracyjnego nie może ponosić ujemnych skutków wadliwej pracy sądu pozbawiających ją prawa do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jej skargi na decyzję administracyjną przez niezawisły sąd. Naruszenie tej reguły przez sąd bezpodstawnym postanowieniem należy uznawać za równoznaczne z naruszeniem interesu RP³⁰.

W praktyce zbyt wysokie koszty postępowania sądowego mogą zdecydować o tym, że zainteresowany podmiot nie będzie w stanie pozwolić sobie na dochodzenie roszczeń przed sądem. Sytuacji tej dotyczy pkt 12 zalecenia nr R (81) 7 Komitetu Ministrów Rady Europy. Zawiera on wskazówki, jak należy postępować, gdy koszty postępowania stwarzają wyraźną przeszkodę w dostępie do sprawiedliwości: *W wypadku, gdy koszty postępowania stwarzają wyraźną przeszkodę w dostępie do sprawiedliwości, powinny one zostać – w miarę możliwości – ograniczone lub zniesione*. Natomiast odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu bez podania uzasadnienia decyzji narusza prawo do sądu³¹.

²⁵ II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85, s. 81.

²⁶ Sprawozdanie z dnia 18 grudnia 1963 r., Yearbook of the European Convention on Human Rights, t. 6 (1963).

²⁷ Sprawozdanie z dnia 15 grudnia 1983 r., Council of Europe, European Commission of Human Rights. Decisions and Reports 1984, nr 37.

²⁸ Orzeczenie z dnia 15 lipca 1982 r., A. 51.

²⁹ II KKN 313/97; OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85, s. 81-82.

³⁰ III ARN 25/95; OSNAPIUS 1995, z. 23, poz. 284, s. 708.

Konwencja Praw Człowieka nie została pomyślana jako gwarancja praw teoretycznych lub złudnych, ale praktycznych i skutecznych. Określenie zbyt wysokich kosztów postępowania efektywnie odmawia stronie prawa do sądu. *A contrario* należy uznać, iż prawo do sądu jest zagwarantowane, gdy koszty są skalkulowane na takim poziomie, by nie zamykały drogi do wymiaru sprawiedliwości. Przyjęcie przeciwnego rozstrzygnięcia byłoby sprzeczne z interesem państwa, gdyż narażałoby Polskę na międzynarodową krytykę³².

1.2. RZETELNE ROZPATRZENIE SPRAWY

Z kolei problem bezstronności sądu jako elementu gwarantującego rzetelne rozpatrzenie sprawy został poruszony np. w uchwale dotyczącej czwartego stopnia pokrewieństwa w linii bocznej między burmistrzem pozwanej gminy a asesorem sądowym rozstrzygającym spór³³. Chociaż wyłączenie ze względu na stopień pokrewieństwa było oczywiste, to wątpliwość dotyczyła zagadnienia, czy burmistrzowi w postępowaniu sądowym przysługuje status strony, jeśli pozew został skierowany przeciwko gminie i w związku z tym, czy należy zastosować normy mówiące o wyłączeniu sędziego z urzędu. Ustalono, że zarówno sędzia, jak i asesor sądowy spokrewniony lub spowinowacony w stopniu wskazanym przez k.p.c. z osobą wchodzącą w skład organu działającego w imieniu osoby prawnej będącej stroną podlega ustawowemu wyłączeniu. Ma to na celu zagwarantowanie bezstronnego rozpatrzenia sprawy – bowiem według teorii organów osoba wchodząca w skład zarządu tworzy i urzeczywistnia wolę gminy. Przez działanie burmistrza realizuje się zatem zdolność do czynności prawnych i czynności procesowych gminy. Skoro zaś dedukcyjnie wywiedziono, że stroną jest burmistrz, to takiego sporu nie może rozstrzygać osoba z nim spokrewniona. Skład orzekający odniósł się również do europejskich standardów w zakresie prawa do sądu: *Dodatkowo należy zaznaczyć, że bezstronność sędziego, której zagwarantowaniu służą przepisy o wyłączeniu sędziego z mocy ustawy, jest istotnym elementem „prawa do sądu”, sformułowanego w art. 6 Konwencji [Praw Człowieka]. Za przyjętą tu wykładnią art. 48§ 1 pkt 2 k.p.c. przemawia także wzgląd na regulację zawartą w powołanych przepisach Konwencji*³⁴.

³¹ Por. np. orzeczenie z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie Tabor przeciwko Polsce; skarga nr 12825/02.

³² III ARN 75/94 OSN 1995, z. 9, poz. 106.

³³ III CZP 37/99; OSNC 2000, z. 7-8, poz. 125.

³⁴ Ibidem, s. 12.

Natomiast rzetelność postępowania sądowego nie wymaga dopuszczalności wznowienia postępowania przed sądem administracyjnym w sprawie zakończonej postanowieniem. Na podstawie przepisów k.p.c. wznowienie przysługuje w sprawach zakończonych merytorycznym rozstrzygnięciem w postaci prawomocnego wyroku. Łączy się on z powagą rzeczy osądzonej. Natomiast postanowienie wydane w procesie cywilnym, nawet jeśli kończy postępowanie, wywołuje skutki wyłącznie w tym postępowaniu. W postępowaniu sądoadministracyjnym k.p.c. również znajduje zastosowanie w określonym zakresie. Istnieją przy tym pewne odrębności wynikające z tego, że sąd administracyjny nie rozpoznaje sprawy merytorycznie w takim znaczeniu, jakie ma wyrok sądu powszechnego w postępowaniu cywilnym. Sąd administracyjny nie wydaje orzeczenia co do istoty sprawy; rozstrzyga tylko o zgodności z prawem decyzji administracyjnej. Jeżeli postępowanie kończy się wydaniem postanowienia, to nie znajdują zastosowania przepisy k.p.c. o wznowieniu postępowania, ponieważ dotyczą one spraw zakończonych decyzjami rozstrzygającymi „co do istoty”. Sąd ponadto wyjaśnił, że polskie ustawodawstwo nie jest sprzeczne w tym zakresie z Konwencją: *Nie uchybia to międzynarodowym zobowiązaniom Polski w zakresie ochrony praw obywatelskich*³⁵.

W procesie podejmowania decyzji wykorzystano regułę instrumentalnego zakazu. Skoro bowiem jedna norma zakazuje wznowiać postępowanie w sprawie nie zakończonej rozstrzygnięciem „co do istoty”, to konieczna do jej realizacji jest norma zakazująca wznowiania postępowania przed sądem administracyjnym w sprawie zakończonej postanowieniem.

Prawo do sądu jest gwarantowane w ciągu całego postępowania. Skoro dochodzenia swoich praw dokonuje się nie tylko w drodze postępowania rozpoznawczego, ale także w drodze egzekucji, to wola ustawodawcy nie może być ograniczenie możliwości dochodzenia praw cywilnoprawnych tylko do stadium rozpoznawczego, z wyłączeniem fazy egzekucji. W przeciwnym wypadku możliwość dochodzenia roszczeń byłaby ułomna, a w pewnych sytuacjach nawet iluzoryczna. Dlatego chociaż decyzja przyznająca odszkodowanie za decyzję dotkniętą nieważnością nie podlega egzekucji administracyjnej (nie dotyczy obowiązku publicznoprawnego), to ze względu na cywilnoprawny charakter świadczenia i prawo do jego otrzymania podlega egzekucji sądowej, stanowiąc jednocześnie tytuł egzekucyjny.

Wnioski te zostały wzmocnione przytoczeniem stanowiska ETPC, który stwierdził, że prawo do sądu jest równoznaczne ze skutecznym

³⁵ III AZP 18/93; OSNC 1994, z. 6, poz. 122, s. 46.

dostępem do wymiaru sprawiedliwości, czyli rozstrzygnięciem sporu i realizacją końcowych ustaleń. *Prawa [do sądu] nie można więc ograniczać jedynie do możliwości wytoczenia sprawy sądowej oraz uzyskania samego rozstrzygnięcia*³⁶. *Dla celów art. 6 ust. 1 zakończenie fazy głównej postępowania nie zawsze oznacza rozstrzygnięcie o prawie cywilnym w rozumieniu tego przepisu. Decyduje o tym moment, w którym dochodzone prawo staje się rzeczywiście skuteczne, a więc kiedy roszczenie cywilne jest ostatecznie zaspokojone. [...] gdy strona cywilna musi wszcząć odrębne postępowanie egzekucyjne, należy uważać je za drugie stadium postępowania co do meritum i w rezultacie jego integralną część*³⁷.

Konkluzje te wskazują, że ostateczna decyzja administracyjna przyznająca odszkodowanie za wydanie decyzji dotkniętej nieważnością stanowi tytuł egzekucyjny podlegający wykonaniu w drodze egzekucji sądowej.

Z reguł rzetelnego procesu wypływa zasada bezpośredniości: *Wiąże się to w sposób bezpośredni zarówno z konstytucyjną regułą państwa prawnego, z realizacją gwarantowanego [...] w art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności prawa do m.in. sprawiedliwego [...] rozpatrzenia sprawy [...] przez właściwy [...] sąd, a więc zgodnie z regułami rzetelnego procesu, jak i z wynikającą z nich zasadą bezpośredniości w postępowaniu cywilnym*³⁸. Jednak w przepisach normujących postępowanie apelacyjne brak jest podstaw do przyjęcia, iż sąd drugiej instancji władny jest zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia dalszego postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne, samodzielne ustalenia.

Sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy jest możliwe dzięki prawidłowej ocenie wszystkich czynności mających miejsce w toku postępowania. Przesłanką prawidłowej oceny dowodów jest bezpośrednie zetknięcie składu orzekającego ze źródłami dowodowymi. Dzięki temu sąd wyrabia sobie przekonanie w kwestii ich wiarygodności oraz może dopuścić kontrargumenty strony przeciwnej, również wyrabiając sobie o nich zdanie. Uzasadniając swoje stanowisko, skład orzekający stwierdził istnienie utrwalonego orzecznictwa SN i wyraził przekonanie, że ustalenie innych konsekwencji prawnych ostatecznie doprowadziłoby do stwierdzenia nieważności postępowania. Sąd miał jednak przy tym świadomość, że

³⁶ Por. III CZP 1/97; OSNC 1997, z. 8, poz. 98, s. 16.

³⁷ Orzeczenie z dnia 4 kwietnia w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; skarga nr 38670/97.

³⁸ III CKN 334/97; OSNC 1998, z. 9, poz. 145, s. 81.

we wcześniejszym orzecznictwie spotyka się również przeciwne stanowisko.

W innej decyzji dotyczącej tego samego problemu stwierdzono: [...] *ważne pozostaje też to, ażeby procedura apelacyjna nie tylko zapewniała prawo do rzetelnego wymiaru sprawiedliwości, ale jednocześnie była szybka i sprawna*³⁹. Właśnie ze względu na szybkość i sprawność postępowania istnieją normy, dzięki którym *Sąd drugiej instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania*⁴⁰. Nie godzi to w zasadę instancyjności, gdyż sąd drugiej instancji dokonuje z mocy swojej kompetencji oceny materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym w powiązaniu z zarzutami apelacyjnymi w celu ewentualnego naprawienia błędów sądu pierwszej instancji.

Do szczególnych okoliczności przede wszystkim należy zaliczyć konieczność przesłuchania świadków przez skład orzekający. Bezpośredni kontakt z takim źródłem dowodowym może mieć zasadnicze znaczenie dla oceny wiarygodności dowodów i w konsekwencji dla poczynienia takich, a nie innych, ustaleń faktycznych. Dlatego dokonanie odmiennych ustaleń faktycznych tylko na podstawie protokołów przesłuchań [...] *jest szczególnie niewskazane wówczas, gdy prowadzi do dokonywania przez sąd drugiej instancji ustaleń odmiennych od poczynionych przez sąd niższej instancji. W takiej sytuacji należałoby wymagać od sądu drugiej instancji ostrożności. Tylko w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego [...] i oczywistej błędności oceny tego materiału przez sąd pierwszej instancji, uzasadniona będzie i dopuszczalna zmiana przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych, bez jednoczesnego poszerzenia tego materiału*⁴¹.

Różnica między postępowaniem przed pierwszą i drugą instancją polega przede wszystkim na tym, że postępowanie apelacyjne zawiera silny pierwiastek kontrolny. Sprawia on, że przyznanie sądowi apelacyjnemu kompetencji do dokonywania ustaleń faktycznych, także odmiennych od poczynionych przez sąd niższej instancji (tylko na podstawie materiału zebranego przez ten ostatni sąd), daje się pogodzić się z ogólnymi zasadami postępowania cywilnego, a tym bardziej z prawem do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie. Prezentowane stanowisko zostało podparte powołaniem się na taką samą interpretację zawartą

³⁹ III CZP 59/98; OSNC 1999, z. 7-8, poz. 124, s. 4.

⁴⁰ Ibidem, s. 1.

⁴¹ Ibidem, s. 16-17.

w kilku innych decyzjach SN. Później wydane orzeczenie nieco złagodziło więc absolutnie rygorystyczne stanowisko wyrażone wcześniej przez inny skład (ale pod przewodnictwem tego samego sędziego). Jest to praktyczny dowód na zmienność orzecznictwa dotyczącego tych samych przepisów. Jednak należy podkreślić, że zmiany te mają charakter ewolucyjny.

W założeniu ustawodawcy dodatkowe gwarancje rozstrzygnięcia spraw w rozsądnym terminie miały wynikać z norm ustawy z 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki⁴². Normy te dają podstawę do przyznania odszkodowania stronie postępowania sądowego, które okazało się przewlekłe. Art. 2 ust. 1. ustanawia prawo do skargi: *Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania jej sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy albo dłużej niż jest to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania)*. Na podstawie art. 5 ust. 1 skargę tę wnosi się w toku postępowania w sprawie. Natomiast art. 16 stwierdza, że strona, która nie wniosła skargi w trybie art. 5 ust. 1, może to uczynić po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy na podstawie art. 417 k.c.⁴³

Jednakże rozstrzygnięcie to nie rozwiązuje problemu zbyt długiego czasu, w jakim postępowanie jest prowadzone. Po pierwsze, nawet jeśli odszkodowanie w całości pokrywa szkody materialne, to istnieją straty, których nie da się pokryć. W przypadku prowadzenia działalności gospodarczej kwestie nieuregulowanych wierzytelności mogą doprowadzić przedsiębiorcę do upadłości. W najbardziej pesymistycznym, ale realnym, wariantcie nastąpi wówczas likwidacja działalności i w związku z tym likwidacja miejsc pracy ze wszystkimi negatywnymi skutkami tego zjawiska. Również w przypadku innych podmiotów brak sądowego rozstrzygnięcia uzyskanego w rozsądnym terminie może drastycznie i nieodwracalnie wpłynąć na ich losy.

Po drugie, samo obowiązywanie wspomnianej ustawy nie uchroni państwa przed odpowiedzialnością za naruszanie prawa do sądu, jeśli

⁴² Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.

⁴³ Art. 417 ust. 1 k.c. brzmi: *Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa.*

sądy nie będą prawidłowo rozpoznawały kwestii ewentualnej przewlekłości postępowania. W tym wypadku środków zaradczych należy upatrywać zarówno w rozwiązywaniu problemów logistycznych, zwiększeniu liczby etatów sędziowskich, jak i w stałym podnoszeniu jakości kształcenia podczas aplikacji sądowych, prokuratorskich, adwokackich, radcowskich oraz zorganizowaniu systemu doszkalającego dla osób już praktykujących zawody prawnicze. Stałym elementem systemu powinno być podkreślanie rzeczywistej możliwości wpływania na zachowanie uczestników postępowania (ukaranie świadka grzywną za nieusprawiedliwione niestawiennictwo, przymusowe doprowadzenie na rozprawę, wyznaczenie bieglemu konkretnego terminu do sporządzenia opinii, w razie potrzeby zmiana niezdiscyplinowanego czasowo bieglego).

Zagadnienia dotyczące sankcji stosowanych w stosunku do biegłych sądowych z powodu braku wywiązywania się z obowiązków powinny zostać na stałe włączone także do systemu szkoleń z zakresu warsztatu pracy bieglego, odbywających się cyklicznie przy sądach apelacyjnych.

Niedostatkami omawianej ustawy jest brak sankcji za niedotrzymanie terminu rozpatrzenia skargi. Oczywiście można założyć, że w tej sytuacji stronie powinna służyć skarga na przewlekłość postępowania dotyczącego skargi na przewlekłość innego, wcześniejszego postępowania. W takim przypadku jednak środki przewidziane ustawą, w świetle orzecznictwa strasburskiego, jednoznacznie kwalifikowałyby się jako nieefektywne, dające jedynie iluzoryczną ochronę. Szereg takich spraw dawałoby kolejnym skarżącym podstawę, by kierować skargi wprost do ETPC, z pominięciem warunku wyczerpania środków dostępnych w prawie krajowym.

Biorąc za punkt odniesienia europejskie standardy, można się również zastanawiać nad zasadnością rozdzielenia postępowania dotyczącego stwierdzenia przewlekłości postępowania i postępowania mającego na celu wyrównanie poniesionych szkód. Argumentem przemawiającym za przyjęciem takiego rozwiązania była troska o wyeliminowanie z postępowania w sprawie przewlekłości wszelkich elementów mogących przyczynić się do przedłużania postępowania. Jednakże dla poszkodowanego oznacza to konieczność wytoczenia powództwa cywilnego. Całkiem prawdopodobny jawi się scenariusz, w którym strona, mając swoisty bagaż doświadczeń związanych z sądową procedurą, zrezygnuje z dochodzenia swoich roszczeń. Formalnie będzie to jej swobodna decyzja. Natomiast biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, ETPC może stwierdzać, że skarżący poprzez to, że państwo dopuściło do powstania:

- silnych, mających realną podstawę uprzedzeń co do sprawności działania sądownictwa, praktycznie odebrało skarżącemu możli-

wość realizacji jego prawa do wyrównania szkody wynikającej z przewlekłości postępowania lub nawet

- przekonania o braku efektywności środków przewidzianych prawem.

Nowelizacja ustawy, która weszła w życie 1 maja 2009 r., rozszerzyła możliwość składania skarg dotyczących przewlekłości na postępowanie przygotowawcze. Objęcie zakresem ustawy przedsądowego etapu postępowania w sprawach karnych należy ocenić pozytywnie. Wprawdzie europejskie gwarancje rozpatrzenia sprawy karnej w rozsądnym terminie dotyczą tylko postępowania sądowego, to jednak postępowanie przygotowawcze ma wymierny wpływ na długość okresu między popełnieniem czynu a jego osądzeniem. Z punktu widzenia interesu publicznego oraz interesu ofiary przestępstwa jest bardzo pożądane, by ten odcinek czasowy był jak najkrótszy.

Przedmiotowa nowelizacja wzięła również pod uwagę związane z omawianą materią wyroki ETPC przeciwko Polsce. Z tytułu przewlekłości Trybunał zasądzał bowiem odszkodowania wyższe, niż mógłby to zrobić polski sąd, stosując nawet maksymalną ustawową stawkę. Nowelizacja podniosła więc górną kwotę do 20 000 zł. Jednocześnie określono dolną granicę na 2000 zł. Kwoty te sąd przyznaje na żądanie skarżącego. Zobligowanie sądu do przyznania pewnej sumy to odpowiedź ustawodawcy na krytykę ETPC, który kilkakrotnie uznał, że samo stwierdzenie przewlekłości postępowania bez przyznania rekompensaty pieniężnej nie jest wystarczające. Ustalenie najniższej kwoty powinno być oceniane korzystnie, gdyż wyeliminowało ryzyko przyznawania sum o charakterze symbolicznym, zasądzanych jedynie, aby utrudniać pociąganie państwa do odpowiedzialności przed ETPC z powodu naruszenia art. 6 Konwencji.

Natomiast poważnym mankamentem jest pozostawienie jednoinstancyjności postępowania. Europejskim standardem jest bowiem dwuinstancyjność. Tymczasem ustawa nie przewiduje drogi odwoławczej. Nie można również odpowiednio stosować ogólnych przepisów dotyczących postępowania cywilnego. Jednoinstancyjność postępowania w sprawie o przewlekłość potwierdził, niestety, SN⁴⁴. W tej sytuacji składanie skarg do ETPC przez osoby, których żądanie zostało oddalone, jest całkiem prawdopodobne. Trybunał zaś w tych okolicznościach może mieć podstawę, by stwierdzić, że brak instancji odwoławczej to naruszenie rzetelności postępowania.

Z przeglądu orzecznictwa ETPC w skargach przeciwko Polsce wynika, że naruszenie art. 6 Konwencji stwierdzano właśnie z powodu

przewlekłości postępowania. Zdarzały się przy tym sprawy o dużym stopniu skomplikowania (element usprawiedliwiający długie postępowanie), ale były to sprawy o istotnym znaczeniu dla skarżących – takie jak spory pracownicze, zwłaszcza rozpatrywanie pozwów o przywrócenie do pracy⁴⁵. Do spraw niezmiernie istotnych dla skarżących zaliczają także sprawy dotyczące odszkodowań za uszczerbek na zdrowiu⁴⁶ oraz sprawy rodzinne⁴⁷, w tym sprawowania władzy rodzicielskiej⁴⁸, podziału wspólnej własności małżeńskiej po rozwodzie⁴⁹. Dlatego nawet postępowania trwające około czterech lat były uznawane za przewlekłe. Za sprawę znaczącą dla skarżącego uznano m.in. również spory przedsiębiorców w zakresie wykonywania zobowiązań umownych⁵⁰. Naruszenie prawa do sądu z powodu fizycznie za długiego czasu rozstrzygnięcia sprawy stwierdzono w przypadku postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości trwającego ponad dziesięć lat⁵¹, postępowania o przywrócenie posiadania nieruchomości trwającego około

⁴⁵ Por. np. orzeczenie z dnia 26 października 2004 r. w sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce; skarga nr 52074/99, orzeczenie z dnia 14 września 2004 r. w sprawie Marszał przeciwko Polsce; skarga nr 63391/00, orzeczenie z dnia 19 października 2004 r. w sprawie Mejer i Jałoszyńska przeciwko Polsce; skarga nr 62109/00, orzeczenie z dnia 19 października 2004 r. w sprawie Lipowicz przeciwko Polsce; skarga nr 57467/00, orzeczenie z dnia 30 września 2003 r. w sprawie Sienkiewicz przeciwko Polsce; skarga nr 52468/99.

⁴⁶ Por. np. orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Nowak przeciwko Polsce; skarga nr 27833/02, orzeczenie z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Durasik przeciwko Polsce; skarga nr 6735/03, orzeczenie z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie Rychliccy przeciwko Polsce; skarga nr 51599/99, orzeczenie z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Surman-Januszewska przeciwko Polsce; skarga nr 52478/99, orzeczenie z dnia 14 października 2003 r. w sprawie I.P. przeciwko Polsce; skarga nr 77831/01, orzeczenie z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce; skarga nr 32734/96.

⁴⁷ Por. orzeczenie z dnia 23 maja 2002 r. w sprawie Szarapo przeciwko Polsce; skarga nr 40835/98.

⁴⁸ Por. np. orzeczenie H.N. przeciwko Polsce, szerzej omówione w następnym rozdz.

⁴⁹ Por. np. orzeczenie z dnia 2 listopada 2004 r. w sprawie Dojs przeciwko Polsce; skarga nr 47402/99, orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Malinowska-Biedrzycka przeciwko Polsce; skarga nr 63390/00, orzeczenie z dnia 21 września 2004 r. w sprawie Romanow (Barańska) przeciwko Polsce; skarga nr 45299/99, orzeczenie z dnia 2 grudnia 2003 r. w sprawie Peryt przeciwko Polsce; skarga nr 42042/98.

⁵⁰ Por. np. orzeczenie z dnia 20 lipca 2004 r. w sprawie Kreuz przeciwko Polsce; skarga nr 46245/99, orzeczenie z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie Podbielski i PPU Polpure przeciwko Polsce; skarga nr 39199/98, orzeczenie z dnia z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Król przeciwko Polsce; skarga nr 65017/01, orzeczenie z dnia z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie Hajnrich przeciwko Polsce; skarga nr 44181/98.

⁵¹ Por. np. orzeczenie z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie Gęsiarz przeciwko Polsce; skarga nr 9446/02, orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Lizut-Skwarek przeciwko Polsce; skarga nr 71625/01, orzeczenie z dnia 1 lutego 2005 r. w sprawie Kolasieński przeciwko Polsce; skarga nr 46243/99, orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w spra-

ośmiu lat⁵². Za nazbyt długie uważa się również postępowanie karne, którego okres wynosi około dziesięciu lat, nawet jeśli postępowanie to charakteryzuje się dużym stopniem skomplikowania⁵³. Ponadto dochowanie rozsądnego terminu jest szczególnie istotne w sprawach, gdzie jako strony występują osoby w podeszłym wieku⁵⁴.

Negatywnym zjawiskiem przyczyniającym się do nadmiernego wydłużania postępowań sądowych sklasyfikowanych jako przewlekłe były nawet ośmiomiesięczne lub prawie dwuletnie⁵⁵ okresy bezczynności sądu (mimo braku zawieszenia postępowania).

Elementem prawa do rzetelnego postępowania jest uprawnienie do otrzymania prawomocnego rozstrzygnięcia. Realizuje się ono w płaszczyźnie merytorycznej [...] *prawomocność (ostateczność) orzeczeń sądowych – instrumentalny cel każdego postępowania – jest podstawowym komponentem zasady pewności prawa oraz stabilności obrotu, a tym samym stanowi jeden z fundamentów państwa prawnego, w tym prawa do sądu [...]*⁵⁶ oraz formalnej. *Co zaś się tyczy ustalonej linii orzecznictwa Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (sprawa Airey przeciw Irlandii z dnia 9 października 1979 r.), Trybunał ten [...] uznał też w powyższej sprawie, iż stronie efektywnie odmówiono prawa do sądu przez określenie zbyt wysokich kosztów postępowania*⁵⁷.

Z prawem do sądu wiąże się też konieczność udziału w postępowaniu sądowym wszystkich zainteresowanych podmiotów, jeżeli kończąca je faza egzekucyjna ma być skuteczna. Postępowanie egzekucyjne jest bowiem naturalnym przedłużeniem fazy orzekającej; spór cywilny nie kończy się na wydaniu wyroku, gdyż pojęcie „prawa dostępu do sądu” należy rozumieć szeroko⁵⁸. Dlatego tytuł egzekucyjny musi być opatrzony klau-

wie Sikora przeciwko Polsce; skarga nr 64764/01, orzeczenie z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Iżykowska przeciwko Polsce; skarga nr 7530/02.

⁵² Por. orzeczenie z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie Adamszy przeciwko Polsce; skarga nr 49975/99, orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Dudek przeciwko Polsce; skarga nr 2560/02, orzeczenie z dnia 18 czerwca 2002 r. w sprawie Uthke przeciwko Polsce; skarga nr 48684/99.

⁵³ Por. np. orzeczenie w sprawie Krzych i Gurbierz szerzej przedstawione w poprzednim rozdz., orzeczenie z dnia 13 lutego 2007 r. w sprawie Czajka przeciwko Polsce; skarga nr 15067/02, orzeczenie z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie Lisiak przeciwko Polsce; skarga nr 37443/97, orzeczenie z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie Olstowski przeciwko Polsce; skarga nr 34052/96.

⁵⁴ Por. orzeczenie z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie Hałka i in. przeciwko Polsce; skarga nr 71891/01.

⁵⁵ Por. orzeczenie z dnia 15 lipca 2004 r. w sprawie Bednarska przeciwko Polsce; skarga nr 53413/99.

⁵⁶ III CZP 49/00; OSNC 2001, z. 4, poz. 53, s. 19.

⁵⁷ Por. III ARN 75/94; OSN 1995 z. 9, poz. 106, s. 265-266.

⁵⁸ Por. III CZP 1/97; OSNC 1997, z. 8, poz. 98, s. 16.

zują wykonalności przeciwko obojgu małżonkom, jeżeli egzekucja ma być prowadzona z nieruchomości będącej majątkiem wspólnym małżonków. Rozwiązanie to wynika zarówno z polskiego ustawodawstwa, jak również z art. 6 Konwencji oraz art. 5 Protokołu Nr 7. Z gwarantowanej równości małżonków za pomocą reguły instrumentalnego nakazu sąd wywiódł prawo obojga małżonków (ewentualnie byłych małżonków) do brania udziału w postępowaniu decydującym o pozostawieniu lub odjęciu im prawa własności. Istnienie normy nakazującej rozważenie w postępowaniu interesów wszystkich podmiotów uwikłanych w spór warunkuje bowiem realizację ich równego traktowania⁵⁹.

Prawo dostępu do sądu jest także chronione w przypadku zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia. W wypadku, gdy pismo w tym przedmiocie skierowane do sądu przez ubezwłasnowolnionego nie daje podstaw do wszczęcia postępowania z urzędu, przewodniczący zawiadamia o tym przedstawiciela ustawowego osoby ubezwłasnowolnionej⁶⁰. O naruszeniu prawa do sądu można byłoby mówić, jeśli uregulowania krajowe ograniczające prawo wdrożenia określonego postępowania sądowego przez osobę, o której prawach miałyby ono rozstrzygać, nie byłyby uzasadnione ich celem. Natomiast przyjęte rozwiązanie jest konsekwencją braku zdolności do czynności prawnych. Ponadto o zamiarach ubezwłasnowolnionego zawiadamiany jest jego przedstawiciel. Działa on w interesie osoby ubezwłasnowolnionej i może skierować do sądu stosowny wniosek.

Zasada udziału w postępowaniu zainteresowanych stron dotyczy również postępowania w sprawie określenia kary za czyn osądzony przez sąd zagraniczny. Skazany (nawet jeśli jest pozbawiony wolności) i jego obrońca mają prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu odwoławczego orzekającego w przedmiocie określenia kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego oraz kary podlegającej wykonaniu w Polsce. Dlatego muszą być zawiadamiani o terminie posiedzenia. *Ponadto rozpoznanie sprawy bez umożliwienia wzięcia udziału w posiedzeniu przez skazanego i jego obrońcę, podczas gdy w postępowaniu tym bierze udział prokurator [...], w sposób ewidentny narusza zasadę „równości broni”, stanowiącą jeden z podstawowych elementów prawa do sprawiedliwego (rzetelnego) procesu sądowego*⁶¹.

Osobista obecność oskarżonego jest konieczna tylko przy rozpatrywaniu merytorycznie istotnych wątków sprawy⁶². Gwarancje prawa do

⁵⁹ Por. III CZP 60/96; OSNC 1996, z. 11, poz. 140, s. 9-10.

⁶⁰ Uchwała z dnia 14 października 2004 r. III CZP 37/04; OSNC 2005, z. 3, poz. 42.

⁶¹ III KKN 499/97; OSNKW 1998, z. 3-4, poz. 20, s. 46-47.

⁶² Orzeczenie z dnia 25 marca 1998 r.; skarga nr 23103/93.

obrony obejmują te etapy postępowania, na których ustalany jest stan faktyczny sprawy⁶³. Warto przy okazji przypomnieć, że chociażby w sprawie Belziuk przeciwko Polsce ETPC stwierdził, iż oskarżony ma prawo być na rozprawie przed sądem pierwszej instancji. Jego osobista obecność nie musi być jednak tak samo ważna podczas rozprawy odwoławczej. Prawo do obrony nie zawsze obejmuje prawo do osobistej obecności na posiedzeniu sądu. Należy przy tym brać pod uwagę szczególne cele postępowania wchodzącego w grę oraz sposób reprezentacji i ochrony interesów obrony przed sądem odwoławczym – bacząc przy tym na kwestie wymagające rozstrzygnięcia i ich znaczenie dla odwołującego się oskarżonego.

Prawo do sądu przysługuje jednostkom m.in. w razie naruszenia ich publicznych praw podmiotowych przez administrację. W państwie prawa nie ma bowiem miejsca dla mechanicznie i sztywno pojmowanej zasady nadrzędności interesu publicznego nad interesem indywidualnym – szczególnie wówczas, gdy chodzi o udowodnienie, że w interesie publicznym leży ograniczenie lub odjęcie jednostce prawa własności gwarantowanego Konstytucją. Skład orzekający stwierdził: *Sądy [...] powinny zatem zwracać szczególną uwagę na prawne konsekwencje wydawania wyroków w takich terminach, po upływie których prawo materialne lub proceduralne uniemożliwia realizację roszczeń będących przedmiotem rozstrzygnięcia sądu, i to bez jakichkolwiek szczególnych proceduralnych przyczyn*⁶⁴.

Rzetelne postępowanie musi zostać zakończone w rozsądnym terminie. Wymóg ten dotyczy każdego postępowania. Jeżeli przedmiot nie jest przez cały czas tożsamy, mamy do czynienia nie z jednym, ale z kilkoma postępowaniami. Przesłanki te spełnia np. okoliczność podjęcia wielu decyzji zmieniających przydział lokali zastępczych o różnym standardzie, wyposażeniu, dostępności itp. na skutek zastrzeżeń zgłaszanych przez przekwaterowywanego oraz braku determinacji organów w realizowaniu bądź uchylaniu decyzji. W takim stanie rzeczy sąd postanowił, że w *postępowaniu o przekwaterowanie najemcy lokalu mieszkalnego do lokalu zastępczego, zawiadomienie strony przez organ administracji o zmianie lokalu zastępczego jest czynnością powodującą wszczęcie z urzędu nowego postępowania administracyjnego*⁶⁵. Uzasadnieniem rozstrzygnięcia był fakt, iż zaistniałe okoliczności wytworzyły sporną sytuację, której strony nie potrafiły rozwiązać w satysfakcjonujący sposób. Ponadto była to materia o podstawowym znaczeniu dla lokatora i jego

⁶³ Por. III KZ 118/98; OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 54, s. 35.

⁶⁴ III ARN 49/93; OSNC 1994, z. 9, poz. 181, s. 83-84.

⁶⁵ III ARN 49/96; OSNAPIUS 1997, z. 9, poz. 146, s. 268.

rodziny. W takich okolicznościach sądowa kontrola nad podjętą ostateczną decyzją administracyjną oraz przesłankami prowadzącymi do jej wykonania powinna być szczególnie wnikliwa i dokładna. Dla sądu jest bowiem ważne, by doprowadzić do stanu nie tylko zgodnego z prawem, ale także z zasadami sprawiedliwości i poczuciem prawnym społeczeństwa.

Omawiana decyzja jest rzadkim przykładem, w którym wartości moralne miały dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenie równorzędne z normami prawnymi. Prawo krajowe służy do ich ochrony, czemu wyraz daje także wcześniejsze orzecznictwo. Sąd sięgnął do wartości moralnych z własnej inicjatywy, w sytuacji gdy do kryterium otwartego nie odsyłały normy międzynarodowe ani normy krajowe.

1.3. PRAWO DO OBRONY

Prawo do obrony w przypadku decyzji o niedopuszczalności kasacji realizuje się przez możliwość zażalenia przedmiotowej decyzji. W postanowieniu rozstrzygającym o dopuszczalności udziału strony w posiedzeniu sądu skład orzekający stwierdził, że bezzasadny i niezrozumiały jest zarzut naruszenia prawa do obrony. Naruszenie to miałyby polegać na braku możliwości wzięcia udziału w posiedzeniu decydującym o losach kasacji przez oskarżonego lub jego pełnomocnika. *O naruszeniu prawa do obrony z powodu braku uprawnienia do udziału w posiedzeniu poświęconym rozstrzygnięciu kwestii formalnej dopuszczalności kasacji nie może być w ogóle mowy, nie wolno traktować przecież per non est faktum odpowiedniego zabezpieczenia tego prawa, a mianowicie stworzenia oskarżonemu możliwości zaskarżenia w trybie zażalenia niekorzystnej dlań decyzji w przedmiocie dopuszczalności kasacji. Jeżeli się uwzględni ten fakt [...], to niepodobna również uznać, by udział w tym posiedzeniu prokuratora (jako rzecznika interesu społecznego) rzeczywiście stanowił relewantne „naruszenie zasady równości stron”⁶⁶. W kwestii rozstrzygnięcia o dopuszczalności kasacji w ogóle nie dochodzi do przeprowadzenia, ani tym bardziej oceny dowodów. Swoją konkluzję skład orzekający poparł odwołaniem się do orzecznictwa strasburskiego.*

W praktyce pojawia się wiele wątpliwości związanych z dotrzymaniem standardów prawa do obrony w przypadku wykorzystywania w postępowaniu karnym instytucji świadka anonimowego. Prawo do obrony zawiera w sobie m.in. prawo oskarżonego i jego obrońcy do udziału w przesłuchaniu świadka. Oznacza prawo do zadawania pytań; jest to

⁶⁶ III KZ 118/98; OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 54, s. 35.

także standard postępowania wypracowany w orzecznictwie ETPC. Prawo do zadawania pytań za pośrednictwem sądu zapewnia realizację niezbędnego, w świetle art. 6 ust. 3 Konwencji, elementu standardu prawa do obrony. Jest nim możliwość weryfikowania zeznań świadka anonimowego. Weryfikacja takich zeznań jest możliwa, jeśli udzieli się oskarżonemu i jego obrońcy terminu na sformułowanie pytań do świadka. Za potrzebą i realnymi możliwościami przeprowadzenia przedmiotowej weryfikacji dodatkowo przemawia złożenie przez obrońcę wniosku o wyznaczenie terminu do postawienia pytań⁶⁷. Termin ten ma być dostosowany do czasu rzeczywiście potrzebnego do zapoznania się z wcześniejszymi zeznaniami i przedstawienia wyczerpujących pytań.

Polskie normy procedury karnej nie zakazują ustalania okoliczności istotnych dla sprawy na podstawie jednego dowodu. Zasada swobodnej oceny dowodów nie stoi tu na przeszkodzie. Dotyczy ona dowodu każdego rodzaju: specjalistycznej opinii biegłego, wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków. Nie ma znaczenia liczba świadków – może nawet być tylko jeden. Dla dokonania ustaleń nie jest też potrzebne istnienie dowodów bezpośrednich. Sprawstwo konkretnych osób ustala się również w procesach poszlakowych. Taki proces jest zgodny z normami Konwencji i oparty na jej orzecznictwie. Jednakże prawo do równości broni oznacza możliwość ustosunkowania się strony do obciążających ją dowodów. Koncepcja rzetelnego procesu wymaga, by sąd nie opierał rozstrzygnięcia na dowodach, które nie są znane stronom i do których nie mogą się one ustosunkować. To z kolei implikuje szczególną uwagę w przypadku konieczności oparcia się na zeznaniach świadka anonimowego. Według polskiej procedury w całości zeznania te są dostępne tylko orzekającym sędziom i prokuratorowi. Oskarżony i jego obrońca nie znają danych osobowych świadka. Ich udział w przesłuchaniu jest ograniczony. Nie mogą obserwować świadka czy słuchać też jego naturalnego głosu. Odbiór pozawerbalnego zachowania świadka nie jest więc kompletny, a taki właśnie odbiór może ułatwić dowiedzenie braku wiarygodności źródła dowodowego. Ograniczenie dostępu do świadka ujemnie wpływa więc na skuteczność obrony. Jednak zeznania świadka anonimowego to bardzo specyficzne źródło dowodowe. ETPC wskazuje, iż *dowód z zeznań świadka anonimowego nie może być nie tylko wyłącznym (jedynym), ale także dominującym dowodem świadczącym o sprawstwie określonej osoby*⁶⁸. Taką wykładnię można znaleźć w sprawie Unterpertinger przeciwko Austrii⁶⁹, Kostovski przeciwko Holan-

⁶⁷ Por. V KKN 22/99; OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 58, s. 59-60.

⁶⁸ Por. II KKN 295/98; OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 12, s. 77.

⁶⁹ Por. orzeczenie z dnia 24 listopada 1986 r., A. 110.

dii⁷⁰, Saidi przeciwko Francji⁷¹, Doorson przeciwko Holandii⁷², Van Mechelen i inni przeciwko Holandii⁷³.

1.4. NIEZGODNOŚĆ POLSKIEGO USTAWODAWSTWA Z EUROPEJSKIMI STANDARDAMI PRAWA DO SĄDU

W polskim ustawodawstwie, także w zakresie rzetelnego postępowania sądowego, istniały normy niezgodne ze standardami europejskimi. Jeżeli kolizji tych nie można było usunąć na potrzeby konkretnego procesu stosowania prawa w drodze kompromisu interpretacyjnego, wdrażano procedury mające doprowadzić do usunięcia takich norm krajowych z polskiego porządku prawnego. W orzeczeniu z dnia 16 maja 1995 r. TK orzekł, że art. 53 ust. 2 Prawa bankowego nie jest zgodny z Konstytucją w zakresie, w jakim nadaje moc tytułów wykonawczych bez potrzeby uzyskiwania sądowych klauzul wykonalności dokumentom wymienionym w tym przepisie⁷⁴. Dokumenty te odnosiły się do roszczeń banku wynikających z wierzytelności nabytych przez ten bank na podstawie czynności prawnych z dotychczasowym wierzycielem nie będącym bankiem (z pominięciem zgody dłużnika na egzekucję należności w trybie przewidzianym art. 53 ust. 2 Prawa bankowego). W zakwestionowanym stanie prawnym dłużnik nie miał zagwarantowanego prawa do sądu, ponieważ zmiana wierzyciela ze „zwykłego” na wierzyciela będącego bankiem odcinała dłużnikowi drogę do przedstawienia swoich racji przed sądem. Wchodząc zaś w stosunek zobowiązaniowy z wierzycielem nie będącym bankiem, mógł być przekonany, że taka droga będzie mu przysługiwać. Natomiast bank, nabywając taką wierzytelność, arbitralnie poddawał ją szybszej drodze egzekucji i przez to sam stawał się sędzią we własnej sprawie. Dlatego normy przewidujące taką możliwość nie mogły być uznane za gwarantujące rzetelność postępowania w sprawie cywilnej. W wyniku braku możliwości znalezienia kompromisu interpretacyjnego TK zdecydował o utracie mocy obowiązującej rozważanego przepisu Prawa bankowego w rozpatrywanym zakresie.

Konsekwencją orzeczenia TK było stanowisko SN przyjęte w wyroku II CKN 139/97⁷⁵. W fazie redukowania normy do elementów mających

⁷⁰ Por. orzeczenie z dnia 20 listopada 1989 r., A. 166.

⁷¹ Por. orzeczenie z dnia 20 września 1993 r., A. 261 – C.

⁷² Por. orzeczenie z dnia 26 marca 1996 r., RJD 1996 – II.

⁷³ Por. orzeczenie z dnia 23 kwietnia 1997 r., RJD 1997 – III.

⁷⁴ K 12/93; obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Dz. U. z 1996 r., Nr 10, poz. 61.

⁷⁵ OSNC 1997, z. 10, poz. 155.

być częścią podstawy prawnej decyzji sąd dokonał swoistego zapożyczenia częściowej decyzji interpretacyjnej z przedstawionego wyżej orzeczenia TK: *Przeprowadzenie egzekucji sądowej w sprawach cywilnych stanowi jeden z etapów sądowego stosowania prawa. Z jego istoty zaś wynika, że nie może ono być powierzone jednej ze stron spornego stosunku prawnego, lecz musi być powierzone organowi neutralnemu*⁷⁶. Postawa ta przyczyniła się do utworzenia jednolitej linii interpretacyjnej tej samej normy. Skład orzekający powielił przy tym interpretację uprawnień banku wypracowaną przez TK: *W istocie w praktyce oznaczało to istnienie prywatnego wymiaru sprawiedliwości, w którym jeden z podmiotów stosunku cywilnoprawnego uzyskiwał prawo do orzekania we własnej sprawie*⁷⁷.

Uprawnienie Prezydenta – organu władzy wykonawczej do odwołania sędziów ze stanowiska – również nie służyło standardom ochrony prawa do sądu. Uprawnienie to przysługiwało Prezydentowi w nielicznych przypadkach związanych ze sprzeniewierzeniem się przez sędziego zasadzie niezawisłości. Przynajmniej jednak naruszało zasadę równowagi między władzą wykonawczą a sądowniczą. TK ocenił, że normy proceduralne dotyczące postępowania dyscyplinarnego z powodu sprzeniewierzenia się zasadzie niezawisłości przez sędziego w wystarczający sposób zapewniają rzetelność postępowań przed sądami. TK przypomniał, iż zasada niezawisłości ma szczególne znaczenie: *Niezawisłość nie jest wyłącznie podmiotowym uprawnieniem osoby wykonującej zawód sędziowski, należy bowiem ona do istoty prawidłowego wykonywania zawodu i w tym znaczeniu niezawisłość sędziowska jest również gwarancją praw i wolności obywatelskich*⁷⁸. Z tego stwierdzenia wypływa wniosek, że stworzenie w prawie krajowym instytucjonalnych gwarancji (choćby w postaci postępowania dyscyplinarnego) zapewniających niezawisłość sędziowską jest niezbędne dla wywiązywania się z zobowiązań międzynarodowych – wynikających m.in. z art. 6 ust. 1 Konwencji. Rozumowanie to było oparte na regule instrumentalnego nakazu, gdzie ustanowioną normą jest nakaz zachowania niezawisłości sędziów, a gwarancją są normy zakazujące sędziom sprzeniewierzenia się ślubowaniu. Istnienie norm nakazujących wdrożenie postępowania dyscyplinarnego w przypadku sprzeniewierzenia się ślubowaniu jest logiczną konsekwencją i gwarancją stosowania zakazu. *W postępowaniu dyscyplinarnym zaś może nastąpić usunięcie sędziego z funkcji w związku z naruszeniem*

⁷⁶ Ibidem, s. 57.

⁷⁷ Ibidem, s. 58.

⁷⁸ K 11/93; S. Paweła, K. Działocha, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego 1986-1993”, t. II, poz. 95, s. 1213.

przez niego zasady niezawisłości⁷⁹. W związku z tym TK orzekł utratę mocy obowiązującej norm Prawa o ustroju sądów powszechnych przyznających Prezydentowi uprawnienie odwoływania sędziów z zajmowanego stanowiska.

2. PRAWO DO SKUTECZNEGO ŚRODKA ODWOŁAWCZEGO

2.1. SKUTECZNOŚĆ ŚRODKA PRZECIWKO PRZEWLEKŁOŚCI POSTĘPOWANIA

Środek przysługujący skarżącemu w prawie krajowym dla wniesienia skargi na nadmierną długość postępowania jest skuteczny, jeżeli zapobiega zarzucanemu naruszeniu bądź jego dalszemu trwaniu lub daje odpowiednie wynagrodzenie za każde naruszenie, które już zaszło. Wchodzi więc tu w grę alternatywa: środek jest skuteczny pod warunkiem, że można go użyć do przyspieszenia wydania orzeczenia przez sądy prowadzące postępowanie lub środek ten daje skarżącemu odpowiednie wynagrodzenie za już istniejącą zwłokę. Kompensacyjny charakter środka nie jest decydujący, bez względu na zakończenie lub dalszy bieg postępowania⁸⁰. Wymogi te spełniają przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki⁸¹.

Jest to stosunkowo nowy przepis, nie poparty jeszcze bogatą praktyką. Skuteczność tego środka będzie zależeć od tego, czy sądy cywilne zajmą się takimi pozwami z należyłą starannością, zwłaszcza w kategorii dotrzymania rozsądnego terminu ich rozpatrywania. Ponadto efektywność środka będzie zależała od wysokości zasądzanych odszkodowań. Na początku obowiązywania normy w porządku prawnym (mimo istnienia wielu wątpliwości) nie można jednak zakładać, że ustanowione uprawnienia nie będą realizowane.

Analiza orzecznictwa ETPC wykazuje istnienie niezgodności ze standardami europejskimi części norm ustawy w jej brzmieniu sprzed nowelizacji. Jednak złożenie skargi na przewlekłość postępowania w dalszym ciągu pozostaje warunkiem niezbędnym, by decydując o dopuszczalności skargi indywidualnej wnoszonej na podstawie Konwencji, ETPC stwier-

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Por. orzeczenie z dnia 14 czerwca 2005 r. w sprawie Krasuski przeciwko Polsce; skarga nr 61444/00.

⁸¹ Dz. U. Nr 179, poz. 1843.

dził dotrzymanie wymogu wykorzystania dostępnych środków krajowych⁸².

2.2. PRAWO DO ROZPATRZENIA SPRAWY PRZEZ SĄD DRUGIEJ INSTANCJI

Z orzecnictwa SN wynika, że strony postępowania sądowego często nadużywają prawa do skutecznego środka odwoławczego. Organ ten wielokrotnie przypomina, że międzynarodowe standardy ochrony praw człowieka nakładają na państwo obowiązek ustanowienia tylko jednej instancji odwoławczej od rozstrzygnięć sądowych podejmowanych w pierwszej instancji. Ustanawiając instytucję kasacji, polski ustawodawca skonstruował ją jako nadzwyczajny środek odwoławczy, tak by pełniła rolę „superkontroli”. Stąd też z samego założenia idei kasacji wynika jej przedmiotowe ograniczenie⁸³.

Gwarancje praw procesowych nie obejmują swoim zakresem sytuacji, w której sprawę przed sądem pierwszej instancji zakończono przed rozpatrzeniem środka odwoławczego od oddalenia wniosku o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu. *W rozpoznawanej sprawie Sądy obu instancji wydały rozstrzygnięcie o prawach cywilnych powoda poddanych ich ocenie, a fakt, że nie uwzględniły jego powództwa, a także wniosków zgłaszanych w toku sprawy, nie oznacza, iż naruszyły wspomniany art. 6 Konwencji*⁸⁴. Decyzja składu orzekającego nie mogła naruszyć też w istocie prawa do skutecznego środka odwoławczego, ponieważ jak SN stwierdził wcześniej, rozważany wniosek miał charakter incydentalny i nie wypełniał hipotezy cytowanej normy traktatu. Sformułowana na potrzeby tego procesu decyzyjnego norma nakazywała oddalić kasację opartą na zarzucie braku dostępu do sądu drugiej instancji w sprawie cywilnej.

Kwestia kosztów sądowych generalnie nie powinna urastać do rangi oddzielnej sprawy podlegającej ochronie art. 6 ust. 1 i art. 13 Konwencji. Dlatego w jednym z postanowień SN stwierdził, że na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odmawiające zwolnienia od kosztów sądowych (w całości lub w części) kasacja nie przysługuje: *W świetle tego co powiedziano za trafne należy uznać stanowisko, według którego na postanowienie [...] kasacja nie przysługuje. Nie jest uzasadniony pogląd, że pozostaje ono*

⁸² Por. orzeczenie ETPC z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie Zmarzlak przeciwko Polsce; skarga nr 37522/02.

⁸³ Por. I PZ 67/98; OSNAPiUS 1999, z. 2, poz. 65, s. 76.

⁸⁴ II UKN 418/98; OSNAPiUS 1999, z. 9, poz. 359, s. 413.

*w sprzeczności z postanowieniami Europejskiej Konwencji [...]. Konwencja nie wymaga, by każda decyzja sądu poddana została dwukrotnej kontroli instancyjnej. W odrzuceniu przez zaskarżone postanowienie kasacji nie można więc dopatrzeć się naruszenia powołanego w zażaleniu art. 13 Konwencji*⁸⁵.

2.3. PRAWO DO KASACJI

Dopuszczalną formą zaczepienia postanowienia odrzucającego kasację jest zażalenie do SN. Nie przysługuje ono jednak od postanowień o charakterze incydentalnym. Rozwiązanie to nie jest sprzeczne ani z Konstytucją, ani z Konwencją Praw Człowieka. Myśl taką wyraził SN w postanowieniu I PZ 54/97⁸⁶. Art. 6 nie ustanawia bowiem zasady obowiązkowości dwuinstancyjnego postępowania. Zgodnie ze swoimi kompetencjami (pomijając sprawy karne) skład orzekający stwierdził, że w tej regulacji chodzi o rozstrzygnięcie o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym. Gwarancją nie jest objęte każde rozstrzygnięcie – uwaga ta dotyczy np. rozstrzygnięcia incydentalnego. Sformułowanie takiej konkluzji nakazywało składowi orzekającemu odrzucić zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego odrzucające zażalenie dotyczące wcześniejszego postanowienia⁸⁷.

Kolejnym przykładem nadużywania prawa do skargi jest sprawa dotycząca możliwości wywodzenia kasacji od kasacji. Co do istoty powinna ona opierać się tylko na polskim ustawodawstwie. Wynikła z niezajomości k.p.c. wykazanej przez jednego z uczestników postępowania. Sporządził on nie zażalenie, ale jak wyraźnie wynikało z treści środka odwoławczego – kasację od kasacji. Następnie zarzucił naruszenie prawa do sądu przez brak potraktowania pisma procesowego jako zażalenia i jego bezpodstawne odrzucenie.

Sąd zinterpretował postanowienia Konwencji Praw Człowieka, żeby wyjaśnić, dlaczego nie obejmują swoim zakresem rozpatrywanej sytuacji. Strona, która nieprawidłowo korzysta z przysługującego jej prawa do zaskarżenia orzeczenia sądowego i w związku z tym spotyka się z zasadnym odrzuceniem wniesionego przez nią środka, nie może skutecznie odwoływać się do art. 6 ust. 1 Konwencji dla wykazania, że została pozbawiona możliwości sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez wyższą instancję sądową. Zdarzyło się przy tym bardzo rzadkie zjawisko, mia-

⁸⁵ I CZ 27/97; OSNC 1997, z. 9, poz. 130, s. 56.

⁸⁶ OSNAPIUS 1999, z. 3, poz. 92.

⁸⁷ Ibidem, s. 136.

nowicie polski sąd, stosując art. 6 Konwencji, zajął stanowisko nie tylko odnośnie do praw, ale też obowiązków jednostki: *Przysługujące człowiekowi prawo do sądu powinno być bowiem wykonywane w sposób liczący się z obowiązującym w państwie ustawowym porządkiem w odniesieniu do procedur sądowych*⁸⁸. Jest to jakby sformułowanie pojęcia „rzetelno-go zachowania strony” jako pojęcia będącego odbiciem „rzetelnego rozpatrzenia sprawy”. Takim rzetelnym zachowaniem strony jest np. staranne dokonywanie czynności procesowych.

Należy podkreślić, że organy sądowe dość rzadko stosują normy dotyczące wyłącznie prawa do skutecznego środka odwoławczego, nawet jeśli rozstrzygają kwestie związane z postępowaniem apelacyjnym i kasacyjnym. Natomiast w sytuacjach tych częściej stosują normy gwarantujące prawo do sądu. Jest to o tyle zrozumiałe, że zarówno w orzecznictwie sądowym, jak i doktrynie wskazuje się na objęcie prawem do sądu całego postępowania – od pierwszej instancji do egzekucji. Dlatego prawo do sądu niejako konsumuje w sobie prawo do skutecznego środka odwoławczego.

W decyzji dotyczącej niedopuszczalności kasacji⁸⁹ w sprawie o spełnienie świadczenia o zbyt niskiej wartości sąd posłużył się standardami europejskimi w zakresie stwierdzenia ograniczonego charakteru gwarancji wynikających z art. 6 ust. 1 Konwencji, zgodności funkcji SN z wymogami stawianymi przez traktat trzeciej instancji oraz braku konieczności osobistego udziału skarżącego w postępowaniu kasacyjnym: [...] *prawo do sądu, którego jednym z aspektów jest prawo dostępu do sądu, nie ma charakteru absolutnego. Podlega ograniczeniom, zwłaszcza w zakresie warunków dopuszczalności odwołań, które z samej natury wymagają regulacji przez państwo. Korzysta ono w tym zakresie z pewnego marginesu swobody. Ograniczenia nie mogą prowadzić do restrykcji lub redukcji dostępu do sądu w sposób lub w stopniu powodującym naruszenie istoty tego prawa. Ograniczenia nie są zgodne z art. 6 ust. 1 Konwencji, jeśli nie realizują uprawnionego celu lub nie ma rozsądnej proporcji między zastosowanymi środkami i celem do osiągnięcia. Przepis art. 6 Konwencji nie zmusza państw do tworzenia sądów apelacyjnych lub kasacyjnych. [...] Sposób stosowania art. 6 ust. 1 przez sądy apelacyjne i kasacyjne uzależniony jest od szczególnych cech postępowania wchodzącego w grę. Należy uwzględnić całość postępowania i rolę sądu kasacyjnego. Warunki dopuszczalności kasacji mogą być surowsze niż zwykłej apelacji. Ze względu na specjalną rolę Sądu Najwyższego jako instancji kasacyjnej, Trybunał [Praw Człowieka] akceptuje większy formalizm procedury [...]*.

⁸⁸ Por. III CZ 114/98; OSNC 1999, z. 2, poz. 42.

⁸⁹ I PZ 67/98; OSNAPiUS 1999, z. 2, poz. 65.

Trybunał uznał, że postępowanie w sprawie zezwolenia na apelację i procedura obejmująca wyłącznie kwestie prawne – w odróżnieniu od faktów – może być zgodna z wymaganiami art. 6 Konwencji, chociaż odwołującemu się nie dano możliwości osobistego wysłuchania przez sąd apelacyjny lub kasacyjny⁹⁰.

W tym kontekście wprowadzenie przez ustawodawcę ograniczenia dopuszczalności kasacji ze względu na wartość przedmiotu sporu odpowiada roli SN, który nie bada faktów, lecz jedynie kontroluje rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji w zakresie zarzutów naruszenia konkretnych norm wskazanych w kasacji.

Rozpatrując pytanie związane ze skutkami zmiany reguł przyjmowania kasacji⁹¹, sąd stwierdził, że SN może w drodze tzw. przedsądu odmówić przyjęcia kasacji do rozpoznania także wtedy, gdy orzeczenie sądu drugiej instancji zostało wydane przed dniem 1 lipca 2000 r. Sędziowie zauważyli, że zmiany ustawodawcze wprowadzono w celu przyspieszenia postępowania. W założeniach ustawodawcy miało to dodatkowo wpływać na wzrost liczby spraw rozpatrywanych w rozsądnych terminach.

Prawidłowość swoich wywodów skład orzekający potwierdził odwołaniem się do orzeczenia w sprawie di Gussola przeciwko Francji⁹². Na jego podstawie uznał, że SN [...] *powinien, dokonując wykładni prawa pozytywnego, zwłaszcza przepisów prawa formalnego, mieć cały czas na względzie postulat rozpatrywania spraw zawisłych przed sądami w rozsądnym terminie [...]*⁹³. Realizacją tego postulatu była nowelizacja zmierzająca do radykalnego przyspieszenia załatwiania spraw – zwłaszcza na etapie postępowania kasacyjnego. W tych kategoriach należy zatem pojmować eliminację kasacji oczywiście bezzasadnych lub nie stanowiących przyczyny ujednolicenia praktyki sądowej, rozwoju prawa i jurysprudencki. Zdaniem sądu ustawa nowelizująca [...] *doprowadzi do istotnego przyspieszenia zakończenia postępowania w sprawach oczekujących na rozpoznanie kasacji i uprawomocnienia się znacznej liczby wydanych w tych sprawach orzeczeń*⁹⁴. Sędziowie podkreślili, że taka interpretacja prawa do sądu pokrywa się z wykładnią zawartą w orzeczeniu w sprawie Brumarescu przeciwko Rumunii⁹⁵. Sąd przyznał również, iż kilkuletni stan zaległości, który powstał w samym SN przed nowelizacją k.p.c.,

⁹⁰ Ibidem, s. 76.

⁹¹ Por. III CZP 49/00; OSNC 2001, z. 4, poz. 53.

⁹² Por. orzeczenie z dnia 14 listopada 2000 r., ECHR 2000 – III.

⁹³ III CZP 49/00; OSNC 2001, z. 4, poz. 53, s. 19.

⁹⁴ Ibidem.

⁹⁵ Por. orzeczenie z dnia 28 października 1999 r., ECHR 1999 – Wielka Izba.

prowadzi do naruszenia prawa do sądu. W interesie publicznym leżała więc zmiana przepisów k.p.c. dotyczących kasacji: *Omawiana zmiana ma charakter jakościowy i stanowi wyraz tendencji ustawodawcy do nadania kasacji wyrazistego rysu środka procesowego funkcjonującego w interesie publicznym. Tym samym została podkreślona funkcja Sądu Najwyższego, który – jako sąd kasacyjny – nie sądzi, nie rozpoznaje spraw, lecz tylko kontroluje sądy drugiej instancji, czy swoimi orzeczeniami nie naruszają prawa [...] zdjęcie z sądu kasacyjnego obowiązku rozpoznawania spraw [...] pozwala bowiem skupić całą uwagę sędziów na zagadnieniach jurydycznych i kwestiach wykładni*⁹⁶.

W sprawie zmian reguł procesowych w toku sprawy skład orzekający stwierdził, że zabieg ten jest naruszeniem prawa do sądu, o ile prowadzi do złamania zasady dwuinstancyjności. Swój pogląd wsparł również judykaturą SN odwołującą się do orzecznictwa ETPC⁹⁷. Zostało w niej utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne ani z Konstytucją, ani z postanowieniami wiążących Polskę konwencji międzynarodowych.

⁹⁶ III CZP 49/00; OSNC 2001, z. 4, poz. 53, s. 9-10.

⁹⁷ Stanowisko to sąd zauważył m.in. w postanowieniu I PZ 54/97 i I PZ 67/98. Decyzje te również omówiono w niniejszej pracy.

ROZDZIAŁ IV

OCHRONA PRYWATNOŚCI

1. PRAWO DO ŻYCIA PRYWATNEGO I RODZINNEGO

1.1. INTEGRALNOŚĆ JEDNOSTKI

Dotychczas ani w sferze normatywnej, ani doktrynalnej nie wypracowano kompleksowej definicji prywatności. Podkreśla się jedynie otwarty charakter proponowanych określeń. Z pewnością ETPC nie pretenduje do miana organu, który powinien ustalić pełny zakres znaczeniowy i relacje między pojęciem prawa do życia prywatnego i prawa do życia rodzinnego. Z kompetencji Trybunału wynika wręcz, że w swojej działalności będzie ograniczał się do zdefiniowania pewnych elementów jedynie w takim zakresie, jaki jest niezbędny do rozstrzygnięcia konkretnej skargi.

Prawo do życia prywatnego oznacza obowiązek państwa zapewnienia fizycznej i psychologicznej integralności osoby. Wykonanie tego obowiązku może wiązać się z koniecznością rozpatrzenia wielu aspektów o podłożu etycznym. Wskazuje na to m.in. sprawa Tysiąc przeciwko Polsce¹. Skarżąca od lat cierpiała na znaczną krótkowzroczność. Urodziła dwoje dzieci przez cesarskie cięcie. Była świadoma faktu, że przeprowadzone zabiegi osłabiły wydolność macicy, a wysiłek fizyczny może spowodować dalsze pogorszenie lub utratę wzroku wskutek odklejenia siatkówki. Dlatego po zajściu w trzecią ciążę zasięgnęła porady okulistycznej. Lekarze potwierdzili możliwość (nie pewność) zniszczenia się obaw pacjentki. Nie wydali zaświadczenia niezbędnego do przeprowadzenia aborcji z przyczyn zdrowotnych leżących po stronie matki. Za-

¹ Por. orzeczenie z dnia 20 marca 2007 r.; skarga nr 5410/03.

świadczenie takie wystawiła internista. Jako powód wskazała ryzyko pęknięcia macicy oraz znacznego pogorszenia wzroku. Pacjentka skierowana na zabieg do właściwej rejonowo placówki medycznej została zbadana przy uchylonych drzwiach przez okulistę, który skonsultował przypadek z endokrynologiem. Okulista na zaświadczeniu umieścił adnotację o braku wskazań do dokonania aborcji.

Po urodzeniu dziecka wzrok skarżącej drastycznie pogorszył się. Wymagała stałej opieki i pomocy w codziennym życiu. Zmian nie można odwrócić nawet leczeniem operacyjnym. W związku z tym skarżąca zawiadomiła prokuraturę o popełnieniu przestępstwa z powodu spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Prokurator przesłuchał okulistów, którzy stwierdzili, że nie istniały wskazania do przerywania ciąży. Zasięgnął też opinii zespołu biegłych sądowych. Wynikało z niej, że ryzyko rozwarstwienia siatkówki istniało zawsze, niezależnie od ciąży. Prokurator umorzył więc postępowanie. Decyzja ta została podtrzymana przez właściwy sąd rejonowy. W postępowaniu dyscyplinarnym wszczętym z inicjatywy skarżącej również nie stwierdzono zaniedbań ze strony prowadzących lekarzy.

W Polsce istnieje zakaz aborcji; dopuszczalne przypadki przerywania ciąży określa ustawa. Zdaniem jednej z organizacji pozarządowych występujących w postępowaniu penalizacja aborcji zniechęca lekarzy do zezwalania na nią. Sprzyja temu brak precyzyjnie określonych procedur wskazujących, czy w danej sprawie zostały spełnione przesłanki przeprowadzenia zabiegu. Braki w tym zakresie potwierdził polski rząd w piątym okresowym raporcie dla Komitetu Praw Człowieka z realizacji postanowień MPPOiP.

W sytuacji sporu między ciężarną a lekarzami lub samymi lekarzami na temat możliwości legalnego przeprowadzenia aborcji przede wszystkim należy zapewniać jasność sytuacji prawnej pacjentki. Zdaniem ETPC zakaz aborcji oraz ryzyko poniesienia odpowiedzialności karnej może odstraszać lekarzy od stwierdzenia, że przesłanki do przeprowadzenia zabiegu rzeczywiście istnieją. Jeżeli ustawodawca dopuszcza aborcję, to nie wolno mu tak ukształtować regulacji, by ograniczyć realną możliwość przeprowadzenia zabiegu.

Procedura sprawdzająca istnienie przesłanek legalnej aborcji w konkretnym przypadku powinna zapewniać kobiecie przynajmniej możliwość bycia wysłuchaną osobiście oraz możliwość rozważenia przytoczanych argumentów przez właściwy organ. Powinien on też uzasadnić swoją decyzję na piśmie. W celu ograniczenia lub wyeliminowania ryzyka uszczerbku na zdrowiu kobiety spowodowanego późno przeprowadzonym zabiegiem decyzje należy wydawać terminowo. Żadne postępowanie, w którym decyzja dotycząca przeprowadzenia legalnej aborcji pod-

dawana jest ocenie *post factum*, nie mogą pełnić takiej roli. Zdaniem ETPC brak uprzednich środków w prawie krajowym może być uznany za brak wykonania przez państwo pozytywnego obowiązku wynikającego z artykułu 8 Konwencji.

W przedmiotowej sprawie powstał spór między specjalistami różnych gałęzi medycyny o wpływ ciąży na bardzo słaby wzrok skarżącej.

Merytoryczna ocena postawionej diagnozy lekarskiej nie należy do zadań ETPC. Wystarczy stwierdzenie, że skarżąca miała obawy o negatywny wpływ ciąży i porodu na stan jej wzroku. W świetle całości materiału ETPC stanął na stanowisku, że obawy skarżącej nie mogły być uznane za nieuzasadnione.

Polskie prawo określa kwalifikacje zawodowe lekarzy, którzy mogą dokonywać legalnych zabiegów aborcji. Nakłada także na kobietę obowiązek uzyskania stosownego zaświadczenia od lekarza *posiadającego tytuł specjalisty w zakresie medycyny właściwej ze względu na rodzaj [jej] choroby*. Do przeprowadzenia zabiegu wystarczy uzyskać dwie zgodne opinie specjalistów innych niż lekarz, który przeprowadzałby zabieg przerwania ciąży. Nie przewidziano jednak procedury rozwiązującej spór (co do istnienia wskazań do aborcji) między ciężarną a lekarzami lub samymi lekarzami. Zdaniem ETPC nie wykazano, że polskie prawo w tym konkretnym przypadku zawierało skuteczny mechanizm umożliwiający ustalenie, czy w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki dokonania legalnej aborcji. Stworzyło to stan przedłużającej się niepewności, wywołując u skarżącej poważny stres i cierpienie.

Normy prawa cywilnego dotyczące odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych pozwalały jedynie na zasądzenie przez sąd na rzecz skarżącej odszkodowania z tytułu nieusuwalnego uszczerbku na zdrowiu, który ujawnił się po porodzie. Ponadto badanie okoliczności przedmiotowej sprawy w postępowaniu karnym i dyscyplinarnym z racji swego następczego charakteru nie ochroniło skarżącej przed powstaniem uszczerbku zdrowia. Ustalone w tym zakresie środki prawne nie stanowiły wykonania pozytywnego obowiązku poszanowania prawa skarżącej do poszanowania życia prywatnego w kontekście sporu o istnienie uprawnienia do przerwania ciąży. Dlatego Polska naruszyła artykuł 8 Konwencji. ETPC przyznał skarżącej 14 000 euro z tytułu kosztów pomocy prawnej oraz wydatków. Sumę tę zmniejszono o kwotę wypłaconą w ramach pomocy prawnej.

Orzeczenie to nie zostało podjęte jednomyślnie. Dwóch sędziów złożyło zdanie odrębne. Podnoszone argumenty dotyczyły braku kompetencji ETPC do rozstrzygania sporów medycznych oraz faktu uznania istniejącego życia obecnie sześciolatniego dziecka za naruszenie standardów praw człowieka. W Polsce orzeczenie w przedmiotowej sprawie

bywa interpretowane jako zalecenie złagodzenia regulacji antyaborcyjnych. Interpretacja ta nie wydaje się jednak uprawniona. Przede wszystkim sędziowie wskazali, że przesłanki dopuszczalności przerywania ciąży są określone w państwach członkowskich Rady Europy mniej lub bardziej rygorystycznie. Nie określili, które z tych rozwiązań w mniejszym lub większym stopniu wpisują się w kanon europejskich standardów. Tym bardziej skład orzekający nie postawił się w roli podmiotu kompetentnego do oceny medycznych przesłanek dokonania aborcji. Stwierdził tylko, że przyczyną naruszenia postanowień Konwencji był brak ustanowionej procedury rozstrzygającej spór na tle okoliczności ewentualnie uzasadniających przerwanie ciąży.

Uzasadioną ingerencją w prawo do życia prywatnego są również badania psychologiczne i psychiatryczne, jakim poddaje się osoby na różnych etapach postępowania karnego lub cywilnego². Naruszać prawo do prywatności może jednak sposób ich przeprowadzania. Dzieje się tak, jeżeli w wyznaczonym terminie badania nie odbywają się lub w tym samym postępowaniu wydawane są różne postanowienia dotyczące skierowania na badanie psychiatryczne tej samej osoby³. Takie zachowanie władz krajowych, niezależnie od ewentualnego spowodowania szkód materialnych, wywołuje szkody moralne. We wspomnianej sprawie Worwa przeciwko Polsce ETPC stwierdził, że szkód tych nie naprawi samo orzeczenie o naruszeniu art. 8 Konwencji i w związku z tym przyznał odszkodowanie w wysokości 3000 euro.

Jak zauważono na początku tego rozdziału, z orzecznictwa ETPC wynika, że państwo ma obowiązek zapewnić jednostce integralność psychiki. Zapewnienie tego stanu już na etapie dorastania jest uwarunkowane wdrożeniem systemu edukacji. Prawo do nauki bywa, co prawda, klasyfikowane jako prawo o charakterze socjalnym (a nie osobistym – tak jak to ma miejsce w przypadku prawa do prywatności), ale ze względu na silne powiązanie z możliwością rozwoju ludzkiej osobowości warto wspomnieć o nim właśnie w tym miejscu. Prawo do nauki nie ma charakteru absolutnego. Nie można więc skutecznie wywodzić roszczeń z prawa do edukacji pojmowanego subiektywnie w sposób, który wykracza poza oficjalnie przyjęty przez społeczność międzynarodową. „Treść prawa do nauki należy ustalać z uwzględnieniem jego rozumienia w źródłach prawa – międzynarodowych i wewnętrznych. [...] Prawo do nauki jest prawem równym. [...] Dobro dziecka polega również na tym, że ma

² Por. orzeczenie z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie Nowicka przeciwko Polsce; skarga nr 30218/96.

³ Por. orzeczenie z dnia 27 listopada 2003 r. w sprawie Worwa przeciwko Polsce; skarga nr 26624/95.

zapewnione prawo do nauki w warunkach, które nie zagrażają jego zdrowiu, życiu lub bezpieczeństwu”⁴. Pozycja zawodowa rodziców czy miejsce ich zatrudnienia nie mogą stanowić usprawiedliwionego kryterium dyferencjacji prawa do nauki.

Dlatego dziecko rodziców zatrudnionych za granicą ma w państwie wykonywania przez nich pracy takie prawo do nauki, z jakiego korzystałoby w kraju. Obowiązek opłacania nauki dziecka pracownika zagranicznej placówki dyplomatycznej przez jednostkę finansującą tę placówkę obejmuje obowiązek opłacania nauki dziecka w szkole publicznej, gdyż takie prawo przysługiwałoby mu w Polsce. Obowiązek ten obejmuje także edukację w prywatnej szkole wybranej przez rodziców pod warunkiem, że w obcym państwie nie ma bezpłatnych szkół publicznych albo ze względu na oceniane warunki geograficzne, polityczne, społeczne, gospodarcze i cywilizacyjne nauka w szkole publicznej zagrażałaby bezpieczeństwu dziecka, jego życiu lub zdrowiu, lub innemu dobru chronionemu prawem (np. prawu do wypoczynku i do kontaktów z rodzicami). W pozostałych przypadkach rodzice nie mogą domagać się zwrotów kosztów poniesionych na edukację w niepublicznej szkole.

Wybór systemu edukacji nie jest zatem odgórnie narzucony. Wybór warunków pobierania nauki, a poniekąd także i jej treści – pozostaje w gestii swobodnej, prywatnej decyzji rodziców i dziecka. Uzasadnienie podjętej decyzji pozostaje w kręgu zainteresowanych osób; nie ma obowiązku jego upubliczniania.

1.2. PRAWO DO ŻYCIA RODZINNEGO

Wśród praw człowieka nie można wyróżnić praw ważniejszych lub mniej ważnych, bardziej lub mniej zasługujących na ochronę. Jeżeli w odniesieniu do konkretnych przypadków prawa te znajdują się we wzajemnej opozycji, to należy wykorzystać takie środki ochrony jednego z tych praw, by jednocześnie poprzez ingerencję w inne prawo nie spowodować wyeliminowania istotnej części jego treści.

Prawo do życia rodzinnego obejmuje prawo do zamieszkiwania dzieci razem z rodzicami. Problemy z jego realizacją powstają przeważnie w związku z rozwodem lub faktycznym rozstaniem rodziców. Skarżący Polskę H.N.⁵, obywatel Norwegii, był mężem Polki, wraz z dwójką wspólnych dzieci oraz z synem żony z poprzedniego małżeństwa miesz-

⁴ Wyrok SN z dnia 25 maja 2000 r. I PKN 652/99; OSNAPiUS 2001, z. 23, poz. 688, s. 1079.

⁵ Orzeczenie z dnia 13 września 2005 r.; skarga nr 77710/01.

kali w Norwegii. Po siedmiu latach małżeństwa kobieta została skierowana do szpitala psychiatrycznego z powodu psychozy paranoicznej. Małżonkowie uzyskali separację, a następnie rozwód. Prawa rodzicielskie wykonywali oboje, matka widywała dzieci, ale zamieszkiwały one ze skarżącym. Kobieta uprowadziła dzieci, a następnie przeniosła się razem z nimi do Polski. Skarżący, opierając swoje żądania na umowach międzynarodowych, wystąpił do polskiego Ministerstwa Sprawiedliwości o pomoc w odzyskaniu dzieci. W tym czasie matka dzieci podjęła kroki, by uzyskać ich stałe zameldowanie w Warszawie. Postępowanie zostało zawieszono do czasu rozstrzygnięcia, czy dzieci powinny powrócić ze skarżącym do Norwegii. W toku postępowania uzyskano opinię o związkach emocjonalnych między dziećmi a rodzicami. Brak opinii w pewnym momencie doprowadził do bezterminowego odroczenia rozprawy. Sąd norweski przyznał prawa rodzicielskie dotyczące całej trójki dzieci skarżącemu. Stwierdził przy tym, że matka wywiozła je do Polski nielegalnie. W trakcie postępowania kobieta z powodów zdrowotnych kilkakrotnie nie stawiała się w sądzie. Po blisko roku sąd stwierdził, że dzieci powinny pozostać przy skarżącym. Pozostawały one jednak w ukryciu. Wykonanie orzeczenia sądu w stosunku do jednego z dzieci nastąpiło po dwóch latach. W stosunku do pozostałych dzieci – po kolejnych dziewięciu miesiącach. Matkę oskarżono o fałszerstwo dokumentów i posługiwanie się nieprawdziwą tożsamością.

ETPC podkreślił, że w przedmiotowej sprawie, w celu uniknięcia szkód wynikających z upływu czasu, należało podjąć szybkie działanie. Tymczasem w postępowaniu odwoławczym dało się zauważyć niczym nieuzasadniony okres beczynności. Podobnie wyglądało postępowanie egzekucyjne. Okresy beczynności trwały do dwóch, a nawet do trzech miesięcy. Ponadto strona polska nie podjęła żadnych środków, by uniemożliwić matce ukrywanie dzieci oraz przyspieszyć ich powrót do skarżącego. Doszło więc do naruszenia art. 8 Konwencji. Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 12 000 euro tytułem zwrotu poniesionych kosztów i wydatków⁶.

Kwestii związanych z prawem rodziców do wychowywania dzieci dotyczyła również skarga Zawadki przeciwko Polsce⁷. Skarżący oraz matka jego syna nie pozostawali ze sobą w związku małżeńskim. Zgodnie z opinią biegłych psychologów dziecko wykazywało zaburzenie relacji emocjonalnych, ale potrzebowało kontaktu z ojcem, a matka była mu niezbędną. Zdaniem biegłych po podjęciu decyzji o rozstaniu rodzice małoletniego zaczęli posługiwać się nim w celu dokuczenia byłemu part-

⁶ Ibidem.

⁷ Orzeczenie z dnia 23 czerwca 2005 r.; skarga nr 48542/99.

nerowi. Matka utrudniała ojcu widzenia z dzieckiem, ojciec bezprawnie zabierał syna do siebie, przetrzymywał go lub ukrywał się z nim. Oboje nie współpracowali ze sobą mimo zawartej ugody w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej. W końcu matka wyjechała z dzieckiem za granicę, ojciec stracił z nim kontakt.

ETPC stanął na stanowisku, że zobowiązania państwa dotyczą m.in. przyjęcia środków mających zabezpieczyć poszanowanie życia rodzinnego w sferze relacji między jednostkami. Obejmuje to zarówno ramy systemu sądenia i egzekucji, jak również implementację, jeśli zajdzie taka potrzeba, poszczególnych środków. Trybunał musiał ocenić, czy przesłanki rzekomo usprawiedliwiające środki podjęte w przedmiotowej sprawie przez organy krajowe były właściwe i wystarczające. Skarżący nie otrzymał jakiegokolwiek wsparcia, które spowodowałoby zwiększenie współpracy matki dziecka w zakresie wykonywania ugody, jaką zawarła ze skarżącym. Zdaniem ETPC sytuacja ta oznaczała brak wystarczającej ochrony uprawnień ojca. Z kolei uprowadzenie syna było aktem zlekceważenia wymiaru sprawiedliwości, ale w ocenie Trybunału nie jest to miernik braku kwalifikacji rodzicielskich. Owszem, może wskazywać na nieliczenie się z dobrem syna, ale kontakty z ojcem były dla dziecka niezbędne, a nie szkodliwe. W związku z tym ograniczanie uprawnień ojca do otrzymywania informacji o stanie zdrowia potomka i wizyt raz w miesiącu, a następnie pozbawienie władzy rodzicielskiej nie było uzasadnione. Skarżący podejmował bowiem wcześniej środki prawne mające na celu przezwyciężenie braku współpracy matki dziecka⁸. Kuratorzy sądowi odmówili mu pomocy, a sąd nie zbadał przyczyn tej odmowy. Brak udzielenia pomocy w zakresie wykonania orzeczenia sądowego nie jest zgodny z art. 8 Konwencji.

Sądy nie poświęciły uwagi zaniepokojeniu skarżącego odnośnie do możliwości ostatecznej utraty kontaktu z dzieckiem w razie jego wyjazdu za granicę na stałe. Zdaniem ETPC w przedmiotowej sprawie organy nie podjęły praktycznych środków zachęcających strony do współpracy oraz zapewniających właściwą pomoc kompetentnych urzędników w ramach prawnych regulujących realizację potrzeb rozdzielonych rodziców oraz ich małoletniego potomka. Stała utrata kontaktu skarżącego z dzieckiem w świetle okoliczności nastąpiła na skutek braku wywiązania się przez Polskę z obowiązków wynikających z art. 8 Konwencji. Polegał on na: nieprzekonującym oraz niewystarczającym uzasadnieniu przedstawionym przez sądy krajowe, daleko idącym ograniczeniu praw rodzicielskich skarżącego, niewyjaśnionej odmowie udzielenia pomocy skarżącemu w skutecznym wykonywaniu postanowień sądowych, niedokładnym

⁸ Por. *ibidem*.

zbadaniu interesów stron w celu wyważenia prawa matki do podróżowania i prawa skarżącego do dostępu do dziecka. Skarżącemu przyznano 100 euro tytułem zwrotu kosztów i wydatków plus jakikolwiek podatek, jaki może być nałożony⁹.

W złożonym zdaniu odrębnym trzech sędziów stwierdziło, że dostępne akta były niekompletne, gdyż nie zawierały argumentacji matki. Skarżący całkowicie lekceważył dobro i zdrowie dziecka. Rodzice nie potrafili bądź nie chcieli komunikować się w rozsądny sposób na temat spraw rodzicielskich. Dobro dziecka wymagało, by nie uczestniczyło w kłótni rodziców. Skarżący zwrócił się o zapobieżenie wydania paszportu synowi tuż po powrocie dziecka do matki po okresie nielegalnego przetrzymywania przez ojca. Udzielona odpowiedź o braku możliwości wydania paszportu dziecku bez zgody skarżącego aż do momentu uprawomocnienia postanowienia o odebraniu władzy rodzicielskiej była zgodna z prawem. Po tym momencie zgoda ojca lub jej brak nie miały prawnego znaczenia. Ponadto matka ma prawo podróżowania z dzieckiem również za granicę. Jako rodzic posiadający wyłączne prawa rodzicielskie, mogła zdecydować o zerwaniu wszelkich kontaktów ze skarżącym¹⁰.

Sędziowie składający zdanie odrębne zwrócili uwagę na wyraźny konflikt prawa do życia prywatnego skarżącego oraz matki jego dziecka. ETPC nie mógł wyważyć stopnia ochrony tych sprzecznych dóbr z powodu niekompletności przedstawionych dokumentów. W dodatku oba te prawa muszą ustąpić przed dobrem małoletniego. Wydaje się, że pozwolenie na branie udziału w procesie wychowawczym osobie ewidentnie lekceważącej porządek prawny nie rokuje dobrze na prawidłowy rozwój dziecka i wysoki stopień przystosowania do życia w demokratycznym społeczeństwie.

Ingerencja państwa mogąca negatywnie wpłynąć na rozwój dziecka ma również miejsce w przypadku zatrzymania rodzica w obecności małoletniego (pozostawianego w dodatku bez opieki). Jednak istnienia takich wydarzeń nie można zakładać wyłącznie na podstawie relacji zatrzymanej osoby. W tej mierze decydujące znaczenie ma protokół zatrzymania. Jeżeli zatrzymywana osoba nie życzy sobie powiadomienia osoby bliskiej lub trzeciej, pracy lub szkoły oraz nie wnosi uwag wskazujących na obecność dziecka, a następnie nie czyni żadnych kroków, by skorygować treść oświadczenia, to należy przyjąć, że małoletni nie był świadkiem zatrzymania¹¹.

⁹ Por. *ibidem*.

¹⁰ Por. zdanie odrębne sędziów: Brsane, Garlickiego, Myjera.

¹¹ Por. wspomniana wcześniej sprawa *Worwa przeciwko Polsce*.

Prawo do życia rodzinnego przysługuje nawet w miejscu odosobnienia, jakim jest areszt śledczy. Sprawa Bagiński przeciwko Polsce¹² wiąże się z granicami dopuszczalności limitowania osadzonemu możliwości widywania się z najbliższą rodziną. Skarżący był osobą podejrzaną o popełnienie przestępstwa, wobec której zastosowano tymczasowe aresztowanie. Podczas jednej z czynności dokonywanych przez prokuratora skarżący zbiegł. Po zatrzymaniu ponownie zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Na skutek kilkakrotnego przedłużenia faktyczny czas stosowania środka wyniósł ponad rok. Decyzje zapadały z powodu uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstw oraz ich znacznego stopnia niebezpieczeństwa. Ponadto stosowanie tymczasowego aresztowania było niezbędne w celu zapewnienia prawidłowego toku postępowania; w trakcie tego postępowania należało bowiem przesłuchać liczny krąg świadków, biegłych, uzyskać wyjaśnienia innych podejrzanych. Po wniesieniu aktu oskarżenia skarżący przez kolejny rok starał się o zwolnienie z aresztu, nawet za poręczeniem majątkowym. Ani on, ani jego obrońca nie był obecny na posiedzeniach, w czasie których sąd rozpatrywał przedmiotowe wnioski. Sąd wysłuchiwał natomiast argumentów prokuratora. Postępowanie sądowe przedłużało się przeważnie z powodu niestawienia współoskarżonych. Z tego powodu dwukrotnie przedłużono też tymczasowe aresztowanie. Skarżący podnosił, że okres stosowanego środka zapobiegawczego przekroczył rozsądny termin. Jego wnioski nie zostały uwzględnione, ale po trzech latach pobytu w areszcie skarżący został zwolniony. Kilka miesięcy później został uznany za winnego zarzucanych mu czynów i skazany na trzy lata i dwa miesiące pozbawienia wolności; okres tymczasowego aresztowania zaliczono na poczet kary.

W czasie postępowania oskarżony miał ograniczony kontakt z rodziną. Od momentu skierowania do sądu aktu oskarżenia zgodę na widzenie matka uzyskała dziewięć razy, a brat dwukrotnie. Następnie matce odmawiano wydania zgody na widzenie, ponieważ planowano jej przesłuchanie w charakterze świadka, a wtedy nie złożyła jeszcze w przewidzianej prawem formie oświadczenia o skorzystaniu z prawa do odmowy zeznań. Skarżącemu pozwolono na trzy rozmowy telefoniczne; stwierdził on jednak, że zgody te dostarczono do administracji placówki zbyt późno i w związku z tym nie mógł wykorzystać przyznanego prawa do rozmów telefonicznych. Po uregulowaniu spraw formalnych skarżący trzykrotnie widział się z bratem oraz dziewięć razy z matką.

¹² Orzeczenie z dnia 11 października 2005 r.; skarga nr 37444/97.

Tymczasowe aresztowanie pociąga za sobą nieodłączne ograniczenia dla życia rodzinnego osadzonego. W tym przypadku główną częścią prawa do poszanowania życia rodzinnego jest fakt, że organy pozwalają utrzymywać kontakt z osobami bliskimi, a w razie potrzeby uczestniczą w tym kontakcie. Ograniczenia liczby widzeń, nadzór nad tymi widzeniami oraz, jeżeli jest to uzasadnione naturą przestępstwa, szczególne zasady odbywania widzeń są ingerencją w prawo do życia rodzinnego, ale pozostają w zgodzie z art. 8 Konwencji. Jednakże wszystkie obostrzenia muszą być stosowane zgodnie z prawem, zmierzać co najmniej do jednego z uzasadnionych celów przewidzianych w ustępie 2. Ponadto muszą być niezbędne w społeczeństwie demokratycznym. Środek zastosowany w przedmiotowej sprawie spełnił te wymagania¹³.

Zdaniem ETPC ograniczenie skarżącemu kontaktów z matką, zastosowane po rozpoczęciu postępowania sądowego, opierało się na podstawie statusu matki jako świadka w postępowaniu przygotowawczym. Odmowa udzielania zgody na widzenia może być uznana za podjętą w uzasadnionym celu ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom. Stosowanie takiego ograniczenia mogło być uznane za niezbędne z punktu widzenia celów postępowania – nawet jeżeli nieuchronnie doprowadziły do poważnych konsekwencji dla życia rodzinnego skarżącego. Matka skarżącego często odwiedzała go w trakcie postępowania przygotowawczego. Po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu widzenia zostały wstrzymane. Sądy nie rozważyły innego sposobu na uzyskanie gwarancji, że kontakt syna z matką nie doprowadziłby do utrudniania postępowania dowodowego. Taką funkcję mogłoby pełnić poddanie kontaktów nadzorowi strażnika lub innych ograniczeń w naturze, częstotliwości i czasie trwania kontaktów¹⁴.

ETPC uznał, że wdrożone ograniczenia przekroczyły zakres czynności niezbędnych w społeczeństwie demokratycznym dla ochrony porządku i zapobiegania przestępstwom. W rzeczywistości odmowa zgody na widzenia ograniczyła życie rodzinne skarżącego do stopnia, którego nie można usprawiedliwiać nieodłącznymi ograniczeniami związanymi z pozbawieniem wolności ani dążeniem do uzasadnionego celu. Organy nie zachowały więc właściwej równowagi proporcji między zastosowanym środkiem a celem, jaki zamierzały osiągnąć. Z tego powodu doszło do naruszenia prawa skarżącego do poszanowania jego życia rodzinnego. ETPC stwierdził, że skarżący doznał szkody niematerialnej – cierpienia i frustracji będących skutkiem przedłużającego się aresztowania i niemożliwości utrzymywania kontaktu z rodziną. Szkoda ta nie zostałaby wy-

¹³ Ibidem.

¹⁴ Ibidem.

starczająco naprawiona wyłącznie przez stwierdzenie naruszenia art. 8 Konwencji. ETPC, opierając się na zasadach słuszności, przyznał skarżącemu 7000 euro odszkodowania.

Ograniczenia w udzielaniu zgody na widzenia osoby tymczasowo aresztowanej powinny zatem być podyktowane określonymi w ustawie przesłankami. Brak tych przesłanek czyni ingerencję w prawo do życia rodzinnego nieuzasadnioną i przez to naruszającą postanowienia Konwencji. Limitowanie prawa do widzeń do jednego w miesiącu nie służy żadnemu celowi i nie jest proporcjonalne do żadnego uzasadnionego celu, jeżeli zostało nałożone na osobę przetrzymywaną w odosobnieniu przez osiemdziesiąt trzy dni w sprawie, w której osoba nie kwestionowała twierdzeń oskarżyciela prywatnego co do faktów. Tym bardziej że ograniczenie takie nie wynika z rygorów życia więziennego lub dyscypliny podczas aresztowania. W związku z tym w sprawie Nowicka przeciwko Polsce ETPC przyznał skarżącej kwotę 10 000 euro tytułem zadośćuczynienia szkody niematerialnej.

Znacznie mniej dolegliwy od tymczasowego aresztowania jest dozór policyjny. Jednak i ten środek z samej swojej natury negatywnie rzutuje na życie rodzinne podsądnego. Dozór policyjny okazuje się niezgodny z europejskimi standardami, gdy jest stosowany przez dwanaście lat, w ciągu których przez lat sześć nie była dokonywana jakakolwiek czynność wymagająca obecności oskarżonego, zwłaszcza że on sam wykonuje obowiązki wynikające z bycia poddanym dozorowi policyjnemu: nie zmienia miejsca zamieszkania, nie popada w kolejne konflikty z prawem, a wśród sąsiadów ma opinię spokojnego człowieka. Postępowanie karne prowadzone przeciwko oskarżonemu kończy się zaś prawomocnym uniewinnieniem¹⁵.

W wyroku TK z dnia 27 stycznia 1999 r.¹⁶ przedmiotem badania były normy ustawy o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych, które wprowadziły ograniczenia w wykonywaniu zawodów prawniczych, jeżeli chciały je wykonywać małżeństwa lub krewni albo powinowaci w określonym stopniu. Regulacje te stwarzały warunki, w jakich potencjalni oraz rzeczywiści adresaci norm musieli decydować:

- a) która z osób ewentualnie zmieni zawód lub miejsce jego wykonywania,
- b) czy w ogóle zawierać związek małżeński, jeśli osoby te pragnęły wykonywać swoje zawody, a zawarcie małżeństwa pociągałoby konfigurację zabronioną przez prawo.

¹⁵ Por. orzeczenie ETPC w sprawie Zmarzłak przeciwko Polsce.

¹⁶ K 1/98; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 2000, Nr 3.

TK orzekł, że rozważane normy naruszały art. 8 Konwencji [...] *przez to, że ograniczają prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego, do decydowania o swoim życiu osobistym, do dostępu do służby publicznej, a także wolność wyboru i wykonywania zawodu przez sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych – w stopniu, który nie jest konieczny dla ochrony bezstronności sędziego*¹⁷. Zmiany ustawodawcze doprowadziły do wyeliminowania z polskiego porządku prawnego wskazanych norm sprzecznych z Konwencją.

Z ogólnej linii orzecznictwa ETPC przytaczanej przez polskie sądy wynika, że [...] *przez prywatność należy rozumieć taki stan rzeczy, w którym jednostka pozostawiona byłaby samej sobie we wszystkich istotnych sferach życia fizycznego i duchowego (nie związanych z prowadzeniem działalności publicznej) wtedy, gdy ona sama sobie tego życzy i gdy nie stoi to w konflikcie z doniosłymi interesami ogólnymi i wolnościami innych osób*¹⁸.

Stosowanie prawa do prywatności (zwłaszcza w zakresie życia rodzinnego) ustanawia nie tylko zakaz ingerencji w życie jednostki, ale też nakłada na państwo pewne obowiązki pozytywne – stworzenie warunków sprzyjających rozwojowi życia prywatnego (orzeczenie Marckx przeciwko Belgii¹⁹). Ingerencja w prawo do prywatności musi być oparta na regulacjach ustawowych. Z orzeczeń: Malone przeciwko Wielkiej Brytanii²⁰, Kruslin²¹ i Hoving²² przeciwko Francji wynika, że uprawnienia przyznane administracji nie mogą być wyrażone w kategoriach władzy nieskrępowanej. Dlatego ustawa powinna określać dostatecznie jasno zakres swobody decyzji przyznanej właściwym organom i sposób korzystania z niej, z uwzględnieniem uprawnionego celu regulacji²³.

Praktyka wykazuje, że osoby fizyczne mają świadomość skuteczności w polskim porządku również norm gwarantujących prawo do posiadania rodziny, w tym zwłaszcza dziecka. Z orzecznictwa wynika, że żądanie respektowania tego prawa może być podyktowane zarówno potrzebą zaspokojenia instynktów rodzicielskich, troską o dobro małoletniego, jak i próbą nadużycia w celach zupełnie nie związanych z istotą tego prawa.

Z takiego właśnie stanu faktycznego pochodzi wyrok z 2 dnia grudnia 1998 r.²⁴ Został on wydany w sprawie o skomplikowanym podłożu fak-

¹⁷ K 1/98; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 2000, Nr 3, s. 8.

¹⁸ II CKN 321/99; OSNC 2000, z. 3, poz. 49, s. 34.

¹⁹ Por. orzeczenie z dnia 13 czerwca 1979 r., A. 31.

²⁰ Por. orzeczenie z dnia 2 sierpnia 1984 r., A. 82.

²¹ Por. orzeczenie z dnia 24 kwietnia 1990 r., A. 176 – A.

²² Por. orzeczenie z dnia 24 kwietnia 1990 r., A. 170 – B.

²³ Por. K 21/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 16, s. 305.

tycznym. Dotyczył decyzji odmawiającej zezwolenia na pobyt stały cudzoziemca żonatego z polską obywatelką i mającego z nią córkę. O wniosku cudzoziemca negatywne opinie wyrażał UOP. Sąd odwołał się do orzecznictwa ETPC: *na utrwalony pogląd w sprawie wjazdu, pobytu i wydalenia cudzoziemców*²⁵ oraz na konkretny wyrok w sprawie Leander przeciwko Szwecji²⁶ w zakresie oceny wymagań bezpieczeństwa państwa i środków jego ochrony. Decyzja odmawiająca cudzoziemcowi zezwolenia na pobyt stały nie stanowi ingerencji władzy publicznej w jego życie rodzinne i nie narusza art. 8 Konwencji. Wydanie decyzji nastąpiło na podstawie wiarygodnych materiałów UOP. Skarżący nie zapoznał się z nimi na drodze oficjalnej, ale „przeciekły” one do prasy. W związku z tym zainteresowany mógł, jeśli tylko chciał, przedstawić kontrargumenty.

Przyjęte rozwiązanie uzasadniono przez przyznanie racji organom administracyjnym i NSA. Należy bowiem odróżnić skutki decyzji odmawiającej zezwolenia na pobyt stały od skutków decyzji deportacyjnej. Pierwsza z nich nie jest podstawą deportacji, czyli nie ma nic wspólnego z koniecznością zrywania więzów rodzinnych z żoną i córką. Stąd też wniosek, że nie narusza prawa do prywatności gwarantowanego Konwencją.

W celu upewnienia się co do słuszności przyjętego rozwiązania skład orzekający przeprowadził też wnioskowanie przez przeciwieństwo. Założył mianowicie, że:

- nieudzielenie zezwolenia na pobyt stały było ingerencją władzy publicznej w życie rodzinne cudzoziemca oraz
- rodzinny aspekt prywatności jest dla skarżącego bardzo ważną sferą.

Drugiemu założeniu przeczył fakt, iż zainteresowany na terytorium Polski przebywał nielegalnie i nie starał się o przyznanie mu polskiego obywatelstwa. Nawet jeśli w tak określonych okolicznościach uzna się zaskarżaną decyzję za ingerencję władzy publicznej w życie rodzinne, to i tak nie stanowi ona obrazy art. 8 Konwencji, ponieważ jest usprawiedliwiona bezpieczeństwem państwa.

Zastosowane ograniczenie w postaci odmowy wydania zezwolenia na pobyt stały w świetle dokumentów UOP uznanych przez organy administracji i sądy za wiarygodne było zgodne z prawem (wypełniło przesłanki materialne i formalne) oraz w konkretnych okolicznościach sprawy konieczne w demokratycznym państwie prawnym w obronie interesu bezpieczeństwa państwa. Było też proporcjonalne do nadrzędnego w tym wypadku celu, jakim jest ochrona tego bezpieczeństwa.

²⁴ III RN 163/98; OSNAPiUS 1999, z. 19, poz. 600.

²⁵ Ibidem.

²⁶ Por. orzeczenie z dnia 26 marca 1987 r., A. 116.

Sąd nie stwierdził też naruszenia art. 13 Konwencji, gdyż decyzja o odmowie udzielenia zezwolenia na pobyt stały została poddana kontroli NSA.

Pojęcie życia rodzinnego zakłada istnienie rodziny. *Pojęcie rodziny na tle [art. 8 Konwencji] jest bardzo szerokie. Mężczyzny, nie będącego biologicznym ojcem dziecka, które chce uznać, i który nie pozostaje w pożyciu z jego matką, nie łączy żaden stosunek rodzinny z tym dzieckiem [...]*²⁷. Do zakresu życia rodzinnego należy pojęcie dobra dziecka. Dobro to jest realizowane, jeżeli dziecko wychowuje się w rodzinie, z którą jest emocjonalnie związane, a rodzina ta zaspokaja jego potrzeby psychiczne, zdrowotne i bytowe. Są to uprawnienia dziecka, których realizacja zgodnie z Konwencją usprawiedliwia ingerencję w życie prywatne mężczyzny chcącego uznać to dziecko (dozwolone ograniczanie praw jednostki, gdy kolidują one z prawami innych osób)²⁸. Prawo mężczyzny do uznania dziecka nie będącego jego potomkiem jest elementem prywatności. Podlega ono jednak ustawowemu ograniczeniu m.in. ze względu na ochronę moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. W pierwszej kategorii należało rozumieć art. 86 k.r.o., pozwalający prokuratorowi na wytoczenie powództwa o unieważnienie uznania dziecka. W drugiej natomiast – prawa rodziny zastępczej, której zaangażowanie emocjonalne przejawiało się w podjęciu starań o przywrócenie zdrowia ciężko choremu dziecku, dzięki czemu rozwijało się ono prawidłowo. Rodzina ta występowała także w postępowaniu przed niższą instancją jako interwenient uboczny po stronie prokuratora. Skład orzekający, opierając się na stanowisku Sądu Wojewódzkiego, stwierdził, iż unieważnieniu temu nie sprzeciwiał się interes dziecka, ponieważ został należycie uwzględniony w rodzinie zastępczej.

Dobro dziecka może także wymagać, by umożliwić dziecku przebywającemu razem z matką w Polsce kontakty z ojcem przebywającym poza granicami terytorium RP w przypadku, gdy rodzice – cudzoziemcy są rozwiedzeni²⁹.

1.3. OCHRONA DANYCH O ŻYCIU PRYWATNYM

Z prawem do prywatności wiąże się również orzeczenie TK z dnia 24 czerwca 1997 r.³⁰. Rozważany aspekt prywatności obejmował możli-

²⁷ II CKN 321/99; OSNC 2000, z. 3, poz. 49, s. 34.

²⁸ Por. II CKN 321/99; OSNC 2000, z. 3, poz. 49.

²⁹ Por. V SA 940/00; ONSA 2002, z. 1, poz. 17, s. 210.

³⁰ K 21/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 16.

wość pozasądowego pozyskiwania przez organy administracji publicznej danych, które w zwyczajnych okolicznościach podlegają ochronie tajemnicy bankowej. Mimo że w chwili orzekania TK nie mógł badać zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, to Konwencja Praw Człowieka wywarła wpływ na przebieg procesu decyzyjnego. Skład orzekający zauważył: *Pakt, jak i Konwencja zostały ratyfikowane przez Polskę, ustalone w nich normy są prawem wiążącym polskiego ustawodawcę*³¹. Na podstawie norm traktatów oraz zasady państwa prawnego wywiedziono konstytucyjną rangę prawa do prywatności: *Na tym tle Trybunał Konstytucyjny rozważył, czy prawo do prywatności można de lege lata przyznać rangę konstytucyjną. Decydujące znaczenie ma tu uznanie prawa do prywatności przez międzynarodowe regulacje dotyczące praw człowieka i powiązanie – przez orzecznictwo europejskie – tego prawa z ogólną zasadą rządów prawa. Pozwala to przyjąć, że uznanie i zapewnienie należytej ochrony prawa do prywatności jest koniecznym elementem demokratycznego państwa prawa, a tym samym mieści się w ogólnej klauzuli art. 1 przepisów konstytucyjnych*³². TK stwierdził, że Konwencja nie zdefiniowała prawa do prywatności, a użyte w niej określenia zakładają *konkretyzację i uzupełnienie* art. 8 w procesie stosowania prawa. Najważniejsze jest zaś to, iż gwarantowane prawo nie ma charakteru absolutnego i, o ile zostaną dochowane materialne i formalne przesłanki wskazane w art. 8 ust. 2 Konwencji, może podlegać ograniczeniom. Przesłanki te należy oceniać według standardów wypracowanych przez ETPC.

Prawo do życia prywatnego może podlegać ograniczeniom w przypadkach przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie m.in. z uwagi na dobrobyt gospodarczy kraju. Ochrona dobrobytu gospodarczego kraju polega m.in. na ochronie interesów podatkowych państwa i przez to, pośrednio, interesów obywateli – płatników podatków, zainteresowanych praktyczną realizacją zasady sprawiedliwości podatkowej³³. Interesy te wiążą się ze skutecznym ściąganiem należności podatkowych. Zjawiskiem korzystnie wpływającym na dobrobyt gospodarczy kraju jest maksymalizacja stopnia ściągальności podatków. Stan ten jest możliwy do osiągnięcia przez zapewnienie ściągальności zobowiązań podatkowych ze wszystkich zobowiązanych podmiotów. Ten aspekt ograniczenia prawa do życia prywatnego obejmuje możliwość pozasądowego pozyskiwania przez organy administracji publicznej da-

³¹ Ibidem, s. 304.

³² Ibidem, s. 305.

³³ Por. orzeczenie TK z dnia 24 czerwca 1997 r. K 21/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 16, s. 311.

nych podlegających w zwyczajnych okolicznościach ochronie tajemnicy bankowej. Interesy podatkowe państwa przemawiają bowiem za wprowadzeniem wyjątków od zachowania tajemnicy bankowej na rzecz organów podatkowych. Treść tej tajemnicy jest chroniona w wystarczającym stopniu dlatego, że informacje oraz dokumenty bankowe są objęte tajemnicą skarbową. Naruszenie tajemnicy bankowej grozi pociągnięciem do odpowiedzialności karnej. Ochronę informacji zapewnia także ściśle określony tryb ich przekazania oraz ograniczona liczba urzędników mających dostęp do udostępnionych danych. Ponadto decyzje organów podatkowych wydanych na podstawie informacji bankowych podlegają kontroli sądowoadministracyjnej.

2. PRAWO DO ZAWARCIA ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO

2.1. ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA

W polskim porządku prawnym kwestie okoliczności warunkujące zawarcie małżeństwa reguluje kodeks rodzinny i opiekuńczy³⁴ oraz w zakresie zdolności do czynności prawnych kodeks cywilny³⁵, a stosunki między małżonkami – kodeks rodzinny i opiekuńczy. Wymóg zawarcia małżeństwa między osobami płci odmiernej pozostaje w zgodzie z Konstytucją oraz Konwencją Praw Człowieka. Orzecznictwo ETPC w tym zakresie nie jest bogate i nie wykazuje niezgodności polskich rozwiązań z europejskimi standardami.

Małżeństwo zostaje zawarte, gdy mężczyzna i kobieta jednocześnie obecni złożą przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenia, że wstępują ze sobą w związek małżeński (tzw. ślub cywilny). Prawo przewiduje także wyznaniową formę zawarcia małżeństwa (tzw. ślub kościelny) – gdy mężczyzna i kobieta zawierający związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego w obecności duchownego oświadczą wolę jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu i kierownik urzędu stanu cywilnego następnie sporządzi akt małżeństwa. Jeśli przesłanki te zostaną spełnione, małżeństwo uważa się za zawarte w chwili złożenia oświadczenia woli w obecności duchownego. Wyznaniowa forma zawarcia małżeństwa jest dopuszczalna pod warunkiem, że ratyfikowana umo-

³⁴ Dz. U. z 1964 r., Nr 9, poz. 59 z późn. zm.

³⁵ Dz. U. z 1964 r., Nr 16, poz. 93 z późn. zm.

wa międzynarodowa lub ustawa regulująca stosunki między państwem a Kościołem albo innym związkiem wyznaniowym przewiduje możliwość wywołania przez związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu tego Kościoła albo innego związku wyznaniowego takich skutków, jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego.

Osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo w formie wyznaniowej kierownik urzędu stanu cywilnego wydaje zaświadczenie stwierdzające brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa oraz treść i datę złożonych przed nim oświadczeń w sprawie nazwisk przyszlých małżonków i ich dzieci oraz informuje strony o dalszych czynnościach koniecznych do zawarcia małżeństwa. Zaświadczenie traci moc po upływie trzech miesięcy od dnia jego wydania.

Obywatele polscy, mężczyzna i kobieta, przebywający za granicą, mogą zawrzeć małżeństwo również przed polskim konsulem lub przed osobą wyznaczoną do wykonywania funkcji konsula. Jeżeli mimo braku wystąpienia wskazanych wyżej przesłanek został sporządzony akt małżeństwa, każdy, kto ma w tym interes prawny, może wystąpić z powództwem o ustalenie nieistnienia małżeństwa.

Osoby, które zamierzają zawrzeć małżeństwo, powinny złożyć lub przedstawić kierownikowi urzędu stanu cywilnego dokumenty niezbędne do zawarcia małżeństwa. Jeżeli otrzymanie określonego dokumentu napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może zwolnić od obowiązku złożenia lub przedstawienia tego dokumentu. Kierownik urzędu stanu cywilnego wyjaśnia osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo doniosłość związku małżeńskiego, przepisy regulujące prawa i obowiązki małżonków oraz przepisy o nazwisku małżonków i o nazwisku ich dzieci. Między złożeniem przez nupturientów kierownikowi urzędu stanu cywilnego pisemnego zapewnienia o braku wiedzy na temat istnienia okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa a chwilą zawarcia małżeństwa powinien upłynąć co najmniej miesiąc. Z ważnych względów termin ten może zostać skrócony.

Kierownik urzędu stanu cywilnego, który dowiedział się o istnieniu okoliczności wyłączającej zawarcie zamierzonego małżeństwa, odmawia przyjęcia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński lub wydania zaświadczenia, a w razie wątpliwości zwróci się do sądu o rozstrzygnięcie, czy małżeństwo może być zawarte.

Z ważnych powodów sąd może zezwolić, żeby oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński lub oświadczenie przed duchownym zostało złożone przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo powinno być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym i wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte.

Jeżeli małżeństwo jest zawierane przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego, oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński powinny być złożone publicznie w obecności dwóch pełnoletnich świadków. Kierownik urzędu stanu cywilnego zapytuje mężczyznę i kobietę, czy zamierzają zawrzeć ze sobą małżeństwo, a gdy oboje potwierdzą swój zamiar, wzywa ich do złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński oraz oświadczeń w sprawie nazwisk małżonków i ich dzieci. Każda z osób zawierających małżeństwo składa oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński, powtarzając za kierownikiem urzędu stanu cywilnego treść oświadczenia lub odczytując je na głos. Osoba nie mogąca mówić składa oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński, podpisując akt małżeństwa. Po złożeniu oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński przez obie strony kierownik urzędu stanu cywilnego ogłasza, że wskutek zgodnych oświadczeń obu stron małżeństwo zostało zawarte.

Duchowny, przed którym zawierany jest związek małżeński podlegający prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego, nie może przyjąć oświadczeń o zamiarze wstąpienia w związek małżeński bez uprzedniego przedstawienia mu zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa, sporządzonego przez kierownika urzędu stanu cywilnego. Niezwłocznie po złożeniu oświadczeń duchowny sporządza zaświadczenie stwierdzające, że oświadczenia zostały złożone w jego obecności przy zawarciu związku małżeńskiego podlegającego prawu wewnętrznemu Kościoła albo innego związku wyznaniowego. Zaświadczenie to podpisują duchowny, małżonkowie i dwaj pełnoletni świadkowie obecni przy złożeniu tych oświadczeń. Następnie duchowny zaświadczenie to, wraz z zaświadczeniem o braku istnienia przeszkód małżeńskich sporządzonym przez kierownika urzędu stanu cywilnego, przekazuje do urzędu stanu cywilnego przed upływem pięciu dni od zawarcia małżeństwa. Nadanie jako przesyłki poleconej w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego jest równoznaczne z przekazaniem do urzędu stanu cywilnego. Jeżeli zachowanie tego terminu nie jest możliwe z powodu siły wyższej, bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas trwania przeszkody.

Bez złożenia lub przedstawienia dokumentów niezbędnych do zawarcia małżeństwa małżeństwo może zostać zawarte tylko w razie niebezpieczeństwa grożącego bezpośrednio życiu jednej ze stron. W tym wypadku oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński mogą być złożone niezwłocznie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Strony są obowiązane jednak złożyć zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa.

Nie mogą zawrzeć ze sobą małżeństwa krewni w linii prostej, rodzeństwo ani powinowaci w linii prostej, przysposabiający i przysposobiony.

Sąd może zezwolić na zawarcie małżeństwa między powinowatymi z ważnych powodów. Małżeństwo mogą zawierać osoby, które ukończyły lat osiemnaście. Nie może zawrzeć małżeństwa osoba już pozostająca w związku małżeńskim, ubezwłasnowolniona całkowicie, osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym. Jeżeli jednak stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie, sąd może jej zezwolić na zawarcie małżeństwa. Z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. W przypadku unieważnienia małżeństwa kobieta nie traci nabytej pełnej zdolności do czynności prawnych.

2.2. UNIEWAŻNIENIE MAŁŻEŃSTWA

Unieważnienie małżeństwa może nastąpić tylko z przyczyn przewidzianych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. Unieważnienia małżeństwa zawartego przez mężczyznę, który nie ukończył lat osiemnastu, oraz przez kobietę, która nie ukończyła lat szesnastu albo bez zezwolenia sądu zawarła małżeństwo po ukończeniu lat szesnastu, lecz przed ukończeniem lat osiemnastu, może żądać każdy z małżonków. Jednak jeśli kobieta zaszła w ciążę, jej mąż nie może żądać unieważnienia małżeństwa z powodu braku przepisanego wieku. Nie można unieważnić małżeństwa z powodu braku przepisanego wieku, jeżeli małżonek przed wytoczeniem powództwa ten wiek osiągnął. Każdy z małżonków może żądać unieważnienia małżeństwa z powodu ubezwłasnowolnienia, które nie zostało uchylone. Unieważnienia małżeństwa z powodu choroby psychicznej w czasie jej trwania albo niedorozwoju umysłowego jednego z małżonków może żądać każdy z małżonków.

Unieważnienia małżeństwa z powodu pozostawania przez jednego z małżonków w poprzednio zawartym związku małżeńskim oraz z powodu pokrewieństwa między małżonkami może żądać każdy, kto ma w tym interes prawny. Unieważnienia małżeństwa z powodu powinowactwa, a także z powodu stosunku przysposobienia między małżonkami może żądać każdy z małżonków.

Małżeństwo może być unieważnione, jeżeli oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński lub oświadczenie o braku przeszkód małżeńskich zostało złożone:

- przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome wyrażenie woli,

- pod wpływem błędu co do tożsamości drugiej strony,
- pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony lub osoby trzeciej, jeżeli z okoliczności wynika, że składający oświadczenie mógł się obawiać, że jemu samemu lub innej osobie grozi poważne niebezpieczeństwo osobiste.

Unieważnienia małżeństwa z powodu okoliczności może żądać małżonek, który złożył oświadczenie dotknięte wadą. Nie można żądać unieważnienia małżeństwa po upływie sześciu miesięcy od ustania stanu wyłączającego świadome wyrażenie woli, od wykrycia błędu lub ustania obawy wywołanej groźbą – a w każdym wypadku po upływie trzech lat od zawarcia małżeństwa.

W przypadku zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika mocodawca może żądać unieważnienia małżeństwa, jeżeli brak było zezwolenia sądu na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez pełnomocnika albo jeżeli pełnomocnictwo było nieważne lub skutecznie odwołane. Jednak mocodawca nie może z tego powodu żądać unieważnienia małżeństwa, jeżeli małżonkowie podjęli wspólne pożycie.

Nie można unieważnić małżeństwa po jego ustaniu. Nie dotyczy to jednak unieważnienia z powodu pokrewieństwa między małżonkami oraz z powodu pozostawania przez jednego z małżonków w chwili zawarcia małżeństwa w zawartym poprzednio związku małżeńskim. Jeżeli jeden z małżonków wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa, unieważnienie może nastąpić także po śmierci drugiego małżonka. Na miejsce zmarłego w procesie wstępuje kurator ustanowiony przez sąd. Natomiast jeśli w trakcie procesu umrze małżonek, który wytoczył powództwo o unieważnienie małżeństwa, unieważnienia mogą dochodzić jego zstępni.

Orzekając unieważnienie małżeństwa, sąd orzeka także, czy i który z małżonków zawarł małżeństwo w złej wierze. Za będącego w złej wierze uważa się małżonka, który w chwili zawarcia małżeństwa wiedział o okoliczności stanowiącej podstawę jego unieważnienia. Do skutków unieważnienia małżeństwa w zakresie stosunku małżonków do wspólnych dzieci oraz w zakresie stosunków majątkowych między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o rozwodzie. Małżonek, który zawarł małżeństwo w złej wierze, traktowany jest tak, jak małżonek winny rozkładu pożycia małżeńskiego.

Powództwo o unieważnienie oraz ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa może wytoczyć także prokurator.

Z małżeństwa wynika powinowactwo między małżonkiem a krewnymi drugiego małżonka; trwa ono mimo ustania małżeństwa.

2.3. OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW

Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Małżonkowie rozstrzygają wspólnie o istotnych sprawach rodziny. W sytuacji braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.

O nazwisku, które każdy z małżonków będzie nosił po zawarciu małżeństwa, decyduje jego oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego. Oświadczenie może być złożone również bezpośrednio po zawarciu małżeństwa albo przed sporządzeniem przez kierownika urzędu stanu cywilnego zaświadczenia stwierdzającego brak okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa. Małżonkowie mogą nosić wspólne nazwisko będące dotychczasowym nazwiskiem jednego z nich (nie musi to być nazwisko męża, chociaż ten wariant jest w praktyce najczęściej spotykany). Każdy z małżonków może również zachować swoje dotychczasowe nazwisko albo połączyć z nim dotychczasowe nazwisko drugiego małżonka. Nazwisko utworzone w wyniku połączenia nie może składać się z więcej niż dwóch członów. Jeśli oświadczenie w sprawie nazwiska nie zostanie złożone, każdy z małżonków zachowuje swoje dotychczasowe nazwisko. W ciągu trzech miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu małżonek rozwiedziony, który wskutek zawarcia małżeństwa zmienił swoje dotychczasowe nazwisko, może przez oświadczenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa.

Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym. Jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciężącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, żeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka.

W razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu, w szczególności może bez pełnomocnictwa pobierać przypadające należności, chyba że sprzeciwia się temu małżonek, którego przeszkoda dotyczy. Względem osób trzecich sprzeciw jest skuteczny, jeżeli był im wiadomy. Oboje małżonkowie są

odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Z ważnych powodów sąd może na żądanie jednego z małżonków postanowić, że za zobowiązania w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny odpowiedzialny jest tylko ten małżonek, który je zaciągnął. Postanowienie to może być uchylone w razie zmiany okoliczności. Względem osób trzecich wyłączenie odpowiedzialności solidarnej jest skuteczne, jeżeli było im wiadome.

Jeżeli po uznaniu jednego z małżonków za zmarłego drugi małżonek zawarł nowy związek małżeński, związek ten nie może być unieważniony z tego powodu, że małżonek uznany za zmarłego żyje albo że jego śmierć nastąpiła w innej chwili aniżeli chwila oznaczona w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego, chyba że w chwili zawarcia nowego związku małżeńskiego strony wiedziały, że małżonek uznany za zmarłego pozostaje przy życiu.

2.4. ROZWÓD A SEPARACJA

Rozwiązanie małżeństwa przez rozwód może orzec sąd na żądanie każdego z małżonków, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia. Jednak mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie jest dopuszczalny, jeżeli wskutek niego miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Rozwód nie jest również dopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Orzekając rozwód, sąd orzeka, czy i który z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia. Na zgodne żądanie małżonków sąd nie orzeka o winie. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.

W wyroku orzekającym rozwód sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków oraz orzeka, w jakiej wysokości każdy z małżonków obowiązany jest do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka.

Jeżeli małżonkowie zajmują wspólne mieszkanie, sąd w wyroku rozwodowym orzeka także o sposobie korzystania z tego mieszkania przez

czas wspólnego w nim zamieszkiwania rozwiedzionych małżonków. W wyjątkowych wypadkach, gdy jeden z małżonków swym rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie, sąd może nakazać jego eksmisję na żądanie drugiego małżonka. Na zgodny wniosek stron sąd może w wyroku orzekającym rozwód orzec również o podziale wspólnego mieszkania albo o przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, jeżeli drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zastępczego, o ile podział bądź jego przyznanie jednemu z małżonków są możliwe. Orzekając o wspólnym mieszkaniu małżonków, sąd uwzględnia przede wszystkim potrzeby dzieci i małżonka, któremu powierza wykonywanie władzy rodzicielskiej. Na wniosek jednego z małżonków sąd może w wyroku orzekającym rozwód dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu.

Małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa. Jednak gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia, obowiązek ten wygasa także z upływem pięciu lat od orzeczenia rozvodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać orzeczenia separacji. Jednak mimo zupełnego rozkładu pożycia orzeczenie separacji nie jest dopuszczalne, jeżeli wskutek niej miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie separacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może orzec separację na pod-

stawie zgodnego żądania małżonków (tak samo, jak w przypadku rozwodu).

Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, sąd orzeka rozwód. Jeżeli jednak orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione, sąd orzeka separację.

Orzekając separację, sąd orzeka, czy i który z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia. Orzekając separację na podstawie zgodnego żądania małżonków, sąd nie orzeka o winie rozkładu pożycia.

Orzeczenie separacji ma takie skutki jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej – np. małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć małżeństwa. Małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy, jeśli wymagają tego względy słuszności. Wzajemny obowiązek alimentacyjny jest uregulowany analogicznie do obowiązku alimentacyjnego rozwiedzionych małżonków.

Na zgodne żądanie małżonków sąd orzeka o zniesieniu separacji. Z chwilą zniesienia separacji ustają jej skutki. Znosząc separację, sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem małżonków.

ROZDZIAŁ V

PRAWO WŁASNOŚCI ORAZ PRAWO DO SPOKOJNEGO KORZYSTANIA Z MIENIA

1. OCHRONA PRAWA WŁASNOŚCI

Art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji stanowi: „Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez prawo oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego. Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczenia podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych”.

Zakres uprawnień będących elementami prawa własności ocenia się według prawa krajowego. To ono np. określa, które czynności należą do czynności wykonywanych w ramach zwykłego zarządu majątkiem, a które zarząd ten przekraczają¹. Natomiast europejskie standardy ochrony prawa własności określają granice dozwolonej ingerencji organów władzy publicznej. Stosowanie tych standardów przez TK po okresie transformacji ustrojowej ujawniło istniejące w polskim porządku prawnym niezgodności z międzynarodowymi zobowiązaniami Polski. Niestety, systemowe, chociaż tylko przejściowe, utrzymywanie stanu naruszenia prawa własności spowodowało pociągnięcie państwa do odpowiedzialności przed ETPC. Sprawie Broniowski² przeciwko Polsce nadano nawet status wyroku pilotażowego. Procedura ta ma za zadanie pomóc sygnata-

¹ II CKN 175/98; OSNC 1999, z. 2, poz. 43.

² Wyrok z dnia 22 czerwca 2004 r.; skarga nr 31443/96.

riuszom Konwencji w wypełnianiu ich roli w systemie konwencyjnym. W założeniu ma prowadzić do rozwiązywania problemów o charakterze systemowym na poziomie krajowym i tym samym do zapewnienia osobom poszkodowanym praw i wolności określonych w Konwencji przez oferowanie szybszej rekompensaty.

Wspomniana sprawa dotyczyła problemu tzw. mienia zabużańskiego. Na skutek dziedziczenia skarżący nabył prawo do użytkowania wieczystego nieruchomości. Prawo to Skarb Państwa przyznał w ramach odszkodowania za mienie pozostawione za wschodnią granicą PRL w wyniku repatriacji. Wartość przedmiotowego prawa wynosiła 2% wartości nieruchomości pozostawionej we Lwowie. Skarżący miał okazję nabyć nieruchomości wystawione na publiczny przetarg przez starostę wielickiego. Wylicytowana cena zostałaby odliczona od wysokości odszkodowania należnego za mienie zabużańskie. Skarżący nie przystąpił jednak do przetargu. 30 stycznia 2004 r., na mocy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o zaliczeniu na poczet ceny sprzedaży albo opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości Skarbu Państwa wartości nieruchomości pozostawionych poza obecnymi granicami Państwa Polskiego, zobowiązania wobec osób, które otrzymały mienie odszkodowawcze na podstawie wcześniejszych ustaw, uznano za wykonane.

Podczas rozpoznawania przedmiotowej sprawy, z racji swoich kompetencji, ETPC nie rozstrzygnął o prawnych, społecznych, finansowych lub innych zobowiązaniach Polski wynikających ze zmuszenia przez Związek Radziecki właścicieli mienia zabużańskiego do migracji i pozbawienia swojej własności. ETPC nie zajął się więc kwestią, czy wynikające z umów zawartych po zakończeniu II wojny światowej zobowiązanie Polski do zwrotu tym osobom wartości mienia pozostawionego w byłych republikach radzieckich mogłoby mieć jakikolwiek wpływ na zakres prawa skarżącego i czy Polska dotrzymała wynikających stąd zobowiązań.

ETPC ocenił, że na gruncie Konwencji pojęcie „mienia” ma charakter autonomiczny i dlatego obejmuje wierzytelność do Skarbu Państwa – interes o charakterze majątkowym oraz dziedzicznym. Ponadto w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 r.³ TK nazwał przedmiotowe prawo prawem zaliczenia i określił je jako samodzielne prawo majątkowe o charakterze publicznoprawnym. Jest ono swoistym surogatem prawa własności, a nie wyłącznie ekspektatywą prawa do rekompensaty. Korzysta więc z konstytucyjnej ochrony praw majątkowych. Mimo że wykonanie prawa zależy od działania uprawnionego, nie byłoby uzasadnione przyjęcie, iż prawo to nie istnieje do momentu jego realizacji wynikającej z wygrania przetargu, w którym uprawniony może odliczyć wartość majątku pozostawionego

stawionego od wartości nabytej nieruchomości i/bądź opłat z tytułu użytkowania wieczystego. Wszelkie zatem akty normatywne ograniczające dostęp zabużan do przetargów na zbycie określonych kategorii nieruchomości Skarbu Państwa (chodziło o nieruchomości rolne) bezpośrednio rzutują na szansę realizacji prawa zaliczenia⁴.

ETPC stwierdził, że art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji zawiera trzy odrębne zasady: pierwsza z nich ma charakter ogólny i gwarantuje korzystanie z własności; druga zasada odnosi się do pozbawienia własności i poddaje je pewnym warunkom; trzecia – stanowi, że sygnatariusze m.in. są uprawnieni do regulowania korzystania z własności w interesie powszechnym. Druga i trzecia zasada dotyczą szczególnych przypadków ingerencji w prawo do spokojnego korzystania z własności. Dlatego muszą być interpretowane w świetle pierwszej, ogólnej zasady. Przy ocenie tego, co jest w interesie publicznym, władze krajowe mają bezpośrednią wiedzę o własnym społeczeństwie i jego potrzebach. Znajdują się więc w sytuacji korzystniejszej niż organ międzynarodowy. Do władz krajowych zatem należy dokonanie wstępnej oceny ewentualnego istnienia zagadnienia o powszechnej doniosłości, uzasadniającego zastosowanie środków w sferze korzystania z prawa własności, włączając w to pozbawienie i zwrot własności. W tej dziedzinie władze krajowe zachowują pewien margines swobodnej oceny. Ponadto pojęcie interesu publicznego ma szeroki zakres. Decyzje o uchwaleniu ustaw wywłaszczających lub przyznających odszkodowania za wywłaszczone mienie z funduszy publicznych rodzą obowiązek rozważenia wielu problemów politycznych, ekonomicznych i społecznych. ETPC uznaje ten margines swobodnej oceny, chyba że ocena ta jest w sposób oczywisty pozbawiona uzasadnionych podstaw. Odnosi się to również do fundamentalnych zmian w kraju, np. przejścia z reżimu totalitarnego do demokratycznej formy rządów oraz wynikającej z niego reformy ustroju i struktury ekonomicznej. Działanie państwa musi zachować równowagę między wymaganiami ogólnego interesu społeczeństwa i ochroną fundamentalnych praw jednostki. Należy zastosować rozsądny stosunek proporcjonalności między środkami wdrożonymi przez państwo (w tym środkami pozbawiającymi osobę własności) a zamierzonym celem⁵.

Państwo potwierdzało swoje zobowiązania wobec zabużan, ale nie towarzyszyło temu stworzenie warunków do realizacji zobowiązania. ETPC podkreślił wagę następujących ograniczeń: konieczność brania udziału w przetargach, wyłączenie możliwości nabywania w trybie kompensacyjnym nieruchomości rolnych i również mienia wojskowego, za-

⁴ Por. *ibidem*.

⁵ Por. *ibidem*.

przestanie organizowania przetargów lub obarczania ich nader restrykcyjnymi warunkami przystąpienia. Następnie zasoby nieruchomości praktycznie uległy wyczerpaniu, co stopniowo wyeliminowało uprawnienia skarżącego i nawet jeżeli teoretycznie uprawnienia te nadal istniały, to były iluzoryczne. Stan ten potwierdziła polska władza sądownicza, w tym TK. Trybunał ten orzekł, że imperatyw utrzymywania uprawnionego zaufania obywateli do państwa i stanowionego prawa wynikający z zasady rządów prawa wymagał, aby władze usunęły wadliwe przepisy z porządku prawnego i ukróciły nielegalne praktyki. Mimo wprowadzonych zmian ustawodawczych, na skutek działań władzy administracyjnej, uprawnienia zabużan nie przestały być iluzoryczne. Sytuację tą potwierdził SN wyrokiem z dnia 21 listopada 2003 r.⁶ W wyniku kolejnych działań ustawodawczych państwo uznało swoje zobowiązanie za wykonane.

Rozważywszy wskazane okoliczności oraz ryzyko właściwe procedurze przetargowej, ETPC stwierdził, że z powodu obstrukcyjnego działania państwa oraz jego bezczynności przetargi nie mogą być uważane za skuteczny i odpowiedni środek realizacji uprawnienia skarżącego do odszkodowania wynikającego z polskiego ustawodawstwa. Zdaniem Trybunału radykalna reforma systemu politycznego i ekonomicznego kraju oraz stan gospodarki mogą uzasadniać surowe ograniczenia odszkodowań dla zabużan, ale Polska nie wskazała podstaw do usprawiedliwienia nieprzerwanego, trwającego przez wiele lat uchylania się od wykonania uprawnienia przysługującego na mocy prawa krajowego osobom w sytuacji skarżącego. Do obowiązków władz krajowych należało usunięcie istniejącej niezgodności między literą prawa a stosowaną praktyką, która stała na przeszkodzie wykonywaniu przez skarżącego prawa majątkowego. Polska powinna spełnić w stosownym czasie we właściwy i spójny sposób obietnice ustawowe złożone w przedmiocie rozliczenia rozszczeń zabużańskich. Mieściło się to w zakresie ważnego interesu publicznego i ogólnego⁷.

Tymczasem władze krajowe, nakładając kolejne materialne ograniczenia na wykonywanie prawa zaliczania oraz przez stosowanie praktyk czyniących to prawo faktycznie niewykonalnym oraz bezużytecznym, sprawiły, że stało się ono iluzoryczne i tym samym zniweczyły jego istotę. Ponadto stan niepewności, w którym znalazł się skarżący wskutek powtarzających się, wieloletnich opóźnień oraz utrudnień w realizacji jego uprawnienia, był sprzeczny z zobowiązaniem do zapewnienia spokojnego korzystania z mienia. Sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu w momencie, gdy państwo uznało swoje zobowiązania w przedmiotowej kwes-

⁶ I CK 323/02; OSNC 2004, z. 6, poz. 103.

⁷ Por. *ibidem*.

tii za wykonane. Stosując procedurę wyroku pilotażowego, ETPC stwierdził, że kwestia odszkodowania za uszczerbek majątkowy i/lub krzywdę moralną nie była gotowa do rozstrzygnięcia. Tytułem zwrotu kosztów i wydatków Trybunał przyznał skarżącemu 12 000 euro (plus kwota ewentualnie należnego podatku) pomniejszone o 2409 euro przyznane w ramach pomocy prawnej⁸. Ostatecznie sprawa ta zakończyła się zawarciem ugody między stronami.

Inny problem związany z brakiem wystarczającej ochrony prawa własności pojawił się w związku z przejmowaniem przez prawowitych właścicieli od Skarbu Państwa budynków mieszkalnych, które (na mocy decyzji administracyjnych) były wynajmowane osobom trzecim. Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r.⁹ rozstrzygnął o braku zgodności art. 56 ust. 2 w zw. z art. 25 i 26 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych z art. 64 ust. 3 w zw. z art. 2 i art. 31 Konstytucji oraz w zw. z art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji. TK określił utratę mocy obowiązującej kwestionowanych przepisów na dzień 11 lipca 2001 r. ze względu na ich niezgodność ze wskazanymi normami Konstytucji oraz Konwencji. Dokonując interpretacji właściwych norm polskich i międzynarodowych, stwierdził bowiem kolizję między Konstytucją w związku z postanowieniem obowiązującej Polskę umowy międzynarodowej a polskimi normami będącymi przedmiotem oceny. Nie istniała możliwość usunięcia tej kolizji w drodze „kompromisu interpretacyjnego”. Z przepisu art. 56 ust. 2 w związku z art. 25 i art. 26 ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych sąd zrekonstruował normę, według której organami kompetentnymi do ustalania wysokości czynszu w lokalach mieszkalnych na terenie gminy były organy gminy. Norma ta, podstawowa dla omawianego procesu stosowania prawa, nie czyniła różnicy między ustalaniem czynszu w mieszkaniach będących własnością gminy i czynszu w mieszkaniach będących własnością podmiotów prawa prywatnego. Natomiast wykładnia właściwych przepisów Konstytucji oraz art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji wskazywała, że właściciel może swobodnie pobierać pożytki z rzeczy, o ile sposób ich pobierania nie godzi w prawa innych osób lub w dobra, które ogólnie można nazwać ponadjednostkowymi. Redukcja normy dokonana na potrzeby procesu decyzyjnego doprowadziła do stwierdzenia, że w przypadku mieszkań będących własnością osób fizycznych podmiotami uprawnionymi do ustalania czynszu są właściciele tych mieszkań.

Zestawienie zatem normy znajdującej się w ratyfikowanej umowie międzynarodowej i normy krajowej ujawniło istnienie między nimi nie-

⁸ Por. *ibidem*.

⁹ P. 11/98; Dz. U. Nr 3, poz. 46.

usuwalnej kolizji. Powrót do ustaleń elementów normatywnej podstawy decyzji oraz orzeczenie utraty mocy obowiązującej przepisów polskiej ustawy były więc jedynym sposobem na rozstrzygnięcie sprawy zgodne z zasadą państwa prawnego. Wyrok TK uproszczył też na przyszłość konkretne postępowania przed sądami powszechnymi przez zdjęcie z nich ciężaru każdorazowego dokonywania kolizyjnego ustalenia normatywnej podstawy decyzji. Podmiotem uprawnionym do określenia sposobu czerpania i wysokości pożytków z rzeczy jest jej właściciel¹⁰. W kamienicach prywatnych konkretną wysokość czynszu regulowanego w granicach przewidzianych ustawą powinni ustalać sami właściciele, a nie gminy. Przyznanie gminom kompetencji do ustalania wysokości czynszu regulowanego nie tylko w mieszkaniach komunalnych, ale również w mieszkaniach prywatnych zajmowanych przez „kwaterunkowych” lokatorów było sprzeczne z ochroną własności¹¹. Nakładało bowiem na właścicieli obowiązek całkowitego pokrycia kosztów utrzymania nieruchomości przy jednoczesnym zakazie doboru takich lokatorów, którzy płaciliby czynsz wystarczający na utrzymanie mieszkań. Mogło to zmuszać właścicieli do utrzymywania nieruchomości przy użyciu środków ze źródeł innych niż te, z których powinny pochodzić. Alternatywą byłaby ekonomiczna konieczność pozbywania się rzeczy własnej. Sytuacja ta stwarzała by nieusprawiedliwioną w świetle art. 1 Protokołu Nr 1 ingerencję w swobodne wykonywanie prawa własności.

Chronione przez Konwencję prawo własności oznacza także możliwość swobodnego dysponowania rzeczą przez wszystkich współwłaścicieli. Polega ono m.in. na tym, że organ administracji nie może w drodze swojej decyzji uczynić bezskuteczną czynność tych osób. Organ administracji dokonujący zameldowania nie może sprawdzać, czy jedna z niezbędnych przesłanek – potwierdzenie uprawnienia do przebywania w lokalu – nie została spełniona przez uprawnioną osobę¹² i na tej podstawie odmówić wykonania czynności. Kompetencje organu administracji ograniczają się bowiem do rozstrzygania wątpliwości dotyczących kompletności dokumentów, ich wiarygodności, pochodzenia od uprawnionych osób, przyczyn odmowy wydania wiarygodnego dokumentu. Nie obejmują natomiast kwestii ustalania uprawnienia, którego dotyczy wymagane potwierdzenie, jeśli jest to uprawnienie cywilne lub wynika ze sto-

¹⁰ Por. P. 11/98; Dz. U. z 2000 r., Nr 3, poz. 46 oraz III RN 96/98; OSNAPiUS 2000, z. 13, poz. 500.

¹¹ Por. III RN 96/98; OSNAPiUS 2000, z. 13, poz. 500, s. 587.

¹² Potwierdzenie wydał zarządca – administrator nieruchomości, któremu funkcje powierzyli niektórzy współwłaściciele. Działania administratora nie wyłączają jednak zarządu współwłaścicieli. Wszyscy oni powinni się zgodzić na zameldowanie jednego z nich.

sunku cywilnoprawnego i przy tym jest ono sporne. Z kompetencji administracji publicznej jest więc wyłączone rozstrzygnięcie, czy zgłoszenie podpisali wszyscy współwłaściciele.

Do takiego wniosku doprowadziło sędziów przyjęcie przeciwnego założenia wyjściowego: [...] *wykładnia przepisów o ewidencji ludności, według której decyzje organu administracji mogłyby uczynić bezskutecznymi uprawnienia właściciela lub współwłaścicieli (zwykle nieuczestniczących w postępowaniach administracyjnych w charakterze strony) do korzystania z rzeczy byłaby niedopuszczalna w świetle art. 21 Konstytucji RP, poręczającego ochronę własności [...]*¹³.

Przepisy ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego stały się ponadto przedmiotem rozstrzygnięcia TK w orzeczeniu z dnia 2 października 2002 r. Stwierdził on, że w trakcie przechodzenia od czynszu regulowanego do czynszu umownego ograniczenie dopuszczalności jego podwyżek jest konieczne. W przeciwnym wypadku, z powodu drastycznie niskiej podaży mieszkań, najemcy byłiby poddani dyktatowi wynajmujących. Niemniej jednak wadliwie ustanowiony mechanizm podnoszenia czynszu nie tylko „zamroził” niekorzystną pozycję wynajmujących właścicieli, ale – ze względu na zmieniającą się sytuację ekonomiczną – wręcz ją pogorszył. Obowiązująca wówczas ustawa pozwalała na ustalenie czynszu w wysokości pokrywającej jedynie 60% wydatków związanych z bieżącą eksploatacją budynków. Nie uwzględniała zaś wytycznych, jakie podał TK w uzasadnieniu wyroku z 12 stycznia 2000 r. Ponadto tempo dochodzenia do racjonalnej wysokości czynszu zdecydowanie spadało, a przy tym ustawodawca nie zmniejszył obciążeń i zakresu obowiązków właścicieli budynków w innych dziedzinach – możliwości zakończenia stosunku najmu, utrzymywania budynku w stanie zgodnym z wymogami prawa budowlanego, odprowadzania podatku dochodowego bez możliwości skorzystania z ulgi z powodu realnie ponoszonych kosztów utrzymywania budynków. W konsekwencji nie zmienił się stan polegający na ingerowaniu państwa w prawo własności w sposób niezgodny z Konstytucją i ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi¹⁴.

Po raz kolejny TK wypowiedział się na temat ochrony praw właścicieli kamienic czynszowych w wyroku z dnia 12 maja 2004 r. Stwierdził, że utrzymywanie górnej granicy opłat za mieszkanie zostało już uznane za konieczne dla porządku publicznego w państwie (co najmniej w okresie przejściowym). Potrzeba ochrony lokatorów przed nadmiernie wysokimi czynszami jest uzasadniona sytuacją mieszkaniową, będącą na-

¹³ Por. V SA 1819/98; ONSA 2000, z. 2, poz. 67.

¹⁴ Wyrok z dnia 2 października 2002 r. K 48/01; OTK – A 2002, Nr 5, poz. 62.

stępstwem kilkudziesięciu lat publicznej gospodarki lokalami, prowadzącej do powszechnie odczuwanego braku mieszkań. Ograniczenie wysokości czynszu nie narusza istoty prawa własności, ponieważ nie pozbawia właściciela podstawowych uprawnień wynikających z tego prawa. Ponadto prawo najmu jest też jednym z praw majątkowych podlegających ochronie konstytucyjnej, a istotą wielu praw majątkowych jest ograniczenie prawa własności. Ustalenie górnej granicy wysokości czynszu nastąpiło z wyraźnie określonym horyzontem czasowym – do końca 2004 r. To także może wpływać na ocenę czasowego ograniczenia jako nie naruszającego istoty prawa własności. Wprowadzenie wyraźnej cezurę czasowej oznacza zobowiązanie się ustawodawcy wobec właścicieli lokali, podlegające ocenie z punktu widzenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa¹⁵.

W sprawie ograniczania prawa własności właścicieli lokali czynszowych TK zajął również stanowisko w wyroku z dnia 19 kwietnia 2005 r. Wprowadzone nowelizacje ustawy (wbrew intencjom ustawodawcy) wyłączyły bowiem rynkowy mechanizm regulacji czynszu. Mimo braku uwolnienia czynszów w racjonalnych granicach uwzględniających postulaty właścicieli nie zostały wprowadzone skuteczne i precyzyjne mechanizmy ochrony praw lokatorów przed nadużywaniem przez właścicieli¹⁶.

Ustawa badana pod względem zgodności z Konstytucją stała się również przedmiotem skargi rozstrzygniętej zarówno przez Izbę¹⁷, jak i Wielką Izbę ETPC. Ostatecznie orzekł on, że mechanizm czynszu regulowanego, mający prowadzić do stopniowego przechodzenia na czynsz swobodnie negocjowany, wprowadzono w celu zapewniania ochrony społecznej najemcom (zwłaszcza tym w trudnej sytuacji finansowej) w czasie fundamentalnych reform w państwie, będących skutkiem upadku reżimu komunistycznego. W społecznych i ekonomicznych okolicznościach sprawy przedmiotowe regulacje służyły zatem uprawnionemu celowi – interesowi powszechnemu. Jednakże odsunięcie w czasie utraty mocy obowiązującej przepisów uznanych za niezgodne z Konstytucją oraz Konwencją, jak również następne zmiany ustawodawcze spowodowały utrzymywanie stanu naruszenia prawa własności przez pięć lat. Naruszenia prawa własności w przedmiotowej sprawie nie można utożsamiać z kwestią dopuszczalnej wysokości czynszów, ale należy uwzględnić też łączny rezultat obowiązywania przepisów krajowych regulujących spo-

¹⁵ Por. wyrok z dnia 12 maja 2004 r. SK 34/02; OTK – A 2004, Nr 5, poz. 42.

¹⁶ K 4/05; Nr 4, poz. 38.

¹⁷ Por. orzeczenie z dnia 22 lutego 2005 r. w sprawie Hutten-Czapska przeciwko Polsce; skarga nr 35014/97.

sób ustalania czynszów oraz różnych ograniczeń praw właścicieli nieruchomości w zakresie możliwości wypowiedzenia umów najmu, ustawowo nałożonych ciężarów finansowych oraz braku środków prawnych zapewniających właścicielom wyrównanie lub złagodzenie strat poniesionych w związku z utrzymaniem nieruchomości, jak również braku pomocy państwa w zakresie finansowania w uzasadnionych przypadkach koniecznych napraw. W świetle całokształtu sprawy ETPC uznał, że Polska nie zdołała znaleźć wymaganej sprawiedliwej równowagi między interesami ogólnymi społeczeństwa a ochroną prawa własności¹⁸.

Ze względu na okoliczności sprawy kwestia odszkodowania za uszczerbek majątkowy nie była gotowa do rozstrzygnięcia. Pozostawiono ją więc do rozpoznania w późniejszym terminie, nie wykluczając możliwości zawarcia ugody między stronami oraz indywidualnych lub ogólnych środków, jakie mogą zostać podjęte przez skarżone państwo w trakcie wykonania wyroku. Orzekając w zakresie odszkodowania za krzywdę moralną, ETPC rozważył okoliczności towarzyszące przejęciu przez państwo własności oraz czas, jaki zajęło odzyskanie domu rodzinnego, przedmiotu o bezspornie znacznej wartości sentymentalnej i emocjonalnej. Stwierdził, że odpowiednie postępowania w kraju spowodowały znaczne napięcie psychiczne u skarżącej. Ponadto niejako wzięła ona na siebie ciężar dochodzenia praw wielu innych osób znajdujących się w analogicznej sytuacji. Dlatego ETPC przyznał skarżącej 30 000 euro (powiększone o jakikolwiek podatek, jaki mógłby być pobrany) z tytułu doznanej krzywdy, a tytułem zwrotu kosztów i wydatków – 22 500 euro¹⁹.

2. OCHRONA SPOKOJNEGO KORZYSTANIA Z MIENIA

Ochrona wynikająca z art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji dotyczy zarówno prawa własności, jak i innych praw majątkowych do mienia. ETPC w swoim orzecznictwie te prawa określa jako quasi-własnościowe. Do mienia zaliczają się rzeczy ruchome i nieruchome, dobra niematerialne. W kategorii dóbr niematerialnych będących mieniem w rozumieniu Konwencji mieszczą się nawet niektóre roszczenia: dotyczące systemu ubezpieczeń emerytalnych (tutaj warunkiem jest jednak wcześniejsze opłacanie składek możliwych do zidentyfikowania w ramach indywidualnego konta), odszkodowawcze, uprawnione oczekiwanie efektywnego

¹⁸ Orzeczenie Wielkiej Izby z dnia 19 czerwca 2006 r. w sprawie Hutten-Czapska przeciwko Polsce; skarga nr 35014/97.

¹⁹ Por. *ibidem*.

korzystania z mienia²⁰. Dobro niematerialne wchodzące do zakresu znaczeniowego mienia to także własność intelektualna, klientela przedsiębiorcy²¹.

W przypadku kwestii związanych z najmem mieszkań w kamienicach czynszowych naruszało prawo własności nie tylko polskie ustawodawstwo, ale także praktyka organów stosujących prawo. ETPC wykazał to w sprawie ze skargi Henryki Schirmer²². Skarżąca zamierzała wypowiedzieć umowę najmu lokatorce z powodu zaległości w płaceniu czynszu. W tym celu wskazała jej lokal zamienny o takim samym standardzie, położony w tym samym mieście, a następnie złożyła pozew o eksmisję. Tytułem prawnym, jakim legitymowała się skarżąca w stosunku do owego lokalu, było spółdzielcze prawo własnościowe do lokalu mieszkalnego. Spółdzielnia mieszkaniowa wyraziła zgodę na wynajęcie lokalu. Sąd, oddalając pozew, uzasadnił, że ustawa nakłada obowiązek wskazania na lokal zamienny mieszkania będącego własnością osoby wynajmującej, a w tym przypadku powódce przysługiwało jedynie ograniczone prawo rzeczowe.

Dokonując oceny sytuacji, ETPC stwierdził, że prawo to było prawem *quasi*-własnościowym. Sądy krajowe nie rozważyły, czy przepisy mające zastosowanie w tej sprawie wystarczająco chroniły interesy właściciela. Trybunał stwierdził więc, że w wyniku decyzji organów krajowych skarżąca musiała ponosić indywidualny i nadmierny ciężar. Niweeczył on równowagę, która musi być zachowana między wymogami powszechnego interesu a ochroną prawa do poszanowania mienia. Doszło zatem do naruszenia artykułu 1 Protokołu nr 1. W związku z tym orzekając na zasadzie słuszności oraz uwzględniając stosunkowo krótki okres, w którym skarżąca była pozbawiona swobodnego prawa do korzystania z własności, Trybunał przyznał skarżącej 4000 euro. Nie wniosła ona o zwrot kosztów i wydatków²³.

Może również zdarzać się, że ingerencja państwa polega na określeniu uciążliwego dla właściciela sposobu korzystania z mienia przy jednoczesnym faktycznym uniemożliwieniu pozbycia się prawa własności za stosowną rekompensatą pieniężną. W sprawie Bugajny i inni przeciwko Polsce²⁴ kwestia sporna wynikała ze statusu działek wydzielonych z więk-

²⁰ Por. E. Łętowska, *Konstrukcja gwarancji własności w europejskiej konwencji z 1950 roku*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego i ochrony środowiska*, Katowice 1992, s. 155-157.

²¹ Orzeczenie z dnia 26 czerwca 1986 r. w sprawie Van Marle i inni przeciwko Holandii, A. 101, § 41-42.

²² Por. orzeczenie z dnia 21 września 2004 r.; skarga nr 68880/01.

²³ Por. ibidem.

²⁴ Orzeczenie z dnia 6 listopada 2007 r.; skarga nr 22531/05.

szej nieruchomości. O przeprowadzenie podziału starała się spółka zajmująca się budownictwem mieszkaniowym, której współnikami byli skarżący. Część została przeznaczona na cele budowlane, inna – na przestrzeń otwartą lub garaże. Niektóre działki przeznaczono pod drogi. Prezydent Miasta w wydanej decyzji nazwał je drogami wewnętrznymi, ponieważ miały służyć mieszkańcom budowanego osiedla. Spółka decyzję o podziale nieruchomości w zakresie działek pod drogi potraktowała jak decyzję wywłaszczeniową i wystąpiła o stosowne odszkodowanie. Roszczenie to nie zostało uwzględnione. Decyzja odmowna została wydana po znowelizowaniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Według nowo ukształtowanego stanu prawnego wywłaszczeniu podlegały tylko nieruchomości przeznaczone pod drogi publiczne, czyli drogi umieszczone w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Przepisy o wywłaszczeniu nie dotyczyły dróg wewnętrznych. Skarżący podnieśli, że drogi w istocie będą pełniły funkcję dróg publicznych, a ich sprawa powinna być rozstrzygnięta zgodnie z poprzednio istniejącym stanem prawnym, który nie czynił rozróżnienia dróg na publiczne i wewnętrzne. Poza tym ważnie wydana decyzja administracyjna o podziale nieruchomości musiała być zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja została podtrzymana przez Wojewodę, który uzasadnił, że decyzje o podziale nieruchomości mają służyć realizacji miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Ten plan już po znowelizowaniu ustawy nie przewidywał na spornym obszarze dróg publicznych. Skład orzekający NSA przychylił się do argumentów organów administracji. Skarżący wskazywali w trakcie postępowania orzeczenia innych składów w podobnych sprawach. Orzeczenia te prezentowały tok rozumowania zbieżny z rozumowaniem skarżących, przeciwny do stanowisk zajętych przez Prezydenta Miasta i Wojewodę w przedmiotowej sprawie. Następnie skarżący wnieśli pozew o ustalenie, kto jest właścicielem działek przeznaczonych pod drogę. Sąd Okręgowy orzekł, że jest to jednostka samorządu terytorialnego – miasto. Natomiast Sąd Apelacyjny wydał rozstrzygnięcie, zgodnie z którym status działek został określony wyrokiem NSA, a zatem właścicielem była spółka.

ETPC stwierdził, że istotnie nastąpiła ingerencja w prawo do swobodnego korzystania z mienia. Skarżący mogli bowiem rozsądnie spodziewać się przejęcia działek przez miasto i wypłaty odszkodowania. Tymczasem na własny koszt musieli wybudować drogi, utrzymywać je, a także pogodzić się z tym, że faktycznie drogi te staną się przedmiotem publicznego użytku. Nie mogli używać nieruchomości w inny sposób ani sprzedawać dróg osobom trzecim. Tym samym została ograniczona efektywna możliwość czerpania korzyści z prawa własności. Jednak ingeren-

cja państwa mogła być uzasadniona interesem publicznym lub powszechnym. Ochrona interesu innego niż interes skarżących w badanej sprawie polegała na dążeniu do utrzymania finansowej stabilności budżetu miasta. Utrzymanie statusu spółki jako właściciela było legalne – odbyło się na podstawie decyzji administracyjnych utrzymanych w mocy przez NSA.

Trybunał uznał argument skarżących, że zaproponowany podział nieruchomości musiał być zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, w przeciwnym wypadku decyzja administracyjna o treści zaproponowanej przez wnioskujących nie mogłaby być ważnie wydana. Trudno byłoby odmówić słuszności temu pogładowi. Gdyby decyzja o podziale nieruchomości była niezgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, to oznaczałoby, że została wydana z rażącym naruszeniem prawa i tym samym byłaby nieważna. Tymczasem ważności przedmiotowej decyzji nie kwestionował żaden z krajowych podmiotów stosujących prawo.

Ponadto wydzielone drogi łączyły się z siecią dróg publicznych. Kosztami utrzymania dróg na osiedlu całkowicie i bezterminowo faktycznie zostali obciążeni skarżący. Nastąpiło więc przerzucenie obowiązku miasta na indywidualne podmioty, co w swoim wyroku zauważył rozstrzygający sprawę sąd okręgowy. Równowaga między koniecznością ochrony interesu ogółu oraz interesu jednostki została zachwiana. Skarżący musieli ponosić zbyt daleko idące obciążenia. Dlatego tytułem odszkodowania ETPC przyznał skarżącym wspólnie 247 000 tysięcy euro plus jakikolwiek podatek, jaki mógłby być pobrany, oraz 18 725 euro tytułem zwrotu kosztów²⁵.

3. PRAKTYKA ORGANÓW KRAJOWYCH JAKO PRZYCZYNA STWIERDZANIA NARUSZEŃ ART. 1 PROTOKOŁU NR 1 DO KONWENCJI PRAW CZŁOWIEKA

Na podstawie orzeczeń poddanych analizie można stwierdzić, że ETPC brał pod uwagę okoliczności polityczno-prawne i gospodarcze, które stanowiły tło rozpatrywanych skarg. Wskazywały one na przejściową dopuszczalność ingerencji w wykonywanie prawa własności i spokojne korzystanie z mienia. To, co zaważyło na stwierdzeniu naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji, polegało na długoletnim utrzymy-

waniu braków w zakresie właściwej ochrony prawa własności i do korzystania z mienia. Braki te występowały zarówno na płaszczyźnie ustawodawczej, jak i na płaszczyźnie stosowania prawa. Wskazane sytuacje miały miejsce nawet po stwierdzeniu przedmiotowych braków przez TK i SN. Ponadto nie były to przypadki jednostkowe, ale zakwestionowany stan miał charakter systemowy.

Stwierdzone przez ETPC niewywiązywanie się z zobowiązań wynikających z Konwencji wskazywało na nieporadność państwa w zakresie radzenia sobie ze skutkami transformacji ustrojowej i zmianą modelu gospodarki. Jednak dociekanie przyczyn tego zjawiska nie mieści się w ramach niniejszego opracowania.

Jednak nie sposób nie zauważyć, że z pewnymi problemami w zakresie ochrony prawa własności i praw quasi-własnościowych Polska nie mogła poradzić sobie w ciągu kilkunastu lat istnienia demokratycznego ustroju. Rozwiązania opracowywane przez podmioty krajowe były nastawione bardziej na ochronę interesów Skarbu Państwa niż na realizację praw obywateli. Właściwie dawało się zauważyć doraźny charakter zmian ustawodawczych. Wywoływały je orzeczenia TK o niezgodności badanych norm z Konstytucją lub wyroki ETPC stwierdzające, że Polska dopuściła się naruszenia postanowień Konwencji. Następnie uchwalane nowelizacje również okazywały się, przynajmniej częściowo, niezgodne z Konstytucją i międzynarodowymi standardami. Uznawanie tego stanu za problem o charakterze systemowym było najbardziej surowym z możliwych środków, którymi może posługiwać się ETPC. Uznanie charakteru problemu za systemowy jest równoznaczne ze stwierdzeniem faktycznego braku możliwości zakończenia sprawy w danym momencie, czyli bardzo poważną rysą na wizerunku demokratycznego państwa. Natomiast rozciągnięcie w czasie nie rozwiązuje problemu. Zwiększa tylko ryzyko wzrostu liczby ujawnionych przypadków naruszenia przez Polskę art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji.

Z kolei praktyka organów administracji do pewnego stopnia jest nawet zrozumiała. Jednostki samorządu terytorialnego chroniąc budżet przed nieplanowanymi wydatkami, chronią interesy wspólnoty, którą reprezentują. Niemniej jednak ocena ukształtowanego pod rządami poprzedniego stanu prawnego według norm obecnie obowiązujących nie powinna mieć miejsca. W razie sytuacji nietypowej osoby działające jako organ administracji powinny pamiętać o tym, że dla zachowania należytej staranności związanej z pełnieniem funkcji publicznej niezbędne może okazać się podjęcie zachowań w ogóle nie praktykowanych lub rzadko praktykowanych w ich dotychczasowej karierze zawodowej – jak oparcie decyzji administracyjnej wprost na Konstytucji, szukanie wykładni w orzecznictwie sądowym.

Analiza orzecznictwa ETPC wskazuje, że organ ten, rozpoznając skargi, ogromną wagę przywiązuje do rozstrzygnięć sądów krajowych. Trybunał przejawia tendencję do traktowania rozbieżności rozstrzygnięć krajowych jako przejawu niewłaściwego poziomu ochrony praw człowieka. Twierdzenie, że kontynuowanie przez polskie sądy spójnej, już ukształtowanej linii orzecznictwa zwiększa szansę na to, że Trybunał podzieli stanowisko sądów krajowych i nie stwierdzi naruszenia postanowień Konwencji, jest obdarzone dużym stopniem prawdopodobieństwa. Istnieją jednak niezmiernie istotne przesłanki ku temu, by utrzymywania ukształtowanej linii orzecznictwa nie traktować jak aksjomatu. Przede wszystkim nie ma formalnego umocowania do dążenia ku jednolitości orzeczniczej sądów powszechnych. Sprzeciwiałoby się to zasadzie niezawisłości i niezależności. Kłóciłoby się z odpowiedzialnością zawodową sędziów podejmujących decyzje. Uniemożliwiłoby prowadzenie rozmów z uwzględnieniem dyrektyw wykładni dynamicznej. Tymczasem precedensowe rozstrzygnięcia przełamujące dotychczasową linię orzeczniczą mogą być oznaką zmian zachodzących w społeczeństwie i dostrzeżenia tych zmian przez władzę sądowniczą. Sprowadzanie sędziów do roli automatów powielających cudze szablony interpretacyjne byłoby, po pierwsze, po prostu szkodliwe, a po drugie, nie jest możliwe w społeczeństwie demokratycznym.

Skład orzekający, który odmówił przełożenia do swojego procesu decyzyjnego wzorca wykładni wypracowanego przez równorzędne mu składy w sprawach o podobnym podłożu faktycznym, miał wszelkie podstawy do takiego kroku. Przełamując dotychczasową linię orzecznictwa, należy jednak zachować szczególną wnikliwość przy ocenie sytuacji. Niezmiernie pomocne może okazać się wyjście poza schemat orzekania wyłącznie na podstawie norm ustaw i sięgnięcie po Konstytucję oraz ratyfikowane umowy międzynarodowe.

ROZDZIAŁ VI

OCHRONA SWOBÓD

1. WOLNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO OSOBISTE

1.1. ZASADNOŚĆ INGERENCJI W WOLNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO OSOBISTE

Realizacja ochrony wolności i bezpieczeństwa osobistego może przybierać różne formy. W przypadku osoby z problemami natury psychicznej sprawa ingerowania w jej wolność osobistą przybiera nad wyraz delikatny charakter. [...] *powierzenie sądom rozpoznania spraw dotyczących odwiezienia osoby chorej psychicznie do szpitala psychiatrycznego oraz zwolnienia jej z takiego szpitala stanowi urzeczywistnienie konstytucyjnej zasady wolności i nietykalności osobistej (patrz także art. 5 ust. 1 pkt. c Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności [...]). Oczywisty jest zatem fakt, że każdy przypadek ingerencji w wolność człowieka, polegającej na przymusowym umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym powinien być poddany kontroli sądu, szczególnie wówczas, gdy osoba dotknięta tą chorobą odczuwa pokrzywdzenie i żąda zbadania, czy jej hospitalizacja jest w świetle prawa i faktów uzasadniona, czy nie¹.* Przytoczoną interpretację uzyskano, wykorzystując regułę instrumentalnego nakazu. Jeżeli normą podstawową jest poddawanie kontroli sądów każdego przypadku pozbawienia wolności, to normą konieczną do zrealizowania nakazu jest zapewnienie możliwości sprawowania takiej kontroli także w odniesieniu do sytuacji, które w momencie rozstrzygnięcia należą już do przeszłości. Wypisanie zatem ze szpitala psychiatrycznego osoby umieszczonej tam bez jej zgody dokonane po wniesieniu rewizji nadzwyczajnej od postanowienia sądu opiekuńcze-

¹ III CZP 6/96; OSNC 1996, z. 7-8, poz. 95, s. 39.

go zezwalającego na pobyt i leczenie nie uzasadniało uchylenia tego orzeczenia i umorzenia postępowania.

Konwencja stanowi, że pozbawienie wolności ma odbywać się zgodnie z prawem, czyli podlega kontroli sądu. Przyjęcie w uchwale przeciwnego rozwiązania oznaczałoby, iż niektóre sytuacje wymykają się spod kontroli, oraz to, że po części przypadków pozbawienia wolności, które rzeczywiście miały miejsce, w świetle prawa nie istniałby żaden ślad (po uchyleniu postanowienia o przymusowym umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym). Uzasadniając treść uchwały, sędziowie stwierdzili, że nie można wykluczać tendencji do przyjmowania pacjenta na leczenie odwykowe bez jego zgody dlatego, iż nie chce on leczyć się dobrowolnie. Dlatego na straży ustawowych gwarancji musi stać sąd.

Natomiast w odniesieniu do gwarancji wolności i bezpieczeństwa osobistego w postępowaniu karnym to art. 5 ust. 3 nakazuje osądzić oskarżonego w rozsądnym terminie albo zwolnić go na czas postępowania. Oznacza to prowadzenie postępowania przeciwko tymczasowo aresztowanemu z *należyтым zaangażowaniem*, czyli *szybko i sprawnie*. Dlatego interpretacja i stosowanie odpowiednich norm k.p.k. muszą harmonizować z [...] *nakazem ograniczenia czasu trwania tymczasowego aresztowania do granic wyznaczonych przez rzeczywistą niezbędność na tle okoliczności konkretnej sprawy*². Prawo do bycia sądzonym w rozsądnym terminie albo bycia zwolnionym na czas postępowania oznacza, że [...] *w świetle utrwalonej wykładni [...] Konwencji czynnikiem, który w istotny sposób wpływa na pojmowanie prawa oskarżonego do osądzenia w „rozsądnym terminie”, jest zachowanie się oskarżonego*³. Jeżeli oskarżony spowalnia przebieg postępowania, może to uzasadnić przedłużenie właśnie stosowanego tymczasowego aresztowania lub ponowne zastosowanie środka zapobiegawczego. Natomiast przedłużenie tymczasowego aresztowania w wyniku rozpatrzenia przedmiotowego wniosku złożonego po terminie stanowi naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji⁴. Naruszeniem tej normy jest także brak natychmiastowego zwolnienia z aresztu śledczego na skutek kilkudziesięciogodzinnego obiegu dokumentów między sądem a aresztem⁵.

Konwencyjna ochrona wolności osobistej polega również na gwarantowaniu kontroli sądowej nad decyzją o pozbawieniu wolności wydaną przez organ inny niż sąd. Normę art. 5 ust. 4 Konwencji rozumie się w sposób bezpośredni: [Postanowienia Konwencji] *o charakterze gwa-*

² V KO 12/97; OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 31.

³ Ibidem, s. 91.

⁴ Por. wskazane w poprzednim rozdz. orzeczenie w sprawie Bagiński przeciwko Polsce.

⁵ Por. orzeczenie z dnia 18 marca 2008 r. w sprawie Ladent przeciwko Polsce; skarga nr 11036/03.

rancyjnym, dające zatrzymanemu w każdej sytuacji prawo do odwołania się do sądu w celu orzeczenia o legalności zatrzymania, mogłyby stanowić podstawę do złożenia zażalenia na postanowienie, którego niniejsze rozważania dotyczą [postanowienie prokuratora o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu, art. 208 k.p.k. z 1969 r.]⁶. Skład orzekający użył w cytowanej uchwale trybu przypuszczającego tylko z powodu dalszych rozważań na temat możliwości bezpośredniego zastosowania Konwencji. Sąd stwierdził, że na podstawie norm prawa międzynarodowego przyjętych bezpośrednio do porządku prawnego zatrzymanemu przysługuje zażalenie do sądu na postanowienie prokuratora wydane na podstawie art. 208 k.p.k. Wniosek ten był konsekwencją zastosowania językowej wykładni umowy międzynarodowej. Na postanowienie prokuratora w omawianej materii musiał więc przysługiwać środek odwoławczy składany przed sądem. Kwestię określenia właściwości sądu traktat pozostawił ustawodawstwu krajowemu, bo jest ona zbyt szczegółową materią dla regulacji międzynarodowych. Zgodnie z k.p.k. zażalenie na przedmiotowe postanowienie przysługiwało sądowi rejonowemu, w którego okręgu prowadzono postępowanie, a w wypadkach nie cierpiących zwłoki – innemu sądowi rejonowemu.

Decydować o pozbawieniu wolności może sędzia lub inny urzędnik uprawniony przez ustawę do wykonywania władzy sądowej. Wymogu takiego nie spełnia prokurator; podlega bowiem Prokuratorowi Generalnemu – Ministrowi Sprawiedliwości, który jest organem władzy wykonawczej. Ponadto prokurator wykonuje funkcje dochodzeniowe i śledcze, bierze udział w sądowym postępowaniu karnym jako strona. Status strażnika interesu publicznego sam w sobie nie jest równoznaczny z byciem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej⁷. Wydaje się więc, że przyczyny zmian ustawodawczych w zakresie kompetencji stosowania tymczasowego aresztowania należy upatrywać w dostosowywaniu polskiego prawa do standardów europejskich.

Na gruncie orzecznictwa ETPC ocena długości okresu tymczasowego aresztowania w kontekście dotrzymania rozsądnego terminu nie może być dokonywana w oderwaniu od okoliczności konkretnej sprawy. W każdym przypadku muszą istnieć powody wynikające z konieczności ochrony interesu publicznego, które przeważą nad zasadą ochrony wolności człowieka (mimo zasady domniemania niewinności).

⁶ III KZP 37/96; OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 21.

⁷ Por. np. orzeczenie z dnia 4 lipca 2000 r. w sprawie Niedbała przeciwko Polsce; skarga nr 27915/95, orzeczenie z dnia 3 kwietnia 2003 r. w sprawie Klamecki przeciwko Polsce; skarga nr 31583/96, orzeczenie z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie Sałapa przeciwko Polsce; skarga nr 35489/97, orzeczenie z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie Dacewicz przeciwko Polsce; skarga nr 34611/97.

Stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania może być usprawiedliwione istnieniem racjonalnego przypuszczenia co do osoby sprawcy. Po pewnym czasie ten wymóg przestaje jednak być wystarczający. Do innych przesłanek należą m.in. ciężar popełnionego przestępstwa, wysokość grożącej kary, obawa matactwa. Zawsze jednak trzeba wybrać w konkretnej sytuacji środek odpowiedni, ale jednocześnie możliwie najmniej dokuczliwy dla podejrzanego. Dlatego sam brak rozważenia ewentualnej możliwości zastosowania środków zapobiegawczych mniej drastycznych od tymczasowego aresztowania uznawany jest za naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji. Takie okoliczności miały miejsce np. w sprawie Chodecki przeciwko Polsce⁸. Ponadto w stosunku do skarżącego utrzymywano tymczasowe aresztowanie nawet w okresie, w którym nie przesłuchiowano już świadków. Szkody niemajątkowe, które w zaistniałej sytuacji poniósł skarżący, ETPC ocenił na sumę 1000 euro, powiększoną o kwotę jakiegokolwiek podatku, jaki mógłby być pobrany.

Sądy powinny ze szczególną rozważą stosować takie środki, jak tymczasowe aresztowanie i list gończy. Zwłaszcza listu gończego nie powinno stosować się w sprawach z oskarżenia prywatnego, jeśli nie da się ustalić ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości. Z takiego stanu faktycznego wynikła sprawa Ladent przeciwko Polsce. Skarga ta obnażyła nie tylko tę jedną słabość dotyczącą stosowania prawa w zakresie gwarancji wolności i bezpieczeństwa osobistego.

Skarżący jest Francuzem żonatym z polską obywatelką. W czasie objętym skargą prowadził przedsiębiorstwo we Francji, które stanowiło podstawę utrzymania dla całej rodziny. Dlatego rodzina początkowo mieszkająca w Krakowie, w 2001 r. na stałe przeprowadziła się do Francji i co jakiś czas przyjeżdżała do Polski. Przed jednym z powrotów do Francji miała miejsce scysja między skarżącym a zarządcą kamienicy. Następnie państwo Ladent wyjechali, a przeciwko skarżącemu zostało wszczęte postępowanie z oskarżenia prywatnego, o czym skarżący nie mógł się dowiedzieć. Pisma doręczane na adres w Polsce nie zostały bowiem odebrane. Sąd zastosował tymczasowe aresztowanie i wydał list gończy w celu ustalenia miejsca zamieszkania i zatrzymania oskarżonego. Stwierdził, że oskarżony nie miał stałego miejsca zamieszkania w Polsce i nie zamieszkiwał w żadnym innym miejscu znanym sądowi. Tym samym zakłócał prawidłowy tok postępowania. Postępowanie zostało następnie zawieszono z powodu nieznamości miejsca pobytu oskarżonego.

Po kilku miesiącach skarżący przyjechał do Polski. Został zatrzymany przy wyjeździe. Podczas przesłuchania nie potrafił w języku polskim porozumieć się z funkcjonariuszami, odmówił podpisania jakichkolwiek dokumentów. Za pośrednictwem żony prosił o skontaktowanie go z ambasadą lub rodziną, zapewnienie mu tłumacza lub prawnika. Prośby te nie zostały spełnione. Skarżącego poinformowano, że został zatrzymany, ale nie podano powodów zatrzymania. Ustanowiony trzy dni później obrońca złożył wnioski o uchylenie tymczasowego aresztowania i jego zmianę na łagodniejsze środki zapobiegawcze. Złożył ponadto zażalenie na postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Argumentował, że oskarżony jest obywatelem francuskim, we Francji zamieszkuje też na stałe. Dopiero po wyjeździe sąd wysyłał mu wezwania i tylko na polski adres żony, wobec czego małżonkowie nie wiedzieli o toczącym się postępowaniu. Skarżącemu nie doręczono prywatnego aktu oskarżenia ani nie poinformowano o prawach i obowiązkach. Obrońca przypomniał, że za przestępstwo zarzucane jego klientowi groziła tylko grzywna lub ograniczenie wolności. Ponadto wyłącznie na oskarżonym spoczywał ciężar dostarczania środków utrzymania rodziny. Wobec zaistnienia nowych okoliczności sąd podjął postępowanie karne, uchylił tymczasowe aresztowanie, zastosował zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu. Środki te zostały następnie zamienione na poręczenie. Prywatny akt oskarżenia został przetłumaczony na język francuski.

Sprawą zainteresował się jeden z krakowskich posłów. W liście wyjaśniającym sprawę prezes Sądu Apelacyjnego przyznał, że w sprawie popełniono wiele błędów proceduralnych. Należało do nich założenie, że oskarżony ukrywał się i celowo nie stawiał się na wezwania sądu w sprawie, w której nie został przesłuchany, a przede wszystkim pouczenie o prawach i obowiązkach podejrzanego i związane z tym błędne przyjęcie istnienia przesłanek do wydania listu gończego. Błędem proceduralnym był również brak doręczenia prywatnego aktu oskarżenia. Poseł przekazał kopię odpowiedzi żonie skarżącego oraz poinformował o możliwych do wykorzystania środkach prawnych. Półtora roku później skarżący został prawomocnie uniewinniony.

ETPC stwierdził, że sąd wydający postanowienie o tymczasowym aresztowaniu nie zdołał prawidłowo zastosować prawa krajowego. Tę nieprawidłowość ustalił sąd krajowy rozpoznający środek odwoławczy. Zdaniem Trybunału sąd pierwszej instancji nie rozważył, czy mniej dotkliwe środki mogłyby zapewnić stawiennictwo oskarżonego. Tymczasowe aresztowanie w tym przypadku było środkiem zbyt dolegliwym w porównaniu z celem, jakiemu miało służyć, a zatem było arbitralne. ETPC wyraził też zaniepokojenie z powodu uznania przez polski sąd braku

stałego miejsca zamieszkania za równoznaczne z ukrywaniem się przed wymiarem sprawiedliwości. Został więc naruszony art. 5 ust. 1 Konwencji. Skarżący w momencie zatrzymania został poinformowany o jego podstawie i stawianych zarzutach w języku polskim, natomiast w okresie aresztowania nie otrzymał stosownej informacji w języku dla siebie zrozumiałym. Doszło więc do naruszenia ust. 2 omawianego artykułu. Prawo krajowe nie przewidywało też automatycznej kontroli środka zastosowanego pod nieobecność oskarżonego, uzależniając tę kontrolę od złożenia przez niego zażalenia. Nastąpiło więc naruszenie art. 5 ust. 3 Konwencji. Tytułem zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową skarżącemu przyznano 10 000 euro, a tytułem zwrotu kosztów 346 euro, powiększone o jakikolwiek podatek, który mógłby być pobrany⁹.

Jednym z mniej dokuczliwych od tymczasowego aresztowania środków zapobiegawczych jest poręczenie majątkowe. Zgodnie z europejskimi standardami jego wysokość powinno się określać w odniesieniu do konkretnej osoby – głównie jej majątku. Sumę poręczenia należy ustalić odpowiednio do możliwego stopnia pewności, by zagrożenie utraty bezpieczeństwa w przypadku braku pojawienia się przed sądem zadziałała wystarczająco zapobiegawczo w celu usunięcia jakiegokolwiek chęci wymknięcia się ze strony oskarżonego. Po czasie usprawiedliwiającym tymczasowe aresztowanie konieczne staje się rozważenie możliwości zwolnienia aresztowanego lub zmiany środka zapobiegawczego. Osoba, wobec której istnieje możliwość zastosowania poręczenia, ma obowiązek dostarczyć wystarczających i dających się zweryfikować danych potrzebnych do ustalenia stosownej wysokości poręczenia. Okres pięciu miesięcy między poinformowaniem zainteresowanego o możliwości zmiany środka zapobiegawczego i ustaleniem konkretnej kwoty oraz sposobu jej pokrycia jest zbyt długi, jeżeli oskarżony wypełnia swoje obowiązki w przedmiotowym zakresie, a przyczyna opóźnienia tkwi w braku decyzji sądu co do wysokości poręczenia lub sposobu pokrycia żądanej sumy¹⁰.

Postępowanie prowadzone przeciwko aresztowanemu musi być prowadzone z należytą starannością. Oznacza to m.in., że trudno byłoby uzasadnić trzynastomiesięczny okres, w którym nie odbyła się żadna rozprawa sądowa w konkretnej sprawie. Z całą pewnością nie jest takim uzasadnieniem czas dwóch dni, w którym skarżący zapoznawał się z aktami sprawy, ani też konieczność rozpatrzenia wniosków o wyłączenie prokuratora i o uchylenie tymczasowego aresztowania. Ten sposób prowadzenia sądowego postępowania karnego narusza jednocześnie art. 6

⁹ Por. *ibidem*.

¹⁰ Por. orzeczenie wskazane w rozdz. II w sprawie Iwańczuk przeciwko Polsce.

Konwencji. W przypadku, gdy do opisanych okoliczności doszło opóźnienie korespondencji kierowanej do ETPC, Trybunał orzekł jeszcze naruszenie prawa do prywatności. Dlatego rekompensata przyznana w sprawie *Matwiejczuk*¹¹ przeciwko Polsce za szkody niematerialne wyniosła 2000 euro, powiększone o ewentualnie należny podatek.

Jeżeli pozbawienie wolności następuje w celu zapewnienia wykonania przez daną osobę ustawowego obowiązku, to podstawa pozbawienia wolności ustaje z chwilą wykonania tego obowiązku. W przypadku badań psychiatrycznych prowadzonych na polecenie sądu tymczasowe aresztowanie jest uzasadnione w trakcie takich badań. Nie jest zasadne przetrzymywanie człowieka w areszcie przez prawie miesiąc między badaniami w sytuacji, gdy postępowanie zostało wszczęte z oskarżenia prywatnego, a oskarżony nie zaprzecza przebiegowi wydarzeń przedstawionemu przez oskarżyciela¹². Biorąc pod uwagę różnicowaną naturę zaburzeń psychicznych, tym bardziej narusza standardy rozsądnego okresu przymusowego odosobnienia rozstrzygnięcie o zakończeniu tymczasowego aresztowania na podstawie opinii lekarskiej wydanej jedenaście miesięcy wcześniej¹³.

Podsumowując, należy stwierdzić, że Polska prawdopodobnie mogłaby uchronić się przed odpowiedzialnością z tytułu naruszenia gwarancji wolności i bezpieczeństwa osobistego w wielu sprawach rozstrzygniętych na jej niekorzyść. Podstawowe znaczenie ma to, by rząd miał szansę wykazać, że organy krajowe rozpatrywały sprawę wystarczająco starannie. O takiej staranności świadczą uzasadnienia decyzji podejmowanych w toku postępowania. Są to również kolejno po sobie sprawnie podejmowane czynności w odstępach czasowych wynikających z realiów sprawy. Zbyt długie odstępy czasu wskazują na bierną postawę organów stosujących prawo. Oczywiście jest, że taka bierna postawa będzie kwalifikowana przez ETPC jako naruszenie konwencyjnych gwarancji.

1.2. ODSZKODOWANIE ZA NIEZGODNE Z PRAWEM POZBAWIENIE WOLNOŚCI

Tymczasowe aresztowanie jest niewątpliwie niesłuszne, jeśli stosowano je z naruszeniem krajowych przepisów o tymczasowym aresztowaniu albo okaże się niezasadne z punktu widzenia prawomocnego

¹¹ Por. orzeczenie z dnia 2 grudnia 2003 r.; skarga nr 37641/97.

¹² Por. orzeczenie wskazane w poprzednim rozdz. *Nowicka* przeciwko Polsce.

¹³ Por. orzeczenie z dnia 25 marca 1999 r. w sprawie *Musiał* przeciwko Polsce; skarga nr 24557/94.

rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w tej sprawie lub w toku postępowania w przedmiocie odszkodowania, lub zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. *Wymogi te, co należy jeszcze raz podkreślić, pozostają w zgodności z unormowaniami Konstytucji RP, Europejskiej Konwencji [...] i standardami wynikającymi z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu*¹⁴. Jeśli chodzi o granice odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu zastosowania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, to w tym zakresie polska procedura karna zawiera gwarancje idące dalej niż standardy wynikające z Konwencji. Z tej racji przedmiotem rozważań fazy interpretacyjnej cytowanego procesu stosowania prawa w głównej mierze były przepisy k.p.k. z 1997 r. o tymczasowym aresztowaniu. Odpowiedzialność Skarbu Państwa opiera się na zasadzie ryzyka (art. 552 § 4 k.p.k.). Oznacza to, że ponosi on ryzyko prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w zakresie stosowania środka zapobiegawczego związanego z pozbawieniem wolności. Ryzyko dotyczy tylko sytuacji niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a nie każdego niesłusznego zastosowania tego środka.

Państwo ponosi odpowiedzialność pod warunkiem, że osoba pozbawiona wolności rzeczywiście poniosła szkodę lub doznała krzywdy, która nie została zrekompensovana. Szkodę uznaje się za zrekompensovana, gdy okres tymczasowego aresztowania został zaliczony na poczet jakiegokolwiek kary orzeczonej przez sąd w danej lub innej sprawie. Dla pełnej jasności rozważanego zagadnienia sędziowie przypomnieli, że Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za słuszne zastosowanie tymczasowego aresztowania, nawet jeśli spowodowało straty.

Zastosowanie tymczasowego aresztowania w każdym przypadku wiąże się z doznaniem krzywdy – nawet jeśli nie w aspekcie fizycznym, to z pewnością w sferze psychiki. Zrekompensovanie krzywdy nie może nastąpić, gdy na skutek uniewinnienia oskarżonego prawomocnym wyrokiem sądowym okres tymczasowego aresztowania nie może być zaliczony na poczet jakiegokolwiek kary. Dlatego należy przyjąć, że tymczasowe aresztowanie w sprawie zakończonej prawomocnym uniewinnieniem było oczywiście niesłuszne i pokrzywdzony ma prawo dochodzić z tego tytułu odszkodowania.

2. WOLNOŚĆ MYŚLI, SUMIENIA I WYZNANIA

2.1. ARTYSTYCZNA PROWOKACJA A UCZUCIA RELIGIJNE

W odniesieniu do swobody myśli, sumienia i wyznania organy stojące na straży wykonania zobowiązań wynikających z Konwencji Praw Człowieka w sprawie przeciwko Polsce zajęły stanowisko w związku ze skargą Dubowskiej i Skupa¹⁵.

Numer tygodnika *Wprost*, datowany: 21 sierpnia 1994 r., znalazł się w sprzedaży 16 sierpnia. Na okładce umieszczono podobiznę Matki Boskiej Częstochowskiej z Dzieciątkiem. Obie postacie miały nałożone maski przeciwigazowe typu „słoń”. Jeden z nagłówków na okładce brzmiał: *Pielgrzymka 1994: Wieczna forteca*. Wizerunek Matki Boskiej został umieszczony w chmurze ponad panoramą miasta i pod nagłówkiem: *Śmierć wisi w powietrzu – normy przekroczone o 120%*. 21 sierpnia 1994 r. przeor klasztoru na Jasnej Górze wydał protest przeciwko publikacji. Dzień później Teresa Dubowska, psycholog z Warszawy, zwróciła się do prokuratury z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa obrazy uczuć religijnych przez redaktora naczelnego tygodnika. Po kolejnych dwóch dniach Tomasz Skup, ogrodnik z Siedlec, napisał do tygodnika list z żądaniem opublikowania przeprosin w związku z profanacją obrazu Madonny. Podkreślał, że obraz od wieków jest przedmiotem głębokiej czci religijnej. Zdaniem skarżącego publikacja była wulgarna oraz bardzo obraźliwa, ponieważ była wymierzona w symbol niepodległości Polski. Skarżący zwrócił się do prokuratury o wszczęcie postępowania karnego w sprawie obrazy uczuć religijnych, *Wprost* bowiem nie opublikowało przeprosin. Oba zawiadomienia połączono z ponad 500 innymi podobnymi zawiadomieniami.

Po wykonaniu czynności sprawdzających postępowanie zostało umorzone. Zdaniem prokuratury publikacja nie miała na celu profanacji jasnogórskiego obrazu, niekwestionowanego przedmiotu kultu religijnego, ale poinformowanie o katastrofalnym zanieczyszczeniu środowiska na Śląsku. Nastąpiła jednak obrazy uczuć religijnych osób składających zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, ponieważ jest ona sprawą subiektywnego odbioru. Moralne i estetyczne aspekty publikacji nie podlegają ocenie prawa karnego. Na postanowienie o umorzeniu postępowania zostały wniesione zażalenia. Skarżąca wskazywała, że nie została przesłuchana, a okładka nawiązywała do artykułu krytykującego pielgrzymki. Zwróciła uwagę na datę publikacji – między 15 sierpnia

¹⁵ Decyzja Komisji z 18 kwietnia 1997 r.

(Wniebowzięcie Matki Boskiej) i 26 sierpnia (święto Matki Boskiej Częstochowskiej). W dni te do Częstochowy przybywa większa niż zwykle liczba pielgrzymów. Zdaniem skarżącej data publikacji uwypuklała prowokacyjną, złośliwą wymowę okładki. Z kolei według skarżącego publikacja była wyrazem całkowitego braku szacunku dla uczuć religijnych. W wyniku złożonych zażaleń właściwy prokurator uchylił postanowienie o umorzeniu sprawy, polecił dalsze prowadzenie postępowania. Zasięgnięto wtedy opinii eksperta z zakresu mediów oraz socjologii. Stwierdził on, że na okładce umieszczono obraz jasnogórski, nawiązując do poważnego tekstu publicystycznego o zanieczyszczeniu środowiska. Prokuratura ponownie umorzyła więc postępowanie. Również od tej decyzji skarżący wnieśli środki odwoławcze. Wskazywano, że przeciwko publikacji stanowczo wypowiedział się Kościół Rzymskokatolicki. Do krytyki mieli przyłączyć się wyznawcy innych religii: prawosławni, protestanci, Żydzi i muzułmanie.

Postanowienie o umorzeniu zostało podtrzymane. Skarżący próbowali interweniować u Prokuratora Generalnego, ponieważ w ich mniemaniu nawet tak istotna sprawa, jak zanieczyszczenie środowiska nie uzasadnia posłużenia się zniekształconym wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Skarżący w rezultacie zarzucili Polsce naruszenie art. 9 Konwencji. Miałyby ono polegać na braku właściwej obrony przed atakami na przekonania religijne.

Zdaniem Komisji Praw Człowieka członkowie wspólnoty religijnej mają obowiązek tolerowania negacji swoich przekonań, w tym rozpowszechniania poglądów wrogich ich wierze. Swoboda myśli, sumienia i wyznania nie zawsze i nie we wszystkich okolicznościach zakłada bowiem prawo do zainicjowania postępowania przeciwko osobom obrażającym wrażliwość jednostki lub grupy. Jednakże sposób negowania poglądów religijnych lub innych przekonań jest materią, która może wymagać od państwa przyjęcia odpowiedzialności za zapewnienie spokojnego korzystania z przedmiotowej swobody. W określonych okolicznościach uczucia religijne mogą zostać naruszone prowokacyjnym przedstawieniem przedmiotów kultu religijnego. Dlatego na państwie może spoczywać pozytywny obowiązek zapewnienia poszanowania wolności przekonań, nawet w stosunkach między jednostkami. Takie środki mogą m.in. polegać na gwarancji braku przeszkadzania w aktach kultu.

Komisja stwierdziła też, że skarżący dysponowali środkiem służącym ochronie przed obrażaniem ich poglądów. Na podstawie podejrzenia popełnienia przestępstwa władze wszczęły postępowanie przygotowawcze. W postępowaniu trwającym półtora roku rozważono wiele dowodów. W decyzji o umorzeniu postępowania szczegółowo oceniono wszystkie okoliczności sprawy. Dlatego skarga nie dotyczy przypadku,

w którym uniemożliwiono praktykowanie swobody myśli, sumienia i wyznania. Fakt, że właściwe organy ostatecznie stwierdziły, iż nie popełniono przestępstwa, nie oznacza braku zapewnienia ochrony rozważanej swobody. Komisja uznała większością głosów, że zarzut naruszenia postanowień Konwencji jest w oczywisty sposób nieuzasadniony¹⁶.

Wbrew oczekiwaniom skarżących Komisja merytorycznie nie rozstrzygnęła dylematu, czy zmieniony wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej był tylko artystyczną prowokacją zwracającą uwagę na istotny problem. Na gruncie Konwencji państwa nie zobowiązały się bowiem do tego, że będą zapobiegać napiętym sytuacjom na tle ewentualnego braku poszanowania uczuć religijnych jednostki przez innych ludzi. Zobowiązanie ogranicza się do ustanowienia procedur umożliwiających następczą, wszechstronną ocenę zaistniałych zjawisk. Jeżeli państwo wykonuje tak określony obowiązek, to nie może być mowy o naruszeniu art. 9 Konwencji.

2.2. USTAWOWA OCHRONA MYŚLI, SUMIENIA I WYZNANIA

W polskim porządku prawnym wolność myśli, sumienia i wyznania gwarantowana jest art. 53 Konstytucji, deklaracjami i umowami międzynarodowymi oraz ustawą z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania¹⁷. Konkretnie przejawy działalności Kościołów i związków wyznaniowych są regulowane przez ustawy dotyczące obszarów ludzkiej aktywności, m.in. ustawy o: stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, szkolnictwie wyższym, systemie oświaty, systemie ubezpieczeń społecznych, zgromadzeniach, stowarzyszeniach, łączności, zbiórkach publicznych, cmentarzach i chowaniu zmarłych, radiofonii i telewizji, prawo prasowe, budowlane, ustawy podatkowe.

W zakresie stosunków Polski i Kościoła Rzymskokatolickiego obowiązuje umowa międzynarodowa zawarta przez RP oraz Stolicę Apostolską. Ponadto ustawodawca w odrębnych ustawach uregulował stosunek państwa polskiego do następujących Kościołów i związków religijnych: Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Ewangelicko-Methodystycznego, Kościoła Polskokatolickiego, Kościoła Chrześcijańskich Baptistów, Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego, Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, Kościoła Katolickiego Ma-

¹⁶ Por. *ibidem*.

¹⁷ Tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r., Nr 26, poz. 319 z późn. zm.

riawitów, Kościoła Zielonoświątkowego, gmin wyznaniowych żydowskich, Karaïmskiego Związku Religijnego, Muzułmańskiego Związku Religijnego. Obowiązuje również rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o stosunku Państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, nie posiadającego hierarchii duchownej.

Art. 53 ust. 1 Konstytucji stanowi: *Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.* Art. 53 ust. 2 mówi natomiast, że wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują. Z kolei art. 53 ust. 3 Konstytucji dotyczy swobody przekazywania wyznania swojemu potomstwu: *Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami.* Jednak zgodnie z art. 48 ust. 1 Konstytucji wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania.

Zakres swobody wyznania został szczegółowo określony w art. 19 ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania. Kościoły i inne związki wyznaniowe korzystają na zasadach równouprawnienia ze swobody pełnienia funkcji religijnych. Ust. 2 i 3 tego artykułu w związku z art. 4 ustawy przykładowo wskazują (a więc nie jest to katalog zamknięty dozwolonych działań), w jaki sposób mogą być realizowane funkcje religijne. Kościoły i inne związki wyznaniowe mogą w szczególności:

- określać doktrynę religijną, dogmaty i zasady wiary oraz liturgię,
- organizować i publicznie sprawować kult,
- udzielać posług religijnych (również osobom pełniącym służbę wojskową lub zasadniczą służbę w obronie cywilnej, przebywającym w zakładach służby zdrowia i opieki społecznej, dzieciom i młodzieży na krajowych koloniach i obozach organizowanych przez instytucje państwowe, osobom przebywającym w zakładach karnych, poprawczych i wychowawczych oraz aresztach śledczych, ośrodkach przystosowania społecznego oraz w schroniskach dla nieletnich), a także organizować obrzędy i zgromadzenia religijne,
- rządzić się w swoich sprawach własnym prawem, swobodnie wykonywać władzę duchowną oraz zarządzać swoimi sprawami¹⁸,

¹⁸ Wyrażenie „zarządza własnymi sprawami” można rozumieć jedynie jako przyznanie Kościołowi / innemu związkowi wyznaniowemu prawa do tworzenia regulacji obowiązującej wyłącznie w ramach jego struktur. Jej przedmiotem mogą być m.in. zasady

- ustanawiać, kształcić i zatrudniać duchownych,
- realizować inwestycje sakralne i inne inwestycje kościelne,
- nabywać, posiadać i zbywać majątek ruchomy i nieruchomy oraz zarządzać nim,
- zbierać składki i otrzymywać darowizny, spadki i inne świadczenia od osób fizycznych i prawnych,
- wytwarzać i nabywać przedmioty i artykuły potrzebne do celów kultu i praktyk religijnych oraz korzystać z nich,
- nauczać religii i głosić ją (m.in. za pomocą prasy, książek i innych druków oraz filmów i środków audiowizualnych),
- korzystać ze środków masowego przekazu,
- prowadzić działalność oświatowo-wychowawczą,
- tworzyć i prowadzić zakony oraz diakonaty,
- tworzyć organizacje mające na celu działalność na rzecz formacji religijnej, kultu publicznego oraz przeciwdziałania patologiom społecznym i ich skutkom,
- prowadzić działalność charytatywno-opiekuńczą,
- powoływać krajowe organizacje międzykościelne,
- należeć do międzynarodowych organizacji wyznaniowych i międzywyznaniowych oraz utrzymywać kontakty zagraniczne w sprawach związanych z realizacją swoich funkcji.

Za wypełnianie funkcji religijnych nie uznaje się oddziaływania poprzez badania i eksperymenty psychologiczne. Ustawa nie wspomina jednak o stosowaniu już opracowanych technik psychomanipulacji.

Art. 53 ust. 5 Konstytucji stanowi: *Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób*. Konieczność ograniczania praw i wolności jest bowiem powodowana troską o prawa innych oraz niezbędnością ochrony podstawowych wartości wspólnych¹⁹. Zgodnie z art. 53 ust. 6 Konstytucji *Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych*. Swoboda wyznania realizuje się przez różne formy zachowania ludzi. Zachowania

administrowania majątkiem kościelnym oraz jego zbywania. W przypadku naruszenia tych zasad Kościół ma prawo wiązać skutek nieważności z dokonaną czynnością, a także stosować sankcje kościelne wobec podmiotów podległych jego prawu. Nie oddziałuje to jednak bezpośrednio na ocenę określonych czynności prawnych dokonywaną z punktu widzenia prawa świeckiego. Por. glosa krytyczna G. Radeckiego do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV KKN 88/00; Orzecznictwo Sądów Polskich, 2004/5/58.

¹⁹ A. Redelbach, *Wolność a konieczność w ochronie praw człowieka; Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, integracja europejska*, pod red. L. Leszczyńskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1999, s. 72.

wanie to podlega zaś ocenie z punktu widzenia norm należących do prawa cywilnego, karnego, administracyjnego, finansowego itp.

Swoboda wyznania zabezpieczona jest m.in. przepisami Rozdziału XXIV k.k. (Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania). Art. 194 stanowi: *Kto ogranicza człowieka w przysługujących mu prawach ze względu na jego przynależność wyznaniową albo bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*. Przynależność wyznaniową należy rozumieć jako zespół określonych cech przesądzających o uczestnictwie w określonej wspólnocie religijnej. Natomiast bezwyznaniowość to brak przynależności do wspólnoty religijnej, wyrażający się areligijnym światopoglądem²⁰.

Przestępstwami przeciwko wolności sumienia i wyznania są również czyny polegające na złośliwym przeszkadzaniu publicznemu wykonywaniu aktu religijnego Kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej, a także złośliwym przeszkadzaniu pogrzebom, uroczystościom lub obrzędom żałobnym. Przestępstwa te podlegają grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 195 k.k.). Zachowanie ma cechy złośliwości, jeśli jest świadome i zamierzone oraz powodowane chęcią dokuczenia innym osobom²¹.

Takiej samej karze podlega przestępstwo obrażania uczuć religijnych innych osób, polegające na znieważaniu publicznym przedmiotu czci religijnej lub miejsca przeznaczonego do publicznego wykonywania obrzędów religijnych (art. 196 k.k.). Przedmiotem czci religijnej jest Bóg, pojmowany osobowo lub w inny sposób, a także rzecz, symbol, wizerunek, określone słowa lub imiona, które według doktryny wspólnoty religijnej uważane są za święte, godne najwyższego szacunku, poważania, uwielbienia²².

2.3. PRAKTYKA OCHRONY SWOBODY MYŚLI, SUMIENIA I WYZNANIA

Na gruncie prawa polskiego nie spotyka się pojęcia nowych ruchów religijnych, a zwłaszcza pojęcia sekt. Realizując zasadę swojej świeckości, państwo nie faworyzuje również którejkolwiek religii ze względu na jej ewentualną przynależność do pięciu tzw. wielkich religii świata ani nie ocenia słuszności czy wiarygodności wierzeń. Byłoby to sprzeczne z zaciągniętym międzynarodowym zobowiązaniem do poszanowania wol-

²⁰ J. Krukowski, K. Warchałowski, *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000, s. 292.

²¹ Por. *ibidem*, s. 293.

²² Por. *ibidem*, s. 294.

ności myśli, sumienia i wyznania zawartego np. w art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. W jednym z orzeczeń ETPC stwierdził, że prawo do wolności religijnej nie pozwala państwu oceniać, czy przekonania religijne są uprawnione²³. Członkowie Rady Europy widzą jednak zagrożenia, jakie niesie ze sobą nadużywanie lub nawet wypaczanie sensu wolności religijnej. 22 czerwca 1999 r. uchwalono rekomendację dotyczącą *Nielegalnej działalności sekt*. Wzywa ona rządy państw członkowskich do powołania i wspierania niezależnych krajowych i regionalnych centrów informacji o grupach posiadających naturę religijną, ezoteryczną czy duchową oraz do wykorzystania procedur prawa karnego i cywilnego przeciwko nielegalnej działalności podejmowanej w imieniu tych grup. W Polsce realizacja rekomendacji polegała na zorganizowaniu ośrodków informacji o nowych ruchach religijnych i sektach.

Brak faworyzowania lub dyskryminowania któregośkolwiek z Kościołów lub związków wyznaniowych wynika z zasady równości. Aktualne pojmowanie tej zasady nie może jednak polegać na jej absolutyzowaniu, wykluczającym jakiegokolwiek różnice. Zróżnicowanie sytuacji prawnej podobnych podmiotów zawsze musi jednak być uzasadnione i usprawiedliwione²⁴.

Kościoły i inne związki wyznaniowe mają prawo wpisu do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzonego przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych. W celu założenia wspólnoty religijnej należy zebrać co najmniej stu polskich obywateli posiadających pełną zdolność do czynności prawnych oraz złożyć wnioski odpowiadający wymaganiom stawianym przez art. 32 ustawy. Na podstawie art. 33 ust. 3 minister odmawia wpisu do rejestru, jeżeli wniosek zawiera postanowienia pozostające w sprzeczności z przepisami ustaw chroniącymi bezpieczeństwo i porządek publiczny, zdrowie, moralność publiczną, władzę rodzicielską albo podstawowe prawa i wolności innych osób²⁵. Godny podkreślenia jest fakt, że ustawa mówi o „prawie”, a nie „obowiązku” wpisu do rejestru.

Konstytucyjne i ustawowe rozwiązania odpowiadają również międzynarodowym zobowiązaniom Polski. Brak wywiązywania się państwa z tych zobowiązań może narazić je na poważne sankcje. Najbardziej „miękką” sankcją jest utrata opinii państwa demokratycznego. Poszanowanie praw człowieka jest bowiem, według Statutu Rady Europy, jed-

²³ Por. orzeczenie ETPC w sprawie Manoussakis i inni przeciwko Grecji z dnia 24 lutego 1998 r., RJD 1998 – I.

²⁴ Por. D. Dudek, *Równouprawnienie Kościołów i związków wyznaniowych na tle konstytucyjnych zasad prawa wyznaniowego*, w: *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego*, pod red. A. Mezglewskiego, Lublin: Wydawnictwo KUL 2004, s. 202.

²⁵ Por. dział III ustawy.

nym z koniecznych warunków ku temu, by państwo mogło być zaliczane do grona państw demokratycznych. W przypadku pogwałcenia wolności wyznania grożą Polsce również sankcje zaliczane do tzw. *hard law*. Do nich będą należały środki orzeczone przez ETPC.

Ponadto Deklaracja nr 11 przyjęta przez strony Traktatu Amsterdamskiego mówi, że Unia Europejska uznaje i nie kwestionuje statusu prawnego przyznanego Kościołom i stowarzyszeniom wyznaniowym przez prawo krajowe w poszczególnych państwach członkowskich.

W praktyce działalność grup religijnych spoza kręgu wyznań, do których państwo uregulowało swój stosunek, wywołuje wiele problemów i kontrowersji, zwłaszcza jeśli w odniesieniu do tej grupy pojawia się określenie „sekta”. Problemy zaczynają się już w momencie podjęcia definiowania tego pojęcia czy też pojęcia bardziej neutralnego – „nowy ruch religijny”. Nie istnieje bowiem ustawowa definicja żadnego z nich. Nie jest bowiem możliwe jednoznaczne ustalenie definicji „sekt” i „nowego ruchu religijnego” oraz przyporządkowanie działających grup do jednej z tych dwóch kategorii.

Według słownika „sekta” to grupa religijna, która odłączyła się od wyznania macierzystego, odłam wyznaniowy w obrębie danej religii, a „sektarstwo” jest działalnością grup religijnych²⁶. Z kolei encyklopedia wskazuje, że „sekta” jest pojęciem pochodzącym z religioznawstwa i może mieć znaczenie negatywne – „w chrześcijaństwie termin pejoratywny, stosowany w odniesieniu do grupy religijnej, która oddzieliła się od macierzystego Kościoła dla zaznaczenia swojej odrębności w kwestiach doktryny, liturgii czy organizacji kościelnej, tworząc nową wspólnotę wyznaniową; termin używany także na oznaczenie kierunku lub szkoły religijnej w religiach nie mających jednolitej struktury kościelnej²⁷.

Natomiast ośrodki informacji o nowych ruchach religijnych i sektach definiują „sektę”, wskazując pewne cechy jej działalności. Według nich „sekta” to grupa posiadająca strukturę typu piramidowego, autorytarne kierownictwo, z całym nauczaniem i przewodnictwem pochodzącym od osoby / osób na szczycie hierarchii. Grupa tego rodzaju usurpuje sobie posiadanie jedynej drogi do Boga, Nirwany, Raju, Ostatecznej Rzeczywistości, Pełnego Potencjału, Drogi do Szczęśliwości itd. oraz stosuje techniki zmiany myślenia lub kontroli umysłu w celu uzyskania pełnego panowania nad swoimi członkami i zatrzymania ich wewnątrz grupy²⁸. Kluczowe znaczenie ma więc poszerzenie encyklopedycznej definicji

²⁶ www.sloownik-online.pl/kopalinski.

²⁷ *Encyklopedia PWN*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2002.

²⁸ www.gdansk.dominikanie.pl/sekty/artykulyinfo.htm.

o dodatkowy element, jakim jest stosowanie technik psychomanipulacji²⁹.

W ustawie z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania mowa jest o „kościółach i innych związkach wyznaniowych” – wspólnotach religijnych zakładanych w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, posiadających własny ustrój, doktrynę i obrzędy kultowe³⁰. Choć w ustawie nie występuje pojęcie „sekt”, to jest ono znane władzy wykonawczej. Administracja rządowa monitoruje działalność nowych ruchów religijnych, by w przypadku ujawnianych patologii wdrożyć właściwe środki zaradcze. *Organy administracji zobowiązane są do zapewnienia przestrzegania porządku prawnego w państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Sekty będące zagrożeniem dla obywateli prowadzą działania łamiące podstawowe normy tego porządku. Wobec powyższego państwo poczuwa się do obowiązku ochrony obywateli przed tymi zagrożeniami [...]*³¹. W ramach tych działań mogą być powiadamiadne organy ścigania karnego oraz wymiar sprawiedliwości. W komendach wojewódzkich policji istnieją komórki zajmujące się monitorowaniem przestępstw w powiązaniu z działającymi ruchami religijnymi.

Pojęciem „sekt” posługiwało się już w 1995 r. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego: *Destrukcyjna rola sekt polega na stosowaniu wyrafinowanych i głęboko nieetycznych metod i technik manipulacji w celu pozyskania członków, narzucaniu im określonych stereotypów reakcji psychicznych, kontroli ich myśli, zachowań i uczuć, a także kształtowaniu bezwzględności posłuszeństwa, uzależniając ich zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej*³².

Również jednoznaczne zdefiniowanie „nowego ruchu religijnego” nie jest prostym zadaniem. Niektóre z tych grup kwestionują fakt swojej nowości, inne ruchy oraz ich przeciwnicy – bycia religią. Ogólnie rzecz biorąc, pojęcie „nowy ruch religijny” (wspólnota, grupa religijna) jest używane dla określenia wewnętrznie zróżnicowanego zespołu organizacji, z których większość pojawiła się w dzisiejszej postaci w drugiej połowie XX w. i które oferują zwykle pewien rodzaj odpowiedzi na fundamentalne pytania natury religijnej, duchowej i filozoficznej³³. W doku-

²⁹ O rodzajach tych technik zob. bliżej: R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi*, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 1999, passim.

³⁰ Por. art. 2 pkt 1 ustawy.

³¹ MSWiA – Międzyresortowy Zespół do spraw Nowych Ruchów Religijnych, *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce 2000*, s. 55.

³² Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1995, s. 56.

³³ Por. np. E. Barker, *Nowe ruchy religijne*, tłum. T. Kunza, Zakład Wydawniczy NOMOS 1997, s. 51, 223-226.

mentach międzynarodowych pojęciem zamiennym do „ruchu religijnego” jest „ruch kultowy”.

W podsumowaniu rozważań definicyjnych słuszne wydaje się więc wyodrębnianie spośród nowych ruchów religijnych sekt – grup mających niszczący wpływ na ludzką psychikę.

Kłopoty z definiowaniem omawianych pojęć nie mają znaczenia pierwszorzędnego, ale zwiastują złożoność problematyki. Przede wszystkim należy zauważyć istnienie skrajnych postaw wobec działalności różnych wspólnot religijnych. Jedni prowadzą z nimi walkę, inni zaś gorąco bronią, odwołując się do wolności religijnej gwarantowanej ideą demokracji, Konstytucją, aktami prawa międzynarodowego, ustawami oraz strasząc widmem ponownych krucjat³⁴. Ponadto nie wszystkie istniejące grupy religijne są zarejestrowane. O tych nieformalnych ruchach niewiele wiadomo. Są one szczelnie zamknięte, nie afiszują się swoją działalnością. Dlatego autorzy opracowań informują, że nie są to opracowania pełne, lecz mają raczej charakter sygnalizacyjny³⁵.

2.4. ŚRODKI PODEJMOWANE PRZECIWKO NADUŻYCIOM W ZAKRESIE SWOBODY MYŚLI, SUMIENIA I WYZNANIA

Z natury ludzkiej wynika strach przed zjawiskiem, które nie pozwala się bliżej poznać. Tym bardziej że wychodzące na jaw fakty uzasadniają istniejący niepokój. Wspomniany wyżej *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa* zarzuca poszczególnym sektom: rekrutowanie swoich członków spośród przestępców oraz narkomanów i propagowanie przez to zjawisk patologicznych, tworzenie grup pseudoreligijnych, których celem powstania jest nadużywanie przywilejów celnych i skarbowych, pobieranie narządów od członków oraz handel ludzkimi organami, a także wyłudzenie majątków od członków, uprowadzanie osób małoletnich, wykorzystywanie seksualne, przymuszanie do prostytucji i udziału w produkcji pornografii, dewastacje cmentarzy, uchylanie się od służby wojskowej, nakłanianie swoich członków do popełniania zbiorowych samobójstw przez roztaczanie wizji mającej nastąpić apokalipsy. Stąd też próba rozsądnego wyważenia racji wszystkich zantagonizowanych stron jawi się jako zadanie niezwykle trudne.

Podstawowym pytaniem, jakie się nasuwa w związku powyższymi rozważaniami, jest pytanie o istnienie potrzeby uchwalenia specjalnych

³⁴ Por. M. Łuczak, *Ostatnia wyprawa krzyżowa*, „Wprost” 36(2000), s. 33.

³⁵ Por. np. M. Jędrzejewski, *Młodzież a subkultury*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Zak” 1999, s. 98.

ustaw umożliwiających efektywną walkę z sektami mającymi destrukcyjny wpływ na osobowość swoich szeregowych członków.

Wobec rozmiaru szkód, jakie ruchy te wywołują w życiu osobistym i rodzinnym wielu ludzi (a przez to w funkcjonowaniu całego społeczeństwa), dążenie to jest szczególnie silne. Zwolennicy wprowadzenia „antysekciarskiego” prawa postulują zwłaszcza ustawowe zdefiniowanie technik psychomanipulacji oraz penalizację ich stosowania. Niewątpliwie zaletą przyjęcia takiego rozwiązania byłoby ułatwienie walki z zamierzonym, destrukcyjnym igraniem ludzkim losem. Warto jednak mieć na uwadze, iż skazywanie przywódców sekt (lub członków tzw. gwardii przybocznej) na wysokie kary pozbawienia wolności jest bronią obojętną. Co prawda, nastąpi izolacja od większości społeczeństwa (a przez to ochrona niedoszłych adeptów), ale osoby te zyskają nowy, specyficzny krąg potencjalnych członków sekty. Jego specyfika polega na tym, że ów krąg ma ograniczony kontakt ze światem zewnętrznym, a jakakolwiek praca jest bardzo rzadko dostępnym przywilejem. W takich okolicznościach osadzeni mają dużo czasu i ograniczone możliwości jego rozsądnego wypełnienia. Chociażby dlatego mogą zainteresować się tym, co zostanie zaproponowane przez współwięźnia. Połączenie trzech czynników, takich jak: więzienna nuda, charyzmatyczna osobowość przywódcy sekty i uległa osobowość więźniów umiejętnie poddawanych indoktrynacji, może stać się przyczyną przyłączenia się do sekty nowych członków. Dlatego nawet jeśli poprzez odosobnienie przywódcy sekta rozpadłaby się, to problem jej istnienia nie został definitywnie rozwiązany. Po odbyciu kary pozbawienia wolności przez członków sekty grupa ta odnowi swoją działalność (odszukując również dawnych członków i zdobywając kolejnych). W związku z tym konieczne jest stworzenie dla skazanych członków sekty takich warunków odbywania kary, które uniemożliwiłyby rekrutację nowych adeptów do grupy.

Należy jednak pamiętać, że nazbyt restrykcyjne regulacje, które byłyby wprowadzone do prawa karnego, mogłyby narazić państwo na zarzut naruszenia wolności wyznania zarówno przed Trybunałem Konstytucyjnym, jak i przed trybunałami międzynarodowymi. Składające skargi ruchy religijne mogłyby twierdzić, że proponują tylko odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące sensu życia ludzkiego lub natury wszechświata. Zagadnienia te pozostają również w zainteresowaniu religii monoteistycznych. Zróżnicowane traktowanie wspólnot religijnych w zależności od ich wieku oraz liczby członków z pewnością próbowano by kwalifikować jako dyskryminację, zabronioną zarówno przez Konstytucję, jak i wiążące Polskę umowy międzynarodowe.

Jeżeli w wyniku postępowania przed organem międzynarodowym skarżącej grupie religijnej zostałyby przyznane pieniężne odszkodowa-

nie, to w skali pojedynczego przypadku nie byłby to duży uszczerbek dla budżetu państwa. Istnieje jednak niebezpieczeństwo, iż wyrok ten rozpocząłby lawinę składania podobnych skarg i podejmowanych analogicznych rozstrzygnięć. Być może uzyskałby status wyroku pilotażowego. W ogólnym rozrachunku mogłoby dojść do sytuacji, w której utrzymanie „antysekiarskiego” ustawodawstwa byłoby krokiem raczej kosztownym. Zrozumiałym działaniem prawodawcy byłby więc powrót do stanu prawnego istniejącego w chwili obecnej.

Dlatego w celu zwalczania destrukcyjnej działalności sekt należy efektywnie wykorzystywać te środki prawne, które są dostępne już dzisiaj. Nie są to środki wymierzone partykularnie przeciwko ruchom religijnym; są ogólnodostępne. Tylko przykładowo omówione poniżej normy prawne mają charakter generalny i abstrakcyjny, mieszczą się w różnych aktach normatywnych i działach prawa. Dlatego ich stosowanie nie może być poczytywane za przejaw „nagonki”, dyskryminację ruchów religijnych.

W przypadku sekt, które powstały w celu nielegalnego zorganizowania bazy kandydatów na dawców organów, należy stosować art. 20 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o pobieraniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Podstawowa postać określonego w art. 20 ust. 1 przestępstwa polega na nabywaniu lub zbywaniu cudzych komórek, tkanek i narządów, pośredniczeniu w ich nabyciu lub zbyciu bądź na braniu udziału w przeszczepianiu pozyskanych wbrew przepisom ustawy komórek, tkanek lub narządu, pochodzących od żywego człowieka lub ze zwłok ludzkich w celu uzyskania korzyści majątkowej³⁶. Przestępstwo to jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Ma ono również postać kwalifikowaną. Polega na tym, że sprawca przestępstwa określonego w ust. 1 uczynił sobie z niego stałe źródło dochodu. Przewidziana kara pozbawienia wolności mieści się w granicach od roku do 10 lat (art. 20 ust. 2 ustawy). Sprawstwo jest więc związane ze stałym charakterem działalności. Nie musi to być jedyne źródło dochodu ani nie musi ono wystarczająco zaspokajać potrzeb życiowych³⁷.

Wspomniany *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa* wskazuje, że niektóre sekty dopuszczają się przestępstwa pozbawienia człowieka wolności. Art. 189 § 1 k.k. za czyn ten przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Zgodnie z art. 189 § 2 kara za pozbawienie ofiary wolności dłużej niż 7 dni lub, gdy czyn ten łączył się ze szczególnym udręčeniem – wynosi od roku do lat 10.

³⁶ Dz. U. z 1995 r., Nr 138, poz. 682 z późn. zm.

³⁷ Por. B. Kolasieński, *Dyrektywy wymiaru kary wobec sprawców określonych w art. 65 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 37(2000), 5.

Zatrzymywanie uczestnika sekty we wspólnocie, przez np. straszenie go sprowadzeniem niechybnej śmierci lub innej kary w razie opuszczenia grupy, może wypełniać znamiona czynu określonego w art. 191 § 1 k.k.: *Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.*

Odrębną kwestią pozostaje możliwość udowodnienia przed sądem popełnienia przez członków sekt zarzucanych im przestępstw. W przypadku czynu określonego w art. 190 k.k. ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego. Tym samym jego zeznania będą kluczowym dowodem w sprawie. Przy udowadnianiu tego bądź innych przestępstw przydatne lub wręcz niezbędne będą zeznania świadków, w tym biegłych psychiatrów, psychologów. Fakt wysuwania bezprawnych gróźb może być również zarejestrowany przez policję przy zastosowaniu kontroli korespondencji, przesyłek oraz środków technicznych umożliwiających uzyskiwanie w sposób niejawny informacji i dowodów oraz ich utrwalania, w szczególności treści rozmów telefonicznych, a także innych informacji przekazywanych za pomocą sieci telekomunikacyjnych.

Polskie prawo przewiduje również środki umożliwiające zapobieganie wyłudzeniu przez liderów sekt majątków od członków swoich grup. Art. 16 § 1 k.c. pozwala częściowo ubezwłasnowolnić osobę pełnoletnią z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, jeżeli stan tej osoby nie uzasadnia ubezwłasnowolnienia całkowitego, lecz potrzebna jest pomoc do prowadzenia jej spraw. Na mocy § 2 dla osoby ubezwłasnowolnionej częściowo ustanawia się kuratelę. Osoba taka na podstawie art. 15 k.c. ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych i zgodnie z art. 17 k.c. do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego. W literaturze istnieje pewna rozbieżność na temat tego, czy kurator osoby częściowo ubezwłasnowolnionej jest jej przedstawicielem ustawowym, jeśli sąd opiekuńczy nie powoła go postanowieniem do reprezentowania i zarządu majątkiem osoby ubezwłasnowolnionej częściowo. Wykładnia językowa art. 181 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego daje negatywną odpowiedź na tak postawione pytanie. W tym przypadku nie można jednak poprzestać na posłużeniu się wyłącznie wykładnią językową. Należy wykorzystać również wykładnię celowościową. Kuratora ustanawia się, by chronił on interesy osoby poddanej kurateli. Wymóg zgody przedstawiciela ustawowego na dokonanie czynności prawnej przez osobę ubezwłasnowolnioną częściowo ma ten sam cel. Stąd też należy przyjąć, że w zakresie wymogu uzyskania zgody na dokonanie

czynności prawnej przez osobę ubezwłasnowolnioną częściowo kuratora traktuje się jak przedstawiciela ustawowego³⁸.

W przypadku częściowego ubezwłasnowolnienia adepta sekty nie będzie on mógł przenieść własności składników swojego majątku na lidera sekty (nawet jeśli kuratorem zostanie któryś z członków grupy). Kurator sprawujący zarząd majątkiem jest bowiem obowiązany do uzyskania zezwolenia sądu opiekuńczego we wszystkich ważniejszych sprawach (art. 168 i 178 § 2 w zw. z art. 101 § 3, 155 § 2, 156 k.r.o.). Bez wątplenia do „ważniejszych spraw” zaliczają się czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu. Do nich z kolei zaliczyć wypada czynności pomniejszające aktywną część majątku częściowo ubezwłasnowolnionego członka sekty, gdy beneficjentami takich czynności byłyby osoby związane z sektą. Dlatego na dokonanie takich czynności potrzebna będzie zgoda sądu. W przypadku braku takiej zgody czynność nie będzie ważna.

Postępowanie w sprawie o ubezwłasnowolnienie trwa jednak określony czas. Dla ochrony pełnoletniej osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, lub jej mienia, sąd może (zgodnie z art. 548 § 1 k.p.c.), na wniosek uczestnika postępowania lub z urzędu, przy wszczęciu lub w toku postępowania, ustanowić doradcę tymczasowego dla osoby mającej być ubezwłasnowolnioną. Wówczas osoba, dla której ustanowiono doradcę, ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych na równi z osobą ubezwłasnowolnioną częściowo (art. 549 § 1 k.p.c.), a do doradcy tymczasowego stosuje się przepisy o kuratorze osoby ubezwłasnowolnionej częściowo (art. 549 § 2 k.p.c.).

Osobami uprawnionymi do zgłaszania wniosku o wszczęcie postępowania są: małżonek osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, jej krewni w linii prostej lub rodzeństwo, jej przedstawiciel ustawowy. Oczywiście osoby te muszą liczyć się zarówno z konsekwencjami prawnymi, jak i faktycznymi swojego zachowania. Jeżeli zgłoszą swój wniosek w złej wierze lub lekkomyślnie, będą podlegać karze grzywny.

Ponadto sąd nie musi dopatrzeć się u członka sekty takich zaburzeń psychicznych, które uzasadniałyby przynamniej jego częściowe ubezwłasnowolnienie. W tej mierze swoją decyzję oprze na opinii co najmniej jednego biegłego lekarza psychiatry. Wnioskodawca musi także zdawać sobie sprawę z możliwości zaistnienia wielu komplikacji i pogorszeniem bądź nawet zerwaniem stosunków rodzinnych.

Nade wszystko należy jednak pamiętać, że nawet bardzo szczegółowe i restrykcyjne regulacje prawne nie rozwiążą do końca problemu

³⁸ Por. J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 1995, s. 292.

ruchów destrukcyjnie wpływających na ludzką osobowość (sekt). Najbardziej skuteczne rozwiązanie leży w sferze pozaprawnej. Są nim prawidłowo ukształtowane więzi międzyludzkie (rodzinne, koleżeńskie, stosunki w pracy) oraz rzetelna, szeroko dostępna informacja na temat wszelkiego rodzaju ruchów religijnych istniejących w Polsce i na świecie.

3. SWOBODA WYPOWIEDZI

3.1. TREŚĆ SWOBODY WYPOWIEDZI

Swoboda wypowiedzi, wyrażona w art. 10 ust. 1 Konwencji, stanowi jeden z podstawowych filarów społeczeństwa demokratycznego oraz podstawowy warunek jego rozwoju, a także samorealizacji jednostki. Zgodnie z ust. 2 art. 10 nie może ograniczać się do informacji albo poglądów, które są przychylnie przyjmowane lub uznawane za nieobraźliwe bądź za zagadnienia mało znaczące, ale odnosi się także do tych, które obrażają, oburzają czy wprowadzają niepokój. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości, bez których demokratyczne społeczeństwo nie istnieje³⁹.

Na gwarancje wolności wypowiedzi wynikające z Konwencji Praw Człowieka organy sądowe powoływały się, zanim zaczęła obowiązywać na terytorium RP. Z tej przyczyny *lege artis* przepisy traktatu nie mogły być elementem normatywnej podstawy podejmowanych decyzji. Były brane pod rozwagę jako wskazówki interpretacyjne. Należy jednak stwierdzić, iż w tych okolicznościach europejskie standardy swobody wypowiedzi były wykorzystywane w procesach stosowania prawa w najbardziej efektywny sposób, jaki mógł być brany pod uwagę ze względu na ówczesny stan prawny.

Z treści art. 10 Konwencji bezpośrednio wynika, że gwarantuje on prawo do swobodnego obiegu informacji oraz idei. Poza tym jest to *nie tylko tradycyjnie rozumiana „wolność słowa”, ale też wolność posiadania poglądów, otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe*⁴⁰. Jest to *wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji*⁴¹. Tak bowiem należy rozumieć art. 54 ust. 1 Konstytucji. Na

³⁹ ETPC przypominał to w każdym orzeczeniu przytoczonym w niniejszym punkcie.

⁴⁰ III ARN 23/94; OSN 1994, z. 5, poz. 77.

⁴¹ III RN 64/00; OSNAPIUS 2001, z. 6, poz. 183.

pewno więc w Polsce art. 10 Konwencji nie można interpretować wężiej niż art. 54 ust. 1 Konstytucji.

Swobodę wypowiedzi definiuje się też jako normy, które [...] *wprowadzają zasadę wolności publicznego ustosunkowania się zarówno co do prowadzonej przez dane państwo polityki i podejmowanych w jej ramach przez określone organy decyzji, jak i uprawnienie do publicznego wyrażania opinii w tym przedmiocie [...] bez względu na formę wyartykułowania, np. karykatura, wiersz [...]*⁴². W zakresie wolności wypowiedzi istotną rolę w życiu publicznym, a zwłaszcza działalności politycznej, odgrywają obyczaje: [...] *po 1989 r. zdecydowanie zmieniły się normy obyczajowe, jeśli chodzi o działalność polityczną. Ta bezprecedensowa zmiana widoczna zarówno w środkach masowego przekazu, jak też i w wystąpieniach, przy różnych okazjach, osób życia publicznego, zdaje się wskazywać na to, że ferowane przy tych okazjach sądy i opinie o instytucjach życia publicznego, jak i o osobach, traktowane są instrumentalnie, jako sposób zwalczania opcji politycznych reprezentowanych przez te osoby lub instytucje. Innymi słowy, życie publiczne dostarcza argumentów na to, że nastąpiła wyraźna zmiana w normach obyczajowych, poprzez złagodzenie ongiś dość ostro zarysowanych w tej dziedzinie zakazów*⁴³.

Zmiana wykładni uwzględniająca zmiany obyczajowe jest praktycznym potwierdzeniem od dawna lansowanej w literaturze tezy (wyprowadzanej na podstawie orzecznictwa konstytucyjnego) o możliwości ponownej interpretacji wcześniej wyjaśnionej normy, jeżeli kontekst owej normy zmieni się w taki sposób, że będzie to przemawiać za innym rozumieniem normy⁴⁴. Dlatego w sprawie związanej z określeniem granic przestępstwa wyszydzania naczelnych organów państwa⁴⁵ wykładnia prawa do swobodnej wypowiedzi zawartego w Konwencji Praw Człowieka wymusiła reinterpretację art. 270 § 1 k. k. po to, by uzyskany wynik nie ograniczał swobody wypowiedzi wbrew zobowiązaniom międzynarodowym. Nowa wykładnia, dokonana po uwzględnieniu interpretacji postanowień Konwencji i MPPOiP, doprowadziła w drodze rozumowania redukcyjnego do wniosku, że nie powinna być traktowana jako wyszydzanie naczelnych organów państwowych wypowiedź odnosząca się do osób działających publicznie lub organów państwa, a zwłaszcza ich decyzji. Stanowisko to podparto również sięgnięciem do systemu norm pozaprawnych. *Zmiana [...] norm obyczajowych w życiu politycznym*

⁴² WRN 91/93; OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 73.

⁴³ Ibidem, s. 55.

⁴⁴ Por. A. Zieliński, *Pewność prawa*, w: *Jakość prawa*, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 1996, s. 49.

⁴⁵ WRN 91/93; OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 73.

i wyraźne złagodzenie ongiś rygorystycznie traktowanych granic chroniących dobre imię i cześć osobistości życia politycznego jest istotnym, dodatkowym argumentem [...].

3.2. USTAWOWA OCHRONA SWOBODY WYPOWIEDZI A STANDARDY EUROPEJSKIE

W wyroku z dnia 1 czerwca 2000 r.⁴⁶ sędziowie orzekli natomiast, że Konstytucja RP ustanawia wyższe standardy ochrony wolności wypowiedzi niż przewidziane w art. 10 Konwencji. Zakreślono bowiem mniejszy zakres dozwolonej ingerencji państwa w to prawo. Użycie art. 10 ust. 1 jako elementu normatywnej podstawy decyzji było więc zabiegiem o charakterze posiłkowym, zwłaszcza że [...] *Sąd Najwyższy w rozpoznawanej sprawie nie widzi potrzeby stosowania przepisu art. 10 ust. 2 tej Konwencji. [SN] uznaje natomiast za zbędne dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy rozważanie tej kwestii w świetle wiążących [RP] umów (konwencji) międzynarodowych i ich wykładni dokonanej przez właściwe dla tych umów organy i sądy, skoro Konstytucja RP ustanawia co najmniej odpowiednio do przewidzianych w tych umowach standardy ochrony wolności prasy i wolności wypowiedzi oraz prawa do informacji. Nie wyklucza to odpowiedniego zastosowania art. 10 Europejskiej Konwencji [...] z wyłączeniem jednakże ust. 2 tego przepisu [...]*⁴⁷. Konstytucja RP jest więc ukierunkowana na dopuszczenie szerszego zakresu swobody wypowiedzi, ponieważ ustawodawca uznał, że skoro wolno mu stawiać ograniczenia na dość wysokim poziomie, to tym bardziej może je zredukować (rozumowanie *a maiori ad minus*). Skład orzekający zinterpretował analogiczne przepisy Konstytucji i Konwencji oraz ustaw zwykłych (zwłaszcza regulujących zachowanie tajemnicy zawodowej i służbowej) pod kątem cząstkowego uprawnienia, jakie wchodzi w skład wolności wypowiedzi – prawa do uzyskania informacji. Wyciągnięte wnioski są następujące:

- ograniczenia prawa do uzyskiwania informacji są zgodne z powszechnie przyjętymi standardami, w szczególności europejskimi, w tym art. 10 ust. 2 Konwencji;
- odmowa udostępnienia prasie akt urzędowych, podobnie jak odmowa udzielenia informacji, może nastąpić wyłącznie ze względu na ochronę tajemnicy państwowej, urzędowej lub innej, chronionej ustawą; w inte-

⁴⁶ III RN 64/00; OSNAPiUS 2001, z. 6, poz. 183.

⁴⁷ Ibidem.

resie RP leży gwarantowanie prasie jak najszerszego dostępu do informacji będących w posiadaniu organów oraz instytucji publicznych.

Polskie ustawodawstwo dokładnie określa przypadki, w których realizacja prawa do informacji może zostać ograniczona. Natomiast Konwencja w zakresie otrzymywania informacji mówi o ich uzyskiwaniu bez ingerencji władz publicznych. Ograniczenia są możliwe, jeśli stosuje się je zgodnie z ustawodawstwem krajowym i tylko wtedy, gdy jest to niezbędne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego, ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia lub moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Konwencja pozwala więc na wiele ograniczeń, które nie są znane polskiemu porządkowi. Teoretycznie ograniczenia te są porównywalne, ale przepisy Konstytucji statuują „ograniczenia ograniczeń”. Wprowadzenie ograniczeń praw i wolności jest możliwe pod warunkiem zachowania nienaruszalności ich istoty. Dlatego odpowiednie zastosowanie znalazł art. 10 ust. 1 Konwencji, natomiast sąd odmówił zastosowania ust. 2, uzasadniając, że daje państwu zbyt dużą możliwość limitowania wolności wypowiedzi w sytuacji, gdy samo państwo zrezygnowało z takiej szansy.

Do elementów wolności wypowiedzi należy prawo do uzyskania informacji. O takim uprawnieniu prasy w stosunku do organów samorządu terytorialnego mówią fragmenty przytaczanych *per rationem decidendi* orzeczeń SN i NSA. Na to uprawnienie wskazywał również interes publiczny. Powołanie się na Konwencję było jednak o tyle ważne, że dzięki międzynarodowemu prestiżowi potwierdziło słuszność krajowych rozwiązań.

Wolność wypowiedzi uważa się za prawo zabezpieczające pozaprawną wartość, jaką jest interes demokratycznego społeczeństwa. Dało temu wyraz postanowienie SN z dnia 12 maja 1994 r.⁴⁸ Elementami normatywnej podstawy decyzji, które sąd rozważył w pierwszej kolejności, były właściwe przepisy Prawa prasowego, k.p.a. oraz interes demokratycznego społeczeństwa. Ponadto, jako egzemplifikację tego stanowiska, przywołano orzeczenie w sprawie Castells przeciwko Hiszpanii: *Wolność prasy zapewnia obywatelom jeden z najlepszych środków poznania i oceny idei nastawienia rządzących. Daje w szczególności politykom możliwość przedstawienia i skomentowania wątpliwości opinii publicznej.*

*Pozwala każdemu na swobodny udział w debacie politycznej, której istnienie jest jądrem społeczeństwa demokratycznego*⁴⁹. Jednak obowiązek udzielenia informacji w odpowiedzi na krytykę prasową jest zagadnieniem zbyt szczegółowym, by móc podlegać regulacji traktatowej. Ponadto warto zauważyć, iż argumenty z orzecznictwa ETPC były jakby elementami zastępczymi – weszły do procesu stosowania prawa w miejsce art. 10 Konwencji. Stan faktyczny, którego dotyczyły kasacje, wydarzył się bowiem przed wejściem w życie Konwencji w stosunku do Polski, ale już po przystąpieniu państwa do Rady Europy. Wykorzystane orzecznictwo strasburskie potwierdziło ustalenia dokonane w ramach prawa krajowego.

Prasa zabezpiecza interes społeczeństwa, które ma prawo do informacji. Realizacji tego zadania służy możliwość wniesienia (na podstawie Prawa prasowego) skargi do sądu administracyjnego na czynność faktyczną w postaci braku odpowiedzi na krytykę prasową ze strony Prezesa Rady Ministrów, działającego jako naczelny organ administracji rządowej. Takie zachowanie premiera należy uznać za bezczynność organu, jeśli bezskutecznie upłynął miesięczny termin od chwili przekazania przez redaktora naczelnego czasopisma krytyki wraz z żądaniem ustosunkowania się do niej. Wolność ta podlega wyjątkom określonym w art. 10, które muszą jednakże być rozumiane ściśle. Potrzeba jakichkolwiek ograniczeń musi być ustalona przekonująco. Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji istnieje mała swoboda wprowadzenia ograniczeń w odniesieniu do politycznych wypowiedzi bądź debaty nad zagadnieniami interesu publicznego. Granice dopuszczalnej krytyki są szersze w odniesieniu do polityka niż do osoby prywatnej. Polityk, w odróżnieniu od osoby prywatnej, nieuchronnie i świadomie poddaje się dokładnej analizie swoich słów i czynów przez dziennikarzy oraz ogół społeczeństwa. Musi także konsekwentnie wykazywać większy stopień tolerancji wobec krytyki. Test niezbędności w demokratycznym społeczeństwie wymaga określenia, czy ingerencja, która jest przedmiotem skargi, odpowiadała istniejącej potrzebie społecznej. Oceniając, czy potrzeba ta istnieje, stronom Konwencji pozostawia się pewien margines swobody. Swoboda ta nie jest jednak nieograniczona, ale towarzyszy jej europejski nadzór ETPC, obejmujący zarówno legislację, jak i decyzje podejmowane w celu stosowania prawa, a nawet orzeczenia wydawane przez niezawisły sąd. W zakresie tego nadzoru ETPC jest umocowany do ostatecznego rozstrzygnięcia co do tego, czy ograniczenie jest do pogodzenia ze swobodą wypowiedzi chronioną przez art. 10 Konwencji. Dokonując tego, ETPC musi upewnić się, czy władze krajowe zastosowały standardy pozostające

⁴⁹ Orzeczenie z dnia 23 kwietnia 1992 r., A. 236.

w zgodności z zasadami zawartymi w art. 10, a ponadto czy oparły one swoje orzeczenia na dającej się zaakceptować ocenie właściwych faktów. Ponadto należy określić, czy powody podawane przez władze krajowe w celu uzasadnienia ingerencji były właściwe i wystarczające, a także czy podjęte środki były proporcjonalne do realizowanego uzasadnionego celu⁵⁰.

Sprawa powstała ze skargi Malisiewicz-Gąsior przeciwko Polsce dotyczyła skomplikowanego stanu faktycznego: ówczesny wicemarszałek Sejmu zawiadomił prokuratora wojewódzkiego o popełnieniu przestępstwa, twierdząc, że skarżąca i jej mąż uprowadzili jego siedemnastoletnią córkę. Skarżąca twierdziła, że zarzut jest nieprawdziwy, gdyż w rzeczywistości córka wicemarszałka uciekła z domu w towarzystwie syna skarżącej, z którym od dawna się spotykała. Dziewczyna wcześniej kilkakrotnie uciekała z domu z powodu konfliktów z rodzicami. Prokurator, który – według skarżącej – był przyjacielem wicemarszałka, natychmiast nakazał zastępcy prokuratora wojewódzkiego zająć się sprawą.

Tego samego dnia prokurator nakaz przeszukania mieszkania skarżącej. Nakaz został wydany w celu sprawdzenia, czy w mieszkaniu nie przebywa córka wicemarszałka oraz czy nie znajdują się w nim narkotyki. Przeszukanie dało wynik negatywny. Prokurator podpisał też nakaz podsłuchiwania rozmów telefonicznych skarżącej. Mąż skarżącej został zatrzymany. Policja przeszukała ponadto domek letniskowy. Prokurator i wicemarszałek byli obecni przy przeszukaniu. Policjanci zawiadomili skarżącą, że jej mąż został zatrzymany i doręczyli jej wezwanie na przesłuchanie. Mąż skarżącej został zwolniony po przesłuchaniu.

Natomiast skarżąca nie stawiała się na przesłuchanie. Przedłożyła policji pismo z wyjaśnieniami. Następnie skarżąca nie stawiała się na kolejne przesłuchania. Funkcjonariusze policji próbowali doręczyć skarżącej wezwanie na przesłuchanie, ale nie zastali jej w miejscu zamieszkania.

Prokurator postawił skarżącej zarzut uprowadzenia córki wicemarszałka Sejmu i podpisał nakaz jej aresztowania. Ten sam zarzut postawiono synowi skarżącej. Została ona aresztowana i umieszczona w łódzkim szpitalu więziennym na oddziale psychiatrycznym. Po przesłuchaniu i konfrontacji z wicemarszałkiem została zwolniona z aresztu.

Skarżąca wniosła o przekazanie jej sprawy do prokuratury poza obszarem właściwości prokuratury okręgowej. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie. Prokurator wydał postanowienie o umorzeniu postępowania karnego przeciwko skarżącej i jej synowi, uznając, że nie popełnili zarzucanego przestępstwa. Swoją decyzję oparł na zeznaniach rzekomo

⁵⁰ Por. orzeczenie z dnia 6 kwietnia 2006 r. w sprawie Malisiewicz-Gąsior przeciwko Polsce; skarga nr 43797/98.

uprowadzonej, która zeznała, że sama podjęła decyzję o ucieczce z domu i poprosiła syna skarżącej, by jej towarzyszył. Wicemarszałek i jego żona złożyli zażalenie na postanowienie o umorzeniu postępowania karnego przeciwko skarżącej i jej synowi. Prokurator z Ministerstwa Sprawiedliwości oddalił zażalenie, gdyż zarzut był bezpodstawny.

Sprawa dotycząca zarzuconego skarżącej uprowadzenia odbiła się szerokim echem w mediach. W 1993 r. skarżąca wystartowała w wyborach parlamentarnych jako kandydat niezależny. W czasie kampanii wyborczej opublikowała artykuł w tygodniku *Angora*, w którym ustosunkowała się do przedmiotowych wydarzeń, wypowiadała się również na ten temat w lokalnej rozgłośni radiowej.

Wicemarszałek wniósł do właściwego sądu rejonowego prywatny akt oskarżenia. Zarzucił on skarżącej siedmiokrotne zniesławienie. W szczególności twierdził, że skarżąca opublikowała powyższe artykuły i rozpowszechniała powyższe oświadczenia wyborcze *w celu poniżenia w oczach opinii publicznej wicemarszałka Sejmu [...] i narażenia go na utratę zaufania niezbędnego do wykonywania pełnionych przez niego funkcji publicznych i politycznych*. W pierwszej instancji skarżąca została skazana na osiemnaście miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat. Ponadto sąd nakazał podanie wyroku do wiadomości publicznej przez jego publikację na koszt oskarżonej w dwóch ogólnopolskich dziennikach i w gazecie lokalnej. Sąd nakazał jej także na własny koszt opublikowanie w gazecie *Angora* oraz w łódzkim radiu i stacjach telewizyjnych przeprosin o określonej treści. Sąd drugiej instancji wydał wyrok, w którym zmienił wymiar kary. Wymiar kary pozbawienia wolności został obniżony do jednego roku w zawieszeniu na trzy lata. Sąd okręgowy nakazał skarżącej zapłacić za publikację orzeczenia w jednym dzienniku ogólnopolskim i ogłoszenia zawierającego jej przeprosiny w tygodniku *Angora*. Ponadto sąd skarżącej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz prywatnego oskarżyciela oraz wymierzył skarżącej opłatę na rzecz Skarbu Państwa. Sąd odwoławczy uznał, że sąd pierwszej instancji dokonał właściwej oceny faktów i prawidłowego prawnego rozumowania, ale nałożył zbyt surową karę. Złożona kasacja została oddalona.

ETPC zauważył, że skarżąca została skazana, ponieważ opublikowała w tygodniku dwa artykuły, w których zarzuciła znanemu politykowi nadużycie władzy. Oświadczenia, które zostały także wyemitowane w lokalnym radiu i stacjach telewizyjnych, były składane przez skarżącą w trakcie jej kampanii w wyborach parlamentarnych. Sądy krajowe uznały, że oświadczenia te były zniesławiające, gdyż deprecjonowały porządku w oczach opinii publicznej i narażyły go na utratę zaufania publicznego niezbędnego do wykonywania funkcji wicemarszałka Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej i innych funkcji publicznych. Sądy krajowe ustaliły także, że oświadczenia skarżącej były nieprawdziwe. Ponadto sądy uznały, że nie można twierdzić, iż skarżąca broniła społecznie uzasadnionego interesu, skoro próbowała w ten sposób osiągnąć partykularny cel, czyli wygrać wybory. W rezultacie sądy krajowe uznały, że ofiara zniesławienia musi być chroniona. Skarżąca została uznana za winną i skazana na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu oraz nakazano jej opublikowanie przeprosin.

ETPC stanął na stanowisku, że kwestią szczególnej wagi dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy była doniosłość wspierania swobodnej debaty politycznej w społeczeństwie demokratycznym; swoboda ta stanowi istotę idei społeczeństwa demokratycznego, która przenika całą Konwencję. Oświadczenia skarżącej były składane w trakcie jej kampanii wyborczej, gdy kandydowała w wyborach do Senatu. Ponadto w swoich oświadczeniach dotyczących wicemarszałka skarżąca wyjaśniła także swoje polityczne przekonania i program wyborczy. Oświadczenia skarżącej były wynikiem jej własnych doświadczeń z czasów, gdy toczyło się przeciwko niej postępowanie karne, wszczęte na skutek zawiadomienia o przestępstwie przez tego polityka. Postępowanie karne dotyczyło uprowadzenia córki ważnego polityka i wicemarszałka Sejmu, odbiło się więc szerokim echem w mediach w Polsce. W trakcie tego postępowania skarżąca została aresztowana, jej dom przeszukano, rozmowy telefoniczne były podsłuchiwane, a ona i jej mąż przebywali w areszcie. Skarżąca mogła odczuwać, że łódzcy prokuratorzy byli w jej sprawie nadgorliwi, a to z kolei mogło mieć wpływ na zdolność skarżącej kontrolowania jej emocji i motywacji. Ponadto rzecznik praw obywatelskich, opierając się na aktach postępowań dyscyplinarnych, zauważył, że łódzcy prokuratorzy złamali prawo w sprawie skarżącej. Kiedy bowiem sprawa została przekazana innej prokuraturze okręgowej, postępowanie karne przeciwko skarżącej pod zarzutem uprowadzenia zostało umorzone, a prokurator prowadzący sprawę uznał, że zarzuty były bezpodstawne.

W związku z tym zarzuty skarżącej nadużycia władzy nie były nieuzasadnionym osobistym atakiem, ale częścią politycznej debaty. Nawet jeżeli niektóre z oświadczeń zawierały ostre słowa, to były one skierowane przeciwko dobrze znanemu politykowi, w stosunku do którego granice dopuszczalnej krytyki są szersze niż w odniesieniu do osoby prywatnej. Z tego powodu ETPC powtórzył stanowisko wyrażone w licznych orzeczeniach, że dla usprawiedliwienia ograniczeń wypowiedzi politycznych wymagane są bardzo mocne powody. Zezwolenie na szerokie ograniczenia wypowiedzi politycznych w pojedynczych sprawach niewątpliwie oddziaływałyby na przestrzeganie swobody wypowiedzi w ogólności w danym państwie.

W odniesieniu do powodów wskazanych przez sądy krajowe ETPC zauważył, że stwierdziły one, iż skarżąca nie broniła społecznie uzasadnionego interesu, gdyż brała udział w swojej kampanii wyborczej i dlatego próbowała osiągnąć własny cel. Trybunał nie podzielił takiego stanowiska. Kwestie podniesione przez skarżącą dotyczyły bowiem interesu publicznego. Prawo kandydowania w wyborach, zagwarantowane przez artykuł 3 Protokołu Nr 1, jest nieodzownym elementem idei prawdziwego systemu demokratycznego. Prawo to chroni podstawową zasadę skutecznej demokracji politycznej, ma więc pierwszorzędne znaczenie w systemie ochrony praw gwarantowanych Konwencją oraz jest kluczowe dla ustanowienia i podtrzymywania podstaw skutecznej i prawdziwej demokracji rządzącej się zasadą państwa prawa⁵¹.

Ponadto ani sąd pierwszej, ani drugiej instancji nie wziął pod uwagę faktu, że wicemarszałek Sejmu, będąc politykiem, powinien wykazywać większy zakres tolerancji na krytykę. Według ETPC władze krajowe nie wzięły więc pod uwagę zasadniczego znaczenia wolności debaty politycznej w społeczeństwie demokratycznym, zwłaszcza w kontekście wolnych wyborów. Dlatego też nie można uznać, że władze krajowe zastosowały standardy zawarte w art. 10 Konwencji i orzecznictwie ETPC.

Rodzaj i dolegliwość wymierzonej kary są czynnikami, które także powinny być rozważone przy ocenie proporcjonalności ingerencji. Skarżąca została skazana na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, nakazano jej zapłacić za publikację wyroku w jednym ogólnopolskim dzienniku i zamieścić przeprosiny w tygodniku *Angora*. Kara pozbawienia wolności nie została wykonana. Jednak w tym przypadku sprawą zasadniczą okazało się nie to, że wyrok nie został wykonany, ale że skarżąca w ogóle została skazana. Ponadto postanowienie o niewykonywaniu kary pozbawienia wolności nie zacierza skazania ani nie powoduje wykreślenia z rejestru skazanych. Zdaniem ETPC okoliczności sprawy – zniesławienie polityka w kontekście gorącej debaty politycznej – nie uzasadnia wymierzenia kary pozbawienia wolności. Skazanie skarżącej za składanie w prasie i radiu w trakcie kampanii wyborczej oświadczeń zarzucających nadużycie władzy przez jednego z najbardziej prominentnych polityków w państwie musiało wywrzeć duży wpływ na swobodę wypowiedzi w debacie publicznej w ogólności. Stąd też sądy krajowe przekroczyły wąski margines oceny przyznany państwom członkowskim, ponieważ nie było uzasadnionego związku proporcjonalności między zastosowanymi środkami a realizowanym uzasadnionym celem. Władze krajowe nie ustanowiły prawidłowej równowagi między stosowanymi interesami: ochroną praw polityka a prawem skarżącej do swobody

⁵¹ Ibidem.

wypowiedzi oraz ogólnym interesem w popieraniu tej swobody w kwestiach dotyczących interesu publicznego. Dlatego ingerencja w wykonywanie przez skarżącą jej swobody wypowiedzi nie była niezbędna w społeczeństwie demokratycznym⁵². W związku z tym doszło do naruszenia art. 10 Konwencji. ETPC przyznał z tytułu zadośćuczynienia skarżącej 5000 euro powiększone o wysokość jakiegokolwiek podatku, który może być pobrany od tej kwoty.

Dobrego imienia jednostki dotyczy też wyrok SN z dnia 11 października 2001 r.⁵³ W rozstrzyganej sprawie chodziło o wyjaśnienie, czy czasopismo ponosi odpowiedzialność za słowa naruszające czyjeś dobre imię zawarte w opublikowanym wywiadzie, który nie został opatrzony redakcyjnym komentarzem. Skład orzekający swoje wywoły na temat interpretacji wolności wypowiedzi oparł na ustaleniach dokonanych przez ETPC w następujących sprawach: Bobo przeciwko Hiszpanii⁵⁴, Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii⁵⁵, Lingens przeciwko Austrii⁵⁶, Oberschlick przeciwko Austrii⁵⁷, Muller przeciwko Szwajcarii⁵⁸, Lithgow przeciwko Wielkiej Brytanii⁵⁹. Przytaczając poszczególne kazusy międzynarodowe, skład orzekający podawał rok wydania orzeczenia i jego kwintesencję. Nie ustalił przy tym, że stanowią one określoną linię orzecznictwa ETPC, ale traktował je jednostkowo.

SN doszedł do wniosku, że korzystaniu z wolności wypowiedzi muszą towarzyszyć pewne obowiązki. Należy do nich odpowiedzialność za treść przekazywanych informacji. Dlatego wydawca odpowiada za naruszenie dóbr osobistych wypowiedzią osoby udzielającej wywiadu także wtedy, gdy przedmiotem opublikowania w prasie jest wywiad nieopatrzony komentarzem redakcyjnym. Chociaż osoba publiczna musi liczyć się z zainteresowaniem prasy jej życiem prywatnym, to nie zmienia to faktu, iż

⁵² Ibidem.

⁵³ II CKN 559/99; OSNC 2002, z. 6, poz. 82.

⁵⁴ Orzeczenie z dnia 29 lutego 2000 r., ECHR 2000 – IV.

⁵⁵ Orzeczenie z dnia 7 grudnia 1976 r., A. 24.

⁵⁶ Orzeczenie z dnia 8 lipca 1986 r., A. 103.

⁵⁷ Orzeczenie z dnia 23 maja 1991 r., A. 204.

⁵⁸ Orzeczenie z dnia 24 maja 1988 r., A. 133.

⁵⁹ Orzeczenie z dnia 8 lipca 1986 r., A. 102. Nieco zaskakujący pozostaje jednak fakt wybrania tej decyzji przez polski sąd. W rzeczywistości dotyczy ona prawa do spokojnego korzystania z mienia, zakazu dyskryminacji ze względu na stan majątkowy, prawa do rzetelnego procesu sądowego i skutecznych środków odwoławczych, zakazu nadużywania władzy państwowej. Analiza orzecznictwa wskazuje jednak, że w omawianym fragmencie sądowi w dalszym ciągu chodziło o wydane tego samego dnia i opublikowane później dalej orzeczenie w sprawie Lingensa.

osoba ta ma takie samo prawo do ochrony dóbr osobistych jak każdy inny człowiek przebywający na terytorium RP.

SN doszedł do przekonania, że ramy rzetelnej krytyki są szersze w stosunku do polityków oraz ich publicznych działań niż wtedy, gdy mamy do czynienia z osobami spoza kręgu polityki. Nie oznacza to jednak, że polityk nie ma prawa do ochrony swojego dobrego imienia i może być bezkarnie znieważany. W takiej sytuacji ochrona jego dobrego imienia musi być rozważana w konfrontacji z wartością, jaką dla demokratycznego społeczeństwa jest publiczna debata. Próg graniczny dla ochrony wolności wypowiedzi stanowi rzetelność dziennikarska, zachowanie wymogów dobrej sztuki i etyki zawodowej. Każdorazowe wyważenie między prawem jednostki a powodem ingerencji w swobodę wypowiedzi wymaga odniesienia do znaczenia i rangi prawa dla człowieka oraz rzeczywistych (a nie subiektywnych) konieczności leżących u podstaw tej ingerencji⁶⁰.

Sprawa Sokołowski przeciwko Polsce⁶¹ wiąże się z krytyczną wypowiedzią mieszkańca gminy na temat wybrania członków komisji wyborczej w wyborach prezydenckich w 1995 r. wyłącznie spośród członków rady gminy. Wypowiedź ta została umieszczona w ulotce politycznej, publikowanej przez lokalny oddział Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Skarżący zarzucał w niej, że radni nie udostępniili miejsc w komisji i związanych z nimi diet osobom potrzebującym finansowego wsparcia. Według skarżącego, wybierając siebie na członków komisji wyborczej oraz pobierając diety, radni narazili każdego z podatników na wymierne straty. Określając wartość strat, przeliczył je na konkretne ilości i rodzaje produktów. W rezultacie przeciwko skarżącemu został złożony prywatny akt oskarżenia w związku z zniesławiającym charakterem ulotki. Pan Sokołowski nie zgodził się na polubowne rozstrzygnięcie sporu. Został uznany za winnego popełnienia przestępstwa oszczerstwa. Orzeczono karę w postaci nawiązki w wysokości 1000 zł, z zamianą w przypadku nieuiszczenia w terminie na trzy miesiące i 10 dni zastępczej kary pozbawienia wolności, zapłacenie 1000 zł na rzecz miejscowego szpitala oraz 100 zł na rzecz oskarżyciela prywatnego oraz został zobowiązany do zwrotu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 100 zł. Sąd orzekł także, iż sentencja wyroku ma być opublikowana w lokalnej gazecie codziennej. Oznaczając wysokość grzywny, sąd wziął pod uwagę, że sytuacja skarżącego była bardzo dobra. Dlatego nałożona kara była odpowiednia do sytuacji skazanego. Skarżący odwołał się od wyroku. Sąd drugiej instancji utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Na-

⁶⁰ Por. II CKN 559/99; OSNC 2002, z. 6, poz. 82.

⁶¹ Orzeczenie z dnia 29 marca 2005 r.; skarga nr 75955/01.

stępnie skarżący złożył kasację do Sądu Najwyższego. Sąd oddalił kasację jako oczywiście nieuzasadnioną.

Według ETPC tekst będący przedmiotem sporu nie stanowił nieuzasadnionego osobistego ataku na oskarżyciela publicznego. Bez wątplenia ulotka dotyczyła kwestii stanowiących przedmiot zainteresowania i troski publicznej – określonych działań lokalnych radnych dokonanych w ramach wykonywania ich mandatu publicznego. Sprawa dotyczyła zasad, które powinny rządzić postępowaniem radnych. Należało przede wszystkim ustalić, czy właściwym zachowaniem było wykorzystywanie przez radnych płatnych urzędów publicznych jako możliwości wzbogacenia się w drodze przyznania sobie, co prawda czasowych, lecz płatnych funkcji w służbie publicznej. Zdaniem ETPC były to istotne kwestie, mogące stanowić impuls do poważnej debaty publicznej dotyczącej zasad odnoszących się do wybranych przedstawicieli społeczności lokalnej. W konsekwencji zasady dotyczące zakresu dozwolonej krytyki polityków powinny mieć zastosowanie do przedmiotowej sprawy⁶².

ETPC stwierdził, że sądy kwalifikowały wypowiedzi zawarte w ulotce jako stwierdzenie faktu, tj. domniemanego zamiaru radnego skradzenia czegoś lub oskarżenia, że coś ukradł. Tymczasem sednem krytyki skarżącego, sformułowanej w języku ironicznym, było skrytykowanie zachowania radnych. W zamiarze leżało podkreślenie powinności powierzenia funkcji w komisjach wyborczych mieszkańcom gminy gorzej sytuowanym niż sami radni. Dieta należna za pracę w komisjach wyborczych była porównywalna do cen rynkowych rozmaitych dóbr. Ponadto sugerowano, że radni, otrzymując te pieniądze, pochodzące z podatków, zabrali rozmaite dobra czytelnikom. Z takiego stwierdzenia, zdaniem Trybunału, nie można wyczytać poważnego oskarżenia o kradzież, w szczególności, gdy bierze się pod uwagę satyryczny charakter tekstu i ironię, którą był podszyty. Dlatego też Trybunał uznał, że powinien być on kwalifikowany jako opinia. Sąd pierwszej instancji nie rozważył argumentu skarżącego, że działał on w interesie publicznym. Ten sam sąd doszedł do wniosku, że skarżący działał w złej wierze, ale nie przytoczył żadnych przyczyn na potwierdzenie swoich ustaleń. Natomiast sąd drugiej instancji uznał, że skarżący nie mógł opierać się na argumente działania w celu ochrony uzasadnionego interesu publicznego. Również ten sąd nie wyjaśnił, dlaczego przyjął takie stanowisko⁶³.

Jeśli wypowiedź ma charakter opinii, proporcjonalność ingerencji może zależeć od istnienia wystarczających podstaw faktycznych, uzasad-

⁶² Ibidem.

⁶³ Ibidem.

nających wypowiedź będącą przedmiotem sporu. Opinię nie mającą wystarczającej faktycznej podstawy dla jej uzasadnienia można uznać za wykraczającą poza dozwolone ramy krytyki. W przedmiotowej sprawie sądy skazały skarżącego za zniesławienie, co w świetle właściwych przepisów kodeksu karnego powinno być rozumiane jako rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji. ETPC stwierdził, iż przedmiotem sporu między stronami postępowania krajowego nie było twierdzenie, że ocena postępowania radnych sformułowana przez skarżącego miała faktyczną podstawę w tym, że oskarżyciel publiczny przedstawił swoją kandydaturę do komisji wyborczej i został wybrany. Sąd żadnej z instancji nie uznał nieprawdziwości informacji rozpowszechnianej przez skarżącego. Według ETPC sądy powinny wziąć pod uwagę niewielki wpływ, jaki mogła wywierać ulotka, wydrukowana zaledwie w 150 egzemplarzach. Podsumowując przyczyny, na jakich oparło się pozwane państwo, nie były one ani właściwe, ani wystarczające dla wykazania, że zaskarżona ingerencja była konieczna w społeczeństwie demokratycznym⁶⁴.

W celu oceny proporcjonalności ingerencji czynnikami brany pod uwagę są także natura oraz surowość wymierzonej kary. W sprawie skarżącego grzywna w wysokości 1000 zł była równoważna jednemu miesięcznemu dochodowi skarżącego. Była to więc kara surowa, zwłaszcza jeśli uwzględni się fakt, że grzywna mogła być zastąpiona w razie niezapłacenia karą zastępczą 3 miesiący i 10 dni pozbawienia wolności. W związku z tym doszło do naruszenia artykułu 10 Konwencji. Skarżącemu przyznano 700 euro z tytułu szkód materialnych oraz 4000 euro z tytułu szkód niematerialnych, powiększone o jakikolwiek podatek, jaki może być pobrany od tych sum.

W sprawie Kwiecień przeciwko Polsce⁶⁵ skarżący był stroną licznych postępowań administracyjnych przed właściwym urzędem rejonowym dotyczących planów zagospodarowania przestrzennego i powstałych na tym tle sporów sąsiedzkich. Skarżący twierdził, że decyzje urzędu rejonowego wydane w jego sprawach były błędne i bezprawne. Jako dowód przedstawił fakt, że były one często uchylane na podstawie decyzji wydawanych przez władze administracyjne wyższego szczebla. Kierownik urzędu rejonowego kandydował w zbliżających się wyborach samorządowych do rady powiatu. W związku z tym skarżący wysłał do niego list otwarty, wzywający do rezygnacji z kandydowania w wyborach. Kopie listu skarżący wysłał do właściwego wojewody, sejmiku wojewódzkiego, rady miejskiej, burmistrzów, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz

⁶⁴ Ibidem.

⁶⁵ Orzeczenie z dnia 9 stycznia 2007 r. w sprawie Kwiecień przeciwko Polsce; skarga nr 51744/99.

lokalnych gazet. Tysiąc kopii listu udostępniono mieszkańcom gminy. Według skarżącego żadna z gazet nie opublikowała przedmiotowego listu. Kandydat na radnego wniósł do sądu wojewódzkiego pozew przeciwko skarżącemu, który oparł na art. 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw. Zażądał nakazania skarżącemu sprostowania nieprawdziwych informacji zawartych w liście otwartym oraz opublikowanie sprostowania w gazetach, do których został wysłany list otwarty. Wnosił o nakazanie skarżącemu przeproszenia go, zapłatę kwoty 10 000 zł na rzecz wskazanego zakładu opiekuńczo-leczniczego oraz przyznanie od skarżącego kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Sąd nakazał skarżącemu zamieszczenie we wskazanej przez skarżącego gazecie oraz w piśmie skierowanym do powoda stwierdzenia, że informacje zawarte w liście otwartym były nieprawdziwe. Nakazał mu również opublikowanie przeproszenia, wpłacenie żądanej przez kandydata kwoty na rzecz placówki opiekuńczo-leczniczej oraz przyznał kandydatowi żadaną kwotę zadośćuczynienia. Skarżący wniósł zażalenie, a sąd apelacyjny uznał je za bezzasadne. SN podzielił zdanie sądu apelacyjnego. Skarżącemu nie udało się też doprowadzić do wznowienia postępowania, skarga konstytucyjna także nie została rozstrzygnięta po jego myśli. Kierownik urzędu rejonowego w wyborach samorządowych został wybrany radnym rady miasta.

Według ETPC postanowienia sądów wydane przeciwko skarżącemu oraz nałożone na niego kary za rozpowszechnianie przez niego jego listu otwartego miały na celu ingerencję w jego prawo wolności wypowiedzi, zagwarantowane w art. 10 ust. 1 Konwencji. Podjęte decyzje niewątpliwie miały podstawę prawną, dokładnie art. 72 Ordynacji wyborczej. Art. 10 ust. 2 Konwencji pozostawia niewiele miejsca na ograniczenia wolności wypowiedzi w odniesieniu do politycznych debat i dyskursów dotyczących interesu publicznego. Wolne wybory oraz wolność wypowiedzi, a zwłaszcza swoboda prowadzenia debaty politycznej, tworzą łącznie fundament każdego systemu demokratycznego. Te dwa prawa są ze sobą ściśle powiązane, a wspólnie, przyczyniają się do wzajemnego wzmocnienia. Z tego powodu szczególnie istotne jest, by w okresie poprzedzającym wybory informacje oraz wszelkie opinie mogły być swobodnie rozpowszechniane. Zasady te znajdują zastosowanie zarówno w przypadku wyborów lokalnych, jak i krajowych⁶⁶.

Zdaniem ETPC głównym celem listu otwartego skarżącego było zwrócenie uwagi wyborców, czy jeden z kandydatów jest właściwą osobą do sprawowania funkcji w organach władzy samorządowej. Dlatego twierdzenia zawarte w liście otwartym dotyczyły kwestii leżącej w zakre-

się społecznego zainteresowania lokalnej wspólnoty, nawet jeśli niektóre z nich mogły wydawać się przykre lub naciągane⁶⁷. Opinie oraz informacje mające związek z wyborami zarówno lokalnymi, jak i krajowymi, rozpowszechniane w trakcie kampanii wyborczej, należy traktować jako stanowiące część debaty na tematy leżące w zakresie zainteresowania społecznego, chyba że istnieje powód, by tego nie czynić. Trybunał wielokrotnie powtarzał, że w kwestiach leżących w obrębie zainteresowania publicznego ograniczenia wolności wypowiedzi powinny być interpretowane w sposób zawężający. Polskie sądy, pomimo powoływania się skarżącego na art. 10 Konwencji w postępowaniu odwoławczym, nie odniosły się do konfliktu między prawem do wolności wyrażania opinii oraz ochroną dobrego imienia oraz praw innych i nie przeprowadziły próby odpowiedniego zbalansowania tych praw. Nie rozważyły także szerszych granic dopuszczalnej krytyki osoby piastującej stanowisko kierownika lokalnej władzy administracyjnej niż tych stosowanych w odniesieniu do osób prywatnych. Osoba taka, podejmując decyzję o kandydowaniu w lokalnych wyborach, wstępuje na scenę polityczną. W związku z tym musi akceptować fakt, że jej słowa i działania będą podlegać wnikliwej ocenie i dlatego powinna okazać większy stopień tolerancji. W przypadku faktów – ich istnienie może zostać dowiedzione, prawdziwość ocen nie podlega udowodnieniu. Jeśli stwierdzenie jest oceną wyrażaną przez konkretnego człowieka, współmierność ingerencji może zależeć od istnienia wystarczających podstaw faktycznych dla takiego twierdzenia, dlatego że nawet twierdzenie ocenne bez istnienia dla niego wystarczających podstaw faktycznych może być przesadne.

Sądy krajowe wszystkie twierdzenia uznały za twierdzenia dotyczące faktów, które nie posiadały oparcia w rzeczywistości. Niektóre z tych twierdzeń (np. kierownik urzędu rejonowego często działał z naruszeniem prawa) mogą być uznane za twierdzenia dotyczące stanu faktycznego, nie posiadające dostatecznego oparcia w rzeczywistości. Celem zarzutów zawartych w liście otwartym było wskazanie wątpliwości, czy kandydat był właściwą osobą do pełnienia funkcji we władzach samorządowych, biorąc pod uwagę perypetie skarżącego w związku z postępowaniami przed urzędem rejonowym. ETPC, odmiennie niż polskie sądy, stwierdził, że list otwarty zawierał również twierdzenia, które można z pewnością uznać za ocenne, takie jak to, że kandydat wykonywał swoje obowiązki nieudolnie. Skarżący przytoczył konkretne przykłady decyzji wydanych przez urząd rejonowy, które zostały następnie uchylone w postępowaniu odwoławczym. Trybunał stanął na stanowisku, że zarzuty skarżącego dotyczące niekompetentnego kierowania urzędem

⁶⁷ Ibidem.

rejonowym nie były pozbawione podstaw faktycznych. W społeczeństwie demokratycznym władza publiczna i jej przedstawiciele podlegają w zasadzie stałemu i dokładnemu nadzorowi ze strony obywateli. Stąd też każdy powinien mieć możliwość zwrócenia uwagi opinii publicznej na sytuacje, które uważa za bezprawne, pod warunkiem jednak, że robi to w dobrej wierze. Rozważając okoliczności sprawy, nie można stwierdzić, że skarżący działał w złej wierze. ETPC stanął na stanowisku, że twierdzenia skarżącego nie stanowiły nieuzasadnionego personalnego ataku na kandydującego w wyborach kierownika urzędu rejonowego, ale były częścią debaty o kwestiach należących do sfery publicznego zainteresowania⁶⁸.

Specyfika sprawy jest związana z doraźnym charakterem postępowania prowadzonego przeciwko skarżącemu na podstawie Ordynacji wyborczej, przewidującej bardzo krótkie terminy do dokonywania czynności sądowych. Postępowanie to ma na celu zapewnienie właściwego przebiegu kampanii wyborczej, poprzez zapobieganie naruszeniom praw osobistych kandydatów, które mogłyby wpłynąć na wynik wyborów. Regulacje postępowania w okresie kampanii wyborczej służą uzasadnionemu celowi – zapewnieniu uczciwości wyborów i dlatego nie mogą być podawane w wątpliwość z punktu widzenia zgodności z Konwencją. Uprawnienia przyznane stronom takiego postępowania, a zwłaszcza osobom, przeciwko którym wniesiono zarzuty, nie mogą być niesłusznie uszczuplane za cenę szybkiego rozpatrzenia sporów związanych z wyborami. Skarżący stanowczo podkreślał, że urząd rejonowy wydał liczne niekorzystne dla niego decyzje, które zostały następnie uchylone w postępowaniu odwoławczym. Okoliczności te, dokładnie udokumentowane przez skarżącego, stanowiły podstawę dla jego krytycznych uwag pod adresem kierownika urzędu rejonowego. Ani sąd okręgowy, ani sąd apelacyjny nie zbadały wystarczająco dowodów dostarczonych przez skarżącego, które przynajmniej w pewnym stopniu mogły być wzięte pod uwagę przy ocenie krytycznych uwag. Na tej podstawie sprawiedliwość omawianego postępowania może być podana w wątpliwość. Wyrok sądu apelacyjnego został wydany jeden dzień po przeprowadzeniu wyborów lokalnych, gdy rezultat postępowania stracił całkowicie wpływ na wynik wyborów. Sąd apelacyjny nie przestrzegał ustawowego terminu wydania wyroku w ciągu 24 godzin od momentu wniesienia odwołania. Sąd apelacyjny mógł więc umorzyć postępowanie, zwłaszcza że strona poszkodowana mogła wszcząć postępowanie cywilne przeciwko skarżącemu na zwykłych zasadach, w którym istnieje możliwość dochodzenia ochrony swoich dóbr osobistych.

Charakter oraz dotkliwość nałożonych sankcji są również czynnikiem, który należy rozważyć podczas badania proporcjonalności ingerencji na podstawie art. 10 Konwencji. Sumę przyznanego zadośćuczynienia za zniesławienie lub środki podobne do zastosowanych w sprawie musi cechować rozsądny stopień współmierności do szkody wyrządzonej reputacji osoby poszkodowanej. Skarżący został zobowiązany do umieszczenia sprostowania w prasie oraz zapłaty na rzecz kandydata kwoty 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia za szkody niematerialne oraz kwoty 10 000 zł na cele charytatywne. Obydwie sumy zostały nałożone w maksymalnej wysokości, jaką dopuszczała Ordynacja wyborcza. Kwota należna do zapłacenia była wyższa niż szesnaście średnich miesięcznych wynagrodzeń w tamtym okresie. Trybunał zauważył, że parlament znowelizował art. 72 Ordynacji wyborczej, uchylając przepisy dające prawo dochodzenia zadośćuczynienia od uczestnika postępowania. Nakładając sankcje pieniężne na skarżącego, sądy krajowe nie przedstawiły żadnego uzasadnienia nałożenia tych sankcji w maksymalnej wysokości oraz nie zbadały ich współmierności do zarzucanych czynów. ETPC zatem stanął na stanowisku, że sankcje finansowe nałożone na skarżącego były zbyt wysokie. Rozstrzygnięcia sądów krajowych wydane przeciwko skarżącemu, a także nałożone na niego sankcje były nieproporcjonalne do uzasadnionego celu, jakiemu miały służyć. Ponadto powody podane przez sądy krajowe dla uzasadnienia tych środków nie były odpowiednie i wystarczające. Dlatego ingerencja, która podlegała zaskarżeniu, nie była niezbędna w demokratycznym społeczeństwie w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji⁶⁹.

ETPC przyznał skarżącemu 715 euro tytułem kosztów pomocy prawnej oraz 800 euro za koszty poniesione w toczącym się przed Trybunałem postępowaniu.

Wolności mediów dotyczy również sprawa Dąbrowski przeciwko Polsce⁷⁰. Skarżący jest dziennikarzem. W *Dzienniku Pojezierza* umieścił w 1998 r. serię trzech artykułów dotyczących postępowania karnego przeciwko zastępcy burmistrza oraz radcy prawnemu oskarżonym o sprawstwo kierownicze włamania do siedziby jednej z telewizji kablowych. Postępowanie toczyło się dwa i pół roku, zdaniem skarżącego z powodu celowego opóźniania sprawy przez oskarżonych i świadka – byłego burmistrza. Postępowanie zakończyło się wydaniem wyroku skazującego. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zapowiedział apelację. Ostatni artykuł skarżący dziennikarz podsumował stwierdzeniem, że skazany zastępca burmistrza kandyduje w najbliższych wyborach do rady

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ Orzeczenie z dnia 19 grudnia 2006 r.; skarga nr 18235/02.

miejskiej. Jeśli właściwy sąd wojewódzki utrzyma w mocy wyrok sądu pierwszej instancji bądź go zaostrzy, to skazany, nawet jeżeli zdobędzie mandat radnego, utraci go z mocy prawa. Tym samym nastąpi kres jego ośmioletniej, burzliwej i bardzo dochodowej kariery samorządowca.

Skazany zastępca burmistrza wniósł przeciwko dziennikarzowi prywatny akt oskarżenia. Zarzucił umieszczenie w dwóch artykułach nieprawdziwych stwierdzeń. Skarżący został uznany za winnego zniesławienia. Postępowanie karne przeciwko niemu zostało warunkowo umorzone i nakazano mu zapłatę 1000 zł na cel charytatywny. Skarżący został też zobowiązany do zwrotu 300 zł z tytułu kosztów postępowania. Sąd uzasadnił swoją decyzję w ten sposób, że oskarżony nie wykazał w sposób przekonujący, iż podniesione przezeń zarzuty są prawdziwe. Zdaniem ETPC skazanie skarżącego stanowiło ingerencję w prawo skarżącego do wolności wypowiedzi. Ingerencja ta była przewidziana przez ustawę – 212 § 1 k.k. Taka ingerencja narusza Konwencję, jeżeli nie odpowiada wymogom artykułu 10 ust. 2. Trybunał stwierdził, że ingerencja w wolność wypowiedzi miała na celu realizację uzasadnionego celu, tj. ochronę reputacji i praw innych.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji istnieją jedynie nieliczne możliwości ograniczenia wypowiedzi politycznych lub debaty w kwestiach stanowiących przedmiot zainteresowania opinii publicznej. Zakres dopuszczalnej krytyki polityków jest szerszy niż w przypadku osób prywatnych. W przeciwieństwie do większości społeczeństwa politycy niejako w nieuchronny i świadomy sposób pozostają otwarci na kontrolę swoich słów oraz czynów przez dziennikarzy (a tym samym ogół opinii publicznej). W związku z tym muszą wykazywać większy stopień tolerancji. Bez wątplenia art. 10 ust. 2 kreuje podstawy ochrony reputacji innych podmiotów. Obejmuje ona wszystkie jednostki, w tym oczywiście polityków, nawet jeżeli nie działają oni jako osoby prywatne. W tych przypadkach przesłanki ochrony dóbr polityka muszą zostać skonfrontowane z interesem, jaki stanowi otwarta dyskusja w sprawach politycznych. W tym zakresie wybitną rolę odgrywa w państwie prawnym prasa. Nie może ona jednak wykraczać ponad różnego rodzaju granice, ustalone m.in. w celu przeciwdziałania bezładowi oraz ochronie reputacji innych. Niemniej jednak właśnie na prasie spoczywa obowiązek przekazywania informacji oraz idei zarówno w politycznych, jak i pozostałych sprawach znajdujących się w kręgu zainteresowania opinii publicznej. Swoboda dziennikarska obejmuje również możliwość uciekania się w określonym stopniu do przesady lub prowokacji⁷¹.

Jednym z niezmiernie istotnych czynników jest rozróżnienie między stwierdzeniem faktów a sądami wartościującymi. Podczas gdy istnienie określonych faktów może być dowiedzione, sądy wartościujące nie podlegają udowodnieniu. Żądanie udowodnienia sądu wartościującego samo w sobie byłoby niemożliwe do spełnienia i naruszałoby swobodę wyrażania opinii – fundamentalną część prawa chronionego art. 10 Konwencji. W przypadku równoznaczności stwierdzenia z sądem wartościującym proporcjonalność ingerencji może zależeć od istnienia wystarczającej podstawy faktycznej dla kwestionowanego stwierdzenia. Sąd wartościujący, który nie został poparty podstawą faktyczną, może okazać się nadużyciem. Wolność wypowiedzi może podlegać ograniczeniom – muszą one być jednak interpretowane zawężająco, a konieczność ich zastosowania musi być stwierdzona w sposób przekonujący. Ocena zaistnienia naglącej potrzeby społecznej należy przede wszystkim do władz krajowych. Dla dokonania ograniczenia swobody wypowiedzi mają w tym zakresie pewien margines uznania. W sprawach związanych z prasą krajowy margines uznania jest limitowany interesem demokratycznego społeczeństwa. Interes ten polega na zapewnieniu istnienia wolnej prasy. Jest on również istotny przy dokonaniu oceny proporcjonalności zastosowanego ograniczenia oraz realizowanego uprawnionego celu. Skarżący, będący dziennikarzem, umieścił w lokalnej gazecie serię artykułów dotyczących spraw znajdujących się w sferze zainteresowania miejscowej opinii publicznej. Opisał on postępowanie karne toczące się przeciwko lokalnemu politykowi zakończone wydaniem wyroku właściwego sądu rejonowego. ETPC zauważył, że treść oraz ton artykułów były w miarę wyważone. Skarżący nazwał skazanego polityka burmistrzem włamywaczem dopiero po uznaniu go przez sąd za winnego włamania. Skarżący nie stwierdził, że wyrok był ostateczny. Nadmienił też, iż sąd apelacyjny może odmiennie rozstrzygnąć sprawę. Zdaniem ETPC niektóre stwierdzenia skarżącego rzeczywiście należy zakwalifikować jako sądy wartościujące na temat spraw znajdujących się w kręgu zainteresowania opinii publicznej. Nie były one pozbawione faktycznych podstaw. Wypowiedzi skarżącego nie były też bezpodstawnym osobistym atakiem na polityka. Celem twierdzeń umieszczonych w artykułach nie było obrażenie lub poniżenie osoby poddanej krytyce. Sądy krajowe pominęły fakt, iż dziennikarz miał obowiązek przedstawiania informacji w sprawach politycznych oraz w innych sprawach będących przedmiotem zainteresowania opinii publicznej. Czyniąc to, mógł w pewnym stopniu uciec się do przesady. Żaden z sądów krajowych nie wziął pod uwagę faktu, że polityk powinien wykazać większy stopień tolerancji wobec kierowanej pod jego adresem krytyki. Zdaniem ETPC powody podniesione przez rozstrzygające sprawę sądy nie mogły być

uznane za odpowiednie oraz wystarczające w celu usprawiedliwienia przedmiotowej ingerencji⁷².

Kara wymierzona skarżącemu była stosunkowo łagodna. Postępowanie przeciwko niemu zostało warunkowo umorzone. Został jednak uznany za winnego popełnienia przestępstwa zniesławienia. W konsekwencji skarżący był notowany. Istniała możliwość podjęcia postępowania karnego przez sąd w każdym momencie trwania okresu próby w razie zajścia okoliczności przewidzianych przez prawo karne. Nałożona kara nie powstrzymała skarżącego od wypowiedzi, natomiast wywołała skutek w postaci swoistej cenzury, mogącej w przyszłości zniechęcić skarżącego do wyrażania krytyki. Uogólniając, takie skazanie może zniechęcać również innych dziennikarzy do udziału w publicznej dyskusji w sprawach istotnych dla życia społeczeństwa. Oznaczałoby to powstrzymywanie prasy od wykonywania jej funkcji dostarczania informacji oraz publicznego nadzorowania. Biorąc to wszystko pod uwagę, skazanie skarżącego nie było proporcjonalne do realizowanego uprawnionego celu, zwłaszcza z punktu widzenia interesu gwarancji istnienia swobody prasy w demokratycznym społeczeństwie⁷³.

Dlatego art. 10 Konwencji został naruszony. Skarżący domagał się odszkodowania za szkodę materialną, obejmującą straty finansowe poniesione w związku z trudnościami z powodu bycia notowanym, których doznał, otrzymując dobrą pracę. Domagał się również odszkodowania za szkodę niematerialną – doznane cierpienie moralne i naruszenie dobrego imienia jako dziennikarza. ETPC przyznał skarżącemu 5000 euro. Nie uznał za zasadne roszczenia zwrotu kosztów oraz wydatków⁷⁴.

Praktyka sądowa wykazywała więc, że naruszenia wolności wypowiedzi polegały na zbyt ostrej ingerencji państwa w wykonywanie tej swobody. Zastanawia zwłaszcza fakt tak bardzo stanowczego ograniczania wolności wyrażania opinii w kontekście ochrony dobrego imienia polityków. Fakt ten jest odwróceniem europejskich standardów. Wskazywaną przez sądy potrzebę aktywnego uczestniczenia w życiu publicznym osób o wysokich walorach etycznych można jedynie zaspokajać w drodze demokratycznych wyborów⁷⁵, nie zaś ukrócając dyskusję na temat istnienia lub nieistnienia tychże walorów. Omawiane zjawisko zastanawia tym bardziej, że w okresie kampanii wyborczej w sprawach z powództwa polityków przeciwko innym politykom sądy podkreślają doniosłą rolę

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Skutki dokonanych wyborów znajdują się poza zasięgiem tematycznym niniejszych rozważań.

swobody wypowiedzi i powinność wykazywania większego stopnia tolerancji na wyrażaną krytykę.

Prawdopodobnie przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać w dość rygorystycznym orzecznictwie dotyczącym ochrony dóbr osobistych istniejącym przed ratyfikacją Konwencji. Dlatego, jak wskazuje jedno z cytowanych wyżej orzeczeń, w dalszym ciągu należy uwrażliwiać uczestników postępowania sądowego na europejskie standardy wolności wypowiedzi.

3.3. SWOBODA WYPOWIEDZI OSADZONYCH

Swobody wypowiedzi przysługującej osobom osadzonym dotyczy sprawa Skalka przeciwko Polsce⁷⁶. Skarżący w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności napisał list do sądu penitencjarnego, na który otrzymał odpowiedź. Niezadowolony z jej treści, napisał do prezesa właściwego sądu wojewódzkiego. Z powodu treści tego listu został oskarżony o zniesławienie organu publicznego w jego siedzibie lub publicznie. Skarżący twierdził, że list mógł być jedynie postrzegany jako obrażający prywatną osobę (sędziego, który odpowiedział na korespondencję skierowaną do sądu penitencjarnego), a nie instytucję państwową. Sąd uznał skarżącego winnym popełnienia przestępstwa znieważenia organu państwowego, skazał go więc na karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący wysłał bowiem list do prezesa sądu wojewódzkiego, w którym obraził i znieważył wszystkich sędziów wydziału penitencjarnego sądu wojewódzkiego, nazywając ich nieodpowiedzialnymi błaznami. W części przedmiotowego listu odniósł się w wysoce obraźliwy sposób do jednego z sędziów, do którego rzekomo wcześniej kierował jakieś pisma, na które nie otrzymał odpowiedzi. Sąd wziął pod uwagę wyniki badań psychiatrycznych skarżącego, z których wynikało, że jest on poczytalny i w związku z tym może ponosić odpowiedzialność karną. Sąd uznał, że przedmiotowy list niewątpliwie został napisany przez skarżącego. Analiza treści i formy wskazywała na zamiar skarżącego znieważenia sądu wojewódzkiego jako władzy sądowniczej. Oskarżony zwracał się początkowo do sędziów konkretnego sądu jako grupy, a potem skupił swoją uwagę na osobie bliżej nieokreślonego sędziego. Dlatego należało uznać, że skarżący znieważył sąd jako organ państwowy. Nieokreślony bliżej sędzia może być traktowany jako symbol tego sądu.

⁷⁶ Orzeczenie z dnia 27 maja 2003 r.; skarga nr 43425/98.

Oczywiście skarżący, jak każdy inny obywatel, ma konstytucyjne prawo do krytyki władz państwowych. Niemniej jednak przedmiotowy list znacznie przekraczał granice dopuszczalnej krytyki oraz bezpośrednio zmierzał do poniżenia sądu w opinii publicznej. Sąd stwierdził, że kara była właściwa do stopnia winy skarżącego i stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu. Ocena tego ostatniego została dokonana przy uwzględnieniu natury oraz znaczenia dobra chronionego przez przepisy prawa karnego. Sąd drugiej instancji utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Następnie SN oddalił kasację i utrzymał w mocy kwestionowane rozstrzygnięcie sądu wojewódzkiego.

Zdaniem ETPC skazanie skarżącego stanowiło ingerencję w jego prawo do swobody wypowiedzi. Ingerencja ta była przewidziana przez ustawę oraz służyła realizacji uzasadnionego celu powagi władzy sądowej. Skarżący nie formułował konkretnych zarzutów wobec listu, z którego był niezadowolony. Wyraził swoją złość i frustrację. Nie podjął jednak właściwych starań w celu przedstawienia argumentów, że otrzymany z sądu list zasługiwał na tak ostrą reakcję. Z drugiej strony, w zakresie wymogów, jakie ingerencja musi spełniać, a w szczególności do mającego zastosowanie testu proporcjonalności, ETPC stanął na stanowisku, że w ocenie proporcjonalności ingerencji należy rozważyć również takie elementy, jak natura i surowość wymierzonej kary⁷⁷.

ETPC podkreślił, że sądy nałożyły na skarżącego kary pozbawienia wolności, co nie może być inaczej traktowane jak środek surowy. Sąd pierwszej instancji uznał karę za odpowiednią do stopnia winy skarżącego oraz stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu. Dokonano oceny powagi przestępstwa, biorąc pod uwagę naturę oraz wagę interesów chronionych przez przepis prawa karnego zastosowany w sprawie. Zdaniem ETPC uzasadnienie sądów krajowych nie wydaje się odpowiadać na pytanie, dlaczego uznały one, że wina skarżącego była na tyle znacząca, że w szczególnych okolicznościach sprawy przestępstwo zostało uznane za tak poważne, iż uzasadniało karę ośmiu miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący nigdy wcześniej nie był karany za podobne przestępstwo. Łatwiejszy do zaakceptowania byłby fakt wymierzenia tak surowej kary w celu zwiększenia jej odstraszającego wymiaru, jeżeli skarżący byłby skazany za podobne przestępstwo. Surowość kary uwzględniałaby wtedy brak skruchy skarżącego⁷⁸.

Co do kontekstu, w jakim ogłoszono kwestionowane sformułowania, ETPC stwierdził, że wyrażenie *powaga władzy sądowej* przede wszystkim oznacza, że sądy są powszechnie akceptowane przez społecz-

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

ność jako forum rozwiązywania sporów prawnych, a także rozstrzygnięcia o winie lub niewinności w zakresie przedstawionych zarzutów karnych. W sferze poszanowania powagi władzy sądowej chroni się zaufanie, którym sądy w demokratycznym społeczeństwie muszą się cieszyć zarówno u oskarżonego, w zakresie, w jakim dotyczy danego postępowania karnego, jak i w całym społeczeństwie. ETPC stanął na stanowisku, że interes chroniony przez zakwestionowaną ingerencję był wystarczająco istotny, by uzasadniać ograniczenia w swobodzie wypowiedzi. W związku z tym właściwa kara wymierzona za obrazę zarówno sądu jako instytucji, jak i nie nazwanego, ale możliwego do zidentyfikowania sędziego, nie stanowiłaby naruszenia artykułu 10 Konwencji. Stąd też problem nie tkwił w tym, czy skarżący powinien zostać ukarany za swój list do sądu wojewódzkiego, ale raczej to, czy kara była odpowiednia lub konieczna w rozumieniu artykułu 10 ust. 2. Kara ośmiu miesięcy pozbawienia wolności była nieproporcjonalnie surowa. Nawet jeśli w zasadzie do sądów krajowych należy wymierzanie kar, rozważając okoliczności przedmiotowej sprawy, istnieją wspólne standardy, które muszą być zapewnione przez ETPC zgodnie z zasadą proporcjonalności. Standardami tymi są: stopień winy, powaga przestępstwa oraz powtarzalność zarzucanych przestępstw⁷⁹.

Surowość zastosowanej w przedmiotowej sprawie kary przekroczyła stopień wagi przestępstwa. Czyn ten nie był otwartym, ogólnym atakiem na powagę władzy sądowniczej, ale wewnętrzną wymianą listów, o których opinia publiczna nie wiedziała. Dodatkowo, waga przestępstwa nie była tak znacząca, by mogła uzasadnić karę wymierzoną skarżącemu. Poza tym po raz pierwszy zdarzyło się, że skarżący przekroczył granice dopuszczalnej krytyki. W związku z tym, o ile niższa kara mogłaby być uzasadniona, o tyle w przedmiotowym przypadku sądy wykroczyły poza ramy koniecznego wyjątku od zasady wolności wypowiedzi⁸⁰. ETPC stwierdził więc naruszenie art. 10 Konwencji. Skarżący otrzymał zwrot poniesionych kosztów tłumaczenia przez tłumacza przysięgłego oraz przyznanej pomocy prawnej.

Dobro wymiaru sprawiedliwości niezaprzeczalnie zasługuje na daleko idącą ochronę. Jednakże ETPC wprowadził rozróżnienie między sytuacją, w której wizerunek ucierpiał na forum publicznym, a sytuacją „wewnętrzną”. Co prawda, narażanie na szwank wizerunku sądów jest czynem zabronionym, ale stopień dolegliwości kary powinien być proporcjonalny do stopnia uszczerbku reputacji. Jeżeli wiadomość o szarganiu wizerunku nie została rozpowszechniona, to kara powinna być ła-

⁷⁹ Ibidem.

⁸⁰ Ibidem.

godniejsza. Oczywiście ETPC nie jest kompetentny do określenia konkretnego wymiaru kary. Z pozoru jednak stwierdzenia Trybunału mogą wyglądać na merytoryczną kontrolę wysokości kary orzeczonej przez polski sąd. Niemniej jednak w rzeczywistości ETPC bada tylko, czy państwo zmieściło się w dozwolonym marginesie oceny.

3.4. ZAKŁADANIE CZASOPISM

Swoboda wypowiedzi dotyczy nie tylko możliwości przekazywania opinii w już istniejących czasopismach, ale też kwestii rejestracji czasopism. W sprawie Gawęda przeciwko Polsce⁸¹ chodziło o to, że skarżący bezskutecznie próbował zarejestrować kilka tytułów czasopism. W związku z brakiem zarejestrowania nie mógł ich wydawać. Właściwy sąd wojewódzki oddalił bowiem wniosek skarżącego o zarejestrowanie czasopisma *Miesięcznik Społeczno-Polityczny. Europejski Sąd Moralności*, który miał być wydawany w Kętach. Zgodnie z Prawem prasowym oraz rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie rejestracji czasopism tytuł czasopisma powinien odpowiadać jego treści. Nazwa proponowana przez skarżącego, zdaniem sądu, sugerowałaby, że w Kętach utworzono instytucję europejską, co nie było prawdą i myliłoby potencjalnych nabywców. Proponowany tytuł byłby nieproporcjonalny w stosunku do rzeczywistej rangi czasopisma, dlatego że wydawało się mało prawdopodobne, by czasopismo o europejskim zasięgu mogło być wydawane w Kętach. Sąd drugiej instancji oddalił apelację od zaskarżonego postanowienia. Taki sam los spotkał wniosek o rejestrację czasopisma *Niemcy – Tysiącletni Wróg Polski*. Sądy instruowały skarżącego, że w razie usunięcia z tytułów elementów nieadekwatnych do rzeczywistości, wnioski o rejestrację mogłyby być rozpatrzone pozytywnie. Skarżący odmawiał zmiany tytułów. Według ETPC w tej sprawie ingerencja w swobodę wypowiedzi była oczywista. Sprawdzając, czy ingerencja ta była przewidziana przez prawo, doszedł do przekonania, że norma jest traktowana jako prawo, jeśli sformułowano ją z dostateczną precyzją, umożliwiającą jednostkom kierowanie swoim postępowaniem. Każdy podmiot poddany jurysdykcji państwa musi być w stanie – w razie wystąpienia takiej potrzeby, ze stosowną pomocą – przewidzieć, w stopniu rozsądnym w konkretnych okolicznościach, konsekwencje, jakie dane działanie może powodować⁸².

⁸¹ Orzeczenie z dnia 14 marca 2002 r. w sprawie Gawęda przeciwko Polsce; skarga nr 26229/95.

⁸² Ibidem.

Art. 10 Konwencji nie zakazuje nakładania wyprzedzających ograniczeń na wydawanie czasopism. Właściwe prawo musi wyraźnie wskazywać okoliczności, w których ograniczenia są dopuszczalne, oraz konsekwencje ingerencji, jeśli powodują zablokowanie wydawania czasopisma. Potencjalnie istnieje obawa, że wyprzedzająca ingerencja, właśnie z powodu swojego charakteru, podważa swobodę wypowiedzi. W przedmiotowej sprawie system rejestracji czasopism regulowało Prawo prasowe. Sąd mógł odmówić rejestracji, jeżeli stwierdziłby, że wniosek o rejestrację nie zawiera jakichś informacji dotyczących przyszłego czasopisma. Ponadto mógłby odmówić rejestracji także wtedy, gdy uznałby, że zostałyby naruszone prawa do ochrony tytułów jakichkolwiek istniejących już czasopism. Art. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie rejestracji czasopism, w brzmieniu obowiązującym w tamtym okresie, nie pozwalał dokonać rejestracji, jeżeli byłaby ona sprzeczna z obowiązującymi przepisami lub faktycznym stanem rzeczy.

Sądy, odmawiając zarejestrowania dwóch czasopism, oparły się głównie na art. 5 rozporządzenia w tym fragmencie, który wymagał odmowy rejestracji, jeżeli byłaby ona sprzeczna z faktycznym stanem rzeczy. Sąd wojewódzki odmówił zarejestrowania, ponieważ proponowany tytuł sugerowałby nieprawdziwą informację, że w Kętach została utworzona instytucja europejska. Następnie sąd stwierdził, że rejestracja czasopisma o tytule *Niemcy – Tysiącletni Wróg Polski* byłaby w sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy przez to, że tytuł niesłusznie skupiał się na negatywnym aspekcie stosunków polsko-niemieckich i przez to nie oddawał w wyważony sposób obrazu faktów historycznych⁸³.

W przedmiotowej sprawie zatem sądy z pojęcia w sprzeczności z faktycznym stanem rzeczy wywnioskowały możliwość odmowy rejestracji w sytuacji, według nich tytuły nie przeszły testu prawdziwości (proponowane tytuły przekazywały istotnie zafałszowany obraz). Tymczasem pojęciu użytemu w tym przepisie brakuje jasności oczekiwanej od przepisów prawnych dotyczących ingerencji w prawa człowieka. W przedmiotowej sprawie wymaganie sądów, by tytuł czasopisma zawierał prawdziwe informacje, przede wszystkim było niewłaściwe z punktu widzenia wolności prasy. Tytuł nie jest bowiem sam w sobie oświadczeniem. Od tytułu wymaga się zwłaszcza identyfikowania danego czasopisma na rynku prasowym przez jego obecnych oraz potencjalnych czytelników. Ponadto przeprowadzanie testu prawdziwości wymagałoby obowiązywania przepisu prawnego, który wyraźnie upoważniałby sądy do przeprowadzania takiego testu. Natomiast wykreowana przez sądy interpretacja wprowadziła nowe kryterium, którego istnienia nie można było przewi-

⁸³ Ibidem.

dzień na podstawie treści normy wymieniającej okoliczności, w których można byłoby odmówić rejestracji tytułu. ETPC przyjął argument Rady Ministrów, że przepis przechodzi test jakości, jeżeli jest dostatecznie jasny w większości rozstrzyganych przez organy krajowe przypadków. Orzecznictwo polskich sądów w większości spraw rejestracyjnych nie dawało podstaw do powstania jakichkolwiek szczególnych problemów interpretacyjnych. Do zadań ETPC należy nie tylko ocena okoliczności dotyczących skierowanej do niego skargi indywidualnej. Stwierdził też, że wcześniejsza interpretacja tych przepisów nie dawała podstaw do interpretacji przyjętej przez polskie sądy w przedmiotowej sprawie. Zdaniem ETPC fakt, że orzecznictwo sądów krajowych dotyczące rejestracji czasopism nie wykazało dotychczas trudności interpretacyjnych, tylko uwypuklił brak przewidywalności interpretacji zastosowanej przez sądy w przedmiotowej sprawie. ETPC przyjął do wiadomości, że do szczególnych cech systemu rejestracji czasopism ustanowionego przez Prawo prasowe należy sądowy charakter tego systemu. Stąd też zadanie rejestrowania czasopism zostało powierzone bezstronnemu sądom⁸⁴.

ETPC przyznał, że sądowy charakter systemu rejestracji jest istotną gwarancją wolności prasy. Niemniej jednak postanowienia wydane przez sądy krajowe w tym zakresie muszą odpowiadać również wymogom art. 10 Konwencji. ETPC stwierdził, że w przedmiotowej sprawie nie przeszkodziło to sądom nałożyć wyprzedzającego ograniczenia na czasopisma w sposób, którego skutkiem był brak możliwości ich wydawania ze względu na tytuły. Zdaniem ETPC w przedmiotowej sprawie właściwe prawo nie było sformułowane na tyle wystarczająco precyzyjnie, by umożliwić skarżącemu pokierowanie własnym postępowaniem. Dlatego sposób, w jaki nałożono ograniczenia na skarżącego, korzystającego z wolności wypowiedzi, w rozumieniu art. 10 ust. 2 Konwencji, nie były przewidziane przez prawo. W świetle powyższych wniosków ETPC nie rozpatrywał, czy zostały spełnione inne wymogi wymienione w art. 10 ust. 2 Konwencji. Zdaniem ETPC Rada Ministrów nie dostarczyła też argumentów na poparcie stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie takie wymagania zostały spełnione⁸⁵.

ETPC stwierdził, że miało miejsce naruszenie art. 10 Konwencji. Orzekając na zasadzie słuszności, przyznał skarżącemu sumę 6000 zł powiększoną o kwotę jakiegokolwiek podatku, który ewentualnie miałby być pobrany.

W przedmiotowej sprawie Polska naruszyła wolność wypowiedzi, ponieważ obowiązujące przepisy nie były wystarczająco precyzyjne. Po-

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ Ibidem.

nadto tego braku w swojej działalności orzeczniczej nie zauważały sądy. Dlatego wykładnia prawa nie zawierała rozstrzygnięć w zakresie wątpliwości pojawiających się w praktyce. Należy przy tym podkreślić, że naruszenie art. 10 Konwencji nie zostało stwierdzone z powodu stosowania przez sądy prewencyjnej cenzury. Gdyby ETPC dopatrzył się braku wywiązywania się z zobowiązań wynikających z Konwencji właśnie z tego powodu, to sankcje wdrożone przeciwko Polsce mogłyby być o wiele bardziej dotkliwe. Komitet Ministrów byłby władny uruchomić procedury zmierzające do wykorzystania wszystkich sankcji polityczno-prawnych przewidzianych w statucie Rady Europy.

4. WOLNOŚĆ ZGROMADZANIA I STOWARZYSZANIA SIĘ

4.1. WOLNOŚĆ ZGROMADZANIA SIĘ

Ingerencja państwa polskiego w prawo do zgromadzania się stała się przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie ze skargi Bączkowskiego i innych przeciwko Polsce⁸⁶. Skarżący mieli zamiar zorganizować w Warszawie Paradę Równości. Zgromadzenie to miało być zorganizowane w celu zwrócenia uwagi opinii publicznej na problemy dyskryminacji mniejszości (seksualnych, narodowych, etnicznych i religijnych) oraz dyskryminacji kobiet i osób niepełnosprawnych. Trasa przemarszu została wstępnie ustalona z władzami miasta. Następnie władze te zakwalifikowały Paradę jako imprezę w rozumieniu Prawa o ruchu drogowym. Wiązało się to z nałożeniem na organizatorów obowiązku dostarczenia projektu organizacji ruchu. Skarżący wystąpili o wydanie zezwolenia na przemarsz wcześniej ustaloną trasą (od budynków Sejmu do placu Defilad). Inżynier Ruchu m.st. Warszawy, działając z upoważnienia Prezydenta m.st. Warszawy, odmówił wydania zezwolenia. Decyzję uzasadnił brakiem dostarczenia projektu organizacji ruchu.

Skarżący wystąpili również o wydanie zezwolenia na zorganizowanie siedmiu wieców. Cztery z nich miały być formą protestu przeciwko dyskryminacji różnych mniejszości oraz wsparcia działań grup i organizacji walczących z dyskryminacją. Celem trzech pozostałych zgromadzeń było wyrażenie protestu przeciwko dyskryminacji kobiet. Prezydent nie wydał stosownego zezwolenia. Stwierdził, że zgromadzenia, zgodnie z ustawą Prawo o zgromadzeniach, muszą odbyć się poza pasem jezdni używanym dla ruchu drogowego. Organizatorzy zamierzali użyć samochodów do przewozu nagłośnienia. Nie wskazali jednak, gdzie i w jaki sposób samo-

⁸⁶ Orzeczenie z dnia 3 maja 2007 r.; skarga nr 1543/06.

chody te miałyby być zaparkowane podczas zgromadzeń, tak by nie zakłócały ruchu drogowego, a także jak planowano zorganizować przemieszczanie się osób i samochodów między punktami zgromadzeń. Ponadto Prezydent m.st. Warszawy wydał zgodę na zorganizowanie w tym dniu innych zgromadzeń. Propagowały one idee przeciwne do idei skarżących. Jako jedna z przyczyn odmowy udzielenia zgody na akcje planowane przez skarżących została więc podana obawa przed brutalnymi starciami. Władze wyraziły zgodę na zorganizowanie zgromadzeń dotyczących problemu dyskryminacji kobiet.

Mimo braku dopełnienia formalności Parada odbyła się w terminie wstępnie ustalonym z władzami miasta. Decyzja odmowna została zaskarżona do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Kolegium uchyliło decyzję z powodu braku zapewnienia zainteresowanej stronie prawa czynnego udziału w postępowaniu administracyjnym (brak dostępu do akt). Wojewoda Mazowiecki uchylił decyzję odmowną wydaną w odniesieniu do planowanych wieców, ponieważ stronie postępowania nie dostarczono oryginału decyzji oraz organ poinformował media, zanim decyzja została stronie dostarczona. Wymóg złożenia pozwolenia na zajęcie części drogi, wynikający z Prawa o ruchu drogowym, w zasadzie nie dotyczy zgromadzeń, a organ nie starał się wyjaśnić wątpliwości, czy organizatorzy rzeczywiście planowali zająć pas jezdni. Ponadto nie można uznać argumentu dotyczącego obawy przed przemocą za uzasadniony; jego przyjęcie oznaczałoby, że administracja popiera zamiary organizacji wyraźnie i umyślnie zamierzającej naruszyć porządek publiczny.

Swoje stanowisko w przedmiotowym zakresie Prezydent m.st. Warszawy przedstawił w wywiadzie prasowym, w którym użył stwierdzenia, że propagowanie homoseksualizmu nie jest korzystaniem z prawa do zgromadzeń.

Rzecznik Praw Obywatelskich złożył do TK wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją wymogów nakładanych na organizatorów imprez publicznych przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym, w takim zakresie, w jakim rzutują one na wolność zgromadzeń, twierdząc, że stanowią one nadmierne ograniczenie tej wolności. W wyroku z dnia 18 stycznia 2006 r.⁸⁷ Trybunał stwierdził, że państwo miało obowiązek powstrzymać się od utrudniania korzystania z wolności zgromadzania się i zapewnienia, że będą z niej korzystać różne grupy, nawet jeśli ich poglądy mogą nie być podzielane przez większość. Tworząc Prawo o ruchu drogowym, ustawodawca zrównał imprezy sportowe i konkursy (czyli wydarzenia o charakterze komercyjnym lub rozrywkowym) ze zgroma-

dzeniami mającymi realizować wolność wypowiedzi. Spełnienie przez tego typu zgromadzenia wszystkich wymogów stawianych innym imprezom narusza wymóg proporcjonalności stosowany do wszystkich ograniczeń nakładanych na prawa konstytucyjnie gwarantowane. W związku z tym kwestionowany przez Rzecznika przepis został uznany za niezgodny z Konstytucją.

ETPC stwierdził, że stowarzyszenia utworzone dla innych celów niż partie polityczne również są istotne dla prawidłowego funkcjonowania demokracji. Pluralizm jest bowiem zbudowany na autentycznym uznaniu i poszanowaniu różnorodności, a także dynamice tradycji kulturowej, etnicznej i kulturowej tożsamości, przekonaniach religijnych, artystycznych literackich oraz socjoekonomicznych koncepcjach i pojęciach. Harmonijne wzajemne oddziaływanie osób i grup o różnej tożsamości jest niezbędne do osiągnięcia spójności społecznej. Jeśli społeczeństwo obywatelskie funkcjonuje w prawidłowy sposób, całkowicie naturalne jest uzyskiwanie udziału obywateli w demokratycznych procesach przez przynależność do stowarzyszeń, w ramach których mogą integrować się oraz razem popierać wspólne cele. Poglądy większości nie zawsze muszą przeważać. Należy osiągnąć równowagę zapewniającą sprawiedliwe traktowanie mniejszości i pozwalającą na uniknięcie nadużycia pozycji dominującej. Skuteczne poszanowanie wolności gromadzenia się nie może być ograniczone wyłącznie do obowiązku po stronie państwa braku ingerencji. Pozytywne obowiązki dla zabezpieczenia korzystania z tej wolności są szczególnie istotne dla osób o niepopularnych poglądach lub przynależących do mniejszości z powodu ich narażenia na prześladowanie⁸⁸.

Rozstrzygnięcia uchylające decyzje władz miasta zapadły po terminie zaplanowanego przemarszu i wieców. Nie istniały bowiem przepisy nakazujące rozpatrzenie spornej kwestii przed terminem zgromadzenia. Tym samym zostało naruszone prawo do skutecznego środka odwoławczego. Jednocześnie zgromadzeniom, które faktycznie odbyły się w założonych terminach, towarzyszyła cecha braku legalności. Legalność zaś jest istotnym aspektem skutecznego, niezakłóconego korzystania z wolności zgromadzania się oraz wolności słowa. Ponadto brak legalności zgromadzenia wobec faktu, że przymiot ten przysługiwał zgromadzeniom osób o przeciwstawnych poglądach, mógł zniechęcać do uczestnictwa. Dlatego został naruszony art. 11 Konwencji. Naruszono również zakaz dyskryminacji, ponieważ Prezydent Warszawy publicznie wyrażał niechęć do „propagowania homoseksualizmu” w trakcie postępowania admini-

⁸⁸ Ibidem.

stracyjnego, co mogło być traktowane przez upoważnionych urzędników jako jednoznaczne wytyczne do negatywnego rozstrzygnięcia sprawy⁸⁹.

W przedstawionych okolicznościach europejskie standardy ochrony praw człowieka zostałyby dotrzymane, jeżeli wszystkie zgromadzenia zaplanowane przez grupy o przeciwstawnych poglądach odbyłyby się w przewidywanym terminie. W demokratycznym społeczeństwie każdy ma bowiem prawo do zwracania uwagi na palące społeczne problemy, ale musi również liczyć się z ewentualnym wyrażaniem sprzeciwu wobec swoich poczynań przez inne podmioty. Przyjęcie odwrotnego założenia byłoby równoznaczne z przyzwoleniem na naruszanie swobody wypowiedzi. Wynikałoby ono z braku możliwości wyrażania własnych poglądów i wzajemnej krytyki.

Na gruncie rozważanej sprawy warto podkreślić, że naruszenie wolności zgromadzania się przez organ władzy samorządowej zostało stwierdzone w postępowaniu przed organami krajowymi. Tym, co zdecydowało o naruszeniu przez Polskę zobowiązań z zakresu ochrony przedmiotowej wolności, było zbyt wolne działanie mechanizmów kontrolnych. Z jednej strony nastąpiło więc naruszenie wolności zgromadzania się (jej sednem jest możliwość legalnego zgromadzenia się dla poparcia wspólnego celu w wybranym przez zainteresowanych terminie), a z drugiej strony – fakt ten został wykryty przez właściwe organy krajowe. Jest to oznaką właściwego stanu wiedzy na temat standardów ochrony praw człowieka.

4.2. NADUŻYWANIE WOLNOŚCI STOWARZYSZANIA SIĘ

Zakaz nadużywania uprawnień gwarantowanych Konwencją dotyczy zarówno jej sygnatariuszy, jak i podmiotów indywidualnych. Nie podlega ochronie zamiar stowarzyszenia się, jeżeli działalność takiego stowarzyszenia się zmierzałaby do szerzenia ksenofobii, rasizmu, antysemityzmu, szkalowania organów władzy publicznej. Państwo ma prawo, a zarazem obowiązek, nie tolerować tych zjawisk i odmawiać im przymiotu legalności. Dlatego ETPC uznał skargę W.P. i inni przeciwko Polsce za niedopuszczalną⁹⁰. Skarżący chcieli bowiem założyć Stowarzyszenie Represjonowanych Funkcjonariuszy Resortu Spraw Wewnętrznych. Jeden z celów określono jako „rozpoznawanie zjawiska prześladowań, represji, szykan i dyskryminacji w resorcie spraw wewnętrznych”. Sąd wydał postanowienie zakazujące utworzenia stowarzyszenia, ponieważ wbrew Pra-

⁸⁹ Ibidem.

170 ⁹⁰ Decyzja z dnia 2 września 2004 r. w kwestii dopuszczalności skargi nr 42264/98.

wu o stowarzyszeniach cele dotyczące ochrony porządku publicznego nie zostały uzgodnione z Ministrem Spraw Wewnętrznych. Ponadto nazwa organizacji insynuowała występowanie prześladowań w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, co zniesławiało instytucję publiczną.

Podobna odmowa spotkała skarżących przy próbie założenia Stowarzyszenia Narodowo-Patriotycznego Represjonowanych Policjantów i Nauczycieli. Skarżący nie wzięli udziału w jednym z posiedzeń z powodu, jak to określili, „reform żydowskich i bolszewickich”. Kolejną organizacją, którą chcieli założyć, było Stowarzyszenie Narodowo-Patriotyczne Polaków Poszkodowanych przez Bolszewizm i Syjonizm. Sąd zakazał utworzenia stowarzyszenia, m.in. powołując się na to, że cele wprowadzają mylne wyobrażenie o braku równości obywateli⁹¹, noszą znamiona zniesławienia sędziów oraz prokuratorów⁹².

W skardze podniesiono zarzut naruszenia art. 14 Konwencji z powodu zakazu utworzenia stowarzyszeń przez etnicznych Polaków przez *sądownictwo tzw. III Rzeczypospolitej kontrolowane przez żydowskie interesy*. ETPC stwierdził, że ingerencja państwa była przewidziana przez ustawę i podjęta w celu ochrony bezpieczeństwa państwowego, a także praw i wolności innych podmiotów. Cele stowarzyszeń były uznawane przez sądy za niezgodne z prawem. Skarga została sformułowana w obraźliwy i antysemicki sposób. Skarżący próbowali skorzystać z art. 11 Konwencji dla uprawnienia do angażowania się w działalność sprzeczną z tekstem i duchem traktatu. Przyznanie im takiej możliwości prowadziłoby do zniweczenia praw i wolności wymienionych w Konwencji.

Mechanizm kontroli wolności stowarzyszania określony przez polski porządek prawny odpowiada zatem standardom europejskim.

⁹¹ Podejmowanie działań zmierzających do równouprawnienia etnicznych Polaków z obywatelami żydowskiego pochodzenia poprzez dążenia do zaniechania uprzywilejowania etnicznych Żydów i poprzez dążenia do zaniechania dyskryminacji etnicznych Polaków.

⁹² Podejmowanie działań zmierzających do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej i materialnej sprawców i zbrodniarzy (także sprawców i zbrodniarzy z za urzędowych biurk oraz sprawców i zbrodniarzy w togach sędziowskich i prokuratorskich) winnych prześladowań, represji, szykan i dyskryminacji.

PODSUMOWANIE

Z przeglądu orzecznictwa dokonanego na potrzeby niniejszego opracowania wynika, że Polska przoduje w statystykach skarg składanych przeciwko niej do ETPC (po Rosji i Ukrainie). Nie można jednak utożsamiać tego faktu ze stanem permanentnego naruszania praw człowieka. Po pierwsze, część skarg jest uznawanych za niedopuszczalne lub stwierdza się, że w konkretnych przypadkach nie doszło do naruszenia prawa międzynarodowego. Po drugie, istnienie wiedzy w społeczeństwie na temat nie zakłóconej przez państwo możliwości składania skarg jest pozytywnym akcentem w sprawie. Po trzecie zaś, najbardziej optymistyczna strona tego polega na eliminowaniu przez polskiego prawodawcę norm niezgodnych z europejskimi standardami ochrony praw człowieka. Tak stało się np. z kompetencją prokuratora do stosowania tymczasowego aresztowania, zbyt rygorystycznym trybem zakładania czasopism. Ponadto rozwiązania przyjmowane w orzecznictwie ETPC znajdują następnie odzwierciedlenie w polskiej praktyce sądowej.

Poważne zastrzeżenia co do właściwego poziomu ochrony mogą powstawać w związku z potwierdzonymi przypadkami naruszania praw absolutnych, zwłaszcza że postępowania prowadzone w kraju, mające doprowadzić do wskazania konkretnych osób odpowiedzialnych za powstałe sytuacje, zbyt rzadko osiągają zamierzony cel. Niemniej jednak stan krajowego i strasburskiego orzecznictwa wskazuje na niewielką skalę takich poczynań.

W zakresie praw przysługujących stronom w postępowaniu sądowym do niedawna prawo do uzyskania prawomocnego rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie miało niewystarczający poziom ochrony. Właściwie w każdej skardze złożonej na przewlekłość postępowania z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można było przyjąć, że ETPC orzeknie naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji. Jako remedium na zaistniałą

sytuację zostały pomyślane środki przewidziane ustawą o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.

Jedną z wad przyjętych rozwiązań ustawowych jest instrukcyjny charakter terminu na rozpatrzenie skargi. Jeżeli praktyka będzie wykazywać niedotrzymania przedmiotowego terminu, to jest to najprostsza droga do uznania środka mającego przeciwdziałać przewlekłości postępowania za środek nieefektywny; tym samym możliwy do pominięcia w ramach wyczerpywania środków dostępnych w prawie krajowym. Istnieje zatem ryzyko, że ustawa przestanie realizować cel, dla którego została uchwalona. Można również kwestionować zasadność rozdzielania postępowania dotyczącego stwierdzenia przewlekłości postępowania i postępowania mającego na celu wyrównanie poniesionych szkód. Z pewnością przyjęcie takiego rozwiązania ogranicza liczbę wątków będących przedmiotem rozstrzygnięcia, czyli przynajmniej teoretycznie przyczynia się do sprawności i szybkości prowadzonego postępowania. Jednakże dla poszkodowanego konieczność wytoczenia powództwa cywilnego to dodatkowa formalność. Podobnie do innych formalności może być postrzegana jako kolejne „utrudnianie życia”. Osoby mające za sobą przewlekłe postępowanie, bacząc na swoje dotychczasowe doświadczenia, mogą być zwyczajnie zniechęcone i rezygnować z dochodzenia swoich roszczeń. Przy założeniu, że celem ustawy jest umożliwienie wyrównania szkód wynikających z przewlekłości postępowania, realizacja celu w takich okolicznościach staje pod znakiem zapytania. Poważnym mankamentem pozostaje również jednoinstancyjność postępowania, gdyż elementem europejskich standardów jest zasada dwuinstancyjności.

Do zalet przyjętych rozwiązań należy zobligowanie sądu do przyznania kwoty pieniężnej w razie uwzględnienia skargi na przewlekłość postępowania. ETPC kilkakrotnie uznał bowiem, że samo stwierdzenie przewlekłości bez przyznania rekompensaty pieniężnej nie jest wystarczające. Nowelizacja chroni więc Polskę przed orzekaniem naruszenia art. 6 Konwencji z powodu braku zrekompensowania szkody wynikłej z przewlekłości postępowania.

Na gruncie Konwencji pojęcie praw o charakterze cywilnym i sprawy karnej ma znaczenie autonomiczne. W niektórych przypadkach powstawały zatem trudności w rozpoznaniu takiego charakteru sprawy – zwłaszcza jeśli podlegała ona kognicji sądownictwa administracyjnego. Pojawiały się również potknięcia na etapie dostępu do sądu. Dotyczyły kwestii odmowy zwolnienia z kosztów postępowania, ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Naruszenie prawa najczęściej przyjmowało tu postać braku należytego uzasadnienia decyzji. Prawdopodobnie rozwiązaniem

problemu byłoby sporządzenie uzasadnienia w bardziej staranny sposób, np. przez ustosunkowanie się do argumentów wnioskodawcy.

Prawo do sądu przysługuje na wszystkich etapach postępowania – od postępowania w pierwszej instancji, przez postępowanie odwoławcze, ewentualnie kasacyjne, po fazę egzekucji. Z kolei spełnienie wymogu rzetelności nakazuje bezpośrednio zetknięcie się z dowodami, jeżeli sąd drugiej instancji zamierza zmienić ustalenia faktyczne. Przeprowadzane dowody mogą pochodzić z różnych źródeł. Jednak świadek anonimowy to bardzo swoiste źródło dowodowe. Dlatego jego zeznania nie powinny być wyłącznym ani dominującym dowodem winy oskarżonego. Natomiast poziom zapewnienia bezstronności sędziów i niezawisłości organów sądowych nie budzi zastrzeżeń ETPC. Środki odwoławcze dostępne w prawie krajowym nie mogą być iluzoryczne. Oznacza to obowiązek państwa stworzenia możliwości poddania merytorycznej kontroli wyroku sądu pierwszej instancji przez co najmniej jedną instancję wyższą. Mechanizm dwuinstancyjny czyni zadość zobowiązaniom międzynarodowym w tej sferze. Dlatego w przypadku wykreowania systemu zawierającego kontrolę jeszcze wyższego szczebla dopuszczalne jest nawet znaczne ograniczenie możliwości skorzystania z kontroli orzeczenia przez sąd trzeciej instancji. Stąd też wyłączenie możliwości złożenia kasacji w sprawach o wartości niższej niż ustawowo określona lub w sprawach o charakterze incydentalnym nie stanowi naruszenia prawa do sądu.

Ochrona prywatności to bardzo złożone zagadnienie. Selektywne przedstawienie tylko niektórych zjawisk było pochodną braku jednoznacznej, zamkniętej definicji tego pojęcia. W praktyce pojawiają się liczne wątpliwości co do samych elementów życia rodzinnego. W każdym razie kształtuje je nie tylko formalne założenie rodziny poprzez wstąpienie w związek małżeński, ale przede wszystkim wola podtrzymywania stosunków rodzinnych między małżonkami, rodzicami a dziećmi. Interes publiczny, a zwłaszcza bezpieczeństwa państwa, może jednak uzasadniać drastyczną ingerencję w tę sferę – wydanie decyzji o wydaleniu, odmowę udzielenia zgody na przedłużenie pobytu w kraju. Jednakże jakość ochrony życia rodzinnego nie zależy od faktu przebywania na wolności lub w miejscu przymusowego odosobnienia. Ochronie prawa do prywatności podlegają również sprawy dotyczące wynagrodzenia oraz świadczeń od niego pochodnych. Wiążą się bowiem z zabezpieczeniem określonego poziomu bytu jednostki.

Na poziom ten może mieć również wpływ możliwość niezakłóconego wykonywania prawa własności, korzystania z mienia. Ograniczone prawa rzeczowe przewidziane w polskim porządku prawnym są tak skonstruowane, że podlegają ochronie jako prawa *quasi-własnościowe* lub

przynajmniej ochronie spokojnego korzystania z mienia. Niestety, w ramach ochrony wymienionych praw znaleziono liczne nieprawidłowości. Wydaje się, że częściowe usprawiedliwienie tego faktu wypływa z zaszczości historycznych. Jednak stwierdzono, że ogólnie problem ma charakter systemowy. Jego rozwiązanie będzie wymagało znacznych nakładów finansowych z budżetu państwa, ale jest to konieczne, jeśli stan ochrony prawa własności w Polsce ma odpowiadać europejskim standardom. Ponadto organy stosujące prawo stale powinny mieć na uwadze ewentualną autonomiczność pojęć występujących w umowach międzynarodowych.

Również w zakresie poszanowania swobód, niestety, pojawiają się odstępstwa od standardów przyjętych w Europie. W praktyce dochodzi do stosowania środków detencyjnych wychodzących poza ramy rozsądnego terminu. Jednocześnie w tych przypadkach władze nie potrafiły udowodnić, że rozważono możliwość zastosowania mniej surowych środków zapobiegawczych. Ponadto w warunkach przedłużającego się tymczasowego aresztowania miały miejsce naruszenia innych praw człowieka. Były to przewlekłe postępowania sądowe, nieuzasadnione odmowy udzielenia zgody na widzenia z członkami rodziny w sytuacji, gdy kontakty te nie zagrażały prawidłowemu przebiegowi postępowania.

Natomiast z analizy przedstawionych w pracy materiałów wynika, że poziom ochrony swobody myśli, sumienia i wyznania odpowiada europejskim standardom. Oczywiście w konkretnych przypadkach mogą powstawać wątpliwości dotyczące wyważenia sposobu ochrony tej swobody w związku z potrzebą umożliwienia innym podmiotom realizacji ich uprawnień. Sporo trudności nastręcza zwłaszcza odnalezienie granicy między korzystaniem ze swobody wypowiedzi (nawet dotyczącej pałacego społecznego problemu) a naruszeniem swobody wyznania. Podobnie dzieje się w przypadku granic między uprawnionym zachowaniem a działaniem nie podlegającym ochronie. Jednak i w takich okolicznościach istnieją środki, które pozwalają na skuteczną walkę z nadużyciami. Środki te mają charakter ogólny, więc nie mogą być uważane za wymierzone w swobodę praktyk religijnych.

Z kolei na rozszerzanie granic wolności wypowiedzi wpływają zmiany obyczajowe. Uchybienia w wykonywaniu zobowiązań międzynarodowych najczęściej polegają na braku właściwych proporcji środków wybranych przez państwo do ingerencji w tę sferę i celem samej ingerencji. W zbadanych przypadkach celem tym okazywała się ochrona dóbr osobistych funkcjonariuszy publicznych. Zatem stanowiska polskich sądów przeważnie były skrajnie różne od stanowiska ETPC, który wielokrotnie potwierdzał, że fakt bycia osobą publiczną pociąga za sobą określone konsekwencje. Zawiera się w nich ryzyko powstawania ostrej krytyki, wyrażanej na forum publicznym. Ponadto w zakresie swobody wypowie-

dzi należy podkreślić, iż utraciły moc obowiązującą normy, które mogły być poczytywane za prewencyjną cenzurę czasopism.

Uchylone zostały również normy nakładające nieproporcjonalne ograniczenia na organizatorów zgromadzeń. Natomiast ustanowiony system rejestracji stowarzyszeń został oceniony przez ETPC jako system zapobiegający szerzeniu takich zjawisk, jak dyskryminacja, ksenofobia, rasizm.

W zakresie profilaktyki ochrony praw człowieka najbardziej istotnym oraz stałym elementem powinno pozostawać podwyższanie stanu wiedzy przede wszystkim funkcjonariuszy publicznych – osób działających jako organy państwowe, samorządowe, zasiadających w sądach dyscyplinarnych korporacji zawodowych, funkcjonariuszy służby więziennej. Ułatwiać ten proces może otwartość okazywana wobec argumentów przedstawianych przez strony postępowania sądowego lub administracyjnego. Coraz częściej są to osoby o wysokim stopniu wiedzy w sferze ochrony praw człowieka.

BIBLIOGRAFIA

1. AKTY NORMATYWNE

- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. Nr 9, poz. 59.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. Nr 43, poz. 296 ze zm.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 13, poz. 94.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.
- Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 169.
- Ustawa z dnia 30 maja 1989 r. o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców, Dz. U. Nr 35, poz. 194 ze zm.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, tekst jednolity: Dz. U. z 2007 r., Nr 43, poz. 277 ze zm.
- Ustawa konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. o wzajemnych stosunkach między władzą ustawodawczą i wykonawczą oraz o samorządzie terytorialnym, Dz. U. Nr 84, poz. 426.
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.
- Protokół Nr 1 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175 ze zm.
- Ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywnien i nawiązek w prawie karnym, Dz. U. Nr 95, poz. 475.

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, Dz. U. Nr 88, poz. 553.
- Protokół Nr 7 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. z 2003 r., Nr 42, poz. 364.
- Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.
- Ustawa o zasadach prowadzenia polityki rozwoju z dnia 6 grudnia 2006 r., Dz. U. Nr 227, poz. 1658 ze zm.

2. LITERATURA

- Bank Światowy, Departament Walki z Ubóstwem i Zarządzania Gospodarką Region Europy i Azji Środkowej, Raport Nr 29205, *Płeć a możliwości ekonomiczne w Polsce: czy kobiety straciły na transformacji?*, 15 marca 2004.
- Barker E., *Nowe ruchy religijne*, tłum. T. Kunza, Zakład Wydawniczy Nomos 1997.
- Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, *Raport o stanie bezpieczeństwa państwa*, Warszawa 1995.
- Cialdini R., *Wywieranie wpływu na ludzi*, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 1999.
- Daranowski P., *Międzynarodowe prawo praw człowieka a ich konstytucyjna ochrona*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 4.
- Dzremczewski A.Z., *European Human Rights Convention in Domestic Law. A Comparative Study*, Oxford: Clarendon Press 1983
- Dudek D., *Równouprawnienie Kościołów i związków wyznaniowych na tle konstytucyjnych zasad prawa wyznaniowego*, w: *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego*, pod red. A. Mezglewskiego, Lublin: Wydawnictwo KUL 2004.
- Jędrzejewski M., *Młodzież a subkultury*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak” 1999.
- Kolański B., *Dyrektywy wymiaru kary wobec sprawców określonych w art. 65 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 37(2000), 5.
- Krukowski J., Warchałowski K., *Polskie prawo wyznaniowe*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000.
- Kustra E., *Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna*, Toruń: Wydawnictwo UMK 1980.
- Łętowska E., *Konstrukcja gwarancji własności w europejskiej konwencji z 1950 roku*, w: *Rozprawy z prawa cywilnego i ochrony środowiska*, Katowice 1992.

- Łuczak M., *Ostatnia wyprawa krzyżowa*, „Wprost” 36(2000).
- Mik C., *Charakter, struktura i zakres zobowiązań z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka*, „Państwo i Prawo” 1992, z. 4.
- Mik C., *Koncepcja normatywna prawa europejskiego praw człowieka*, Toruń: Comer 1994.
- Morawski L., *Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń: UMK 1988.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, wyd. II, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 2000.
- MSWiA – Międzyresortowy Zespół do Spraw Nowych Ruchów Religijnych, *Raport o niektórych zjawiskach związanych z działalnością sekt w Polsce* 2000.
- Redelbach A., *Wolność a konieczność w ochronie praw człowieka (uwagi na tle wolności prasy i jej ograniczeń)*, w: *Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, Konstytucja, integracja europejska*, pod red. L. Leszczyńskiego, Lublin: Wydawnictwo UMCS 1999.
- Robbers G., *Podstawowe prawa i wolności obywateli w Unii Europejskiej*, w: *Kultura i prawo. Materiały I Międzynarodowej Konferencji na temat: Podstawy jedności europejskiej; Lublin, 23-25 września 1998*, pod red. J. Krukowskiego i O. Theisena, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL 1999.
- Radeckiego G., glosa krytyczna do wyroku SN z dnia 27 lipca 2000 r., IV CKN 88/00, „Orzecznictwo Sądów Polskich”, 2004/5/58.
- Rozmaryn S., *Skuteczność umów międzynarodowych PRL w stosunkach wewnętrznych*, „Państwo i Prawo” 1962, z. 12.
- Skrzydło W., *Konstytucja RP. Komentarz*, Zakamycze 1999.
- Skubiszewski K., *Prawa jednostki, umowy międzynarodowe i porządek prawny PRL*, „Państwo i Prawo” 1981, z. 7.
- Winiarz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa: Wydawnictwa Prawnicze PWN 1995.
- Wyrozumska A., *Metody wprowadzania prawa międzynarodowego w porządek krajowy*, w: *Miejsce traktatów w porządku prawnym PRL*, pod red. R. Sonnenfeld-Tomporek, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 1989.
- Zieliński A., *Pewność prawa, w: Jakość prawa*, Warszawa: Dom Wydawniczy ABC 1996.
- Ziemiński Z., *Tworzenie a stanowienie i stosowanie prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1993, nr 4.

3. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

- Orzeczenie z dnia 11 lutego 1992 r. K 14/91, OTK 1992, cz. I, poz. 7.
- Orzeczenie z dnia 20 października 1992 r. K 1/92, OTK 1992, cz. II, poz. 23.
- Orzeczenie z dnia 9 listopada 1993 r. K 11/93, Paweła S., Działocha K., „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego 1986-1993”, t. II, poz. 95.

- Uchwała z dnia 30 listopada 1994 r. W 10/94, OTK 1994 cz. II, poz. 48.
Orzeczenie z dnia 16 maja 1995 r. K 12/93, obwieszczenie Prezesa Trybunału Konstytucyjnego, Dz. U. z 1996 r., Nr 10, poz. 61.
Uchwała z dnia 24 kwietnia 1996 r. W 14/95, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1996, t. 1, Nr 16.
Orzeczenie z dnia 8 kwietnia 1997 r. K 14/96; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 9.
Orzeczenie z dnia 28 maja 1997 r. K 26/96, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 12.
Orzeczenie z dnia 24 czerwca 1997 r. K 21/96, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 16.
Orzeczenie z dnia 29 września 1997 r. K 15/97, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 1997, Nr 19.
Wyrok z dnia 27 stycznia 1999 r. K 1/98; „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego”, C.H. Beck 2000, Nr 3.
Wyrok z dnia 12 stycznia 2000 r. P. 11/98, Dz. U. Nr 3, poz. 46.
Wyrok z dnia 17 października 2000 r. SK 5/99, OTK 2000, poz. 254.
Wyrok z dnia 2 października 2002 r. K 48/01, OTK – A 2002, Nr 5, poz. 62.
Wyrok z dnia 19 grudnia 2002 r. K 33/02; OTK – A 2002, Nr 7, poz. 96
Wyrok z dnia 12 maja 2004 r. SK 34/02, OTK – A 2004, Nr 5, poz. 42.
Wyrok z dnia 19 kwietnia 2005 r. K 4/05. Nr 4, poz. 38.
Wyrok z dnia 18 stycznia 2006 r. K 21/05. OTK – A 2006, Nr 1, poz. 4.

4. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

- Postanowienie z dnia 25 sierpnia 1987 r., I/PRZ, OSNCP 1987, z. 12, poz. 199.
Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 10 kwietnia 1992 r. I PZP 9/92, OSNCP 1992, z. 12, poz. 210.
Wyrok z dnia 28 lipca 1993 r. WRN 91/93 OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 73.
Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 21 października 1993 r. III AZP 14/93, OSNCP 1994, poz. 51.
Wyrok z dnia 18 listopada 1993 r. III ARN 49/93, OSNC 1994, z. 9, poz. 181.
Postanowienie składu siedmiu sędziów z dnia 30 listopada 1993 r. III AZP 18/93, OSNC 1994, z. 6, poz. 122.
Wyrok z dnia 16 lutego 1994 r. III ARN 2/94, OSN 1994, z. 1, poz. 2.
Uchwała z dnia 11 marca 1994 r. III CZP 18/94, OSNC 1994, z. 10, poz. 186.
Postanowienie z dnia 12 maja 1994 r. III ARN 23/94, OSN 1994, z. 5, poz. 77
Postanowienie z dnia 11 stycznia 1995 r. III ARN 75/94, OSNAPIUS 1995, z. 9, poz. 106.
Postanowienie z dnia 23 sierpnia 1995 r. III ARN 25/95, OSNAPIUS 1995, z. 23, poz. 284.
Uchwała z dnia 6 lutego 1996 r. III CZP 6/96, OSNC 1996, z. 7-8, poz. 95.

- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 20 września 1996 r. III CZP 60/96, OSNC 1996, z. 11, poz. 140.
- Postanowienie z dnia 4 października 1996 r. III ARN 49/96, OSNAPiUS 1997, z. 9, poz. 146.
- Postanowienie z dnia 24 stycznia 1997 r. V KO 12/97, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 31.
- Postanowienie z dnia 4 lutego 1997 r. III RN 59/96, OSNAPiUS 1997, z. 17, poz. 309.
- Uchwała z dnia 7 lutego 1997 r. III CZP 1/97, OSNC 1997, z. 8, poz. 98.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 lutego 1997 r. III CZP 120/96, OSNC 1997, z. 6-7, poz. 69.
- Uchwała z dnia 19 lutego 1997 r. III KZP 37/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 21.
- Postanowienie z dnia 3 kwietnia 1997 r. I CZ 27/97, OSNC 1997, z. 9, poz. 130.
- Wyrok z dnia 7 maja 1997 r. II CKN 139/97, OSNC 1997, z. 10, poz. 155.
- Postanowienie z dnia 19 maja 1997 r. I PKN 166/97; OSNAPiUS 1998, z. 4, poz. 273
- Postanowienie z dnia 29 lipca 1997 r. II KKN 313/97, OSNKW 1997, z. 9-10, poz. 85.
- Uchwała z dnia 28 sierpnia 1997 r. III CZP 30/97, OSNC 1997, z. 12, poz. 189.
- Postanowienie z dnia 3 września 1997 r. III RN 37/97, OSNAPiUS 1998, z. 4, poz. 109.
- [Notka] OSNC 1998, z. 4, poz. 110.
- Wyrok z dnia 26 września 1997 r. II CKU 79/97, OSNC 1998, z. 2, poz. 32.
- Postanowienie z dnia 19 stycznia 1998 r. I PZ 54/97, OSNAPiUS 1998, z. 3, poz. 92.
- Wyrok z dnia 26 stycznia 1998 r. III CKN 334/97, OSNC 1998, z. 9, poz. 145.
- Postanowienie z dnia 29 stycznia 1998 r. III KKN 499/97, OSNKW 1998, z. 3-4, poz. 20.
- Postanowienie z dnia 22 kwietnia 1998 r. I CKN 856/97, OSNC 1999, z. 1, poz. 4.
- Postanowienie z dnia 10 września 1998 r. III CZ 114/98, OSNC 1999, z. 2, poz. 42.
- Wyrok z dnia 29 września 1998 r. II CKN 175/98, OSNC 1999, z. 2, poz. 43.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 września 1998 r. I KZP 8/98, OSNKW 1998, z. 9-10, poz. 43.
- Postanowienie z dnia 20 października 1998 r. III KZ 118/98, OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 54.
- Wyrok z dnia 2 grudnia 1998 r. III RN 163/98, OSNAPiUS 1999, z. 19, poz. 600.
- Postanowienie z dnia 29 grudnia 1998 r. I PZ 67/98, OSNAPiUS 1999, z. 2, poz. 65.
- Wyrok z dnia 16 lutego 1999 r. II UKN 418/98, OSNAPiUS 1999, z. 9, poz. 359.

- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999, z. 7-8, poz. 124.
- Wyrok z dnia 16 czerwca 1999 r. V KKN 22/99, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 58.
- Wyrok z dnia 18 sierpnia 1999 r. II CKN 321/99, OSNC 2000, z. 3, poz. 49.
- Uchwała z dnia 15 września 1999 r. I KZP 27/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 72.
- Wyrok z dnia 9 listopada 1999 r. II KKN 295/98, OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 12.
- Uchwała z dnia 9 lutego 2000 r. III CZP 37/99, OSNC 2000, z. 7-8, poz. 125.
- Wyrok z dnia 29 marca 2000 r. III RN 96/98, OSNAPiUS 2000, z. 13, poz. 500.
- Postanowienie z dnia 6 kwietnia 2000 r. II CKN 285/00, OSNC 2000, z. 10, poz. 188.
- Wyrok z dnia 25 maja 2000 r. I PKN 652/99, OSNAPiUS 2001, z. 23, poz. 688.
- Wyrok z dnia 1 czerwca 2000 r. III RN 64/00, OSNAPiUS 2001, z. 6, poz. 183.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2001 r. III CZP 49/00, OSNC 2001, z. 4, poz. 53.
- Wyrok z dnia 11 października 2001 r. II CKN 559/99, OSNC 2002, z. 6, poz. 82.
- Postanowienie z dnia 14 maja 2003 r., niepublik.
- Wyrok z dnia 21 listopada 2003 r. I CK 323/02, OSNC 2004, z. 6, poz. 103.
- Wyrok z dnia 1 kwietnia 2004 r. II CK 130/03, OSNC 2005, z. 4, poz. 68.
- Uchwała z dnia 14 października 2004 r. III CZP 37/04, OSNC 2005, z. 3, poz. 42.
- Postanowienie z dnia 1 kwietnia 2005 r. SPK 19/05; OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 67.

5. ORZECZNICTWO NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 czerwca 1997 r. FPS 1/97, ONSA 1997, z. 4, poz. 146.
- Postanowienie z dnia 18 lutego 1998 r. III SA 1783/97, ONSA 1998, z. 4, poz. 146.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 listopada 1998 r. OPS 1/98, ONSA 1998, z. 1, poz. 5.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 9 listopada 1998 r. OPS 4/98, ONSA 1999, z. 1, poz. 6.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 1998 r. FPS 18/98; ONSA 1999, z. 2, poz. 43.
- Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 11 października 1999 r. OPS 8/99, ONSA 2000, z. 1, poz. 4.
- Wyrok z dnia 31 marca 1999 r. V SA 1819/98, ONSA 2000, z. 2, poz. 67.
- Wyrok z dnia 8 listopada 2000 r. V SA 940/00, ONSA 2002, z. 1, poz. 17.
- Wyrok z dnia 7 lutego 2001 r. V SA 2083/00, ONSA 2002, z. 2, poz. 73.
- Wyrok z dnia 21 marca 2001 r. V SA 2662/00, ONSA 2002, z. 2, poz. 82.

6. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA
ORAZ SPRAWOZDANIA EUROPEJSKIEJ KOMISJI PRAW CZŁOWIEKA

- Sprawozdanie z dnia 18 grudnia 1963 r. w sprawie 1918/63, *Yearbook of the European Convention on Human Rights*, t. 6 (1963).
- Sprawozdanie z dnia 15 grudnia 1983 r. w sprawie X przeciwko Hiszpanii, Council of Europe, European Commission of Human Rights. *Decisions and Reports 1984*, nr 37.
- Orzeczenie z dnia 16 lipca 1971 r. w sprawie Ringeisen przeciwko Austrii, A. 13.
- Orzeczenie z dnia 7 grudnia 1976 r. w sprawie Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 24.
- Wyrok z dnia 18 stycznia 1978 r. w sprawie Irlandia przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 25.
- Orzeczenie z dnia 25 kwietnia 1978 r. w sprawie Tyrer przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 26.
- Orzeczenie z dnia 28 czerwca 1978 r. w sprawie König przeciwko RFN, A. 27.
- Orzeczenie z dnia 6 września 1978 r. w sprawie Klass i inni przeciwko RFN, A. 28.
- Orzeczenie z dnia 13 czerwca 1979 r. w sprawie Marckx przeciwko Belgii, A. 31.
- Orzeczenie z dnia 9 października 1979 r. w sprawie Airey przeciwko Irlandii, A. 32.
- Orzeczenie z dnia 23 czerwca 1981 r. w sprawie Le Compte, Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii, A. 43.
- Orzeczenie z dnia 15 lipca 1982 r. w sprawie Eckle przeciwko RFN, A. 51.
- Orzeczenie z dnia 2 sierpnia 1984 r. w sprawie Malone przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 82.
- Orzeczenie z dnia 26 czerwca 1986 r. w sprawie Van Marle i inni przeciwko Holandii, A. 101.
- Orzeczenie z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie Lithgow przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 102.
- Orzeczenie z dnia 8 lipca 1986 r. w sprawie Lingens przeciwko Austrii, A. 103.
- Orzeczenie z dnia 24 listopada 1986 r. w sprawie Unterperthinger przeciwko Austrii, A. 110.
- Orzeczenie z 18 grudnia 1986 r. w sprawie Johnston i inni przeciwko Irlandii, A. 112.
- Orzeczenie z dnia 26 marca 1987 r. w sprawie Leander przeciwko Szwecji, A. 116.
- Orzeczenie z dnia 24 maja 1988 r. w sprawie Muller przeciwko Szwajcarii, A. 133.
- Orzeczenie z dnia 7 lipca 1989 r. w sprawie Soering przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 161.
- Orzeczenie z dnia 20 listopada 1989 r. w sprawie Kostovski przeciwko Holandii, A. 166.

- Orzeczenie z dnia 19 grudnia 1989 r. w sprawie Mellacher i inni przeciwko Austrii, A. 169.
- Orzeczenie z dnia 24 kwietnia 1990 r. w sprawie Kruslin przeciwko Francji, A. 176 – A.
- Orzeczenie z dnia 24 kwietnia 1990 r. w sprawie Hoving przeciwko Francji, A. 170 – B.
- Orzeczenie z dnia 20 marca 1991 r. w sprawie Cruz Varas i inni przeciwko Szwecji, A. 201.
- Orzeczenie z dnia 23 maja 1991 r. w sprawie Oberschlick przeciwko Austrii, A. 204.
- Orzeczenie z dnia 30 października 1991 r. w sprawie Vilvarajach przeciwko Wielkiej Brytanii, A. 215.
- Orzeczenie z dnia 25 lutego 1992 r. w sprawie Margareta i Roger Andersson przeciwko Szwecji, A. 226.
- Orzeczenie z dnia 23 kwietnia 1992 r. w sprawie Castells przeciwko Hiszpanii, A. 236.
- Orzeczenie z dnia 27 sierpnia 1992 r. w sprawie Tomasi przeciwko Francji, A. 241 – A.
- Orzeczenie z dnia 20 września 1993 r. w sprawie Saidi przeciwko Francji, A. 261 – C.
- Orzeczenie z dnia 26 marca 1996 r. w sprawie Doorson przeciwko Holandii, RJD 1996 – II.
- Orzeczenie z dnia 26 września 1996 r. w sprawie Di Pede przeciwko Włochom, RJD 1996 – IV.
- Orzeczenie z dnia 26 września 1996 r. w sprawie Zappia przeciwko Włochom, RJD 1996 – IV.
- Orzeczenie z dnia 15 listopada 1996 r. w sprawie Chahal przeciwko Wielkiej Brytanii, RJD 1996 – V, skarga Nr 22413/93.
- Orzeczenie z dnia 19 grudnia 1996 r. w sprawie Ahmed przeciwko Austrii, RJD 1996 – V.
- Decyzja Komisji z 18 kwietnia 1997 r. w sprawie Dubowska i Skup przeciwko Polsce.
- Orzeczenie z dnia 23 kwietnia 1997 r. w sprawie Van Mechelen i inni przeciwko Holandii, RJD 1997 – III
- Orzeczenie z dnia 19 grudnia 1997 r. w sprawie Brualla Gomez de la Torre przeciwko Hiszpanii, RJD 1997 – VII, sprawozdanie z dnia 18 października 1996 r.; skarga Nr 26737/95.
- Orzeczenie z dnia 19 lutego 1998 r. w sprawie Sp. Edificaciones March Gallego S.A. przeciwko Hiszpanii, RJD 1998 – II, sprawozdanie z dnia 4 września 1996 r.; skarga nr 20124/92.
- Orzeczenie z dnia 24 lutego 1998 r. w sprawie Manoussakis i inni przeciwko Grecji, RJD 1998 – I; skarga nr 18748/91.
- Orzeczenie z dnia 25 marca 1998 r. w sprawie Belziuk przeciwko Polsce; skarga nr 23103/93.

- Orzeczenie z dnia 27 marca 1998 r. w sprawie K.D.B. przeciwko Holandii, RJD 1998 – II, sprawozdanie z dnia 21 maja 1997 r.; skarga nr 21981/93.
- Orzeczenie z dnia 25 marca 1999 r. w sprawie Musiał przeciwko Polsce; skarga nr 24557/94.
- Orzeczenie 28 października 1999 r. w sprawie Brumarescu przeciwko Rumunii, ECHR 1999 – Wielka Izba.
- Orzeczenie z dnia 29 lutego 2000 r. w sprawie Bobo przeciwko Hiszpanii, ECHR 2000 – IV.
- Orzeczenie z dnia 4 kwietnia 2000 r. w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; skarga nr 38670/97.
- Orzeczenie z dnia 4 lipca 2000 r. w sprawie Niedbała przeciwko Polsce; skarga nr 27915/95.
- Orzeczenie z dnia 14 listopada 2000 r. w sprawie di Gussola przeciwko Francji, ECHR 2000 – III.
- Orzeczenie z dnia 21 grudnia 2000 r. w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce; skarga nr 32734/96.
- Orzeczenie z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie Iwańczuk przeciwko Polsce; skarga nr 25196/94.
- Orzeczenie z dnia 15 listopada 2001 r. w sprawie Olstowski przeciwko Polsce; skarga nr 34052/96.
- Orzeczenie z dnia 14 marca 2002 r. w sprawie Gawęda przeciwko Polsce; skarga nr 26229/95.
- Orzeczenie z dnia 23 maja 2002 r. w sprawie Szarapo przeciwko Polsce; skarga nr 40835/98.
- Orzeczenie z dnia 18 czerwca 2002 r. w sprawie Uthke przeciwko Polsce; skarga nr 48684/99.
- Orzeczenie z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie Dacewicz przeciwko Polsce; skarga nr 34611/97.
- Orzeczenie z dnia 2 lipca 2002 r. w sprawie Hałka i in. przeciwko Polsce; skarga nr 71891/01.
- Orzeczenie z dnia 5 listopada 2002 r. w sprawie Lisiak przeciwko Polsce; skarga nr 37443/97.
- Orzeczenie z dnia 3 grudnia 2002 r. w sprawie Nowicka przeciwko Polsce, skarga nr 30218/96.
- Orzeczenie z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie Sałapa przeciwko Polsce; skarga nr 35489/97.
- Orzeczenie z dnia 25 marca 2003 r. w sprawie Orzeł przeciwko Polsce; skarga nr 74816/01.
- Orzeczenie z dnia 3 kwietnia 2003 r. w sprawie Klamecki przeciwko Polsce; skarga nr 31583/96.
- Orzeczenie z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie Maliszewski przeciwko Polsce; skarga nr 40887/98.
- Orzeczenie z dnia 27 maja 2003 r. w sprawie Skafka przeciwko Polsce; skarga nr 43425/98.

- Orzeczenie z dnia 30 września 2003 r. w sprawie Sienkiewicz przeciwko Polsce; skarga nr 52468/99.
- Orzeczenie z dnia 14 października 2003 r. w sprawie I.P. przeciwko Polsce; skarga nr 77831/01.
- Orzeczenie z dnia 27 listopada 2003 r. w sprawie Worwa przeciwko Polsce; skarga nr 26624/95.
- Orzeczenie z dnia 2 grudnia 2003 r. w sprawie Matwiejczuk przeciwko Polsce; skarga nr 37641/97.
- Orzeczenie z dnia 2 grudnia 2003 r. w sprawie Peryt przeciwko Polsce; skarga nr 42042/98.
- Orzeczenie z dnia 27 kwietnia 2004 r. w sprawie Surman-Januszewska przeciwko Polsce; skarga nr 52478/99.
- Orzeczenie z dnia 14 maja 2004 r. w sprawie Gęsiarz przeciwko Polsce; skarga nr 9446/02.
- Orzeczenie z dnia 18 maja 2004 r. w sprawie Rychliccy przeciwko Polsce; skarga nr 51599/99.
- Orzeczenie z dnia z dnia 25 maja 2004 r. w sprawie Hajnrich przeciwko Polsce; skarga nr 44181/98.
- Wyrok z dnia 22 czerwca 2004 r. w sprawie Broniowski przeciwko Polsce; skarga nr 31443/96.
- Orzeczenie z dnia 15 lipca 2004 r. w sprawie Bednarska przeciwko Polsce; skarga nr 53413/99.
- Orzeczenie z dnia 20 lipca 2004 r. w sprawie Kreuz przeciwko Polsce; skarga nr 46245/99.
- Orzeczenie z dnia 27 lipca 2004 r. w sprawie Adamscy przeciwko Polsce; skarga nr 49975/99.
- W.P. i inni przeciwko Polsce, decyzja z dnia 2 września 2004 r. w kwestii dopuszczalności skargi nr 42264/98.
- Orzeczenie z dnia 14 września 2004 r. w sprawie Marszał przeciwko Polsce; skarga nr 63391/00.
- Orzeczenie z dnia 21 września 2004 r. w sprawie Romanow (Barańska) przeciwko Polsce; skarga nr 45299/99.
- Orzeczenie z dnia 21 września 2004 r. w sprawie Schirmer przeciwko Polsce; skarga nr 68880/01.
- Orzeczenie z dnia z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Król przeciwko Polsce; skarga nr 65017/01.
- Orzeczenie z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Durasik przeciwko Polsce; skarga nr 6735/03.
- Orzeczenie z dnia 28 września 2004 r. w sprawie Iżykowska przeciwko Polsce; skarga nr 7530/02.
- Orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Dudek przeciwko Polsce; skarga nr 2560/02.
- Orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Nowak przeciwko Polsce; skarga nr 27833/02.

- Orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Malinowska-Biedrzycka przeciwko Polsce; skarga nr 63390/00.
- Orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Sikora przeciwko Polsce; skarga nr 64764/01.
- Orzeczenie z dnia 5 października 2004 r. w sprawie Lizut-Skwarek przeciwko Polsce; skarga nr 71625/01.
- Orzeczenie z dnia 19 października 2004 r. w sprawie Lipowicz przeciwko Polsce; skarga nr 57467/00.
- Orzeczenie z dnia 19 października 2004 r. w sprawie Mejer i Jałoszyńska przeciwko Polsce; skarga nr 62109/00.
- Orzeczenie z dnia 26 października 2004 r. w sprawie Wiatrzyk przeciwko Polsce; skarga nr 52074/99.
- Orzeczenie z dnia 2 listopada 2004 r. w sprawie Dojs przeciwko Polsce; skarga nr 47402/99.
- Orzeczenie z dnia 1 lutego 2005 r. w sprawie Kolasiński przeciwko Polsce; skarga nr 46243/99.
- Orzeczenie z dnia 22 lutego 2005 r. w sprawie Hutten-Czapska przeciwko Polsce; skarga nr 35014/97.
- Orzeczenie z dnia 29 marca 2005 r. w sprawie Sokołowski przeciwko Polsce; skarga nr 75955/01.
- Orzeczenie z dnia 26 kwietnia 2005 r. w sprawie Chodecki przeciwko Polsce; skarga nr 49929/99.
- Orzeczenie z dnia 14 czerwca 2005 r. w sprawie Krasuski przeciwko Polsce; skarga nr 61444/00.
- Orzeczenie z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie Zawadka przeciwko Polsce; skarga nr 48542/99.
- Orzeczenie z dnia 26 lipca 2005 r. w sprawie Podbielski i PPU Polpure przeciwko Polsce; skarga nr 39199/98.
- Orzeczenie z dnia 13 września 2005 r. w sprawie H.N. przeciwko Polsce; skarga nr 77710/01.
- Orzeczenie z dnia 11 października 2005 r. w sprawie Bagiński przeciwko Polsce; skarga nr 37444/97.
- Orzeczenie z dnia 6 kwietnia 2006 r. w sprawie Malisiewicz-Gąsior przeciwko Polsce; skarga nr 43797/98.
- Orzeczenie z dnia 8 czerwca 2006 r. w sprawie Woś przeciwko Polsce; skarga nr 22860/02.
- Orzeczenie Wielkiej Izby z dnia 19 czerwca 2006 r. w sprawie Hutten-Czapska przeciwko Polsce; skarga nr 35014/97.
- Orzeczenie z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie Byrzykowski przeciwko Polsce; skarga nr 11562/05.
- Orzeczenie z dnia 27 czerwca 2006 r. w sprawie Tabor przeciwko Polsce; skarga nr 12825/02.
- Orzeczenie z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie Dąbrowski przeciwko Polsce; skarga nr 18235/02.

BIBLIOGRAFIA

- Orzeczenie z dnia 9 stycznia 2007 r. w sprawie Kwiecień przeciwko Polsce; skarga nr 51744/99.
- Orzeczenie z dnia 13 lutego 2007 r. w sprawie Czajka przeciwko Polsce; skarga nr 15067/02.
- Orzeczenie z dnia 13 lutego 2007 r. w sprawie Krzych i Gurbierz przeciwko Polsce; skarga nr 35615/03.
- Orzeczenie z dnia 6 marca 2007 r. w sprawie Jasiński przeciwko Polsce; skarga nr 72976/01.
- Orzeczenie z dnia 20 marca 2007 r. w sprawie Tysiąc przeciwko Polsce; skarga nr 5410/03.
- Orzeczenie z dnia 12 kwietnia 2007 r. w sprawie Dzwonkowski przeciwko Polsce; skarga nr 46702/99.
- Orzeczenie z dnia 3 maja 2007 r. w sprawie Bączkowski i inni przeciwko Polsce; skarga nr 1543/06.
- Orzeczenie z dnia 6 listopada 2007 r. w sprawie Bugajny i inni przeciwko Polsce; skarga nr 22531/05.
- Orzeczenie z dnia 15 stycznia 2008 r. w sprawie Zmarzłak przeciwko Polsce; skarga nr 37522/02.
- Orzeczenie z dnia 18 marca 2008 r. w sprawie Ladent przeciwko Polsce; skarga nr 11036/03.

ANEKS

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. – wyciąg

Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm. – wyciąg

Rozdział II WOLNOŚCI, PRAWA I OBOWIĄZKI CZŁOWIEKA I OBYWATELA

Zasady ogólne

Art. 30.

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31.

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.
2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.
3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

Art. 32.

1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne.
2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.

Art. 33.

1. Kobieta i mężczyzna w Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa w życiu rodzinnym, politycznym, społecznym i gospodarczym.
2. Kobieta i mężczyzna mają w szczególności równe prawo do kształcenia, zatrudnienia i awansów, do jednakowego wynagradzania za pracę jednakowej wartości, do zabezpieczenia społecznego oraz do zajmowania stanowisk, pełnienia funkcji oraz uzyskiwania godności publicznych i odznaczeń.

Art. 34.

1. Obywatelstwo polskie nabywa się przez urodzenie z rodziców będących obywatelami polskimi. Inne przypadki nabycia obywatelstwa polskiego określa ustawa.

2. Obywatel polski nie może utracić obywatelstwa polskiego, chyba że sam się go zrzeknie.

Art. 35.

1. Rzeczpospolita Polska zapewnia obywatelom polskim należącym do mniejszości narodowych i etnicznych wolność zachowania i rozwoju własnego języka, zachowania obyczajów i tradycji oraz rozwoju własnej kultury.

2. Mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i instytucji służących ochronie tożsamości religijnej oraz do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej.

Art. 36.

Podczas pobytu za granicą obywatel polski ma prawo do opieki ze strony Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 37.

1. Kto znajduje się pod władzą Rzeczypospolitej Polskiej, korzysta z wolności i praw zapewnionych w Konstytucji.

2. Wyjątki od tej zasady, odnoszące się do cudzoziemców, określa ustawa.

Wolności i prawa osobiste

Art. 38.

Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia.

Art. 39.

Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.

Art. 40.

Nikt nie może być poddany torturom ani okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu. Zakazuje się stosowania kar cielesnych.

Art. 41.

1. Każdemu zapewnia się nietykalność osobistą i wolność osobistą. Pozbawienie lub ograniczenie wolności może nastąpić tylko na zasadach i w trybie określonych w ustawie.

2. Każdy pozbawiony wolności nie na podstawie wyroku sądowego ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności tego pozbawienia. O pozbawieniu wolności powiadamia się niezwłocznie rodzinę lub osobę wskazaną przez pozbawionego wolności.

3. Każdy zatrzymany powinien być niezwłocznie i w sposób zrozumiały dla niego poinformowany o przyczynach zatrzymania. Powinien on być w ciągu 48 godzin od chwili zatrzymania przekazany do dyspozycji sądu. Zatrzymanego należy zwolnić, jeżeli w ciągu 24 godzin od przekazania do dyspozycji sądu nie zostanie mu doręczone postanowienie sądu o tymczasowym aresztowaniu wraz z przedstawionymi zarzutami.

4. Każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

5. Każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania.

Art. 42.

1. Odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego.

2. Każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Może on w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu.

3. Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu.

Art. 43.

Zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu.

Art. 44.

Bieg przedawnienia w stosunku do przestępstw, nie ściganych z przyczyn politycznych, popełnionych przez funkcjonariuszy publicznych lub na ich zlecenie, ulega zawieszeniu do czasu ustania tych przyczyn.

Art. 45.

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

2. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie.

Art. 46.

Przepadek rzeczy może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Art. 47.

Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.

Art. 48.

1. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

2. Ograniczenie lub pozbawienie praw rodzicielskich może nastąpić tylko w przypadkach określonych w ustawie i tylko na podstawie prawomocnego orzeczenia sądu.

Art. 49.

Zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Art. 50.

Zapewnia się nienaruszalność mieszkania. Przeszukanie mieszkania, pomieszczenia lub pojazdu może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony.

Art. 51.

1. Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.

2. Władze publiczne nie mogą pozyskiwać, gromadzić i udostępniać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym.

3. Każdy ma prawo dostępu do dotyczących go urzędowych dokumentów i zbiorów danych. Ograniczenie tego prawa może określić ustawa.

4. Każdy ma prawo do żądania sprostowania oraz usunięcia informacji nieprawdziwych, niepełnych lub zebranych w sposób sprzeczny z ustawą.

5. Zasady i tryb gromadzenia oraz udostępniania informacji określa ustawa.

Art. 52.

1. Każdemu zapewnia się wolność poruszania się po terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wyboru miejsca zamieszkania i pobytu.

2. Każdy może swobodnie opuścić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Wolności, o których mowa w ust. 1 i 2, mogą podlegać ograniczeniom określonym w ustawie.

4. Obywatela polskiego nie można wydalić z kraju ani zakazać mu powrotu do kraju.

5. Osoba, której pochodzenie polskie zostało stwierdzone zgodnie z ustawą, może osiedlić się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na stałe.

Art. 53.

1. Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii.
2. Wolność religii obejmuje wolność wyznawania lub przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uzewnętrzniania indywidualnie lub z innymi, publicznie lub prywatnie, swojej religii przez uprawianie kultu, modlitwę, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie. Wolność religii obejmuje także posiadanie świątyń i innych miejsc kultu w zależności od potrzeb ludzi wierzących oraz prawo osób do korzystania z pomocy religijnej tam, gdzie się znajdują.
3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem. Przepis art. 48 ust. 1 stosuje się odpowiednio.
4. Religia kościoła lub innego związku wyznaniowego o uregulowanej sytuacji prawnej może być przedmiotem nauczania w szkole, przy czym nie może być naruszona wolność sumienia i religii innych osób.
5. Wolność uzewnętrzniania religii może być ograniczona jedynie w drodze ustawy i tylko wtedy, gdy jest to konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwa, porządku publicznego, zdrowia, moralności lub wolności i praw innych osób.
6. Nikt nie może być zmuszany do uczestniczenia ani do nieuczestniczenia w praktykach religijnych.
7. Nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, przekonań religijnych lub wyznania.

Art. 54.

1. Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji.
2. Cenzura prewencyjna środków społecznego przekazu oraz koncesjonowanie prasy są zakazane. Ustawa może wprowadzić obowiązek uprzedniego uzyskania koncesji na prowadzenie stacji radiowej lub telewizyjnej.

Art. 55.

1. Ekstradycja obywatela polskiego jest zakazana, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 i 3.
2. Ekstradycja obywatela polskiego może być dokonana na wniosek innego państwa lub sądowego organu międzynarodowego, jeżeli możliwość taka wynika z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej lub ustawy wykonującej akt prawa stanowionego przez organizację międzynarodową, której Rzeczpospolita Polska jest członkiem, pod warunkiem że czyn objęty wnioskiem o ekstradycję:
 - 1) został popełniony poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, oraz

- 2) stanowił przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej lub stanowiłby przestępstwo według prawa Rzeczypospolitej Polskiej w razie popełnienia na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zarówno w czasie jego popełnienia, jak i w chwili złożenia wniosku.
3. Nie wymaga spełnienia warunków określonych w ust. 2 pkt 1 i 2 ekstradycja mająca nastąpić na wniosek sądowego organu międzynarodowego powołanego na podstawie ratyfikowanej przez Rzeczypospolitą Polską umowy międzynarodowej, w związku z objętą jurysdykcją tego organu zbrodnią ludobójstwa, zbrodnią przeciwko ludzkości, zbrodnią wojenną lub zbrodnią agresji.
4. Ekstradycja jest zakazana, jeżeli dotyczy osoby podejrzanej o popełnienie bez użycia przemocy przestępstwa z przyczyn politycznych lub jej dokonanie będzie naruszać wolności i prawa człowieka i obywatela.
5. W sprawie dopuszczalności ekstradycji orzeka sąd.

Art. 56.

1. Cudzoziemcy mogą korzystać z prawa azylu w Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie.
2. Cudzoziemcowi, który w Rzeczypospolitej Polskiej poszukuje ochrony przed prześladowaniem, może być przyznany status uchodźcy zgodnie z wiążącymi Rzeczypospolitą Polską umowami międzynarodowymi.

Wolności i prawa polityczne

Art. 57.

Każdemu zapewnia się wolność organizowania pokojowych zgromadzeń i uczestniczenia w nich. Ograniczenie tej wolności może określać ustawa.

Art. 58.

1. Każdemu zapewnia się wolność zrzeszania się.
2. Zakazane są zrzeszenia, których cel lub działalność są sprzeczne z Konstytucją lub ustawą. O odmowie rejestracji lub zakazie działania takiego zrzeszenia orzeka sąd.
3. Ustawa określa rodzaje zrzeszeń podlegających sądowej rejestracji, tryb tej rejestracji oraz formy nadzoru nad tymi zrzeszeniami.

Art. 59.

1. Zapewnia się wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, organizacjach społeczno-zawodowych rolników oraz w organizacjach pracodawców.
2. Związki zawodowe oraz pracodawcy i ich organizacje mają prawo do rokowań, w szczególności w celu rozwiązywania sporów zbiorowych, oraz do zawierania układów zbiorowych pracy i innych porozumień.

3. Związkom zawodowym przysługuje prawo do organizowania strajków pracowniczych i innych form protestu w granicach określonych w ustawie. Ze względu na dobro publiczne ustawa może ograniczyć prowadzenie strajku lub zakazać go w odniesieniu do określonych kategorii pracowników lub w określonych dziedzinach.

4. Zakres wolności zrzeszania się w związkach zawodowych i organizacjach pracodawców oraz innych wolności związkowych może podlegać tylko takim ograniczeniom ustawowym, jakie są dopuszczalne przez wiążące Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowe.

Art. 60.

Obywatele polscy korzystający z pełni praw publicznych mają prawo dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach.

Art. 61.

1. Obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne. Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

2. Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu.

3. Ograniczenie prawa, o którym mowa w ust. 1 i 2, może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.

4. Tryb udzielania informacji, o których mowa w ust. 1 i 2, określają ustawy, a w odniesieniu do Sejmu i Senatu ich regulaminy.

Art. 62.

1. Obywatel polski ma prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta Rzeczypospolitej, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego, jeżeli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat.

2. Prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania nie przysługuje osobom, które prawomocnym orzeczeniem sądowym są ubezwłasnowolnione lub pozbawione praw publicznych albo wyborczych.

Art. 63.

Każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi w interesie publicznym, własnym lub innej osoby za jej zgodą do organów władzy publicznej oraz do

organizacji i instytucji społecznych w związku z wykonywanymi przez nie zadaniami zleconymi z zakresu administracji publicznej. Tryb rozpatrywania petycji, wniosków i skarg określa ustawa.

Wolności i prawa ekonomiczne, socjalne i kulturalne

Art. 64.

1. Każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia.

2. Własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

3. Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności.

Art. 65.

1. Każdemu zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy. Wyjątki określa ustawa.

2. Obowiązek pracy może być nałożony tylko przez ustawę.

3. Stałe zatrudnianie dzieci do lat 16 jest zakazane. Formy i charakter dopuszczalnego zatrudniania określa ustawa.

4. Minimalną wysokość wynagrodzenia za pracę lub sposób ustalania tej wysokości określa ustawa.

5. Władze publiczne prowadzą politykę zmierzającą do pełnego, produktywnego zatrudnienia poprzez realizowanie programów zwalczania bezrobocia, w tym organizowanie i wspieranie poradnictwa i szkolenia zawodowego oraz robót publicznych i prac interwencyjnych.

Art. 66.

1. Każdy ma prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Sposób realizacji tego prawa oraz obowiązki pracodawcy określa ustawa.

2. Pracownik ma prawo do określonych w ustawie dni wolnych od pracy i corocznych płatnych urlopów; maksymalne normy czasu pracy określa ustawa.

Art. 67.

1. Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa.

2. Obywatel pozostający bez pracy nie z własnej woli i nie mający innych środków utrzymania ma prawo do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa.

Art. 68.

200 1. Każdy ma prawo do ochrony zdrowia.

2. Obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych. Warunki i zakres udzielania świadczeń określa ustawa.

3. Władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku.

4. Władze publiczne są obowiązane do zwalczania chorób epidemicznych i zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska.

5. Władze publiczne popierają rozwój kultury fizycznej, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży.

Art. 69.

Osobom niepełnosprawnym władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą, pomocy w zabezpieczaniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej.

Art. 70.

1. Każdy ma prawo do nauki. Nauka do 18 roku życia jest obowiązkowa. Sposób wykonywania obowiązku szkolnego określa ustawa.

2. Nauka w szkołach publicznych jest bezpłatna. Ustawa może dopuścić świadczenie niektórych usług edukacyjnych przez publiczne szkoły wyższe za odpłatnością.

3. Rodzice mają wolność wyboru dla swoich dzieci szkół innych niż publiczne. Obywatele i instytucje mają prawo zakładania szkół podstawowych, ponadpodstawowych i wyższych oraz zakładów wychowawczych. Warunki zakładania i działalności szkół niepublicznych oraz udziału władz publicznych w ich finansowaniu, a także zasady nadzoru pedagogicznego nad szkołami i zakładami wychowawczymi, określa ustawa.

4. Władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej i organizacyjnej dla uczniów i studentów. Warunki udzielania pomocy określa ustawa.

5. Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie.

Art. 71.

1. Państwo w swojej polityce społecznej i gospodarczej uwzględnia dobro rodziny. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, zwłaszcza wielodzietne i niepełne, mają prawo do szczególnej pomocy ze strony władz publicznych.

2. Matka przed i po urodzeniu dziecka ma prawo do szczególnej pomocy władz publicznych, której zakres określa ustawa.

Art. 72.

1. Rzeczpospolita Polska zapewnia ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją.

2. Dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych.

3. W toku ustalania praw dziecka organy władzy publicznej oraz osoby odpowiedzialne za dziecko są obowiązane do wysłuchania i w miarę możliwości uwzględnienia zdania dziecka.

4. Ustawa określa kompetencje i sposób powoływania Rzecznika Praw Dziecka.

Art. 73.

Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury.

Art. 74.

1. Władze publiczne prowadzą politykę zapewniającą bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom.

2. Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.

3. Każdy ma prawo do informacji o stanie i ochronie środowiska.

4. Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Art. 75.

1. Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania.

2. Ochronę praw lokatorów określa ustawa.

Art. 76.

Władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

Środki ochrony wolności i praw

Art. 77.

1. Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej.

2. Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

Art. 78.

Każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarzania określa ustawa.

Art. 79.

1. Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji.

2. Przepis ust. 1 nie dotyczy praw określonych w art. 56.

Art. 80.

Każdy ma prawo wystąpienia, na zasadach określonych w ustawie, do Rzecznika Praw Obywatelskich z wnioskiem o pomoc w ochronie swoich wolności lub praw naruszonych przez organy władzy publicznej.

Art. 81.

Praw określonych w art. 65 ust. 4 i 5, art. 66, art. 69, art. 71 i art. 74-76 można dochodzić w granicach określonych w ustawie.

Obowiązki

Art. 82.

Obowiązkiem obywatela polskiego jest wierność Rzeczypospolitej Polskiej oraz troska o dobro wspólne.

Art. 83.

Każdy ma obowiązek przestrzegania prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 84.

Każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków, określonych w ustawie.

Art. 85.

1. Obowiązkiem obywatela polskiego jest obrona Ojczyzny.
2. Zakres obowiązku służby wojskowej określa ustawa.

3. Obywatel, któremu przekonania religijne lub wyznawane zasady moralne nie pozwalają na odbywanie służby wojskowej, może być obowiązany do służby zastępczej na zasadach określonych w ustawie.

Art. 86.

Każdy jest obowiązany do dbałości o stan środowiska i ponosi odpowiedzialność za spowodowane przez siebie jego pogorszenie. Zasady tej odpowiedzialności określa ustawa.

Rozdział III ŹRÓDŁA PRAWA

Art. 87.

1. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia.

2. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są na obszarze działania organów, które je ustanowiły, akty prawa miejscowego.

Art. 88.

1. Warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie.

2. Zasady i tryb ogłaszania aktów normatywnych określa ustawa.

3. Umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie są ogłaszane w trybie wymaganym dla ustaw. Zasady ogłaszania innych umów międzynarodowych określa ustawa.

Art. 89.

1. Ratyfikacja przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej i jej wypowiedzenie wymaga uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jeżeli umowa dotyczy:

- 1) pokoju, sojuszy, układów politycznych lub układów wojskowych,
- 2) wolności, praw lub obowiązków obywatelskich określonych w Konstytucji,
- 3) członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w organizacji międzynarodowej,
- 4) znacznego obciążenia państwa pod względem finansowym,
- 5) spraw uregulowanych w ustawie lub w których Konstytucja wymaga ustawy.

2. O zamiarze przedłożenia Prezydentowi Rzeczypospolitej do ratyfikacji umów międzynarodowych, których ratyfikacja nie wymaga zgody wyrażonej w ustawie, Prezes Rady Ministrów zawiadamia Sejm.

3. Zasady oraz tryb zawierania, ratyfikowania i wypowiedzania umów międzynarodowych określa ustawa.

Art. 90.

1. Rzeczpospolita Polska może na podstawie umowy międzynarodowej przekazać organizacji międzynarodowej lub organowi międzynarodowemu kompetencje organów władzy państwowej w niektórych sprawach.

2. Ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację umowy międzynarodowej, o której mowa w ust. 1, jest uchwalana przez Sejm większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów oraz przez Senat większością 2/3 głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

3. Wyrażenie zgody na ratyfikację takiej umowy może być uchwalone w referendum ogólnokrajowym zgodnie z przepisem art. 125.

4. Uchwałę w sprawie wyboru trybu wyrażenia zgody na ratyfikację podejmuje Sejm bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Art. 91.

1. Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

2. Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

3. Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowane jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.

Art. 92.

1. Rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania. Upoważnienie powinno określać organ właściwy do wydania rozporządzenia i zakres spraw przekazanych do uregulowania oraz wytyczne dotyczące treści aktu.

2. Organ upoważniony do wydania rozporządzenia nie może przekazać swoich kompetencji, o których mowa w ust. 1, innemu organowi.

Art. 93.

1. Uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty.

2. Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.

3. Uchwały i zarządzenia podlegają kontroli co do ich zgodności z powszechnie obowiązującym prawem.

Art. 94.

Organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej, na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie, ustanawiają akty prawa miejscowego obowiązujące na obszarze działania tych organów. Zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa.

2. Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz Protokoły Nr: 1, 4, 6, 7

Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.

KONWENCJA O OCHRONIE PRAW CZŁOWIEKA I PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI

sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 4 listopada 1950 r. została sporządzona w Rzymie Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, w następującym brzmieniu:

Przekład

KONWENCJA O OCHRONIE PRAW CZŁOWIEKA I PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI

Rządy Państw-Sygnatariuszy niniejszej konwencji, członkowie Rady Europy,

zważywszy na Powszechną Deklarację Praw Człowieka, uchwaloną 10 grudnia 1948 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych;

zważywszy, że owa Deklaracja zmierza do zapewnienia powszechnego i efektywnego stosowania zawartych w niej praw;

zważywszy, że celem Rady Europy jest osiągnięcie większej jedności jej członków i że jednym ze sposobów osiągnięcia tego celu jest ochrona oraz rozwój praw człowieka i podstawowych wolności;

potwierdzając swoją głęboką wiarę w te podstawowe wolności, które są fundamentem sprawiedliwości i pokoju na świecie i których zachowanie opiera się głównie z jednej strony na rzeczywistocie demokratycznym ustroju politycznym, a z drugiej – na jednolitym pojmowaniu i wspólnym poszanowaniu praw człowieka, do których się one odwołują;

zdecydowane jako Rządy państw europejskich, działających w tym samym duchu i posiadających wspólne dziedzictwo ideałów i tradycji politycznych, poszanowania wolności i rządów prawa, podjąć pierwsze kroki w celu zbiorowego zagwarantowania niektórych praw wymienionych w Powszechnej Deklaracji,

uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1 **Obowiązek przestrzegania praw człowieka**

Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w rozdziale I niniejszej konwencji.

ROZDZIAŁ I **PRAWA I WOLNOŚCI**

Artykuł 2 **Prawo do życia**

1. Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę. Nikt nie może być umyślnie pozbawiony życia, wyjąwszy przypadki wykonania wyroku sądowego, skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę.

2. Pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z tym artykułem, jeżeli nastąpi w wyniku bezwzględnie koniecznego użycia siły:

- a) w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą;
- b) w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolności zgodnie z prawem,
- c) w działaniach podjętych zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

Artykuł 3 **Zakaz tortur**

Nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu.

Artykuł 4 **Zakaz niewolnictwa i pracy przymusowej**

1. Nikt nie może być trzymany w niewoli lub w poddaństwie.
2. Nikt nie może być zmuszony do świadczenia pracy przymusowej lub obowiązkowej.

3. W rozumieniu tego artykułu pojęcie „praca przymusowa lub obowiązkowa” nie obejmuje:

- a) żadnej pracy, jakiej wymaga się zwykle w ramach wykonywania kary pozbawienia wolności orzeczonej zgodnie z postanowieniami artykułu 5 niniejszej konwencji lub w okresie warunkowego zwolnienia;
- b) żadnej służby o charakterze wojskowym bądź służby wymaganej zamiast obowiązkowej służby wojskowej w tych krajach, które uznają odmowę służby wojskowej ze względu na przekonania;
- c) żadnych świadczeń wymaganych w stanach nadzwyczajnych lub klęsk zagrażających życiu lub dobru społeczeństwa;

d) żadnej pracy ani świadczeń stanowiących część zwykłych obowiązków obywatelskich.

Artykuł 5

Prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być pozbawiony wolności, z wyjątkiem następujących przypadków i w trybie ustalonym przez prawo:

- a) zgodnego z prawem pozbawienia wolności w wyniku skazania przez właściwy sąd;
- b) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w przypadku niepodporządkowania się wydanemu zgodnie z prawem orzeczeniu sądu lub w celu zapewnienia wykonania określonego w ustawie obowiązku;
- c) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania w celu postawienia przed właściwym organem, jeżeli istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia czynu zagrożonego karą, lub, jeśli jest to konieczne, w celu zapobieżenia popełnieniu takiego czynu lub uniemożliwienia ucieczki po jego dokonaniu;
- d) pozbawienia nieletniego wolności na podstawie zgodnego z prawem orzeczenia w celu ustanowienia nadzoru wychowawczego lub zgodnego z prawem pozbawienia nieletniego wolności w celu postawienia go przed właściwym organem;
- e) zgodnego z prawem pozbawienia wolności osoby w celu zapobieżenia szerzeniu przez nią choroby zakaźnej, osoby umyślowo chorej, alkoholika, narkomana lub włóczęgi;
- f) zgodnego z prawem zatrzymania lub aresztowania osoby, w celu zapobieżenia jej nielegalnemu wkroczeniu na terytorium państwa, lub osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o wydalenie lub ekstradycję.

2. Każdy, kto został zatrzymany, powinien zostać niezwłocznie i w zrozumiałym dla niego języku poinformowany o przyczynach zatrzymania i o stawianych mu zarzutach.

3. Każdy zatrzymany lub aresztowany zgodnie z postanowieniami ustępu 1 lit. c) niniejszego artykułu powinien zostać niezwłocznie postawiony przed sędzią lub innym urzędnikiem uprawnionym przez ustawę do wykonywania władzy sądowej i ma prawo być sądzony w rozsądnym terminie albo zwolniony na czas postępowania. Zwolnienie może zostać uzależnione od udzielenia gwarancji zapewniających stawienie się na rozprawę.

4. Każdy, kto został pozbawiony wolności przez zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo odwołania się do sądu w celu ustalenia bezzwłocznie przez sąd legalności pozbawienia wolności i zarządzenia zwolnienia, jeżeli pozbawienie wolności jest niezgodne z prawem.

5. Każdy, kto został pokrzywdzony przez niezgodne z treścią tego artykułu zatrzymanie lub aresztowanie, ma prawo do odszkodowania.

Artykuł 6

Prawo do rzetelnego procesu sądowego

1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości.

2. Każdego oskarżonego o popełnienie czynu zagrożonego karą uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z ustawą.

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

- a) niezwłocznego otrzymania szczegółowej informacji w języku dla niego zrozumiałym o istocie i przyczynie skierowanego przeciwko niemu oskarżenia;
- b) posiadania odpowiedniego czasu i możliwości do przygotowania obrony;
- c) bronięcia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy wyznaczonego z urzędu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości;
- d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;
- e) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli nie rozumie lub nie mówi językiem użytym w sądzie.

Artykuł 7

Zakaz karania bez podstawy prawnej

1. Nikt nie może być uznany za winnego popełnienia czynu polegającego na działaniu lub zaniechaniu działania, który według prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowił czynu zagrożonego karą w czasie jego popełnienia. Nie będzie również wymierzona kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w czasie, gdy czyn zagrożony karą został popełniony.

2. Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w sądzeniu i karaniu osoby winnej działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia stanowiły czyn zagrożony karą według ogólnych zasad uznanych przez narody cywilizowane.

Artykuł 8

Prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego

1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.
2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa, z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Artykuł 9

Wolność myśli, sumienia i wyznania

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania; prawo to obejmuje wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne.
2. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku publicznego, zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

Artykuł 10

Wolność wyrażania opinii

1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsięwzięciom radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.
2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Artykuł 11

Wolność zgromadzania się i stowarzyszania się

1. Każdy ma prawo do swobodnego, pokojowego zgromadzania się oraz do swobodnego stowarzyszania się, włącznie z prawem tworzenia związków zawodowych i przystępowania do nich dla ochrony swoich interesów.

2. Wykonywanie tych praw nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa i które są konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na interesy bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwu, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności innych osób. Niniejszy przepis nie stanowi przeszkody w nakładaniu zgodnych z prawem ograniczeń w korzystaniu z tych praw przez członków sił zbrojnych, policji lub administracji państwowej.

Artykuł 12

Prawo do zawarcia małżeństwa

Mężczyźni i kobiety w wieku małżeńskim mają prawo do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny, zgodnie z ustawami krajowymi regulującymi korzystanie z tego prawa.

Artykuł 13

Prawo do skutecznego środka odwoławczego

Każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe.

Artykuł 14

Zakaz dyskryminacji

Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn.

Artykuł 15

Uchylenie stosowania zobowiązań w stanie niebezpieczeństwa publicznego

1. W przypadku wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu, każda z Wysokich Układających się Stron może podjąć środki uchylające stosowanie zobowiązań wynikających z niniejszej konwencji w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem że środki te nie są sprzeczne z innymi zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego.

2. Na podstawie powyższego przepisu nie można uchylić zobowiązań wynikających z artykułu 2, z wyjątkiem przypadków śmierci będących wynikiem zgodnych z prawem działań wojennych, oraz zobowiązań zawartych w artykułach 3, 4 (ustęp 1) i 7.

3. Każda z Wysokich Układających się Stron, korzystając z prawa do uchylenia zobowiązań, poinformuje wyczerpująco Sekretarza Generalnego Rady Europy o środkach, które podjęła, oraz powodach ich zastosowania. Informować będzie również Sekretarza Generalnego Rady Europy, kiedy podjęte środki przestaną działać, a przepisy konwencji będą ponownie w pełni stosowane.

Artykuł 16

Ograniczenia działalności politycznej cudzoziemców

Żadnego z postanowień artykułów 10, 11 i 14 nie można uznać za wyjącające prawo Wysokiej Układającej się Strony do ograniczenia działalności politycznej cudzoziemców.

Artykuł 17

Zakaz nadużycia praw

Żadne z postanowień niniejszej konwencji nie może być interpretowane jako przyznanie jakiemukolwiek państwu, grupie lub osobie prawa do podjęcia działań lub dokonania aktu zmierzającego do zniweczenia praw i wolności wymienionych w niniejszej konwencji albo ich ograniczenia w większym stopniu, niż to przewiduje konwencja.

Artykuł 18

Granice stosowania ograniczeń praw

Ograniczenia praw i wolności, na które zezwala niniejsza konwencja, nie będą stosowane w innych celach niż te, dla których je wprowadzono.

ROZDZIAŁ II

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

Artykuł 19

Utworzenie Trybunału

W celu zapewnienia przestrzegania zobowiązań wynikających dla Wysokich Układających się Stron z Konwencji i jej protokołów tworzy się Europejski Trybunał Praw Człowieka, zwany dalej „Trybunałem”. Działa on w sposób stały.

Artykuł 20

Liczba sędziów

Trybunał składa się z sędziów, których liczba równa jest liczbie Wysokich Układających się Stron.

Artykuł 21

Wymogi sprawowania urzędu

1. Sędziowie powinni być ludźmi o najwyższym poziomie moralnym i muszą albo posiadać kwalifikacje do sprawowania wysokiego urzędu sędziowskiego, albo być prawnikami o uznanej kompetencji.
2. Sędziowie zasiadają w Trybunale we własnym imieniu.
3. W okresie sprawowania urzędu sędziowie nie mogą brać udziału w żadnej działalności, która nie daje się pogodzić z niezawisłością, bezstronnością oraz z wymaganiami piastowania urzędu w pełnym wymiarze czasu; wszelkie kwestie wynikające ze stosowania niniejszego ustępu rozstrzyga sam Trybunał.

Artykuł 22

Wybór sędziów

1. Sędziów wybiera Zgromadzenie Parlamentarne w odniesieniu do każdej Wysokiej Układającej się Strony, większością głosów, z listy trzech kandydatów przedstawionych przez Wysoką Układającą się Stronę.
2. Taką samą procedurę stosuje się w celu uzupełnienia składu Trybunału w przypadku przystąpienia nowych Wysokich Układających się Stron oraz przy obsadzaniu wakujących miejsc.

Artykuł 23

Kadencja

1. Sędziowie są wybierani na okres sześciu lat. Mogą oni być wybierani ponownie. Jednak kadencja połowy sędziów wybranych w pierwszych wyborach upływa po trzech latach.
2. Sędziowie, których kadencja ma upłynąć z końcem początkowego okresu trzech lat, są wyznaczeni w drodze losowania przez Sekretarza Generalnego Rady Europy bezpośrednio po ich wyborze.
3. Aby zapewnić, jeśli to możliwe, odnowienie kadencji połowy składu sędziowskiego co trzy lata, Zgromadzenie Parlamentarne może przed rozpoczęciem procedury każdego kolejnych wyborów postanowić, że kadencja lub kadencje jednego lub większej liczby sędziów, którzy mają zostać wybrani, będzie inna niż sześć lat, jednak nie dłuższa niż dziewięć lat i nie krótsza niż trzy lata.
4. W przypadkach gdy chodzi o więcej niż jeden mandat i gdy Zgromadzenie Parlamentarne zastosuje poprzedni ustęp, przydział mandatów zostanie dokonany w drodze losowania przez Sekretarza Generalnego Rady Europy bezpośrednio po zakończeniu wyborów.

5. Sędzia wybrany na miejsce sędziego, którego kadencja jeszcze nie upłynęła, sprawuje swój urząd przez okres pozostający do zakończenia kadencji swego poprzednika.

6. Kadencja sędziów upływa z chwilą osiągnięcia przez nich wieku 70 lat.

7. Sędziowie sprawują swój urząd do czasu ich zastąpienia. Zajmują się oni jednak nadal sprawami, które zaczęli rozpoznawać.

Artykuł 24

Odwoływanie

Żaden sędzia nie może być odwołany ze swojego urzędu, chyba że pozostali sędziowie postanowią większością dwóch trzecich głosów, że przestał on spełniać stawiane wymogi.

Artykuł 25

Kancelaria i sekretarze prawni

Trybunał posiada Kancelarię, której funkcje i organizację określa regulamin Trybunału. Trybunał korzysta z pomocy sekretarzy prawnych.

Artykuł 26

Zgromadzenie plenarne Trybunału

Zgromadzenie plenarne Trybunału:

- a) wybiera swojego Przewodniczącego i jednego lub dwóch wiceprzewodniczących na okres trzech lat; mogą oni być wybrani ponownie;
- b) tworzy Izby ustanowione na czas wyznaczony;
- c) wybiera Przewodniczących Izb Trybunału; mogą oni być wybrani ponownie;
- d) uchwała regulamin Trybunału i
- e) wybiera Szefa Kancelarii i jednego lub więcej zastępców Szefa Kancelarii.

Artykuł 27

Komitety, Izby i Wielka Izba

1. W celu rozpatrzenia wniesionych spraw Trybunał zasiada w składzie komitetów trzech sędziów, Izby siedmiu sędziów i Wielkiej Izby siedemnastu sędziów. Komitety tworzone są przez Izby Trybunału na czas wyznaczony.

2. W składzie Izby i Wielkiej Izby zasiada z urzędu sędzia wybrany z ramienia zainteresowanego Państwa-Strony lub, w braku takiego sędziego albo gdy nie jest on w stanie zasiadać, inna osoba wybrana przez zainteresowane Państwo do pełnienia funkcji sędziego.

3. W składzie Wielkiej Izby zasiada także Przewodniczący Trybunału, wiceprzewodniczący, Przewodniczący Izby oraz inni sędziowie wybrani zgodnie z regulaminem Trybunału. W przypadku przekazania sprawy do Wielkiej Izby w trybie art. 43, żaden sędzia ze składu Izby, która wydała wyrok, nie

zasiada w składzie Wielkiej Izby, z wyjątkiem Przewodniczącego Izby i sędziego, który zasiadał z ramienia zainteresowanego Państwa-Strony.

Artykuł 28

Uznanie niedopuszczalności przez komitety

Komitet może, na zasadzie jednomyślności, uznać za niedopuszczalną lub skreślić z listy spraw skargę indywidualną wniesioną na podstawie art. 34, jeśli taka decyzja może zostać podjęta bez dalszego rozpatrywania. Decyzja taka jest ostateczna.

Artykuł 29

Decyzje Izby w sprawie dopuszczalności i przedmiotu

1. Jeżeli żadna decyzja nie została podjęta na podstawie art. 28, decyzję w sprawie dopuszczalności i przedmiotu skargi indywidualnej wniesionej w trybie art. 34 podejmuje Izba.

2. W sprawie dopuszczalności i przedmiotu skarg międzypaństwowych wniesionych w trybie art. 33 decyduje Izba.

3. Decyzję w sprawie dopuszczalności podejmuje się odrębnie, chyba że Trybunał, w wyjątkowych przypadkach, postanowi inaczej.

Artykuł 30

Zrzeczenie się właściwości na rzecz Wielkiej Izby

Jeśli w sprawie toczącej się przed Izbą pojawia się poważne zagadnienie dotyczące interpretacji Konwencji lub jej protokołów lub jeśli rozstrzygnięcie takiego zagadnienia może doprowadzić do sprzeczności z wyrokiem wydanym wcześniej przez Trybunał, Izba może, w każdym czasie przed wydaniem swego wyroku, zrzec się swojej właściwości na rzecz Wielkiej Izby, chyba że sprzeciwia się temu jedna ze stron.

Artykuł 31

Kompetencje Wielkiej Izby

Wielka Izba:

- a) rozstrzyga skargi wniesione albo w trybie artykułu 33 lub 34, jeśli Izba zrzekła się właściwości na podstawie artykułu 30, albo – jeśli sprawa została jej przekazana – w trybie artykułu 43, oraz
- b) rozpatruje wnioski o wydanie opinii doradczych, przedłożone w trybie artykułu 47.

Artykuł 32

Właściwość Trybunału

1. Trybunał jest właściwy do rozpoznania wszystkich spraw dotyczących interpretacji i stosowania Konwencji i jej protokołów, które zostaną mu przedłożone na podstawie artykułów 33, 34 i 47.

2. Spór dotyczący właściwości Trybunału rozstrzyga sam Trybunał.

Artykuł 33

Sprawy międzypaństwowe

Każda z Wysokich Układających się Stron może wnieść skargę do Trybunału, jeśli uważa, że inna Wysoka Układająca się Strona naruszyła postanowienia Konwencji lub jej protokołów.

Artykuł 34

Skargi indywidualne

Trybunał może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną z Wysokich Układających się Stron praw zawartych w Konwencji lub jej protokołach. Wysokie Układające się Strony zobowiązują się nie przeszkadzać w żaden sposób skutecznemu wykonywaniu tego prawa.

Artykuł 35

Wymogi dopuszczalności

1. Trybunał może rozpatrywać sprawę dopiero po wyczerpaniu wszystkich środków odwoławczych, przewidzianych prawem wewnętrznym, zgodnie z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, i jeśli sprawa została wniesiona w ciągu sześciu miesięcy od daty podjęcia ostatecznej decyzji.

2. Trybunał nie rozpatruje żadnej skargi wniesionej w trybie artykułu 34, która:

- a) jest anonimowa lub
- b) jest co do istoty identyczna ze sprawą już rozpatrzoną przez Trybunał lub ze sprawą, która została poddana innej międzynarodowej procedurze dochodzenia lub rozstrzygnięcia, i jeśli skarga nie zawiera nowych, istotnych informacji.

3. Trybunał uznaje za niedopuszczalną każdą skargę indywidualną wniesioną w trybie artykułu 34, jeśli uważa, że skarga nie daje się pogodzić z postanowieniami Konwencji lub jej protokołów, jest w sposób oczywisty nieuzasadniona lub stanowi nadużycie prawa do skargi.

4. Trybunał odrzuca każdą skargę, którą uzna za niedopuszczalną w myśl niniejszego artykułu. Trybunał może tak zdecydować w każdej fazie postępowania.

Artykuł 36

Interwencja strony trzeciej

1. We wszystkich sprawach rozpatrywanych przez Izbę lub Wielką Izbę Wysoka Układająca się Strona, której obywatelem jest skarżący, ma prawo do przedkładania pisemnych uwag i do uczestnictwa w rozprawach.

2. Przewodniczący Trybunału może, w interesie wymiaru sprawiedliwości, zaprosić każdą Wysoką Układającą się Stronę, która nie jest stroną w postępowaniu, lub każdą zainteresowaną osobę, inną niż osoba skarżąca, do przedkładania pisemnych uwag i do uczestnictwa w rozprawach.

Artykuł 37 **Skreślenie skargi z listy**

1. Trybunał może w każdej fazie postępowania zdecydować o skreśleniu skargi z listy spraw, jeżeli okoliczności prowadzą do wniosku, że:

- a) skarżący nie podtrzymuje swej skargi lub
- b) spór został już rozstrzygnięty, lub
- c) z jakiegokolwiek innej przyczyny ustalonej przez Trybunał nie jest uzasadnione dalsze rozpatrywanie skargi.

Jednakże Trybunał kontynuuje rozpatrywanie skargi, jeśli wymaga tego poszanowanie praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej protokołów.

2. Trybunał może podjąć decyzję o ponownym wpisaniu skargi na listę spraw, jeśli uzna, że okoliczności uzasadniają takie postępowanie.

Artykuł 38 **Rozpatrywanie skarg i procedura polubownego załatwiania**

1. Jeśli Trybunał uzna skargę za dopuszczalną:
 - a) kontynuuje on rozpatrywanie sprawy z udziałem przedstawicieli stron i, jeśli zachodzi potrzeba, podejmuje dochodzenie, a zainteresowane państwa udzielą dla jego skutecznego przeprowadzenia wszelkich niezbędnych ułatwień;
 - b) pozostaje on do dyspozycji zainteresowanych stron celem polubownego załatwienia sprawy na zasadach poszanowania praw człowieka w rozumieniu Konwencji i jej protokołów.
2. Postępowanie prowadzone w trybie ustępu 1 lit. b) jest poufne.

Artykuł 39 **Osiągnięcie polubownego załatwienia**

Jeśli zdołano doprowadzić do polubownego załatwienia sprawy, Trybunał skreśla skargę z listy spraw w formie decyzji, która ogranicza się do krótkiego przedstawienia faktów i przyjętego rozwiązania.

Artykuł 40 **Publiczne rozprawy i dostęp do dokumentów**

1. Rozprawy są publiczne, chyba że Trybunał zdecyduje inaczej ze względu na wyjątkowe okoliczności.

2. Dokumenty złożone u Szefa Kancelarii są publicznie dostępne, chyba że Przewodniczący Trybunału zdecyduje inaczej.

Artykuł 41

Słuszne zadośćuczynienie

Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.

Artykuł 42

Wyroki Izb

Wyroki Izb stają się ostateczne zgodnie z postanowieniami artykułu 44 ustęp 2.

Artykuł 43

Przekazanie do Wielkiej Izby

1. W okresie trzech miesięcy od daty wydania wyroku przez Izbę każda ze stron postępowania może, w wyjątkowych przypadkach, wnioskować o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby.

2. Zespół pięciu sędziów Wielkiej Izby przyjmie wniosek, jeśli sprawa ujawnia poważne zagadnienie dotyczące interpretacji lub stosowania Konwencji i jej protokołów lub poważną kwestię o znaczeniu ogólnym.

3. Jeśli zespół przyjął wniosek, sprawę rozstrzyga Wielka Izba w drodze wyroku.

Artykuł 44

Ostateczne wyroki

1. Wyrok Wielkiej Izby jest ostateczny.
2. Wyrok Izby staje się ostateczny:
 - a) jeśli strony oświadczają, że nie będą wnioskować przekazania sprawy do Wielkiej Izby, lub
 - b) trzy miesiące od daty wydania wyroku, jeśli nie złożono wniosku o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby, lub
 - c) jeśli zespół Wielkiej Izby odrzuci wniosek o przekazanie w trybie artykułu 43.
3. Ostateczny wyrok podlega opublikowaniu.

Artykuł 45

Uzasadnienie wyroków i decyzji

1. Wyroki, jak również decyzje uznające skargi za dopuszczalne lub niedopuszczalne, zawierają uzasadnienie.

2. Jeżeli wyrok w całości lub w części nie wyraża jednomyślnej opinii sędziów, każdy sędzia jest uprawniony do załączenia opinii odrębnej.

Artykuł 46

Moc obowiązująca oraz wykonanie wyroków

1. Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami.
2. Ostateczny wyrok Trybunału przekazuje się Komitetowi Ministrów, który czuwa nad jego wykonaniem.

Artykuł 47

Opinie doradcze

1. Trybunał może, na wniosek Komitetu Ministrów, wydawać opinie doradcze w kwestiach prawnych dotyczących wykładni Konwencji i jej protokołów.
2. Powyższe opinie nie mogą dotyczyć treści i zakresu praw i wolności określonych w rozdziale I Konwencji i w jej protokołach ani jakichkolwiek innych zagadnień, które Trybunał lub Komitet Ministrów mogłyby rozpatrywać w wyniku postępowania podjętego na podstawie postanowień Konwencji.
3. Decyzje Komitetu Ministrów w sprawie wniosku o opinię doradczą Trybunału podejmowane są większością głosów przedstawicieli uprawnionych do zasiadania w Komitecie.

Artykuł 48

Kompetencja doradcza Trybunału

Trybunał rozstrzyga, czy wniosek o wydanie opinii doradczej przedłożony przez Komitet Ministrów mieści się w jego kompetencji określonej w artykule 47.

Artykuł 49

Uzasadnienie opinii doradczych

1. Opinia doradcza Trybunału zawiera uzasadnienie.
2. Jeżeli opinia doradcza w całości lub w części nie wyraża jednomyślnej opinii sędziów, każdy sędzia jest uprawniony do załączenia opinii odrębnej.
3. Opinię doradczą przekazuje się Komitetowi Ministrów.

Artykuł 50

Koszty działalności Trybunału

Koszty działalności Trybunału ponosi Rada Europy.

Artykuł 51

Przywileje i immunitety sędziów

Sędziowie są uprawnieni w czasie pełnienia swoich funkcji do korzystania z przywilejów i immunitetów przewidzianych w artykule 40 Statutu Rady Europy i w porozumieniach zawartych na jego podstawie.

ROZDZIAŁ III POSTANOWIENIA RÓŻNE

Artykuł 52

Zasięganie informacji przez Sekretarza Generalnego

Na żądanie Sekretarza Generalnego Rady Europy każda Wysoka Układająca się Strona złoży wyjaśnienie w sprawie sposobu, w jaki jej prawo wewnętrzne zapewnia skuteczne stosowanie wszystkich postanowień niniejszej konwencji.

Artykuł 53

Ochrona uznanych praw człowieka

Żadne z postanowień niniejszej konwencji nie będzie interpretowane jako ograniczające lub wyłączające jakiegokolwiek prawa człowieka lub podstawowe wolności, które mogą być zagwarantowane przez ustawę każdej Wysokiej Układającej się Strony lub jakąkolwiek inną umowę, której państwo to jest Stroną.

Artykuł 54

Kompetencje Komitetu Ministrów

Żadne z postanowień niniejszej konwencji nie narusza uprawnień przyznanych Komitetowi Ministrów na podstawie Statutu Rady Europy.

Artykuł 55

Wyłączenie innych środków rozstrzygania sporów

Wysokie Układające się Strony zgadzają się, że, wyjąwszy porozumienia szczególne, nie będą wykorzystywały obowiązujących między nimi traktatów, konwencji lub deklaracji dla skierowania, w drodze skargi, sporu powstałego w związku z interpretacją lub stosowaniem niniejszej konwencji do rozpatrzenia w ramach innych sposobów rozstrzygania sporów niż przewidziane w niniejszej konwencji.

Artykuł 56

Terytorialny zakres stosowania

1. Każde Państwo może w chwili ratyfikacji lub w jakimkolwiek późniejszym czasie oświadczyć w drodze notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego Rady Europy, że niniejsza konwencja obowiązywać będzie, z zastrzeżeniem ustępu 4 niniejszego artykułu, na wszystkich lub niektórych terytoriach, za których stosunki międzynarodowe Państwo to odpowiada.
2. Konwencja obowiązywać będzie na terytorium lub terytoriach wymienionych w notyfikacji, począwszy od trzydziestego dnia po otrzymaniu tej notyfikacji przez Sekretarza Generalnego Rady Europy.

3. Postanowienia niniejszej konwencji będą stosowane na tych terytoriach odpowiednio do miejscowych wymogów.

4. Każde Państwo, które złożyło deklarację na podstawie ustępu 1 niniejszego artykułu, może w każdym późniejszym czasie uznać w odniesieniu do jednego lub wielu terytoriów wymienionych w tej deklaracji kompetencję Trybunału do przyjmowania skarg od jednostek, organizacji pozarządowych lub grup osób, zgodnie z artykułem 34 Konwencji.

Artykuł 57 **Zastrzeżenia**

1. Każde Państwo może, przy podpisaniu niniejszej Konwencji lub przy składaniu dokumentów ratyfikacyjnych, dokonać zastrzeżenia odnośnie do każdego z przepisów konwencji w takim zakresie, w jakim ustawa obowiązująca na jego terytorium jest z tym przepisem niezgodna. Na podstawie niniejszego artykułu niedopuszczalne są zastrzeżenia o charakterze ogólnym.

2. Każde zastrzeżenie złożone na podstawie niniejszego artykułu powinno zawierać krótkie przedstawienie treści ustawy, której dotyczy.

Artykuł 58 **Wypowiedzenie**

1. Wysoka Układająca się Strona może wypowiedzieć niniejszą konwencję nie wcześniej niż po upływie pięciu lat od daty, w której stała się jej stroną, i z zachowaniem sześciomiesięcznego okresu wypowiedzenia zawartego w notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego Rady Europy, który poinformuje o tym inne Wysokie Układające się Strony.

2. Powyższe wypowiedzenie nie zwalnia zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony od zobowiązań wynikających z konwencji w odniesieniu do każdego działania, które mogą naruszać te zobowiązania byliby podjęte przed upływem terminu, w którym wypowiedzenie stało się skuteczne.

3. Każda Wysoka Układająca się Strona, która przestaje być członkiem Rady Europy, przestaje być na tych samych warunkach stroną niniejszej konwencji.

4. Konwencja może być wypowiedziana zgodnie z przepisami poprzednich ustępów w odniesieniu do każdego terytorium, w stosunku do którego oświadczone o jej obowiązywaniu zgodnie z artykułem 56.

Artykuł 59 **Podpisanie i ratyfikacja**

1. Niniejsza konwencja jest otwarta do podpisu dla Członków Rady Europy. Podlega ona ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne składa się Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy.

2. Niniejsza konwencja wejdzie w życie po złożeniu dziesięciu dokumentów ratyfikacyjnych.

3. W odniesieniu do każdego sygnatariusza, który dokona ratyfikacji w dalszej kolejności, konwencja wchodzi w życie z dniem złożenia dokumentów ratyfikacyjnych.

4. Sekretarz Generalny Rady Europy notyfikuje Członkom Rady Europy wejście w życie konwencji, nazwy Wysokich Układających się Stron, które dokonały jej ratyfikacji, oraz fakt złożenia kolejnych dokumentów ratyfikacyjnych.

Sporządzono w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednakowo autentyczne; oryginał zostanie złożony w archiwach Rady Europy. Sekretarz Generalny przekaze uwierzytelnione odpisy każdemu z sygnatariuszy.

Po zaznajomieniu się z powyższą konwencją, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

- została ona uznana za słuszną zarówno w całości, jak i każde z postanowień w niej zawartych,
- jest przyjęta, ratyfikowana i potwierdzona,
- będzie niezmiennie zachowywana.

Na dowód czego wydany został akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Dano w Warszawie dnia 15 grudnia 1992 r.

Dz. U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175 ze zm.

PROTOKÓŁ Nr 1 I Nr 4

DO KONWENCJI O OCHRONIE PRAW CZŁOWIEKA I PODSTAWOWYCH WOLNOŚCI

sporządzony w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. oraz sporządzony
w Strasburgu dnia 16 września 1963 r.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 20 marca 1952 r. w Paryżu został sporządzony Protokół nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a w dniu 16 września 1963 r. w Strasburgu – Protokół nr 4 do powyższej Konwencji w następującym brzmieniu:

PROTOKÓŁ NR 1

do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Państwa-sygnatariusze – członkowie Rady Europy,
zdecydowane podjąć odpowiednie środki zmierzające do zapewnienia wspólnych gwarancji praw i wolności, innych aniżeli te, które są już zawarte w rozdziale I Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „Konwencją”),

uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1 **Ochrona własności**

Każda osoba fizyczna i prawna ma prawo do poszanowania swego mienia. Nikt nie może być pozbawiony swojej własności, chyba że w interesie publicznym i na warunkach przewidzianych przez ustawę oraz zgodnie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego.

Powyższe postanowienia nie będą jednak w żaden sposób naruszać prawa państwa do stosowania takich ustaw, jakie uzna za konieczne do uregulowania sposobu korzystania z własności zgodnie z interesem powszechnym lub w celu zabezpieczenia uiszczania podatków bądź innych należności lub kar pieniężnych.

Artykuł 2 **Prawo do nauki**

Nikt nie może być pozbawiony prawa do nauki. Wykonując swoje funkcje w dziedzinie wychowania i nauczania, Państwo uznaje prawo rodziców do zapewnienia wychowania i nauczania zgodnie z ich własnymi przekonaniem religijnymi i filozoficznymi.

Artykuł 3 **Prawo do wolnych wyborów**

Wysokie Układające się Strony zobowiązują się organizować w rozsądnych odstępach czasu wolne wybory, oparte na tajnym głosowaniu, w warunkach zapewniających swobodę wyrażania opinii ludności w wyborze ciała ustawodawczego.

Artykuł 4 **Terytorialny zakres stosowania**

Każda Wysoka Układająca się Strona może w chwili podpisania lub ratyfikacji bądź w jakimkolwiek późniejszym czasie złożyć Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy deklarację wskazującą, w jakim stopniu zobowiązuje się do stosowania postanowień niniejszego protokołu na terytoriach wymienionych w tej deklaracji, za których stosunki międzynarodowe państwo to odpowiada.

Każda Wysoka Układająca się Strona, która złożyła deklarację na podstawie ustępu poprzedzającego, może w każdym czasie złożyć kolejną deklarację, modyfikującą treść poprzednich lub wyłączającą stosowanie postanowień niniejszego protokołu na jakimkolwiek terytorium.

Deklaracja złożona na podstawie niniejszego artykułu będzie uważana za zgodną z artykułem 56 ustęp 1 Konwencji.

Artykuł 5 **Stosunek do Konwencji**

Wysokie Układające się Strony uznają postanowienia artykułu 1, 2, 3 i 4 niniejszego protokołu za dodatkowe artykuły Konwencji, a wszystkie przepisy Konwencji będą stosowane odpowiednio.

Artykuł 6 **Podpisanie i ratyfikacja**

Niniejszy protokół jest otwarty do podpisu dla państw-członków Rady Europy, które są sygnatariuszami Konwencji, i podlega ratyfikacji jednocześnie lub po ratyfikacji Konwencji. Protokół wejdzie w życie po złożeniu dzieśięciu dokumentów ratyfikacyjnych. W stosunku do każdego sygnatariusza, który ratyfikuje protokół później, wchodzi on w życie w dniu złożenia ratyfikacji.

Dokumenty ratyfikacyjne będą składane Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy, który poinformuje państwa-członków o dokonanych ratyfikacjach.

Sporządzono w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednakowo autentyczne; oryginał zostanie złożony w archiwach Rady Europy. Sekretarz Generalny przekaze uwierzytelnione odpisy każdemu z rządów sygnatariuszy.

PROTOKÓŁ NR 4 **do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,** **zapewniający niektóre prawa i wolności inne niż już zawarte** **w Konwencji i Protokole nr 1 do Konwencji.**

Państwa-sygnatariusze – członkowie Rady Europy,

zdecydowane podjąć kroki zmierzające do zapewnienia wspólnego wykonywania niektórych praw i wolności, innych niż już zawarte w rozdziale I Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „Konwencją”), i w artykułach od 1 do 3 Protokołu nr 1 do Konwencji, sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r.

uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1 **Zakaz pozbawiania wolności za długi**

Nikt nie może być pozbawiony wolności jedynie z powodu niemożności wykonania zobowiązania umownego.

Artykuł 2

Prawo do swobodnego poruszania się

1. Każdy, kto przebywa legalnie na terytorium państwa, ma prawo do swobodnego poruszania się i do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania na tym terytorium.

2. Każdy może swobodnie opuścić jakikolwiek kraj, w tym swój własny.

3. Korzystanie z tych praw nie może podlegać innym ograniczeniom niż te, które określa ustawa i które są konieczne w społeczeństwie demokratycznym z uwagi na bezpieczeństwo państwowe i publiczne, utrzymanie porządku publicznego, zapobieganie przestępczości, ochronę zdrowia lub moralności lub ochronę praw i wolności innych osób.

4. Prawa wymienione w ustępie 1 mogą również zostać poddane w określonych rejonach ustawowym ograniczeniom uzasadnionym interesem publicznym w społeczeństwie demokratycznym.

Artykuł 3

Zakaz wydalania obywateli

1. Nikt nie może być wydalony z terytorium państwa, którego jest obywatelem, ani indywidualnie, ani w ramach wydalania zbiorowego.

2. Nikt nie może być pozbawiony prawa wjazdu na terytorium państwa, którego jest obywatelem.

Artykuł 4

Zakaz zbiorowego wydalania cudzoziemców

Zbiorowe wydalanie cudzoziemców jest zabronione.

Artykuł 5

Terytorialny zakres stosowania

1. Każda Wysoka Układająca się Strona może w chwili podpisania bądź ratyfikacji niniejszego protokołu lub w jakimkolwiek późniejszym czasie złożyć Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy deklarację wskazującą, w jakim stopniu zobowiązuje się do stosowania postanowień niniejszego protokołu na terytoriach wymienionych w tej deklaracji, za których stosunki międzynarodowe odpowiada.

2. Każda Wysoka Układająca się Strona, która złożyła deklarację na podstawie ustępu poprzedzającego, może w każdym czasie złożyć kolejną deklarację modyfikującą treść poprzednich lub wyłączającą stosowanie postanowień niniejszego protokołu na jakimkolwiek terytorium.

3. Deklarację złożoną na podstawie niniejszego artykułu uznaje się za zgodną z artykułem 56 ustęp 1 Konwencji.

4. Terytorium każdego państwa, na którym stosuje się niniejszy protokół na podstawie ratyfikacji bądź przyjęcia przez to państwo, oraz każde terytorium, na którym stosuje się niniejszy protokół na podstawie deklaracji zło-

żonej przez to państwo zgodnie z niniejszym artykułem, uznaje się za terytoria odrębne w świetle odniesień do terytorium państwa, ujętych w artykułach 2 i 3.

5. Każde państwo, które złożyło deklarację na podstawie ustępu 1 lub 2 niniejszego artykułu, może w każdym późniejszym czasie uznać w odniesieniu do jednego lub wielu terytoriów wymienionych w tej deklaracji kompetencję Trybunału do przyjmowania skarg od jednostek, organizacji pozarządowych lub grup jednostek, zgodnie z artykułem 34 Konwencji, w stosunku do wszystkich lub niektórych artykułów 1-4 niniejszego protokołu.

Artykuł 6 **Stosunek do Konwencji**

1. Wysokie Układające się Strony uznają postanowienia artykułów od 1 do 5 niniejszego protokołu za dodatkowe artykuły Konwencji, a wszystkie przepisy Konwencji będą stosowane odpowiednio.

2. (uchylony).

Artykuł 7 **Podpisanie i ratyfikacja**

1. Niniejszy protokół jest otwarty do podpisu dla państw-członków Rady Europy, które są sygnatariuszami Konwencji, i podlega ratyfikacji równocześnie lub po ratyfikacji Konwencji. Wejdzie on w życie po złożeniu pięciu dokumentów ratyfikacyjnych. W stosunku do każdego sygnatariusza, który dokona ratyfikacji w terminie późniejszym, protokół wejdzie w życie w dniu złożenia dokumentów ratyfikacyjnych.

2. Dokumenty ratyfikacyjne będą składane Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy, który notyfikuje państwom-członkom dokonanie ratyfikacji.

Na dowód czego niżej podpisani, będąc do tego należycie upoważnieni, podpisali niniejszy protokół.

Sporządzono w Strasburgu dnia 16 września 1963 r. w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednako autentyczne; oryginał zostanie złożony w archiwach Rady Europy. Sekretarz Generalny przekaże uwierzytelnione odpisy każdemu z państw sygnatariuszy.

Po zaznajomieniu się z powyższymi protokołami, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

- zostały one uznane za słuszne zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nich zawartych,
- są przyjęte, ratyfikowane i potwierdzone,
- będą niezmiennie zachowywane.

Na dowód czego wydany został akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Dano w Warszawie dnia 26 lipca 1994 r.

Dz. U. z 2001 r., Nr 23, poz. 266

PROTOKÓŁ NR 6

do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci,

sporządzony w Strasburgu dnia 28 kwietnia 1983 r.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 28 kwietnia 1983 r. został sporządzony w Strasburgu Protokół nr 6 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci, w następującym brzmieniu:

Przekład:

PROTOKÓŁ Nr 6

do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, dotyczący zniesienia kary śmierci

Państwa-Członkowie Rady Europy, sygnatariusze niniejszego protokołu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „Konwencją”),

zauważywszy, że zmiany, jakie nastąpiły w wielu Państwach-Członkach Rady Europy, wskazują na powszechną tendencję na rzecz zniesienia kary śmierci, uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

Zniesienie kary śmierci

Znosi się karę śmierci. Nikt nie może być skazany na taką karę ani nie może nastąpić jej wykonanie.

Artykuł 2

Kara śmierci w czasie wojny

Państwo może przewidzieć w swoich ustawach karę śmierci za czyny popełnione podczas wojny lub w okresie bezpośredniego zagrożenia wojną; kara ta będzie stosowana jedynie w przypadkach przewidzianych przez te ustawy i zgodnie z ich postanowieniami. Państwo zawiadomi Sekretarza Generalnego Rady Europy o odpowiednich postanowieniach tych ustaw.

Artykuł 3

Zakaz uchylania stosowania zobowiązań

228 Żadne z postanowień niniejszego protokołu nie może być uchylone na podstawie artykułu 15 Konwencji.

Artykuł 4

Zakaz składania zastrzeżeń

Niedopuszczalne są jakiegokolwiek zastrzeżenia wobec postanowień niniejszego protokołu, składane na podstawie artykułu 57 Konwencji.

Artykuł 5

Terytorialny zakres stosowania

1. Każde państwo w chwili podpisania lub w chwili składania dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia lub zatwierdzenia może wskazać terytorium lub terytoria, na których niniejszy protokół będzie stosowany.

2. Każde państwo może w dowolnym późniejszym czasie, w drodze deklaracji skierowanej do Sekretarza Generalnego Rady Europy, rozszerzyć stosowanie niniejszego protokołu na inne terytorium wymienione w deklaracji. W stosunku do takiego terytorium protokół wejdzie w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po dacie przyjęcia takiej deklaracji przez Sekretarza Generalnego.

3. Każda deklaracja złożona zgodnie z dwoma poprzednimi ustępami może być w stosunku do jakiegokolwiek terytorium wymienionego w takiej deklaracji wycofana w drodze zawiadomienia skierowanego do Sekretarza Generalnego. Wycofanie staje się skuteczne pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu przyjęcia takiego zawiadomienia przez Sekretarza Generalnego.

Artykuł 6

Stosunek do Konwencji

Państwa-Strony uznają postanowienia artykułów od 1 do 5 niniejszego protokołu za dodatkowe artykuły Konwencji, a wszystkie przepisy Konwencji stosuje się odpowiednio.

Artykuł 7

Podpisanie i ratyfikacja

Niniejszy protokół jest otwarty do podpisu dla Państw-Członków Rady Europy, sygnatariuszy Konwencji. Podlega on ratyfikacji, przyjęciu lub zatwierdzeniu. Państwo – Członek Rady Europy nie może ratyfikować lub zatwierdzić niniejszego protokołu, o ile jednocześnie lub wcześniej nie ratyfikowało Konwencji. Dokumenty ratyfikacyjne, przyjęcia lub zatwierdzenia składa się Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy.

Artykuł 8

Wejście w życie

1. Niniejszy protokół wejdzie w życie pierwszego dnia miesiąca następnego po dniu, w którym pięć Państw-Członków Rady Europy wyrazi zgodę na związanie się niniejszym protokołem zgodnie z postanowieniami artykułu 7.

2. W stosunku do każdego Państwa-Członka, które później wyrazi zgodę na związanie się niniejszym protokołem, wejdzie on w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia lub zatwierdzenia.

Artykuł 9 **Funkcje depozytariusza**

Sekretarz Generalny Rady Europy notyfikuje Państwom-Członkom Rady:

- a) każde podpisanie;
- b) złożenie każdego dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia lub zatwierdzenia;
- c) każdą datę wejścia w życie niniejszego protokołu zgodnie z artykułem 5 i 8;
- d) każdy inny akt, ratyfikację lub zawiadomienie dotyczące niniejszego protokołu.

Na dowód czego niżej podpisani, będąc do tego należycie upoważnieni, podpisali niniejszy protokół.

Sporządzono w Strasburgu dnia 28 kwietnia 1983 r. w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednakowo autentyczne; oryginał zostanie złożony w archiwach Rady Europy. Sekretarz Generalny przekaze uwierzytelnione odpisy każdemu Państwu-Członkowi Rady Europy.

Po zapoznaniu się z powyższym protokołem, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

- został on uznany za słuszny, zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych,
- jest on przyjęty, ratyfikowany i potwierdzony,
- będzie on niezmiennie zachowywany.

Na dowód czego wydany został akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Dano w Warszawie dnia 18 października 2000 r.

Dz. U. z 2003 r., Nr 42, poz. 364

PROTOKÓŁ Nr 7

sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu

do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności,

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 22 listopada 1984 r. został sporządzony w Strasburgu Protokół nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w następującym brzmieniu:

Przekład:

PROTOKÓŁ Nr 7

do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności
Państwa członkowskie Rady Europy, sygnatariusze niniejszego protokołu,

zdecydowane poczynić na podstawie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (zwanej dalej „Konwencją”), dalsze kroki zmierzające do zbiorowego zagwarantowania niektórych praw i wolności, uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

Gwarancje proceduralne dotyczące wydalania cudzoziemców

1. Cudzoziemiec legalnie przebywający na terytorium jakiegokolwiek państwa nie może być zeń wydalony, chyba że w wyniku decyzji podjętej zgodnie z ustawą, i powinien mieć możliwość:

- a) przedstawienia racji przeciwko wydaleniu;
- b) wniesienia środków odwoławczych oraz
- c) bycia reprezentowanym dla tych celów przed właściwym organem albo osobą lub osobami wyznaczonymi przez ten organ.

2. Cudzoziemiec może być wydalony, bez uprzedniego skorzystania ze swoich praw wymienionych w ustępie 1a, b i c niniejszego artykułu, jeśli jest to konieczne z uwagi na porządek publiczny lub uzasadnione względami bezpieczeństwa państwowego.

Artykuł 2

Prawo do odwołania w sprawach karnych

1. Każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa, ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. Korzystanie z tego prawa, a także jego podstawy, reguluje ustawa.

2. Wyjątki od tego prawa mogą być stosowane w przypadku drobnych przestępstw, określonych w ustawie, lub w przypadkach, gdy dana osoba była sądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy lub została uznana za winną i skazana w wyniku zaskarżenia wyroku niewinniającego sądu pierwszej instancji.

Artykuł 3

Odszkodowanie za niesłuszne skazanie

Każdemu skazanemu prawomocnie za przestępstwo, który odbył karę w wyniku takiego skazania, a następnie został niewinny lub ułaskawiony na tej podstawie, że nowy lub nowo ujawniony fakt wskazuje, iż nastąpiła pomyłka sądowa, przysługuje odszkodowanie zgodnie z ustawą lub praktyką w danym państwie, chyba że zostanie wykazane, iż nieujawnienie nieznanego faktu we właściwym czasie należy przypisać całkowicie lub częściowo tej osobie.

Artykuł 4

Zakaz ponownego sądzenia lub karania

1. Nikt nie może być ponownie sądzony lub ukarany w postępowaniu przed sądem tego samego państwa za przestępstwo, za które został uprzednio skazany prawomocnym wyrokiem lub uniewinniony zgodnie z ustawą i zasadami postępowania karnego tego państwa.

2. Postanowienia poprzedniego ustępu nie stoją na przeszkodzie wznowieniu postępowania zgodnie z ustawą i zasadami postępowania karnego danego państwa, jeśli zaistnieją nowe lub nowo ujawnione fakty lub jeśli w poprzednim postępowaniu dopuszczono się rażącego uchybienia, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie może być uchylone na podstawie artykułu 15 konwencji.

Artykuł 5

Równość małżonków

Małżonkom przysługują równe prawa i obowiązki o charakterze cywilnoprawnym w stosunkach wynikających z małżeństwa, tak pomiędzy nimi, jak w stosunkach z ich dziećmi, w trakcie trwania małżeństwa i w związku z jego rozwiązaniem. Niniejszy artykuł nie stoi na przeszkodzie podjęciu przez państwo środków koniecznych do zabezpieczenia dobra dzieci.

Artykuł 6

Terytorialny zakres stosowania

1. Każde państwo w chwili podpisania lub w chwili składania dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia lub zatwierdzenia może wskazać terytorium lub terytoria, na których niniejszy protokół będzie stosowany, i określić zakres, w jakim zobowiązuje się stosować postanowienia niniejszego protokołu w stosunku do tego lub tych terytoriów.

2. Każde państwo może w każdym późniejszym czasie w drodze deklaracji skierowanej do Sekretarza Generalnego Rady Europy rozszerzyć stosowanie niniejszego protokołu na inne terytorium wymienione w tej deklaracji. W stosunku do takiego terytorium protokół wejdzie w życie pierwszego dnia miesiąca następnego po upływie dwóch miesięcy od dnia przyjęcia takiej deklaracji przez Sekretarza Generalnego.

3. Każda deklaracja złożona zgodnie z dwoma poprzednimi ustępami może być, w stosunku do jakiegokolwiek terytorium wymienionego w takiej deklaracji, wycofana lub zmieniona przez zawiadomienie Sekretarza Generalnego. Wycofanie lub zmiana stają się skuteczne od pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie dwóch miesięcy od dnia przyjęcia takiego zawiadomienia przez Sekretarza Generalnego.

4. Deklaracja złożona na podstawie niniejszego artykułu będzie uznana za zgodną z ustępem 1 artykułu 56 konwencji.

5. Terytorium każdego państwa, na którym stosuje się niniejszy protokół na podstawie ratyfikacji, przyjęcia lub zatwierdzenia przez to państwo, oraz każde terytorium, na którym stosuje się niniejszy protokół na podstawie deklaracji złożonej przez to państwo zgodnie z niniejszym artykułem, mogą zostać uznane za terytoria odrębne w stosunku do terytorium państwa ujętego w artykule 1.

6. Każde państwo, które złożyło deklarację na podstawie ustępu 1 lub 2 niniejszego artykułu, może w każdym późniejszym czasie uznać w odniesieniu do jednego lub wielu terytoriów wymienionych w tej deklaracji kompetencję Trybunału do przyjmowania skarg od jednostek, organizacji pozarządowych lub grup jednostek zgodnie z artykułem 34 konwencji i z uwzględnieniem artykułów 1 – 5 niniejszego protokołu.

Artykuł 7

Stosunek do konwencji

W stosunkach pomiędzy Państwami-Stronami postanowienia artykułów od 1 do 6 niniejszego protokołu uznaje się za dodatkowe artykuły konwencji, a wszystkie przepisy konwencji stosuje się odpowiednio.

Artykuł 8

Podpisanie i ratyfikacja

Niniejszy protokół jest otwarty do podpisu dla państw członkowskich Rady Europy, sygnatariuszy konwencji. Podlega on ratyfikacji, przyjęciu lub zatwierdzeniu. Państwo członkowskie Rady Europy nie może ratyfikować, przyjąć lub zatwierdzić niniejszego protokołu, jeżeli jednocześnie lub wcześniej nie ratyfikowało konwencji. Dokumenty ratyfikacyjne, przyjęcia lub zatwierdzenia składa się Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy.

Artykuł 9

Wejście w życie

1. Niniejszy protokół wejdzie w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie okresu dwóch miesięcy od daty, w której siedem państw członkowskich Rady Europy wyrazi zgodę na związanie się niniejszym protokołem zgodnie z postanowieniami art. 8.

2. W stosunku do każdego państwa członkowskiego, które później wyrazi zgodę na związanie się niniejszym protokołem, wejdzie on w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po upływie okresu dwóch miesięcy od daty złożenia dokumentu ratyfikacji, przyjęcia lub zatwierdzenia.

Artykuł 10

Funkcje depozytariusza

Sekretarz Generalny Rady Europy notyfikuje państwom członkowskim Rady Europy:

- a) każde podpisanie;

- b) złożenie każdego dokumentu ratyfikacyjnego, przyjęcia lub zatwierdzenia;
- c) każdą datę wejścia w życie niniejszego protokołu zgodnie z artykułem 6 i 9;
- d) każdy inny akt, notyfikacje lub deklaracje dotyczące niniejszego protokołu.

Na dowód czego niżej podpisani, będąc do tego należycie upoważnieni, podpisali niniejszy protokół.

Sporządzono w Strasburgu dnia 22 listopada 1984 r. w jednym egzemplarzu, w językach angielskim i francuskim, przy czym oba teksty są jednakowo autentyczne; oryginał zostanie złożony w archiwach Rady Europy. Sekretarz Generalny przekaze uwierzytelnione odpisy każdemu państwu członkowskiemu Rady Europy.

Po zapoznaniu się z powyższym protokołem, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

- został on uznany za słuszny zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych,
- jest przyjęty, ratyfikowany i potwierdzony,
- będzie on niezmiennie zachowywany.

Na dowód czego wydany został akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Dano w Warszawie dnia 4 listopada 2002 r.

3. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych

Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167

MIĘDZYNARODOWY PAKT PRAW OBYWATELSKICH I POLITYCZNYCH

otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

(Dz. U. z dnia 29 grudnia 1977 r.)

W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

RADA PAŃSTWA

POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 19 grudnia 1966 roku został otwarty do podpisu w Nowym Jorku Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych.

Po zaznajomieniu się z powyższym Paktem Rada Państwa uznała go i uznaje za słuszny zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych; oświadcza, że wymieniony Pakt jest przyjęty, ratyfikowany i potwierdzony, oraz przyrzeka, że będzie niezmiennie zachowywany.

Na dowód czego wydany został Akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dano w Warszawie dnia 3 marca 1977 roku.

(Tekst Paktu jest zamieszczony w załączniku do niniejszego numeru.)

ZAŁĄCZNIK

Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych

Państwa Strony niniejszego Paktu,

zważywszy, że zgodnie z zasadami ogłoszonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie,

uznając, że prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka,

uznając, że zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka ideał wolnej istoty ludzkiej korzystającej z wolności obywatelskiej i politycznej oraz wyzwolonej od lęku i niedostatku może być osiągnięty tylko wówczas, kiedy zostaną stworzone warunki zapewniające każdemu korzystanie z praw obywatelskich i politycznych oraz gospodarczych, społecznych i kulturalnych,

zważywszy wynikający z Karty Narodów Zjednoczonych obowiązek Państw popierania powszechnego poszanowania i przestrzegania praw i wolności człowieka,

biorąc pod uwagę, że jednostka ludzka, mająca obowiązki w stosunku do innych jednostek i w stosunku do społeczności, do której należy, powinna dążyć do popierania i przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie, zgodziły się na następujące artykuły:

CZEŚĆ I

Artykuł 1

1. Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny.

2. Wszystkie narody mogą swobodnie rozporządzać dla swoich celów swymi bogactwami i zasobami naturalnymi bez uszczerbku dla jakichkolwiek zobowiązań wynikających z międzynarodowej współpracy gospodarczej, opartej na zasadzie wzajemnych korzyści, oraz z prawa międzynarodowego. W żadnym przypadku nie można pozbawiać narodu jego własnych środków egzystencji.

3. Państwa Strony niniejszego Paktu, włącznie z Państwami odpowiedzialnymi za administrację terytoriów niesamodzielnych i terytoriów powierniczych, będą popierały realizację prawa do samostanowienia i będą szanowały to prawo zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

CZEŚĆ II

Artykuł 2

1. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się przestrzegać i zapewnić wszystkim osobom, które znajdują się na jego terytorium i podlegają jego jurysdykcji, prawa uznane w niniejszym Pakcie, bez względu na jakiegokolwiek różnicę, takie jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

2. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się podjąć, zgodnie z własnym trybem konstytucyjnym i postanowieniami niniejszego Paktu, odpowiednie kroki mające na celu przyjęcie tego rodzaju środków ustawodawczych lub innych, jakie okażą się konieczne w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie, jeżeli nie jest to już przewidziane w obowiązujących przepisach prawnych lub w inny sposób.

3. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się:

- a) zapewnić każdej osobie, której prawa lub wolności uznane w niniejszym Pakcie zostały naruszone, skuteczny środek ochrony prawnej, nawet gdy naruszenie to zostało dokonane przez osoby działające w charakterze urzędowym;

- b) zapewnić, aby prawo każdego człowieka do takiego środka ochrony prawnej było określone przez właściwe władze sądowe, administracyjne lub ustawodawcze albo przez jakąkolwiek inną właściwą władzę, przewidzianą w systemie prawnym danego Państwa, oraz rozwijać możliwości ochrony praw na drodze sądowej;
- c) zapewnić realizowanie przez właściwe władze środków ochrony prawnej, gdy zostały one przyznane.

Artykuł 3

Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić mężczyznom i kobietom równe prawo do korzystania ze wszystkich praw obywatelskich i politycznych wymienionych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 4

1. W przypadku gdy wyjątkowe niebezpieczeństwo publiczne zagraża istnieniu narodu i zostało ono urzędowo ogłoszone, Państwa Strony niniejszego Paktu mogą podjąć kroki mające na celu zawieszenie stosowania zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu w zakresie ściśle odpowiadającym wymogom sytuacji, pod warunkiem, że kroki te nie są sprzeczne z innymi ich zobowiązaniami wynikającymi z prawa międzynarodowego i nie pociągają za sobą dyskryminacji wyłącznie z powodu rasy, koloru skóry, płci, języka, religii lub pochodzenia społecznego.

2. Powyższe postanowienie nie upoważnia do zawieszenia stosowania postanowień artykułów 6, 7, 8 (ustępy 1 i 2), 11, 15, 16 i 18.

3. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu, korzystające z prawa do zawieszenia stosowania zobowiązań, poinformuje natychmiast pozostałe Państwa Strony niniejszego Paktu, za pośrednictwem Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, jakie postanowienia Paktu zostały zawieszane oraz jakie były tego powody. Następnie Państwo to zawiadomi tą samą drogą o terminie, w którym zawieszenie przestaje obowiązywać.

Artykuł 5

1. Żadne postanowienie niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podjęcia czynności lub dokonania aktu mającego na celu zniesienie praw lub wolności uznanych w niniejszym Pakcie albo ich ograniczenie w szerszym stopniu, niż przewiduje to niniejszy Pakt.

2. Żadne z podstawowych praw człowieka uznanych lub istniejących w którymkolwiek z Państw Stron niniejszego Paktu na podstawie ustaw, konwencji, zarządzeń lub zwyczaju nie może być ograniczone ani zawieszane pod pretekstem, że niniejszy Pakt nie uznaje takich praw lub że uznaje je w węższym zakresie.

CZEŚĆ III

Artykuł 6

1. Każda istota ludzka ma przyrodzone prawo do życia. Prawo to powinno być chronione przez ustawę. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony życia.

2. W krajach, w których kara śmierci nie została zniesiona, wyrok śmierci może być wydany jedynie za najcięższe zbrodnie, zgodnie z ustawą, która obowiązywała w chwili popełnienia zbrodni i nie narusza postanowień niniejszego Paktu i Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa. Kara ta może być wykonana tylko na podstawie prawomocnego wyroku wydanego przez właściwy sąd.

3. W przypadku gdy pozbawienie życia stanowi zbrodnię ludobójstwa, jest oczywiste, że żadne postanowienie niniejszego artykułu nie upoważnia żadnego Państwa Strony niniejszego Paktu do uchylania się w jakikolwiek sposób od zobowiązań przyjętych przez nie na podstawie postanowień Konwencji o zapobieganiu i karaniu zbrodni ludobójstwa.

4. Każdy skazany na śmierć ma prawo ubiegać się o ulaskawienie lub zamianę kary. Amnestia, ulaskawienie lub zamiana kary śmierci mogą być zastosowane we wszystkich przypadkach.

5. Wyrok śmierci nie będzie wydany w odniesieniu do przestępstw popełnionych przez osoby w wieku poniżej 18 lat i nie będzie wykonywany w stosunku do kobiet ciężarnych.

6. Nie można powoływać się na żadne postanowienie niniejszego artykułu w celu opóźnienia lub niedopuszczenia do zniesienia kary śmierci przez jakiekolwiek Państwo Stronę niniejszego Paktu.

Artykuł 7

Nikt nie będzie poddawany torturom lub okrutnemu, nieludzkiemu albo poniżającemu traktowaniu lub karaniu. W szczególności nikt nie będzie poddawany, bez swej zgody swobodnie wyrażonej, doświadczeniom lekarskim lub naukowym.

Artykuł 8

1. Nie wolno nikogo trzymać w niewoli; niewolnictwo i handel niewolnikami, we wszystkich formach, są zakazane.

2. Nie wolno nikogo trzymać w poddaństwie.

3. a) Nie wolno nikogo zmuszać do pracy przymusowej lub obowiązkowej;

b) punkt a) niniejszego ustępu nie może być interpretowany jako zakazujący wykonywania ciężkiej pracy zgodnie z wyrokiem właściwego sądu w krajach, w których pozbawienie wolności połączone z ciężkimi robotami może być orzeczone jako kara za zbrodnie;

- c) w rozumieniu niniejszego ustępu wyrażenie „praca przymusowa lub obowiązkowa” nie obejmuje:
- i) wszelkiej pracy lub świadczeń nie wymienionych w punkcie b), a zwykle wymaganych od osób pozbawionych wolności na skutek prawomocnego orzeczenia sądu lub od osób w okresie warunkowego zwolnienia od takiego pozbawienia wolności;
 - ii) wszelkich świadczeń o charakterze wojskowym, a w krajach uznających uchylanie się od służby wojskowej ze względów religijnych wszelkich świadczeń na rzecz Państwa wymaganych przez ustawę od osób uchylających się;
 - iii) wszelkich świadczeń wymaganych w przypadkach wyjątkowej sytuacji albo klęski zagrażającej życiu lub dobrobytowi społeczeństwa;
 - iv) wszelkiej pracy lub świadczeń stanowiących część normalnych obowiązków obywatelskich.

Artykuł 9

1. Każdy ma prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego. Nikt nie może być samowolnie aresztowany lub zatrzymany. Nikt nie może być pozbawiony wolności inaczej, jak tylko na zasadach i w trybie ustalonym przez ustawę.

2. Osobę aresztowaną należy poinformować w chwili aresztowania o przyczynach aresztowania i w krótkim czasie powiadomić o wysuwanych przeciwko niej zarzutach.

3. Osoba aresztowana lub zatrzymana pod zarzutem dokonania przestępstwa powinna być w krótkim czasie postawiona przed sędzią lub przed inną osobą ustawowo uprawnioną do sprawowania władzy sądowej i powinna być osądzona w rozsądnym terminie lub zwolniona. Nie powinno stanowić ogólnej zasady, że osoby oczekujące na rozprawę mają być zatrzymane w areszcie, lecz zwolnienie ich może być uzależnione od gwarancji zapewniających ich stawienie się na rozprawę, w każdej innej fazie postępowania sądowego oraz – w razie potrzeby – w celu wykonania wyroku.

4. Każdy pozbawiony wolności przez aresztowanie lub zatrzymanie ma prawo odwołania się do sądu w celu niezwłocznego orzeczenia przez sąd o legalności zatrzymania i zarządzenia zwolnienia, jeżeli to zatrzymanie okaże się bezprawne.

5. Każdy, kto został bezprawnie aresztowany lub zatrzymany, ma prawo do odszkodowania, którego może dochodzić w drodze sądowej.

Artykuł 10

1. Każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

2. a) Osoby oskarżone będą, oprócz wyjątkowych okoliczności, oddzielone od osób skazanych i będą podlegały innemu traktowaniu, odpowiadającemu ich statusowi osób nie skazanych.
- b) oskarżeni młodociani będą oddzieleni od dorosłych i możliwie jak najszybciej postawieni przed sądem celem osądzenia.
3. System penitencjarny obejmować będzie traktowanie więźniów, którego zasadniczym celem będzie ich poprawa i rehabilitacja społeczna. Prześcypy młodociani będą oddzieleni od dorosłych i traktowani stosownie do swego wieku i statusu prawnego.

Artykuł 11

Nikt nie może być pozbawiony wolności jedynie z powodu niemożności wywiązywania się z zobowiązań umownych.

Artykuł 12

1. Każdy człowiek przebywający legalnie na terytorium jakiegokolwiek Państwa będzie miał prawo, w obrębie tego terytorium, do swobody poruszania się i wolności wyboru miejsca zamieszkania.

2. Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny.

3. Wymienione wyżej prawa nie mogą podlegać żadnym ograniczeniom, z wyjątkiem tych, które są przewidziane przez ustawę, są konieczne do ochrony bezpieczeństwa państwowego, porządku publicznego, zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych i są zgodne z pozostałymi prawami uznanymi w niniejszym Pakcie.

4. Nikt nie może być samowolnie pozbawiony prawa wjazdu do swego własnego kraju.

Artykuł 13

Cudzoziemiec przebywający legalnie na terytorium Państwa Strony niniejszego Paktu może być z niego wydalony jedynie w wykonaniu decyzji podjętej zgodnie z ustawą i będzie miał prawo, jeżeli ważne względy bezpieczeństwa państwowego nie przemawiają przeciw temu, przedłożyć argumenty przeciwko swemu wydaleniu oraz domagać się ponownego zbadania swej sprawy przez właściwe władze albo osobę lub osoby specjalnie przez te władze wyznaczone i być przed nimi w tym celu reprezentowanym.

Artykuł 14

1. Wszyscy ludzie są równi przed sądami i trybunałami. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź co do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Prasa i publiczność mogą być wykluczone z całości lub części rozprawy sądowej ze względu na moralność, porzą-

dek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w demokratycznym społeczeństwie albo jeżeli interes życia prywatnego stron tego wymaga, albo w stopniu, w jakim sąd uzna to za bezwzględnie konieczne w szczególnych okolicznościach, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom sprawiedliwości; jednakże każde orzeczenie sądu wydane w jakiegokolwiek sprawie karnej lub cywilnej będzie publicznie ogłoszone, z wyjątkiem przypadków, gdy wymaga tego interes młodocianych lub gdy sprawa dotyczy sporów małżeńskich albo opieki nad dziećmi.

2. Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo być uważana za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z ustawą.

3. Każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, na zasadach pełnej równości, co najmniej do następujących gwarancji:

- a) otrzymania niezwłocznie szczegółowej informacji w języku dla niej zrozumiałym o rodzaju i przyczynie oskarżenia;
- b) dysponowania odpowiednim czasem i możliwościami w celu przygotowania obrony i porozumienia się z obrońcą przez siebie wybranym;
- c) rozprawy bez nieuzasadnionej zwłoki;
- d) obecności na rozprawie, bronięcia się osobiście lub przez obrońcę przez siebie wybranego; do otrzymania informacji, jeżeli nie posiada obrońcy, o istnieniu powyższego prawa oraz posiadania obrońcy wyznaczonego dla niej w każdym przypadku, kiedy interesy sprawiedliwości tego wymagają, bez ponoszenia kosztów obrony w przypadkach, kiedy oskarżony nie posiada dostatecznych środków na ich pokrycie;
- e) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia i zapewnienia obecności i przesłuchania świadków obrony na tych samych warunkach, co świadków oskarżenia;
- f) korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza, jeżeli oskarżony nie rozumie lub nie mówi językiem używanym w sądzie;
- g) nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy.

4. W stosunku do młodocianych postępowanie powinno brać pod uwagę ich wiek oraz potrzebę wpływania na ich reedukację.

5. Każda osoba skazana za przestępstwo ma prawo odwołania się do sądu wyższej instancji w celu ponownego rozpatrzenia orzeczenia o winie i karze zgodnie z ustawą.

6. Jeżeli prawomocne orzeczenie skazujące zostało następnie uchylone lub nastąpiło ulaskawienie na podstawie nowych lub nowo ujawnionych faktów, które niezbieżnie wykazywały, że zaszła omyłka sądowa, wówczas osobie, która poniosła karę w wyniku takiego skazania, będzie przyznane odszkodowanie zgodnie z ustawą, chyba że zostanie udowodnione, iż osoba ta ponosi całkowicie lub częściowo winę za nieujawnienie w porę nieznanego faktu.

7. Nikt nie może być ponownie ścigany lub karany za przestępstwo, za które już raz został prawomocnie skazany lub uniewinniony zgodnie z ustawą i procedurą karną danego kraju.

Artykuł 15

1. Nikt nie może być skazany za czyn lub zaniechanie, które w myśl prawa wewnętrznego lub międzynarodowego nie stanowiły przestępstwa w chwili ich popełnienia. Nie może być również zastosowana kara surowsza od tej, którą można było wymierzyć w chwili popełnienia przestępstwa. Jeżeli po popełnieniu przestępstwa ustanowiona zostanie przez ustawę kara łagodniejsza za takie przestępstwo, przestępca będzie miał prawo z tego korzystać.

2. Nic w niniejszym artykule nie ogranicza sądenia i karania jakiegokolwiek osoby za jakikolwiek czyn lub zaniechanie, które w chwili ich popełnienia stanowiły przestępstwo w myśl ogólnych zasad prawa uznanych przez społeczność międzynarodową.

Artykuł 16

Każdy ma prawo do uznawania wszędzie jego podmiotowości prawnej.

Artykuł 17

1. Nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię.

2. Każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Artykuł 18

1. Każdy ma prawo do wolności myśli, sumienia i wyznania. Prawo to obejmuje wolność posiadania lub przyjmowania wyznania lub przekonań według własnego wyboru oraz do uzewnętrzniania indywidualnie czy wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swej religii lub przekonań przez uprawianie kultu, uczestniczenie w obrzędach, praktykowanie i nauczanie.

2. Nikt nie może podlegać przymusowi, który stanowiłby zamach na jego wolność posiadania lub przyjmowania wyznania albo przekonań według własnego wyboru.

3. Wolność uzewnętrzniania wyznania lub przekonań może podlegać jedynie takim ograniczeniom, które są przewidziane przez ustawę i są konieczne dla ochrony bezpieczeństwa publicznego, porządku, zdrowia lub moralności publicznej albo podstawowych praw i wolności innych osób.

4. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub, w odpowiednich przypadkach, opiekunów prawnych do zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego zgodnie z własnymi przekonaniem.

Artykuł 19

1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów.

2. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, piśmem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru.

3. Realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:

- a) poszanowania praw i dobrego imienia innych;
- b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej.

Artykuł 20

1. Wszelka propaganda wojenna powinna być ustawowo zakazana.
2. Popieranie w jakikolwiek sposób nienawiści narodowej, rasowej lub religijnej, stanowiące podżeganie do dyskryminacji, wrogości lub gwałtu, powinno być ustawowo zakazane.

Artykuł 21

Uznaje się prawo do spokojnego zgromadzania się. Na wykonywanie tego prawa nie mogą być nałożone ograniczenia inne niż ustalone zgodnie z ustawą i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego bądź dla ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych osób.

Artykuł 22

1. Każdy ma prawo do swobodnego stowarzyszania się z innymi, włącznie z prawem do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych w celu ochrony swych interesów.

2. Na wykonywanie tego prawa nie mogą być nałożone ograniczenia inne niż przewidziane przez ustawę i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub publicznego, porządku publicznego bądź dla ochrony zdrowia lub moralności publicznej albo praw i wolności innych osób. Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w nałożeniu ograniczeń zgodnych z ustawą na wykonywanie tego prawa przez członków sił zbrojnych i policji.

3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia Państw Stron Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1948 r. dotyczącej wolności związkowej do podejmowania kroków ustawodawczych lub stosowania prawa w sposób, który naruszałby gwarancje przewidziane w tej Konwencji.

Artykuł 23

1. Rodzina jest naturalną i podstawową komórką społeczeństwa i ma prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i Państwa.

2. Uznaje się prawo mężczyzn i kobiet w wieku małżeńskim do zawarcia małżeństwa i założenia rodziny.

3. Żaden związek małżeński nie może być zawarty bez swobodnie wyrażonej i pełnej zgody przyszłych małżonków.

4. Państwa Strony niniejszego Paktu podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia równych praw i obowiązków małżonków w odniesieniu do zawarcia małżeństwa, podczas jego trwania i przy jego rozwiązaniu. W przypadku rozwiązania małżeństwa należy podjąć środki w celu zapewnienia dzieciom niezbędnej ochrony.

Artykuł 24

1. Każde dziecko, bez żadnej dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową lub urodzenie, ma prawo do środków ochrony, jakich wymaga status małoletniego, ze strony rodziny, społeczeństwa i Państwa.

2. Każde dziecko powinno być zarejestrowane niezwłocznie po urodzeniu i posiadać nazwisko.

3. Każde dziecko ma prawo do nabycia obywatelstwa.

Artykuł 25

Każdy obywatel ma prawo i możliwości, bez żadnej dyskryminacji, o której mowa w artykule 2, i bez nieuzasadnionych ograniczeń:

- a) uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi bezpośrednio lub za pośrednictwem swobodnie wybranych przedstawicieli;
- b) korzystania z czynnego i biernego prawa wyborczego w rzetelnych wyborach, przeprowadzanych okresowo, opartych na głosowaniu powszechnym, równym i tajnym, gwarantujących wyborcom swobodne wyrażenie woli;
- c) dostępu do służby publicznej w swoim kraju na ogólnych zasadach równości.

Artykuł 26

Wszyscy są równi wobec prawa i są uprawnieni bez żadnej dyskryminacji do jednakowej ochrony prawnej. Jakakolwiek dyskryminacja w tym zakresie powinna być ustawowo zakazana oraz powinna być zagwarantowana przez ustawę równa dla wszystkich i skuteczna ochrona przed dyskryminacją z takich względów, jak: rasa, kolor skóry, płeć, język, religia, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuacja majątkowa, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

Artykuł 27

W Państwach, w których istnieją mniejszości etniczne, religijne lub językowe, osoby należące do tych mniejszości nie mogą być pozbawione prawa do

własnego życia kulturalnego, wyznawania i praktykowania własnej religii oraz posługiwania się własnym językiem wraz z innymi członkami danej grupy.

CZEŚĆ IV

Artykuł 28

1. Powołuje się Komitet Praw Człowieka (zwany dalej w niniejszym Pakcie „Komitetem”). Składa się on z osiemnastu członków i sprawuje funkcje wymienione poniżej.

2. Komitet składa się z obywateli Państw Stron niniejszego Paktu, którzy powinni być ludźmi o wysokim poziomie moralnym i uznanej kompetencji w dziedzinie praw człowieka, przy czym należy uwzględnić celowość udziału pewnej liczby osób o doświadczeniu prawniczym.

3. Członkowie Komitetu są wybierani i pełnią swe funkcje we własnym imieniu.

Artykuł 29

1. Członkowie Komitetu są wybierani w tajnym głosowaniu z listy osób odpowiadających wymogom określonym w artykule 28, które zostaną w tym celu zgłoszone przez Państwa Strony niniejszego Paktu.

2. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu może zgłosić najwyżej dwie osoby. Osoby te powinny być obywatelami Państwa zgłaszającego.

3. Ta sama osoba może być zgłoszona ponownie.

Artykuł 30

1. Pierwsze wybory odbędą się nie później niż w sześć miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszego Paktu.

2. Co najmniej na cztery miesiące przed terminem każdego wyborów do Komitetu, z wyjątkiem wyborów mających na celu obsadzanie wakatu ogłoszonego zgodnie z artykułem 34, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych skieruje do Państw Stron niniejszego Paktu pisemne zaproszenie do zgłoszenia kandydatów na członków Komitetu w ciągu trzech miesięcy.

3. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych sporządza alfabetyczną listę wszystkich zgłoszonych w ten sposób kandydatów, ze wskazaniem Państw, które ich zgłosiły, i przedkłada ją Państwom Stronom niniejszego Paktu nie później niż na miesiąc przed terminem każdego wyborów.

4. Wybory członków Komitetu odbywają się na posiedzeniu Państw Stron niniejszego Paktu, zwołanym przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w siedzibie Organizacji. Na posiedzeniu tym, dla którego quorum wynosi dwie trzecie Państw Stron niniejszego Paktu, za wybranych uznani zostaną ci kandydaci, którzy otrzymają największą liczbę głosów przedstawicieli Państw Stron obecnych i głosujących.

Artykuł 31

1. W skład Komitetu nie może wejść więcej niż jeden obywatel tego samego Państwa.

2. W wyborach do Komitetu uwzględniona będzie zasada sprawiedliwego podziału geograficznego i reprezentacji różnych form cywilizacji, jak również podstawowych systemów prawnych.

Artykuł 32

1. Członkowie Komitetu wybierani są na okres czterech lat. Mogą oni być ponownie wybrani, jeżeli ich kandydatury zostaną ponownie zgłoszone. Jednakże mandat dziewięciu spośród członków Komitetu wybranych w pierwszych wyborach wygasa po upływie dwóch lat; niezwłocznie po pierwszych wyborach nazwiska tych dziewięciu członków Komitetu zostaną wybrane drogą losowania przez przewodniczącego posiedzenia, o którym mowa w artykule 30 ustęp 4.

2. Po wygaśnięciu mandatu wybory zostaną przeprowadzone zgodnie z postanowieniami poprzednich artykułów niniejszej części Paktu.

Artykuł 33

1. Jeżeli według jednomyślnej opinii pozostałych członków jeden z członków Komitetu przestał wykonywać swe funkcje z jakiegokolwiek innej przyczyny niż czasowa nieobecność, Przewodniczący Komitetu zawiadomi o tym Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który ogłosi wakat w składzie Komitetu.

2. W przypadku śmierci lub rezygnacji jednego z członków Komitetu Przewodniczący niezwłocznie zawiadomi Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, który ogłosi wakat od dnia śmierci lub od dnia, od którego rezygnacja pociąga za sobą skutki prawne.

Artykuł 34

1. W przypadku ogłoszenia wakatu zgodnie z artykułem 33 oraz jeżeli mandat członka, który ma być zastąpiony, nie wygasa w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia wakatu, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi o tym wszystkie Państwa Strony niniejszego Paktu, które mogą w ciągu dwóch miesięcy zgłosić zgodnie z artykułem 29 kandydatów w celu wypełnienia wakatu.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych sporządzi listę alfabetyczną osób w ten sposób zgłoszonych i przedłoży ją Państwom Stronom niniejszego Paktu. Następnie zostaną przeprowadzone wybory w celu obsadzenia wakującego miejsca, zgodnie z odpowiednimi postanowieniami tej części niniejszego Paktu.

3. Członek Komitetu wybrany w celu wypełnienia wakatu ogłoszonego z artykułem 33 będzie piastował swe funkcje przez okres, jaki pozostał do

czasu wygaśnięcia kadencji członka, którego miejsce stało się wakujące w Komitecie zgodnie z postanowieniami wymienionego artykułu.

Artykuł 35

Członkowie Komitetu otrzymują, za zgodą Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych, wynagrodzenie z funduszków Organizacji Narodów Zjednoczonych na zasadach i warunkach, jakie ustali Zgromadzenie Ogólne, uwzględniając wagę zadań Komitetu.

Artykuł 36

Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zapewni niezbędny personel i środki materialne konieczne do efektywnego wykonywania funkcji Komitetu przewidzianych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 37

1. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zwoła pierwsze posiedzenie Komitetu w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Po pierwszym posiedzeniu Komitet zbiera się w każdym przypadku przewidzianym w jego regulaminie.

3. Komitet zbiera się normalnie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych lub w Biurze Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie.

Artykuł 38

Każdy z członków Komitetu przed objęciem swych funkcji składa na posiedzeniu otwartym Komitetu uroczyste oświadczenie, iż będzie wykonywał swe obowiązki w sposób bezstronny i sumienny.

Artykuł 39

1. Komitet wybiera swoje biuro na okres dwóch lat. Członkowie biura mogą być ponownie wybrani.

2. Komitet ustali swój regulamin, który będzie zawierał m.in. następujące postanowienia:

- a) 12 członków stanowi quorum,
- b) decyzje Komitetu są podejmowane większością głosów obecnych członków.

Artykuł 40

1. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do przedkładania sprawozdań na temat środków przedsięwziętych przez nie w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie oraz postępu dokonanego w dziedzinie korzystania z tych praw:

- a) w ciągu roku od dnia wejścia w życie niniejszego Paktu dla tych Państw Stron,

b) następnie na każde wezwanie Komitetu.

2. Wszystkie sprawozdania zostaną przedłożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który przekaze je Komitetowi do rozpatrzenia. Sprawozdania powinny wskazywać czynniki i trudności – o ile takie istnieją – wpływające na realizację niniejszego Paktu.

3. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych może w porozumieniu z Komitetem przekazać organizacjom wyspecjalizowanym kopie tych części sprawozdań, które mogą dotyczyć ich zakresu działalności.

4. Komitet bada sprawozdania przedłożone przez Państwa Strony niniejszego Paktu. Przekazuje on Państwom Stronom swoje sprawozdania wraz z takimi uwagami natury ogólnej, jakie uzna za właściwe. Komitet może również przekazać te uwagi wraz z kopiami sprawozdań, jakie otrzymał od Państw Stron niniejszego Paktu, Radzie Gospodarczej i Społecznej.

5. Państwa Strony niniejszego Paktu mogą przedłożyć Komitetowi komentarze do uwag, jakie mogą być uczynione zgodnie z ustępem 4 niniejszego artykułu.

Artykuł 41

1. Zgodnie z niniejszym artykułem Państwo Strona niniejszego Paktu może w każdej chwili oświadczyć, że uznaje właściwość Komitetu do przyjmowania i rozważania zawiadomień, w których jedno Państwo Strona twierdzi, że inne Państwo Strona nie wypełnia swych zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu. Zawiadomienia, o których mowa w niniejszym artykule, będą przyjmowane i rozważane tylko w przypadku, gdy zostaną przedłożone przez Państwo Stronę, które złożyło oświadczenie uznające właściwość Komitetu wobec niego. Komitet nie będzie przyjmował żadnych zawiadomień, jeśli będą one dotyczyły Państwa Strony, które nie złożyło takiego oświadczenia. Zawiadomienia przyjęte zgodnie z niniejszym artykułem będą rozpatrywane w trybie następującym:

- a) w przypadku gdy jedno z Państw Stron niniejszego Paktu uważa, że inne Państwo Strona nie wykonuje postanowień niniejszego Paktu, może mu ono zwrócić na to uwagę drogą pisemnego zawiadomienia; Państwo otrzymujące zawiadomienie dostarczy w ciągu trzech miesięcy od dnia jego otrzymania Państwu, które je przesłało, wyjaśnienie lub inne oświadczenie na piśmie naświetlające sprawę, które powinno zawierać w stopniu, w jakim to jest możliwe i celowe, informacje dotyczące wewnętrznej procedury oraz środków odwoławczych już zastosowanych, będących w toku stosowania lub dostępnych w tej sprawie;
- b) jeżeli sprawa nie zostanie rozstrzygnięta ku zadowoleniu obu zainteresowanych Państw Stron w ciągu sześciu miesięcy od dnia otrzymania przez Państwo otrzymujące pierwszego zawiadomienia, każde z tych Państw będzie miało prawo skierować sprawę do Komitetu przez zawiadomienie Komitetu oraz drugiego Państwa;

- c) Komitet rozpatruje przekazaną mu sprawę tylko po upewnieniu się, że dostępne wewnętrzne środki odwoławcze zostały zastosowane i wyczerpane w tej sprawie zgodnie z ogólnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego; zasada ta nie ma zastosowania w przypadku nieuzasadnionej zwłoki w przeprowadzeniu postępowania odwoławczego;
- d) Komitet rozpatruje zawiadomienia, o których mowa w niniejszym artykule, na posiedzeniach przy drzwiach zamkniętych;
- e) z zastrzeżeniem postanowień punktu c) Komitet powinien udostępnić zainteresowanym Państwom Stronom swe dobre usługi, dążąc do polubownego rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności uznanych w niniejszym Pakcie;
- f) w każdej przekazanej mu sprawie Komitet może zwrócić się do wspomnianych w punkcie b) zainteresowanych Państw Stron o dostarczenie mu wszelkich informacji dotyczących danej sprawy;
- g) zainteresowane Państwa Strony wspomniane w punkcie b) mają prawo być reprezentowane podczas rozpatrywania sprawy przez Komitet oraz składać uwagi ustnie lub pisemnie bądź w obu formach;
- h) Komitet powinien w ciągu dwunastu miesięcy od otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w punkcie b), przedłożyć sprawozdanie:
 - i) jeżeli zostało osiągnięte rozstrzygnięcie zgodnie z postanowieniami punktu e), Komitet ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów i osiągniętego rozstrzygnięcia;
 - ii) jeżeli nie zostało osiągnięte rozstrzygnięcie zgodnie z postanowieniem punktu e), Komitet ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów; pisemne uwagi Państw Stron oraz protokół zawierający uwagi ustne, poczynione przez zainteresowane Państwa Strony, zostaną załączone do sprawozdania.

W każdej sprawie sprawozdanie powinno być przekazane zainteresowanym Państwom Stronom.

2. Postanowienia niniejszego artykułu wejdą w życie z chwilą złożenia oświadczenia, o którym mowa w ustępie 1, przez dziesięć Państw Stron niniejszego Paktu. Oświadczenia takie powinny być złożone przez Państwa Strony Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który przekaze ich kopie innym Państwom Stronom. Oświadczenie może zostać w każdej chwili wycofane w drodze notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego. Wycofanie takie nie przeszkadza w rozpatrzeniu sprawy będącej przedmiotem zawiadomienia już przekazanego zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu; po otrzymaniu przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych notyfikacji o wycofaniu oświadczenia nie będą przyjmowane dalsze zawiadomienia od jakichkolwiek Państw Stron, chyba że zainteresowane Państwo Strona złożyło ponowne oświadczenie.

Artykuł 42

1. a) Jeżeli sprawa przedłożona Komitetowi zgodnie z artykułem 41 nie zostanie rozstrzygnięta ku zadowoleniu zainteresowanych Państw Stron, Komitet może, po uprzednim uzyskaniu zgody zainteresowanych Państw Stron, powołać Komisję Pojedynczą ad hoc (zwaną dalej „Komisją”); Komisja świadczy swe dobre usługi zainteresowanym Państwom Stronom w celu polubownego rozstrzygnięcia sprawy w oparciu o poszanowanie niniejszego Paktu;
 - b) Komisja składa się z pięciu osób wyznaczonych zgodnie z porozumieniem pomiędzy zainteresowanymi Państwami Stronami; jeżeli zainteresowane Państwa Strony nie osiągną w ciągu trzech miesięcy porozumienia odnośnie do części lub całości składu Komisji, wówczas ci członkowie Komisji, co do których nie osiągnięto porozumienia, zostaną wybrani w tajnym głosowaniu większością dwóch trzecich głosów członków Komitetu spośród nich samych.
2. Członkowie Komisji pełnią swe funkcje w imieniu własnym. Nie mogą oni być obywatelami zainteresowanych Państw Stron ani obywatelami Państwa nie będącego Stroną niniejszego Paktu, ani też obywatelami Państwa Strony, które nie złożyło oświadczenia przewidzianego w artykule 41.
3. Komisja wybiera swego Przewodniczącego oraz przyjmuje własny regulamin.
4. Posiedzenia Komisji odbywają się normalnie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych lub w Biurze Organizacji Narodów Zjednoczonych w Genewie. Mogą one jednak odbywać się w innych dogodnych miejscach, które Komisja ustali w porozumieniu z Sekretarzem Generalnym Organizacji Narodów Zjednoczonych i zainteresowanymi Państwami Stronami.
5. Sekretariat powołany zgodnie z artykułem 36 obsługuje również komisje powołane na podstawie niniejszego artykułu.
6. Informacje otrzymane i rozpatrzone przez Komitet powinny być udostępnione Komisji, która może wezwać zainteresowane Państwa Strony do dostarczania wszelkich innych uzupełniających informacji dotyczących danej sprawy.
7. Po rozpatrzeniu sprawy we wszystkich jej aspektach, lecz w każdym razie nie później niż w dwanaście miesięcy od dnia przedłożenia jej tej sprawy, Komisja przedstawia sprawozdanie Przewodniczącemu Komitetu celem przekazania go zainteresowanym Państwom Stronom:
- a) jeżeli Komisja nie jest w stanie zakończyć rozpatrywania sprawy w ciągu dwunastu miesięcy, ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia stanu rozpatrywania sprawy;
 - b) jeżeli zostało osiągnięte polubowne rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o poszanowanie praw człowieka, uznanych w niniejszym Pakcie, Komisja ograniczy swe sprawozdanie do krótkiego przedstawienia faktów i osiągniętego rozstrzygnięcia;

- c) jeżeli rozstrzygnięcie w myśl punktu b) nie zostanie osiągnięte, sprawozdanie Komisji powinno zawierać ustalenia we wszystkich kwestiach faktycznych dotyczących sporu między zainteresowanymi Państwami Stronami, a także pogląd Komisji odnośnie do możliwości osiągnięcia polubownego rozstrzygnięcia sprawy. Sprawozdanie powinno również zawierać uwagi pisemne oraz protokół uwag ustnych poczynionych przez zainteresowane Państwa Strony;
- d) jeżeli Komisja przedłoży sprawozdanie zgodnie z punktem c), zainteresowane Państwa Strony zawiadomią, w ciągu trzech miesięcy od dnia otrzymania tego sprawozdania, Przewodniczącego Komitetu, czy akceptują treść sprawozdania Komisji.

8. Postanowienia niniejszego artykułu nie ograniczają obowiązków Komitetu przewidzianych w artykule 41.

9. Zainteresowane Państwa Strony pokryją w równym stopniu wszelkie wydatki członków Komisji zgodnie z preliminarzem, który zostanie sporządzony przez Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

10. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych jest upoważniony do pokrycia – w razie potrzeby – wydatków członków Komisji, zanim zainteresowane Państwa Strony dokonają ich zwrotu zgodnie z ustępem 9 niniejszego artykułu.

Artykuł 43

Członkowie Komitetu i Komisji Pojedynczej ad hoc, wyznaczeni zgodnie z postanowieniami artykułu 41, korzystają z ułatwień, przywilejów i immunitetów, jakie przysługują ekspertom działającym z ramienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, zgodnie z postanowieniami odpowiednich rozdziałów Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych.

Artykuł 44

Postanowienia dotyczące wykonania niniejszego Paktu stosuje się bez uszczerbku dla sposobów postępowania w dziedzinie praw człowieka określonych przez – lub na podstawie aktów konstytucyjnych i konwencji Organizacji Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych oraz nie stanowią przeszkody w stosowaniu przez Państwa Strony niniejszego Paktu innych sposobów załatwiania sporów, zgodnie z ogólnymi bądź szczegółowymi porozumieniami międzynarodowymi, obowiązującymi w stosunkach między nimi.

Artykuł 45

Komitet przedkłada Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, za pośrednictwem Rady Gospodarczej i Społecznej, roczne sprawozdania ze swej działalności.

Artykuł 46

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych i statutów organizacji różnych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych odnośnie do spraw, których dotyczy niniejszy Pakt.

Artykuł 47

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające przyrodzone prawo wszystkich narodów do pełnego i swobodnego posiadania i użytkowania ich bogactw i zasobów naturalnych.

CZEŚĆ VI

Artykuł 48

1. Niniejszy Pakt jest otwarty do podpisu dla wszystkich Państw członków Organizacji Narodów Zjednoczonych lub członków jakiegokolwiek organizacji wyspecjalizowanej, a także dla wszystkich Państw stron Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oraz wszystkich innych Państw zaproszonych przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych do stania się Stroną niniejszego Paktu.

2. Niniejszy Pakt podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne będą złożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Niniejszy Pakt jest otwarty do przystąpienia dla wszystkich Państw, o których mowa w ustępie 1 niniejszego artykułu.

4. Przystąpienia dokonuje się przez złożenie dokumentu przystąpienia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

5. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie Państwa, które podpisały niniejszy Pakt lub do niego przystąpiły, o złożeniu każdego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 49

1. Niniejszy Pakt wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

2. W stosunku do każdego Państwa, które ratyfikuje niniejszy Pakt lub do niego przystąpi po złożeniu trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia, wchodzi on w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia przez to Państwo dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 50

Postanowienia niniejszego Paktu rozciągają się na wszystkie części Państw federalnych bez jakichkolwiek ograniczeń lub wyjątków.

Artykuł 51

1. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu może zaproponować poprawkę i zgłosić ją Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz Generalny przekaze następnie każdą zaproponowaną poprawkę Państwom Stronom niniejszego Paktu z prośbą o zawiadomienie go, czy wypowiadają się za zwołaniem konferencji Państw Stron w celu rozważenia i przegłosowania propozycji. Jeżeli przynajmniej jedna trzecia Państw Stron wypowie się za zwołaniem takiej konferencji, Sekretarz Generalny zwoła ją pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Każda poprawka przyjęta na konferencji większością głosów Państw Stron obecnych i głosujących zostanie przedłożona Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych do zatwierdzenia.

2. Poprawki wchodzi w życie po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyjęciu przez dwie trzecie Państw Stron niniejszego Paktu zgodnie z ich procedurą konstytucyjną.

3. Poprawki po wejściu w życie wiążą te Państwa Strony, które je przyjęły, podczas gdy inne Państwa Strony są nadal związane postanowieniami niniejszego Paktu oraz poprawkami, które przyjęły uprzednio.

Artykuł 52

Niezależnie od notyfikacji, dokonanych zgodnie z artykułem 48 ustęp 5, Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie Państwa, o których mowa w ustępie 1 wymienionego artykułu, o:

- a) podpisach, ratyfikacjach i przystąpieniach zgodnie z artykułem 48;
- b) dacie wejścia w życie niniejszego Paktu zgodnie z artykułem 49 i dacie wejścia w życie poprawek zgodnie z artykułem 51.

Artykuł 53

1. Niniejszy Pakt, którego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony w archiwach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaze uwierzytelnione kopie niniejszego Paktu wszystkim Państwom, o których mowa w artykule 48.

Na dowód czego niżej podpisani, należycie w tym celu upoważnieni przez swoje Rządy, podpisali niniejszy Pakt otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 roku.

Dz. U. z 1994 r., Nr 23, poz. 80

PROTOKÓŁ FAKULTATYWNY
do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych,
uchwalony przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych
w dniu 16 grudnia 1966 r. w Nowym Jorku
W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej
PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 16 grudnia 1966 r. uchwalony został przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku Protokół fakultatywny do Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych w następującym brzmieniu:

PROTOKÓŁ FAKULTATYWNY
do międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych
Państwa-Strony niniejszego protokołu,

zważywszy, że dla lepszego zapewnienia realizacji celów Paktu praw obywatelskich i politycznych (zwanego dalej Paktem) oraz wykonywania jego postanowień byłoby właściwe umożliwienie Komitetowi Praw Człowieka (zwanemu dalej Komitetem), ustanowionemu na podstawie części IV Paktu, przyjmowania i rozpatrywania, zgodnie z niniejszym protokołem, zawiadomień osób twierdzących, iż stały się ofiarami naruszenia któregośkolwiek z praw wymienionych w Pakcie, uzgodniły, co następuje:

Artykuł 1

Państwo – Strona Paktu, które staje się stroną niniejszego protokołu, uznaje właściwość Komitetu do przyjmowania i rozpatrywania zawiadomień pochodzących od podległych jego jurysdykcji osób twierdzących, iż stały się ofiarami naruszenia przez to Państwo – Stronę któregośkolwiek z praw wymienionych w Pakcie. Komitet nie przyjmie żadnego zawiadomienia, jeżeli dotyczy ono Państwa-Strony Paktu, które nie jest stroną niniejszego protokołu.

Artykuł 2

Z zastrzeżeniem postanowień artykułu 1, osoby, które twierdzą, że któreśkolwiek z ich praw wymienionych w Pakcie zostało naruszone, a które wyczerpały wszystkie dostępne wewnątrz krajowe środki zaradcze, mogą złożyć Komitetowi pisemne zawiadomienie do rozpatrzenia.

Artykuł 3

Komitet uzna za nie nadające się do przyjęcia każde zawiadomienie złożone na podstawie niniejszego protokołu, jeżeli jest ono anonimowe lub jeżeli uzna je za nadużycie prawa do złożenia takiego zawiadomienia bądź za niezgodne z postanowieniami Paktu.

Artykuł 4

1. Z zastrzeżeniem postanowień artykułu 3, Komitet każde zawiadomienie złożone mu zgodnie z niniejszym protokołem poda do wiadomości Państwa-Strony niniejszego protokołu, któremu zarzuca się naruszenie któregokolwiek postanowienia Paktu.

2. Państwo takie przedstawi Komitetowi w ciągu sześciu miesięcy pisemne wyjaśnienia lub oświadczenia naświetlające sprawę oraz wskazujące ewentualne środki zaradcze, jakie mogłyby być przez nie podjęte.

Artykuł 5

1. Komitet będzie rozpatrywał zawiadomienia otrzymane zgodnie z niniejszym protokołem, biorąc pod uwagę wszystkie pisemne informacje dostarczone mu przez osobę i przez zainteresowane Państwo-Stronę.

2. Komitet nie będzie rozpatrywał żadnego zawiadomienia otrzymanego od osoby przed upewnieniem się, że:

- a) ta sama sprawa nie jest już rozpatrywana zgodnie z inną procedurą międzynarodowych badań lub rozstrzygania sporów;
- b) osoba wyczerpała wszystkie dostępne wewnętrznie środki zaradcze. Zasada ta nie ma zastosowania w przypadkach nieuzasadnionej zwłoki w zastosowaniu tych środków.

3. Komitet bada zawiadomienia zgodnie z niniejszym protokołem na posiedzeniach przy drzwiach zamkniętych.

4. Komitet przekazuje swój pogląd na sprawę zainteresowanemu Państwu-Stronie oraz osobie.

Artykuł 6

Komitet włączy do swego rocznego sprawozdania, sporządzonego zgodnie z artykułem 45 Paktu, omówienie swej działalności przewidzianej niniejszym protokołem.

Artykuł 7

Do czasu osiągnięcia celów rezolucji 1514 (XV) w sprawie Deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 14 grudnia 1960 r., postanowienia niniejszego protokołu w żaden sposób nie będą ograniczały prawa petycji, przyznanego tym narodom przez Kartę Narodów Zjednoczonych

i przez inne międzynarodowe konwencje i dokumenty Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz jej organizacji wyspecjalizowanych.

Artykuł 8

1. Niniejszy protokół jest otwarty do podpisu dla wszystkich państw, które podpisały Pakt.

2. Niniejszy protokół podlega ratyfikacji przez wszystkie państwa, które ratyfikowały Pakt lub przystąpiły do niego. Dokumenty ratyfikacyjne zostaną złożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Niniejszy protokół jest otwarty do przystąpienia dla wszystkich państw, które ratyfikowały Pakt lub przystąpiły do niego.

4. Przystąpienia dokonuje się przez złożenie dokumentu przystąpienia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

5. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, które podpisały niniejszy Pakt lub do niego przystąpiły, o złożeniu każdego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 9

1. Z zastrzeżeniem wejścia w życie Paktu, niniejszy Protokół wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych dziesiątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

2. W stosunku do każdego państwa, które ratyfikuje niniejszy protokół lub przystąpi do niego po złożeniu dziesiątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia, wejdzie on w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia przez to państwo dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 10

Postanowienia niniejszego protokołu rozciągają się na wszystkie części państw federalnych bez żadnych ograniczeń i wyjątków.

Artykuł 11

1. Każde z Państw-Stron niniejszego protokołu może zaproponować poprawkę i przedstawić ją Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Sekretarz Generalny przekaże następnie każdą zaproponowaną poprawkę Państwom-Stronom niniejszego protokołu z prośbą o zawiadomienie go, czy wypowiadają się za zwołaniem konferencji Państw-Stron w celu rozważenia i przegłosowania propozycji. Jeżeli przynajmniej jedna trzecia Państw-Stron wypowie się za zwołaniem takiej konferencji, Sekretarz Generalny zwoła ją pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Każda poprawka przyjęta na konferencji większością głosów Państw-Stron obecnych i głosujących zostanie przedłożona Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych do zatwierdzenia.

2. Poprawki wchodzą w życie po zatwierdzeniu ich przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych i przyjęciu przez dwie trzecie Państw-Stron niniejszego protokołu zgodnie z ich odpowiednią procedurą konstytucyjną.

3. Poprawki po wejściu w życie wiążą te Państwa-Strony, które je przyjęły, podczas gdy inne Państwa-Strony są nadal związane postanowieniami niniejszego protokołu oraz poprawkami, które przyjęły uprzednio.

Artykuł 12

1. Każde Państwo-Strona może w każdej chwili wypowiedzieć niniejszy protokół w drodze pisemnej notyfikacji skierowanej do Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wypowiedzenie wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty otrzymania notyfikacji przez Sekretarza Generalnego.

2. Wypowiedzenie nie będzie miało wpływu na dalsze stosowanie postanowień niniejszego protokołu do wszelkich zawiadomień złożonych zgodnie z artykułem 2 przed wejściem w życie wypowiedzenia.

Artykuł 13

Niezależnie od notyfikacji dokonanych zgodnie z artykułem 8 ustęp 5 niniejszego protokołu Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie państwa, o których mowa w artykule 48 ustęp 1 Paktu, o:

- a) podpisach, ratyfikacjach i przystąpieniach zgodnie z artykułem 8,
- b) dacie wejścia w życie niniejszego protokołu zgodnie z artykułem 9 i dacie wejścia w życie poprawek zgodnie z artykułem 11,
- c) wypowiedzeniach zgodnie z artykułem 12.

Artykuł 14

1. Niniejszy protokół, którego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony w archiwach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaże uwierzytelnione kopie niniejszego protokołu wszystkim Państwom, o których mowa w artykule 48 Paktu.

Na dowód czego niżej podpisani, należycie w tym celu upoważnieni przez swoje rządy, podpisali niniejszy protokół otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

Po zaznajomieniu się z powyższym protokołem, w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, że:

- został on uznany za słuszny,
- Rzeczpospolita Polska postanawia przystąpić do powyższego protokołu z zastrzeżeniem wyłączającym postępowanie przewidziane w jego artykule 5 ustęp 2a), jeżeli sprawa była już rozpatrywana w ramach innej procedury międzynarodowej,

– z uwzględnieniem powyższego zastrzeżenia będzie on niezmiennie zachowywany.

Na dowód czego wydany został akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej.

Dano w Warszawie dnia 14 października 1991 r.

4. Międzynarodowy Pakt Praw Społecznych, Gospodarczych i Kulturalnych

Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 169

MIĘDZYNARODOWY PAKT PRAW GOSPODARCZYCH, SPOŁECZNYCH I KULTURALNYCH

otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

RADA PAŃSTWA

POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

podaje do powszechnej wiadomości:

W dniu 19 grudnia 1966 roku został otwarty do podpisu w Nowym Jorku Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Po zaznajomieniu się z powyższym Paktem Rada Państwa uznała go i uznaje za słuszny zarówno w całości, jak i każde z postanowień w nim zawartych; oświadcza, że wymieniony Pakt jest przyjęty, ratyfikowany i potwierdzony, oraz przyrzeka, że będzie niezmiennie zachowywany.

Na dowód czego wydany został Akt niniejszy, opatrzony pieczęcią Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Dano w Warszawie dnia 3 marca 1977 roku.

(Tekst Paktu jest zamieszczony w załączniku do niniejszego numeru.)

ZAŁĄCZNIK

Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych

Państwa Strony niniejszego Paktu,

zważywszy, że zgodnie z zasadami ogłoszonymi w Karcie Narodów Zjednoczonych uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie,

uznając, że prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka,

uznając, że zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka ideał wolnej istoty ludzkiej wyzwolonej od lęku i niedostatku może być osiągnięty tylko wówczas, kiedy zostaną stworzone warunki zapewniające każdemu korzystanie z praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych oraz z praw obywatelskich i politycznych,

zważywszy wynikający z Karty Narodów Zjednoczonych obowiązek Państw popierania powszechnego poszanowania i przestrzegania praw i wolności człowieka,

biorąc pod uwagę, że jednostka ludzka, mająca obowiązki w stosunku do innych jednostek i w stosunku do społeczności, do której należy, powinna dążyć do popierania i przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie, zgodziły się na następujące artykuły:

CZEŚĆ I

Artykuł 1

1. Wszystkie narody mają prawo do samostanowienia. Z mocy tego prawa swobodnie określają one swój status polityczny i swobodnie zapewniają swój rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny.

2. Wszystkie narody mogą swobodnie rozporządzać dla swoich celów swymi bogactwami i zasobami naturalnymi bez uszczerbku dla jakichkolwiek zobowiązań wynikających z międzynarodowej współpracy gospodarczej, opartej na zasadzie wzajemnych korzyści, oraz z prawa międzynarodowego. W żadnym przypadku nie można pozbawiać narodu jego własnych środków egzystencji.

3. Państwa Strony niniejszego Paktu, włącznie z Państwami odpowiedzialnymi za administrację terytoriów niesamodzielnych i terytoriów powierniczych, będą popierały realizację prawa do samostanowienia i będą szanowały to prawo zgodnie z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

CZEŚĆ II

Artykuł 2

1. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu zobowiązuje się podjąć odpowiednie kroki indywidualnie i w ramach pomocy i współpracy międzynarodowej, w szczególności w dziedzinie gospodarki i techniki, wykorzystując maksymalnie dostępne mu środki, w celu stopniowego osiągnięcia pełnej realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie wszelkimi odpowiednimi sposobami, włączając w to w szczególności podjęcie kroków ustawodawczych.

2. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zagwarantować wykonywanie praw wymienionych w niniejszym Pakcie bez żadnej dyskryminacji ze względu na rasę, kolor skóry, płeć, język, religię, poglądy polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, sytuację majątkową, urodzenie lub jakiegokolwiek inne okoliczności.

3. Kraje rozwijające się mogą określić, uwzględniając w należyty sposób prawa człowieka oraz własną gospodarkę narodową, w jakim stopniu zagwarantują prawa gospodarcze, uznane w niniejszym Pakcie, osobom nie mającym ich obywatelstwa.

Artykuł 3

Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić mężczyznom i kobietom równe prawo do korzystania z wszystkich praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych wymienionych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 4

Państwa Strony niniejszego Paktu uznają, że korzystanie z tych praw, zapewnione przez Państwo zgodnie z niniejszym Paktem, może być poddane przez Państwo tylko takim ograniczeniom, jakie przewiduje ustawa, i tylko w stopniu, w jakim jest to zgodne z istotą tych praw, oraz wyłącznie w celu popierania powszechnego dobrobytu w społeczeństwie demokratycznym.

Artykuł 5

1. Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako przyznanie jakiegokolwiek Państwu, grupie lub osobie jakiegokolwiek prawa do podjęcia czynności lub dokonania aktu mającego na celu zniweczenie praw lub wolności uznanych w niniejszym Pakcie albo ich ograniczenie w szerszym stopniu, niż przewiduje to niniejszy Pakt.

2. Żadne z podstawowych praw człowieka uznanych lub istniejących w jakimkolwiek kraju na podstawie ustaw, konwencji, zarządzeń lub zwyczaju nie może być ograniczone ani zawieszane pod pretekstem, że niniejszy Pakt nie uznaje takich praw lub że uznaje je w węższym zakresie.

CZEŚĆ III

Artykuł 6

1. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo do pracy, które obejmuje prawo każdego człowieka do uzyskania możliwości utrzymania się poprzez pracę swobodnie wybraną lub przyjętą, oraz podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia tego prawa.

2. Kroki, jakie Państwa Strony niniejszego Paktu powinny podjąć w celu osiągnięcia pełnej realizacji tego prawa, będą obejmowały programy technicznego i zawodowego poradnictwa i szkolenia, politykę i metody zmierzające do stałego rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego oraz do pełnego, produktywnego zatrudnienia na warunkach zapewniających jednostce korzystanie z podstawowych wolności politycznych i gospodarczych.

Artykuł 7

Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do korzystania ze sprawiedliwych i korzystnych warunków pracy, obejmujących w szczególności:

- a) wynagrodzenie zapewniające wszystkim pracującym jako minimum:
 - i) godziwy zarobek i równe wynagrodzenie za pracę o równej wartości bez jakiegokolwiek różnicy; w szczególności należy zagwarantować kobietom warunki pracy nie gorsze od tych, z jakich korzystają mężczyźni, oraz równą płacę za równą pracę;
 - ii) zadowalające warunki życia dla nich samych i ich rodzin zgodnie z postanowieniami niniejszego Paktu;
- b) warunki pracy odpowiadające wymaganiom bezpieczeństwa i higieny;
- c) równe dla wszystkich możliwości awansu w pracy na odpowiednio wyższe stanowisko w oparciu jedynie o kryteria stażu pracy i kwalifikacji;
- d) wypoczynek, wolny czas i rozsądne ograniczenie czasu pracy, okresowe płatne urlopy oraz wynagrodzenie za dni świąteczne.

Artykuł 8

1. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się zapewnić:
 - a) prawo każdego do tworzenia i przystępowania do związków zawodowych według własnego wyboru, w celu popierania i ochrony swych interesów gospodarczych i społecznych, jedynie pod warunkiem przestrzegania przepisów statutowych danej organizacji; korzystanie z tego prawa nie może podlegać innym ograniczeniom niż przewidziane w ustawie i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo dla ochrony praw i wolności innych osób;
 - b) prawo związków zawodowych do zakładania krajowych federacji lub konfederacji oraz prawa tychże do tworzenia międzynarodowych organizacji związkowych lub do przystępowania do nich;
 - c) prawo związków zawodowych do swobodnego wykonywania swej działalności, bez ograniczeń innych, niż przewidziane w ustawie i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo dla ochrony praw i wolności innych osób;
 - d) prawo do strajku pod warunkiem, że będzie ono wykonywane zgodnie z ustawodawstwem danego kraju.
2. Niniejszy artykuł nie stanowi przeszkody w nałożeniu ograniczeń zgodnych z ustawą na wykonywanie tych praw przez członków sił zbrojnych, policji lub administracji państwowej.
3. Żadne z postanowień niniejszego artykułu nie uprawnia Państw Stron Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1948 r. dotyczącej wolności związkowej i ochrony praw związkowych do podejmowania kroków ustawodawczych lub stosowania prawa w sposób, który naruszałby gwarancje przewidziane w tej Konwencji.

Artykuł 9

Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do zabezpieczenia społecznego, włączając w to ubezpieczenia społeczne.

Artykuł 10

Państwa Strony niniejszego Paktu uznają, że:

1. Należy udzielić jak najszerzej ochrony i pomocy rodzinie jako naturalnej i podstawowej komórce społeczeństwa, w szczególności przy jej zakładaniu i w okresie trwania odpowiedzialności rodziny za opiekę i wychowanie dzieci pozostających na jej utrzymaniu. Związek małżeński powinien być zawierany przy swobodnie wyrażonej zgodzie przyszłych małżonków.

2. Szczególną opieką należy otoczyć matki w rozsądnym okresie przed i po urodzeniu dziecka. W tym czasie pracujące matki powinny otrzymywać płatny urlop lub urlop z zapewnieniem odpowiednich świadczeń z tytułu zabezpieczenia społecznego.

3. Należy podjąć specjalne kroki w celu zapewnienia ochrony i pomocy wszystkim dzieciom i młodzieży bez jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na pochodzenie lub inne przyczyny. Należy chronić dzieci i młodzież przed wyczerpaniem ekonomicznym i społecznym. Zatrudnianie ich przy pracy szkodliwej dla ich moralności lub zdrowia bądź niebezpiecznej dla życia lub mogącej przeszkodzić w ich normalnym rozwoju powinno być ustawowo karalne. Państwa powinny również ustalić granicę wieku, poniżej której płatne zatrudnianie dzieci powinno być ustawowo zakazane i karalne.

Artykuł 11

1. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do odpowiedniego poziomu życia dla niego samego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież i mieszkanie, oraz do stałego polepszania warunków bytowych. Państwa Strony podejmą odpowiednie kroki w celu zapewnienia realizacji tego prawa, uznając w tym celu zasadnicze znaczenie współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie dobrowolności.

2. Państwa Strony niniejszego Paktu, uznając podstawowe prawo każdego do wolności od głodu, podejmą, indywidualnie i w drodze współpracy międzynarodowej, niezbędne kroki, włączając w to konkretne programy potrzebne w celu:

- a) ulepszenia metod produkcji, konserwacji i dystrybucji żywności przez pełne wykorzystanie wiedzy technicznej i naukowej, przez rozpowszechnianie wiedzy o zasadach żywienia oraz przez rozwijanie lub reformowanie systemów rolnych w taki sposób, aby osiągnąć najbardziej sprawny rozwój i wykorzystanie zasobów naturalnych;
- b) zapewnienia sprawiedliwego podziału światowych zasobów żywności stosownie do potrzeb, uwzględniając problemy krajów importujących i krajów eksportujących żywność.

Artykuł 12

1. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do korzystania z najwyższego osiągalnego poziomu ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego.

2. Kroki, jakie Państwa Strony niniejszego Paktu powinny podjąć dla osiągnięcia pełnego wykonania tego prawa, będą obejmowały środki konieczne do:

- a) zapewnienia zmniejszenia wskaźnika martwych urodzeń i śmiertelności niemowląt oraz do zapewnienia zdrowego rozwoju dziecka;
- b) poprawy higieny środowiska i higieny przemysłowej we wszystkich aspektach;
- c) zapobiegania chorobom epidemicznym, endemicznym, zawodowym i innym oraz ich leczenia i zwalczania;
- d) stworzenia warunków, które zapewniłyby wszystkim pomoc i opiekę lekarską na wypadek choroby.

Artykuł 13

1. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do nauki. Są one zgodne, że nauczanie powinno zmierzać do pełnego rozwoju osobowości i poczucia godności ludzkiej i umacniać poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności. Są one również zgodne, że nauka powinna umożliwiać wszystkim efektywny udział w wolnym społeczeństwie, rozwijać zrozumienie, tolerancję i przyjaźń między wszystkimi narodami i wszystkimi grupami rasowymi, etnicznymi lub religijnymi, jak również popierać działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych na rzecz utrzymania pokoju.

2. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają, że w celu osiągnięcia pełnej realizacji tego prawa:

- a) nauczanie podstawowe będzie obowiązkowe, bezpłatne i dostępne dla wszystkich;
- b) nauczanie średnie w jego różnych formach, włączając w to średnie nauczanie techniczne i zawodowe, będzie powszechnie dostępne dla wszystkich w wyniku zastosowania wszelkich odpowiednich środków, w szczególności stopniowego wprowadzania bezpłatnej nauki;
- c) nauczanie wyższe będzie w równym stopniu dostępne dla wszystkich na podstawie kryterium zdolności, w wyniku zastosowania wszystkich odpowiednich środków, w szczególności stopniowego wprowadzania bezpłatnej nauki;
- d) nauczanie elementarne będzie popierane lub rozwijane w możliwie największym stopniu dla osób, które nie otrzymały lub nie ukończyły pełnego wykształcenia podstawowego;
- e) rozwój systemu szkół wszystkich stopni będzie aktywnie kontynuowany oraz będzie ustanowiony odpowiedni system stypendiów, a warunki materialne personelu nauczającego będą stale poprawiane.

3. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania wolności rodziców lub w odpowiednich przypadkach opiekunów prawnych, wyboru dla swych dzieci szkół innych niż szkoły założone przez władze publiczne, ale odpowiadających minimalnym wymaganiom w zakresie nauczania, jakie mogą być ustalone lub zatwierdzone przez Państwo, jak również zapewnienia swym dzieciom wychowania religijnego i moralnego, zgodnie z własnymi przekonaniem.

4. Żadne postanowienie niniejszego artykułu nie będzie interpretowane w sposób naruszający wolność osób i instytucji do tworzenia i prowadzenia zakładów oświatowych, z zastrzeżeniem, że będą przestrzegane zasady wymienione w ustępie 1 niniejszego artykułu i że nauka udzielana w tych zakładach będzie odpowiadać minimalnym wymaganiom, które mogą być ustalone przez Państwo.

Artykuł 14

Każde z Państw Stron niniejszego Paktu, które w chwili stania się Stroną nie było w stanie zapewnić na terytorium swej metropolii lub na innych terytoriach podlegających jego jurysdykcji obowiązkowego i bezpłatnego nauczania podstawowego, zobowiązuje się w okresie dwóch lat opracować i przyjąć szczegółowy plan działania w celu stopniowego wprowadzania w życie, w ciągu rozsądnej liczby lat ustalonej w planie, zasady obowiązkowej, bezpłatnej nauki dla wszystkich.

Artykuł 15

1. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do:
 - a) udziału w życiu kulturalnym;
 - b) korzystania z osiągnięć postępu naukowego i jego zastosowań;
 - c) korzystania z ochrony interesów moralnych i materialnych, wynikających z wszelkiej twórczości naukowej, literackiej lub artystycznej, której jest autorem.
2. Kroki, które Państwa Strony niniejszego Paktu podejmą w celu osiągnięcia pełnej realizacji tego prawa, powinny obejmować środki niezbędne do ochrony, rozwoju i upowszechniania nauki i kultury.
3. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się do poszanowania swobody koniecznej do prowadzenia badań naukowych i działalności twórczej.
4. Państwa Strony niniejszego Paktu uznają korzyści, jakie wynikają z popierania i rozwijania kontaktów międzynarodowych i współpracy w dziedzinie nauki i kultury.

CZEŚĆ IV

Artykuł 16

1. Państwa Strony niniejszego Paktu zobowiązują się przedkładać, zgodnie z niniejszą częścią Paktu, sprawozdania dotyczące podjętych środków oraz postępu dokonanego w zakresie przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie.

- a) Wszystkie sprawozdania będą przedkładane Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, który przekaże ich kopie Radzie Gospodarczej i Społecznej do rozpatrzenia, zgodnie z postanowieniami niniejszego Paktu;
- b) Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaże ponadto organizacjom wyspecjalizowanym kopie sprawozdań lub odpowiednich części sprawozdań Państw Stron niniejszego Paktu, które są jednocześnie członkami tych organizacji wyspecjalizowanych, w zakresie, w jakim te sprawozdania lub ich części odnoszą się do spraw należących do właściwości tych organizacji zgodnie z ich statutami.

Artykuł 17

1. Państwa Strony niniejszego Paktu będą dostarczały swoje sprawozdania stopniowo zgodnie z planem, który ustali Rada Gospodarcza i Społeczna w ciągu roku od wejścia w życie niniejszego Paktu, po konsultacji z Państwami Stronami Paktu i zainteresowanymi organizacjami wyspecjalizowanymi.

2. Sprawozdania mogą wskazywać na czynniki i trudności wpływające na stopień realizacji zobowiązań wynikających z niniejszego Paktu.

3. W przypadku gdy jakiegokolwiek z Państw Stron niniejszego Paktu dostarczyło już uprzednio Organizacji Narodów Zjednoczonych lub jakiegokolwiek z organizacji wyspecjalizowanych odpowiednich informacji, wystarczy wyraźnie powołać się na te informacje bez potrzeby ich powtórzenia.

Artykuł 18

Zgodnie z zobowiązaniami wynikającymi z Karty Narodów Zjednoczonych w dziedzinie praw człowieka i podstawowych wolności Rada Gospodarcza i Społeczna może zawierać porozumienia z organizacjami wyspecjalizowanymi, dotyczące sprawozdań składanych przez nie Radzie z postępu dokonanego w dziedzinie przestrzegania postanowień niniejszego Paktu, należących do zakresu ich działalności. Sprawozdania te mogą zawierać dane dotyczące decyzji i zaleceń przyjętych przez właściwe organy organizacji wyspecjalizowanych w sprawie wykonania powyższych postanowień.

Artykuł 19

266 Rada Gospodarcza i Społeczna może przekazać Komisji Praw Człowieka, w celu zbadania i udzielenia zaleceń ogólnych lub w odpowiednich przypad-

kach dla informacji, sprawozdania dotyczące praw człowieka, przedłożone przez Państwa, zgodnie z postanowieniami artykułów 16 i 17, oraz sprawozdania dotyczące praw człowieka, przedłożone przez organizacje wyspecjalizowane, zgodnie z postanowieniami artykułu 18.

Artykuł 20

Państwa Strony niniejszego Paktu oraz zainteresowane organizacje wyspecjalizowane mogą przedstawić Radzie Gospodarczej i Społecznej uwagi do każdego zalecenia ogólnego, udzielonego zgodnie z postanowieniami artykułu 19, lub do wzmianki o takim zaleceniu ogólnym w sprawozdaniu Komisji Praw Człowieka lub innym dokumencie wymienionym w tym sprawozdaniu.

Artykuł 21

Rada Gospodarcza i Społeczna może przedkładać co pewien czas Zgromadzeniu Ogólnemu sprawozdania zawierające zalecenia ogólne oraz streszczenie informacji otrzymanych od Państw Stron niniejszego Paktu i organizacji wyspecjalizowanych w sprawie kroków podjętych oraz postępu uzyskanego w zakresie zapewnienia powszechnego przestrzegania praw uznanych w niniejszym Pakcie.

Artykuł 22

Rada Gospodarcza i Społeczna może zwrócić uwagę innych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych, ich organów pomocniczych i zainteresowanych organizacji wyspecjalizowanych, zajmujących się udzielaniem pomocy technicznej, na wszelkie sprawy wynikające ze sprawozdań wymienionych w tej części niniejszego Paktu, które mogłyby być pomocne tym organom w decydowaniu w zakresie ich właściwości co do celowości podjęcia międzynarodowych środków mogących przyczynić się do skutecznego, stopniowego wprowadzania w życie niniejszego Paktu.

Artykuł 23

Państwa Strony niniejszego Paktu są zgodne, że międzynarodowa działalność w celu realizacji praw uznanych w niniejszym Pakcie obejmuje takie metody, jak: zawieranie konwencji, uchwalanie zaleceń, udzielanie pomocy technicznej oraz organizowanie wspólnie z zainteresowanymi rządami spotkań regionalnych i technicznych dla konsultacji i badań.

Artykuł 24

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych i statutów organizacji wyspecjalizowanych, określających obowiązki różnych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych i organizacji wyspecjalizowanych odnośnie do spraw, których dotyczy niniejszy Pakt.

Artykuł 25

Żadne z postanowień niniejszego Paktu nie może być interpretowane jako naruszające przyrodzone prawo wszystkich narodów do pełnego i swobodnego posiadania i użytkowania ich bogactw i zasobów naturalnych.

CZĘŚĆ V

Artykuł 26

1. Niniejszy Pakt jest otwarty do podpisu dla wszystkich Państw członków Organizacji Narodów Zjednoczonych lub członków jakiegokolwiek organizacji wyspecjalizowanej, a także dla wszystkich Państw stron Statutu Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości oraz wszystkich innych Państw zaproszonych przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych do stania się Stroną niniejszego Paktu.

2. Niniejszy Pakt podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne będą złożone Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

3. Niniejszy Pakt jest otwarty do przystąpienia dla wszystkich Państw, o których mowa w ustępie 1 niniejszego artykułu.

4. Przystąpienia dokonuje się przez złożenie dokumentu przystąpienia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

5. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie Państwa, które podpisały niniejszy Pakt lub do niego przystąpiły, o złożeniu każdego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 27

1. Niniejszy Pakt wejdzie w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

2. W stosunku do każdego Państwa, które ratyfikuje niniejszy Pakt lub do niego przystąpi po złożeniu trzydziestego piątego dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia, wchodzi on w życie po upływie trzech miesięcy od daty złożenia przez to Państwo dokumentu ratyfikacyjnego lub dokumentu przystąpienia.

Artykuł 28

Postanowienia niniejszego Paktu rozciągają się na wszystkie części Państw federalnych bez jakichkolwiek ograniczeń lub wyjątków.

Artykuł 29

1. Każde z Państw Stron niniejszego Paktu może zaproponować poprawkę i zgłosić ją Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczo-

nych. Sekretarz Generalny przekaze nastepnie kazda zaproponowana poprawke Państwom Stronom niniejszego Paktu z prosba o zawiadomienie go, czy wypowiadaja sie za zwołaniem konferencji Państw Stron w celu rozważenia i przegłosowania propozycji. Jezeli przynajmniej jedna trzecia Państw Stron wypowie sie za zwołaniem takiej konferencji, Sekretarz Generalny zwoła ja pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kazda poprawka przyjeta na konferencji większością głosów Państw Stron obecnych i głosujacych zostanie przedložona Zgromadzeniu Ogólnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych do zatwierdzenia.

2. Poprawki wchodzą w życie po zatwierdzeniu przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych i przyjęciu przez dwie trzecie Państw Stron niniejszego Paktu zgodnie z ich procedurą konstytucyjną.

3. Poprawki po wejściu w życie wiążą te Państwa Strony, które je przyjęły, podczas gdy inne Państwa Strony są nadal związane postanowieniami niniejszego Paktu oraz poprawkami, które przyjęły uprzednio.

Artykuł 30

Niezależnie od notyfikacji dokonanych zgodnie z artykułem 26 ustęp 5 Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych zawiadomi wszystkie Państwa, o których mowa w ustępie 1 wymienionego artykułu, o:

- a) podpisach, ratyfikacjach i przystąpieniach, zgodnie z artykułem 26;
- b) dacie wejścia w życie niniejszego Paktu zgodnie z artykułem 27 i dacie wejścia w życie poprawek zgodnie z artykułem 29.

Artykuł 31

1. Niniejszy Pakt, którego teksty angielski, chiński, francuski, hiszpański i rosyjski są jednakowo autentyczne, będzie złożony w archiwach Organizacji Narodów Zjednoczonych.

2. Sekretarz Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych przekaze uwierzytelnione kopie niniejszego Paktu wszystkim Państwom, o których mowa w artykule 26.

Na dowód czego niżej podpisani, należycie w tym celu upoważnieni przez swoje Rządy, podpisali niniejszy Pakt, otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.

**5. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie
prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu
przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym
przez prokuratora i w postępowaniu sądowym
bez nieuzasadnionej zwłoki**

Dz. U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.,
zm.: Dz. U. z 2009 r., Nr 61, poz. 498

Art. 1

1. Ustawa reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu lub prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze.

2. Przepisy ustawy stosuje się odpowiednio, gdy na skutek działania lub bezczynności sądu albo komornika sądowego doszło do naruszenia prawa strony do przeprowadzenia i zakończenia bez nieuzasadnionej zwłoki sprawy egzekucyjnej lub innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Art. 2

1. Strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania).

1a. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do postępowania przygotowawczego.

2. Dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego, uwzględniając charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Art. 3

Uprawnionym do wniesienia skargi jest:

- 1) w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe – strona;
- 2) w postępowaniu w sprawach o wykroczenia – strona;
- 3) w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary – strona lub wnioskodawca;
- 4) w postępowaniu karnym – strona oraz pokrzywdzony, nawet jeśli nie jest stroną;
- 5) w postępowaniu cywilnym – strona, interwenient uboczny i uczestnik postępowania;
- 6) w postępowaniu sądowo-administracyjnym – skarżący oraz uczestnik postępowania na prawach strony;
- 7) w postępowaniu egzekucyjnym oraz w innym postępowaniu dotyczącym wykonania orzeczenia sądowego – strona oraz inna osoba realizująca swoje uprawnienia w tym postępowaniu.

Art. 4

1. Sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie.

1a. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem rejonowym i sądem okręgowym – właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny.

1b. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem okręgowym i sądem apelacyjnym – właściwy do jej rozpoznania w całości jest sąd apelacyjny.

2. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym – właściwy do jej rozpoznania jest Sąd Najwyższy.

3. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przed wojewódzkim sądem administracyjnym lub Naczelnym Sądem Administracyjnym – właściwy do jej rozpoznania jest Naczelný Sąd Administracyjny.

4. Sądem właściwym do rozpoznania skargi dotyczącej przewlekłości postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego jest sąd okręgowy, w którego okręgu prowadzona jest egzekucja lub wykonywane są inne czynności, a gdy egzekucja lub inne postępowanie dotyczące wykonania orzeczenia sądowego prowadzone jest w dwu lub więcej okręgach – sąd, w okręgu którego dokonano pierwszej czynności.

5. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przygotowawczego, właściwy do jej rozpoznania jest sąd przełożony nad sądem, który byłby właściwy rzeczowo do rozpoznania sprawy.

Art. 5

1. Skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie.

2. Skargę składa się do sądu, przed którym toczy się postępowanie.
3. Skargę dotyczącą przewlekłości postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania dotyczącego wykonania orzeczenia sądowego wnosi się do sądu, o którym mowa w art. 4 ust. 4.
4. Skargę dotyczącą przewlekłości postępowania przygotowawczego wnosi się do prokuratora prowadzącego lub nadzorującego to postępowanie.

Art. 6

1. Skarga powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego.
2. Skarga powinna ponadto zawierać:
 - 1) żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania w sprawie, której skarga dotyczy;
 - 2) przytoczenie okoliczności uzasadniających żądanie.
3. Skarga może zawierać żądanie wydania sądowi rozpoznającemu sprawę albo prokuratorowi prowadzącemu lub nadzorującemu postępowanie przygotowawcze zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności oraz zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej, o której mowa w art. 12 ust. 4.

Art. 7

Sąd lub prokurator, do którego wniesiono skargę, przedstawia ją niezwłocznie sądowi właściwemu wraz z aktami sprawy, w której toczy się postępowanie.

Art. 8

1. Sąd rozpoznaje skargę w składzie trzech sędziów.
2. W sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniom obowiązuje w postępowaniu, którego skarga dotyczy.

Art. 9

1. Skargę niespełniającą wymagań przewidzianych w art. 6 ust. 2 sąd właściwy do jej rozpoznania odrzuca bez wzywania do uzupełnienia braków.
2. Sąd odrzuca skargę wniesioną przez nieuprawnionego albo niedopuszczalną na podstawie art. 14.

Art. 10

1. Sąd właściwy do rozpoznania skargi zawiadamia o toczącym się postępowaniu Skarb Państwa – prezesa tego sądu, którego działanie lub bezczynność według twierdzeń skarżącego spowodowało przewlekłość postępowania, doręczając mu odpis skargi.

272 2. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania prowadzonego przez komornika sądowego, sąd zawiadamia komornika oraz Skarb Państwa

– prezesa tego sądu rejonowego, przy którym działa komornik, doręczając im odpis skargi.

2a. Jeżeli skarga dotyczy przewlekłości postępowania przygotowawczego, sąd właściwy zawiadamia Skarb Państwa – prokuratora przełożonego nad prokuratorem prowadzącym lub nadzorującym postępowanie przygotowawcze, doręczając mu odpis skargi.

3. Skarbowi Państwa oraz komornikowi, w razie zgłoszenia udziału w sprawie, przysługują prawa strony w zakresie rozpoznania skargi.

Art. 11

Sąd wydaje orzeczenie w terminie dwóch miesięcy, licząc od daty złożenia skargi.

Art. 12

1. Skargę niezasadną sąd oddala.

2. Uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania.

3. Na żądanie skarżącego lub z urzędu sąd zaleca podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty albo przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, chyba że wydanie zaleceń jest oczywiście zbędne. Zalecenia nie mogą wkrazać w zakres oceny faktycznej i prawnej sprawy.

4. Uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa, a w przypadku skargi na przewlekłość postępowania prowadzonego przez komornika – od komornika, sumę pieniężną w wysokości od 2 000 złotych do 20 000 złotych.

5. W przypadku przyznania sumy pieniężnej od Skarbu Państwa, wypłaty dokonuje:

- 1) sąd prowadzący postępowanie, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania – ze środków własnych tego sądu;
- 2) prokuratura okręgowa, w której okręgu prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, w którym nastąpiła przewlekłość postępowania, a w odniesieniu do postępowań przygotowawczych prowadzonych przez wydziały zamiejscowe Biura do Spraw Przestępczości Zorganizowanej Prokuratury Krajowej – właściwa prokuratura apelacyjna – ze środków własnych tych prokuratur.

6. W sytuacji przyznania sumy pieniężnej w przypadku, o którym mowa w art. 4 ust. 1a, wypłaty dokonuje sąd okręgowy, a w przypadku, o którym mowa w art. 4 ust. 1b, wypłaty dokonuje sąd apelacyjny – ze środków własnych tego sądu.

Art. 13

1. Odpis orzeczenia uwzględniającego skargę dotyczącą przewlekłości postępowania sądowego sąd doręcza prezesowi właściwego sądu. Prezes sądu,

któremu doręczono orzeczenie, jest obowiązany do podjęcia czynności nadzoru przewidzianych w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070, z późn. zm.).

2. Odpis orzeczenia uwzględniającego skargę dotyczącą przewlekłości postępowania prowadzonego przez komornika sąd doręcza Ministrowi Sprawiedliwości.

3. Odpis orzeczenia uwzględniającego skargę dotyczącą przewlekłości postępowania przygotowawczego sąd doręcza prokuratorowi przełożonemu nad prokuratorem prowadzącym lub nadzorującym postępowanie przygotowawcze. Prokurator, któremu doręczono odpis orzeczenia, jest obowiązany do podjęcia czynności nadzoru przewidzianych w przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39, z późn. zm.).

Art. 14

Skarżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane jest tymczasowe aresztowanie, oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – po upływie 6 miesięcy od daty wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 12.

Art. 15

1. Strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika.

2. Postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania.

Art. 16

Strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić – na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Art. 17

1. Skarga podlega stałej opłacie w wysokości 100 złotych.
2. Jeśli skargę wniosło kilka osób, każda z nich uiszcza opłatę oddzielnie; jeżeli została uiszczona jedna opłata bez odpowiedniego wskazania, uznaje się, że wniosła ją osoba wymieniona jako pierwsza w skardze.
3. Uwzględniając lub odrzucając skargę, sąd z urzędu zwraca uiszczoną od niej opłatę.

Art. 18

1. W okresie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy osoby, które przed tym dniem złożyły skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zwanego dalej „Trybunałem”), zarzucając naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z 1995 r. Nr 36, poz. 175, 176 i 177, z 1998 r. Nr 147, poz. 962 oraz z 2003 r. Nr 42, poz. 364), mogą wnieść skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania na podstawie przepisów niniejszej ustawy, jeżeli skarga do Trybunału została wniesiona w toku postępowania, którego ona dotyczy, i o ile Trybunał nie wydał postanowienia w przedmiocie dopuszczalności skargi.

2. Skarga wniesiona w trybie ust. 1 powinna wskazywać datę wniesienia skargi do Trybunału.

3. Właściwy sąd niezwłocznie zawiadamia ministra właściwego do spraw zagranicznych o skargach wniesionych w trybie, o którym mowa w ust. 1.

Art. 19

Ustawa wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia.

